

GOŚĆ niedzielnny

Ega mchłwelnny

Modlitwa została dłużej



MARIA PIKARA

Rocznica Poświęcenia Kościoła Własnego

Wprowadzenie do liturgii

Od początku chrześcijaństwo tym samym słowem „kościół” określali zarówno budowlę, jak i wspólnotę ludu Bożego. Rocznicą poświęcenia kościoła zwraca naszą myśl ku budowlom zewnętrznej, przypomina o szacunku dla niej, potrzebie troski o jej utrzymanie, wystrój i piękno. Liturgia Słowa przypomina o budowaniu wspólnoty Kościoła. Piotr Skarga przypominał: „Ci, którzy kościoły widome budują, pierwsi Kościół w sercu swoim zbudowali”. W samym centrum kościoła-budowli jest ołtarz. Znak Chrystusa. Na nim sprawuje wspólnota Kościoła największy dar Pana – Eucharystię.

Antyfona na wejście

Pelen majestatu jest Bóg w swojej świątyni, Bóg naszych ojców sam daje swojemu ludowi potęgę i siłę. Niech będzie Bóg błogosławiony. (Por. Ps 68 [67], 36)

Kolekta

Boże, Ty co roku pozwalasz nam przeżywać na nowo dzień poświęcenia tego kościoła, wysłuchaj prosby swojego ludu i spraw, aby tutaj zawsze służył Tobie z czystym sercem i w pełni osiągnął owoce odkupienia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

Dom mój będzie nazwany domem modlitwy

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Tak mówi Pan:

„Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić.

Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami, wszystkich zachowujących szabaty bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mego przymierza, przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”. (Iz 56,1.6-7)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Oto mieszkanie Pana Boga z ludźmi.

Dusza moja stęskniona pragnie przedśmionków

Pańskich.

Serce moje i ciało radośnie wołają do Boga żywego.

Nawet wróbel znajduje swój dom, a jaskółka

gniazdo,

gdzie złoży swe pisklęta:

przy ołtarzach Twoich, Panie Zastępów, Królu

mój i Boże!

Refren.

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, nieustannie Cię wielbiąc.

Spójrz, Boże, tarczo nasza, wejrzyj na twarz Twego Pomazańca.

Refren.

Doprawdy, dzień jeden w przybytkach Twoich lepszy jest niż innych tysięcy:

wołę stać w progu mego Boga, niż mieszkać w namiotach grzeszników.

Refren.

(Ps 84 [83], 3-4.5 i 10.11 /R.: Ap 21,3b/)

DRUGIE CZYTANIE

Wyższość świątyni Nowego Testamentu

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:

Nie przystapiliście do dotykającego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do

grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił.

Wy natomiast przystapiliście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie, do Kościoła pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu, do Pośrednika Nowego Testamentu, Jezusa, do pokropienia krwią, która przemawia mocniej niż krew Abła.

(Hbr 12,18-19.22-24)

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Wybrałem i uświęciłem tę świątynię,

aby moja obecność trwała tam na wieki.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

(2 Krl 7, 16)

EWANGELIA

Oczyszczenie świątyni

Słowa Ewangelii

według świętego Jana

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów.

Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał.

Do tych zaś, co sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”.

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?”.

Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”.

Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?”. On zaś mówił o świątyni swego ciała.

Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

(J 2, 13-22)

Modlitwa nad darami

Wszchemogący Boże, wspominając dzień, w którym napełniłeś ten dom swoją świętą obecnością, prosimy Cię, abyś nas samych uczynił darem miłym Tobie.

Antyfona na Komunię

Jesteśmy świątynią Boga i Duch Boży w nas mieszka. Świątynia Boga jest święta, a my nią jesteśmy.

(Por. 1 Kor 3,16-17)

Modlitwa po Komunii

Panie, nasz Boże, w rocznicę poświęcenia tego kościoła lud Tobie oddany złożył eucharystyczną Ofiarę, niech ona stanie się dla niego źródłem łaski i radości.

Modlitwa wiernych

Przez Jezusa Chrystusa, który mocno utwierdził na ziemi swój Kościół, by wszyscy ludzie mogli zdążyć do wiecznej ojczyzny w niebie, zgromadzeni w tej świątyni przedstawmy Bogu nasze prośby.

1. Módlmy się za Kościół święty, aby z dziękczynieniem wielbił Boga i prowadził ludzi do nowego życia.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby wspierany modlitwami całego Kościoła, służył mu przez długie lata.

3. Módlmy się za wszystkich chrześcijan, aby byli żywą budowlą i mieszkaniem swojego Boga.

4. Módlmy się za tych, którzy przyczynili się do wzniesienia tej świątyni, aby ich zasługi wpisały Pan do księgi życia.

5. Módlmy się za młodzież i dzieci, aby Bóg ich chronił od wpływów demoralizacji i niewiary.

6. Módlmy się za nasze święte zgromadzenie, abyśmy umieli wielbić Boga w świątyni naszego serca.

Wszchemogący, wieczny Boże, wysłuchaj modlitw Twojego Kościoła i spraw, aby przez jego posługę wszyscy ludzie doszli do poznania prawdy, a cała ziemia zabrzmią Twoją chwałą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Jacob Jordaens, Wypędzenie przekupniów ze świątyni, XVII w., Paryż



„Wy jesteście świątynią...”

TOMASZ DOSTATNI OP

„Dom mój... domem modlitwy dla wszystkich narodów”

Od wielu lat, kiedy przyjeżdżam do Białowieży, idąc od domu mojej siostry do kościoła, widzę po drodze napis: „Dom mój będzie nazywany domem modlitwy dla wszystkich narodów”. Umieszczony jest nad wejściem do drewnianej małej świątyni należącej do baptystów. W Białowieży jest kościół katolicki, cerkiew prawosławna i ten zbór baptystów. Kiedy żyje się w społeczności wielonarodowej, wielokulturowej, wielowyznaniowej, te słowa z Księgi proroka Izajasza przypominają o powszechności Bożego przesłania. Ale też słowa te uczą poszukiwania tego, co nas łączy z naszymi braćmi w wierze chrześcijańskiej, jak również z naszymi starszymi braćmi w wierze, żydami, oraz z wyznawcami proroka Mahometa. Jakże aktualne są te słowa dzisiaj, po tragedii ataku terrorystycznego na USA, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. „Dom modlitwy dla wszystkich narodów” to Kościół katolicki, czyli powszechny. Jan Paweł II uczy nas tego i stale przypomina, kiedy w czasie już prawie każdej swojej pielgrzymki zagranicznej spotyka się na wspólnej modlitwie z prawosławnymi, ewangelikami, żydami czy muzułmanami. Modlitwa łączy, nigdy nie może dzielić. Chodź wielu ludzi ciągle nie rozumie, czym jest modlitwa dla człowieka wierzącego. Moje oburzenie wywołują relacje zarówno w telewizji publicznej, jak i w prywatnych, gdy mówiąc o fundamentalizmie – czy to żydowskim, czy islamskim – pokazuje się modlących się ludzi. Nie ma nic bardziej przewrotnego w tej materii niż utożsamianie modlitwy z fundamentalizmem. Nie dajmy się w ten sposób manipulować. Modlitwa jest rozmową z Bogiem, a nie przejawem jakiegokolwiek fundamentalizmu.

Góra Syjon, miasto Boga żyjącego, niebieskie Jeruzalem...

Są to jedne z piękniejszych określeń Starego Testamentu o świątyni. Świątynia jest miejscem szczególnego spotkania Boga z człowiekiem. Jest miejscem, w którym Bóg w sposób bardzo intensywny mówi do człowieka. Jest miejscem Bożej Obecności. Potrzebujemy w naszej codziennej egzystencji takiej uświęconej przestrzeni, o której wiemy, że przebywa w niej i czeka na nas Ktoś, kto nas naprawdę kocha i Komu na nas zależy. Każdy chce być kochany i od Boga uczy się miłości. Kościół jako wspólnota wiernych jest przestrzenią miłości prawdziwej, a kościół jako świątynia jest szczególną szkołą modlitwy. W Kościele rodzi się, żyjemy i umieramy. Kościół jest otwarty na wszystkich ludzi dobrej woli. Bo do nich jest skierowana kantata anielska, często przypominana w okresie Bożego Narodzenia: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

„On zaś mówił o świątyni swego ciała”

Kościół ma również wymiar mistyczny. „My jesteśmy ciałem Chrystusa i jego członkami”. A święty Paweł to mocno podkreślił, gdy powie: „Wy jesteście świątynią Ducha Świętego”. Człowiek, właśnie dlatego, że Chrystus stał się jednym z nas, jest szczególną świątynią Boga na ziemi. Bo człowiek jako jedyne stworzenie został przez Boga stworzony ze względu na siebie samego. Bóg pragnął podzielić się z człowiekiem swoją miłością i – jeśli można tak powiedzieć – samym sobą. I znowu Boże Narodzenie nam o tym przypomina: „Bóg stał się człowiekiem, abyśmy my mogli stać się dziećmi Bożymi”. On przypomina nam o naszej godności, nawet wtedy, gdy sami nie chcemy o tym pamiętać, lub gdy świadomie o tej godności zapominamy. Ze względu na zmartwychwstałego Chrystusa, żyjącego wśród nas, nie tracimy godności dzieci Bożych, żyjąc tak, jakby Boga nie było, czy też jakby Jego miłość stale nie dotykała naszych serc.

Różaniec z „Gościem”

Różaniec to modlitwa, która pomaga znaleźć się w towarzystwie Chrystusa, aby lepiej Go poznać, wejść w Jego nauczanie, żyć Jego tajemnicą. Któż lepiej niż Maryja może nam towarzyszyć w tej wędrówce myślą i sercem? Oto sens powtarzania modlitwy „Zdrowaś Maryjo”, stanowiący ośnowę, wokół której rozwija się rozważanie tajemnic różańcowych.

Jan Paweł II

W ostatnich dniach miesiąca różańcowego zapraszamy do wspólnej modlitwy o zgodę w polskich rodzinach oraz o Bożą opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich Czytelników „Gościa Niedzielnego”.

Pamięcią modlitewną obejmujemy także intencje nadesłane przez naszych Czytelników, m.in.:

- za Polaków na Litwie
- o właściwe rozeznanie powołania życiowego dla Majki, Małgorzaty z Zabrza i Agaty
- o zdrowie dla rodziny Krystyny z Rzeszowa i dla Grzegorza
- za przeżywającą kryzys rodzinę Mirka
- o silną wiarę dla Leszka.



MARK PIAKARA

28 X

Niedziela – XXX zwykła (w kościołach, których dokładna data uroczystego poświęcenia nie jest znana – uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła własnego)

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(II tydz. psalterza)

Wiele wspólnot parafialnych przeżywa dziś dzień wdzięczności za posiadanie domu modlitwy i spotkań z Bogiem w sakramentach świętych. Wszyscy mamy stale dziękować Bogu za dobro, które otrzymujemy. Nie powinniśmy jednak naśladować postawy modlącego się faryzeusza, który chwalił się przed Bogiem ze swoich dokonań.

29 X

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: Rz 8,12–17; Ps 68; Łk 13,10–17.

Pan Jezus wielokrotnie podkreślał, jak bardzo zależy Mu na dobru człowieka i na jego zbawieniu. Także uzdrowienie w szabat kobiety, która miała ducha niemocy, było wyrazem troski o dobro człowieka. Boski Uzdrowiec wyjaśniając przełożonemu synagogi, dlaczego to uczynił, zawstydził swych przeciwników, a lud radował się z tego cudu.

30 X

Wtorek – dzień powszedni (w archidiecezji katowickiej: święto rocznicy poświęcenia kościoła katedralnego)

Czyt.: Rz 8,18–25; Ps 126; Łk 13,18–21.

Przypowieści o ziarnku gorczycy i o zaczynie mają nam uświadomić, że wielkie wydarzenia mają czasem skromne początki, zaś wielkie osiągnięcia wyrastają na niepozornym gruncie. Przypowieści te dotyczą królestwa Bożego, które ze skromnych początków rozrosło się w olbrzymi organizm i przenika życie oraz działalność wielu wyznawców Chrystusa.

31 X

Środa – dzień powszedni

Czyt.: Rz 8,26–30; Ps 13; Łk 13,22–30.

Boski Zbawiciel wzywa swych słuchaczy do usilnego starania się o wejście do królestwa Bożego: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi”. To wejście wymaga wielkiego wysiłku i poświęcenia, wymaga silnej motywacji i zaangażowania całej osoby.

1 XI

Czwartek – uroczystość Wszystkich Świętych

Czyt.: Ap 7,2–4.9–14; Ps 24; 1 J 3,1–3; Mt 5,1–12a.

W uroczystość Wszystkich Świętych warto przypomnieć fragment listu apostołskiego *Novo millennio ineunte*: „Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. (...) Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej »wysokiej miary« zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Całe życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin winno zmierzać w tym kierunku” (n. 31).

2 XI

Piątek – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Czyt.: I. Job 19,123–27a; Ps 27; 1 Kor 15,20–24a. 25–28; Łk 23,44–46.50.52–53; 24,1–6a; – II. Dn 12,1–3; Ps 42; Rz 6,3–9; J 11,32–45; – III. Mdr 3,1–6.9; Ps 103; 2 Kor 4,14–5,1; J 14,1–6.

Nowe Martyrologium rzymskie pod datą 2 listopada zaznacza, że Kościół wstawia się dziś u Boga za wszystkimi, którzy przed nami odeszli ze znakiem wiary i spią w nadziei zmartwychwstania, a także za wszystkimi od początku świata, których wiara znana jest jedynie Bogu, aby oczyszczeni ze skażenia grzechu mogli się cieszyć w społeczności Świętych oglądaniem wiecznej szczęśliwości.

3 XI

Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Marcina de Porres, zakonnika (I sobota miesiąca)

Czyt.: Rz 11,1–2a. 11–12.25–29; Ps 94; Łk 14,1.7–11.

Czytana dziś przypowieść mówi „o tym, że należy zachować pokorę, kiedy ktoś zaprosi nas na ucztę. Jeżeli wybierzemy sobie najskromniejsze miejsce przy stole, to możemy je zamienić tylko na miejsce godniejsze. To wielki zaszczyt, kiedy gospodarz powie: »Przesiądź się wyżej«, lecz zniewaga, kiedy każe ustąpić miejsca innemu gościowi i zająć miejsce ostatnie” (*Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*).

4 XI

Niedziela – XXXI zwykła

Czyt.: Mdr 11,22–12,2; Ps 145; 2 Tes 1,11,11–2,2; Łk 19,1–10.

BP S. C.

Sól ziemi

KS. ARTUR STOPKA

Jeden z polskich hierarchów powiedział kiedyś: „Autonomia świeckich to jest zagadnienie, bym powiedział, ryzykowne”. Czasy, gdy świeccy praktycznie nie byli dopuszczani do żadnej działalności w polskim Kościele, minęły. Świeccy coraz aktywniej uczestniczą w pracach charytatywnych, zajmują się sprawami gospodarczymi, katechizują, podejmują rozmaite inicjatywy ewangelizacyjne, współtworzą katolickie media. Uczestniczą również w przygotowywaniu programów duszpasterskich na kolejne lata. Przy tak szerokim polu działań nie sposób uniknąć potknięć i wpadek, zarówno po stronie świeckich, jak i duchownych.

W wielu polskich duchownych nadal zakorzeniona jest dawna nieufność wobec świeckich i tendencja marginalizowania ich roli w życiu parafii lub diecezji. Wciąż można spotkać księży, którzy nawet jeśli pytają świeckich o zdanie w jakiejś ważnej sprawie, i tak robią po swojemu, całkowicie ignorując usłyszane opinie. Do rzadkości należy powierzanie świeckim kierowniczych stanowisk w instytucjach kościelnych. Sporo księży pełni więc funkcje urzędnicze lub menedżerskie, zamiast duszpasterskich.

Z drugiej strony polscy katolicy świeccy nie zawsze potrafią zrozumieć różnicę pomiędzy instytucją kościelną a niekościelną.

na, zajmującą się podobnymi problemami. Zapominają, że kościelne przedsięwzięcia, także te podejmowane w dziedzinie gospodarczej, zawsze istnieją nie dla zysku, ale ze względu na misję ewangelizacyjną, którą pełni Kościół. Dlatego pracując w kościelnym przedsiębiorstwie są szczególnie wyeksponowanymi świadkami Ewangelii, a ich praca i postawa jest przez obserwatorów oceniana w innej skali. Świeckim zatrudnionym w instytucjach katolickich po prostu stawiane są przez otoczenie wyższe wymagania. Oczekuje się, że będą uczciwsi, rzetelniejsi, bardziej pracowici i uprzejmi niż zatrudnieni w „zwykłych” firmach.

Dokumenty II Synodu Plenarnego przypominają, że „świeccy powołani przez Boga w świecie są posłani do świata, aby być »sólą ziemi«, nadawać światu ewangeliczny smak, przemieniać i uświęcać świat od wewnątrz, na sposób zaczynu, oświecać wszelkie drogi, po których kroczą, światłem wiary, nadziei i miłości. Zwłaszcza ich działanie wspólne, naznaczone jednością, staje się szczególnym świadectwem obecności Boga w świecie”. Natomiast każdy ich błąd, nieuczciwość, próby instrumentalnego traktowania Kościoła, traktowane są jako dawanie antyświadectwa. Szkodzą Kościołowi tak samo jak błędy i nieuczciwość duchownych.

● Pierwszy na świecie wydział bioetyki został otwarty 18 października br. na Ateneum Papieskim „Regina Apostolorum” w Watykanie.

● Kościół katolicki w Kenii wysłał w najbliższym czasie 12 misjonarzy do pracy ewangelizacyjnej w Korei Południowej, Gwincii Bissau, Tanzanii i Kolumbii. Po raz pierwszy misjonarze afrykańscy wyjadą na kontynent azjatycki, co – zdaniem wielu obserwatorów – jest proroczym znakiem powszechności Kościoła i tajemniczych dróg Bożych.

● Zakład aktywizacji zawodowej dla niepełnosprawnych powstał przy sanktuarium maryjnym w Kalkowie-Godowie (diecezja kielecka). 17 października br. rozpoczęło w nim pracę 30 osób. Zakład powstał przy współpracy z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na wiosnę przyszłego roku zaplanowano budowę wioski dla niepełnosprawnych.

● 19 października br. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu IV kadencji i ślubowanie posłów. W inauguracji uczestniczył prezydent Aleksander Kwaśniewski, a także ustępujący premier Jerzy Buzek, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, korpus dyplomatyczny, z jego dziekanem, nuncjuszem apostolskim Józefem Kowalczykiem, przedstawiciele Episkopatu Polski.

● Nowy rząd powinien zająć się przede wszystkim walką z bezrobociem i tworzeniem nowych miejsc pracy – uważa niemal dwie trzecie ankietowanych przez CBOS. Co piąty respondent oczekuje ustabilizowania i ożywienia gospodarki, 11 proc. chce poprawy życia warstw gorzej sytuowanych i reformy opieki zdrowotnej, 10 proc. – zajęcia się problemami rolnictwa. 7 proc. badanych oczekuje naprawy lub dokończenia reform rządu Jerzego Buzka.

● Gen. Wojciech Jaruzelski nie przyznaje się do zarzutu „sprawstwa kierowniczego” zabójstwa co najmniej 44 robotników Wybrzeża, protestujących przeciw drastycznej podwyżce cen. „Poczuwam się do politycznej i moralnej współodpowiedzialności za to, co się stało, ale nie jest to odpowiedzialność z aktu oskarżenia” – powiedział podczas procesu w Warszawie.

● Chiny i Stany Zjednoczone są całkowicie zgodne w kwestii zagrożenia, jakie stanowi dla świata terroryzm – zadeklarował prezydent USA George W. Bush po spotkaniu w Szanghaju z chińskim prezydentem Jiang Zeminem. Amerykański prezydent uczestniczył w szczycie forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC).

● Armia rosyjska zlikwiduje swoje bazy w Wietnamie i na Kubie – ogłosił prezydent Władimir Putin.

● Rośnie napięcie na Bliskim Wschodzie po zamordowaniu izraelskiego ministra turystyki Rahawama Zewiego przez bojówkarzy z Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. W odwecie Izrael wznowił działania zbrojne na terytorium Autonomii Palestyńskiej.

● Cztery terroryści związani z siatką Osamy bin Ladena, którym udowodniono udział w zamachach bombowych na ambasady USA w Afryce w 1998 r., zostali skazani w Nowym Jorku na dożywocie bez prawa łaski.

Lekcja wychowania obywatelskiego

PIOTR LEGUTKO

Jednym z pierwszych posunięć rządu Leszka Millera jest wstrzymanie nowej matury. Decyzja ta ma wymiar nie tylko praktyczny, ale i symboliczny. Pokazuje, jak nowa ekipa rozumie pojęcie państwa prawa i jak należy interpretować zapowiedane przez SLD „przywrócenie normalności” w Polsce.

Na pozór wszystko dzieje się według zapowiedzianego dawno scenariusza. Już wiosną pani poseł (dziś minister) Łybacka mówiła, że po wygranych wyborach zatrzyma nową maturę. Wtedy te słowa były nieodpowiedzialnym mieszaniną opozycyjnego polityka w młodych głowach. Ale nawet dziś, na pozór konkretna decyzja ministra ma tylko wymiar polityczny, bo z nim odpowiednio rozporządzenie wejdzie w życie, sporo wody w Wiśle upłynie, a do studniówki czasu coraz mniej. Na razie, w myśl obowiązującego prawa, wciąż ważny jest nowy egzamin. „To tylko kwestia jednego podpisu”, wrzeszcza ramionami pani minister. Otóż nie! To kwestia zaufania do państwa, do stanowiącego w nim prawa, do niezmienności raz ustalonych reguł gry.

Według reguł ustanowionych trzy lata temu młodzież powinna już w tym roku szkolnym pisać nowy egzamin dojrzałości, a matura powinna być połączona z egzaminem wstępnym na wyższe uczelnie. Nie będzie. Pani minister twierdzi, że matura jest źle przygotowana. Dlatego w takim razie 99 proc. polskich uczelni uważa inaczej i chce już teraz uznać ją za egzamin państwowy? Bardziej prawdopodobny jest inny motyw, też wyrażony wprost przez Krystynę Łybacką: „Wstrzymujemy, bo my mamy inną koncepcję”...

Rzecz ma wymiar podwójnie symboliczny, bo dotyczy uczniów. Jak mawiał w kabarecie „Dudek” Jan Kobuszewski, „młodzież słucha, ona się uczy!”. I jakąż lekcję dostaje? Mniej więcej taką: „Co prawda według prawa obowiązuje nowa matura, ale w gruncie rzeczy nie prawo się liczy, lecz to, kto w tej chwili ma władzę. A władza mówi, że będzie po staremu, i jej trzeba słuchać”. Żeby młodzieży łatwiej było nie przejmować się przepisami, dobra władza twierdzi, że nowej matury nie może być, bo... przecież sami uczniowie jej nie chcą. A dlaczego nie chcą? Bo jest trudna, sprawdzana poza szkołą i każe wszystkim zdawać matematykę.

Podsumujmy materiał przerobiony na lekcji wychowania obywatelskiego prowadzonej przez panią minister. Po pierwsze, prawem nie należy się przejmować. Przepisy (rozporządzenia, ustawy) są po to, by je zmieniać. Nawet za pięć dwunasta. Po drugie – nie traktuj poważnie zobowiązań podejmowanych wobec ciebie przez państwo. Przyjdzie nowa władza, to i tak ze zobowiązań się wycofa, gdy będzie miała inną koncepcję. Po trzecie – jeśli wyznaczone ci zadanie jest trudne, wymaga wysiłku i w dodatku ktoś inny chce cię z niego rozliczać, warto podjąć akcję obywatelskiego nieposłuszeństwa. Na pewno się opłaci.

Chiny na mapie

SEBASTIAN MUSIOŁ

Przyćmione relacjami o nalotach na pozycje talibów w Afganistanie, doniesieniami o rozbudzonym na nowo konflikcie w Palestynie, obrazami rozruchów w Indonezji, Pakistanie i Nigerii, niemal niezauważone przeszły wiadomości o niezwykle znaczących zmianach na gospodarczej mapie świata. W ogólnym zamieszaniu ledwo odnotowano to, co w innym czasie znalazłoby się z pewnością na czołówkach gazet: Chiny przystąpiły do Światowej Organizacji Handlu (WTO). O znaczeniu tego wydarzenia świadczy także obecność – mimo wojny z terroryzmem – amerykańskiego prezydenta G. W. Busha na szczycie APAC w Szanghaju oraz spotkanie z prezydentem Chin Jiang Zeminem.

Wchodząc do WTO, Chiny zobowiązują się do stopniowego otwarcia gospodarki na świat. Tymczasem chińskie władze są przyzwyczajone do pełnej kontroli wszystkich sfer życia. Zagraniczne inwestycje obwarowane są ściśle przestrzeganymi warunkami, tak aby z kraju nie wypłynęło więcej waluty niż do niego wpływa. Dzięki temu Chiny mają dziś drugie co do wielkości rezerwy budżetowe na świecie. Podobne wymagania stawiane są w handlu zagranicznym.

Za mniej więcej rok wiele chronionych dotąd chińskich przedsiębiorstw będzie musiało sprostać zagranicznej konkurencji. Nowa sytuacja będzie niewygodna zwłaszcza dla państwowych firm i banków. Aby wejść do WTO, Chiny musiały pójść na liczne ustępstwa, przede wszystkim wobec USA i Unii Europejskiej, nie zyskując w zamian zbyt wielu wymiernych korzyści.

Na co liczą Chiny, które włączyły się ponadto do kampanii antyterrorystycznej? Najludniejszy kraj świata ma gospodarkę mocniejszą niż Rosja, Indie i Indonezja razem wzięte i jeszcze większy potencjał. Wejście do WTO wymusi zmiany zarówno wewnętrzne, jak zewnętrzne. Chiny uważają, że w ten sposób umocnią swą pozycję i skłonią resztę świata do milczenia o łamaniu praw człowieka w tym państwie. Chcą stać się równoprawnym uczestnikiem międzynarodowej społeczności i współtworzyć reguły gry. Zwłaszcza teraz, po ataku na USA, rynek chiński zyskuje na atrakcyjności. Prawdę mówiąc, nikt nie przebił warunków, jakie oferują inwestorom Chińczycy, z rzeszą młodych ludzi ambitnych, dobrze wykształconych i tanich.

Stopy to nie wszystko

Dr BRONISŁAW GRABOWSKI, członek Rady Polityki Pieniężnej

– Koalicjanci zapowiedzieli, że jeśli Rada Polityki Pieniężnej szybko i radykalnie nie obniży stóp procentowych, może dojść do zmiany ustawy o NBP. Nowy rząd argumentuje, że RPP jest niewrażliwa na sytuację gospodarczą i nie można jej zmusić do obniżenia stóp procentowych, a wysokie stopy oznaczają niski wzrost gospodarczy i drogie kredyty. Co Pan myśli o zakusach ograniczenia niezależności Rady Polityki Pieniężnej i NBP?

– Zasada niezależności Narodowego Banku Polskiego i RPP została ustanowiona konstytucją z 1997 r. i wpisana do ustawy o NBP. Szantaż koalicji SLD-UP-PSL jest więc próbą złamania prawa, i to prawa przez nich tworzonego. Czyżby więc przyznawali się do tego, że tworzą złe prawo? Niezależność NBP i Rady Polityki Pieniężnej jest konieczna. Wynika z teorii ekonomii i praktyki makroekonomicznej. Podstawowym zadaniem banku centralnego jest bowiem dbanie o stabilność pieniądza, który nie powoduje poważnych wahań cen i nie przyczynia się do utraty jego wartości, czyli inflacji.

Podporządkowanie emisji pieniądza i polityki pieniężnej jakiegokolwiek sferze politycznej wprowadza pewien cykl polityczny, w którego takt podejmowane są wszystkie decyzje gospodarcze. Nieuchronnie prowadzi to do zaburzeń wartości pieniądza, przyspieszenia inflacji dla krótkookresowego wzrostu gospodarczego, tylko po to, by to nietrwale i szkodliwe z punktu widzenia długookresowego wzrostu gospodarczego ożywienie gospodarcze dało kolejny „sukces” ekipie rządzącej. Żądania zmniejszenia niezależności NBP mogą szkodzić polskiej gospodarce, tym bardziej że zaburzają proces wstępowania Polski do struktur Unii Europejskiej.

– To akurat mogłoby się podobać niektórym ugrupowaniom w nowym Sejmie... Tymczasem inflacja we wrześniu spadła – średnioroczna wyniosła 4,3 proc., wobec 5,1 proc. w sierpniu – i wielu analityków oczekuje rychłego i dużego cięcia stóp. Czy obniżenie ich o 4–5 pkt proc. jeszcze w tym roku, jak tego przed wyborami oczekiwał prof. Belka, byłoby dla polskich rodzin szkodliwe?

– Podstawowa sprzeczność między interesem polskiej gospodarki i naciskami, które obserwujemy, wynika z faktu, że politycy przejmujący władzę chcieliby, żeby NBP zmienił politykę pieniężną, kierując ją na krótkookresowe ożywienie gospodarcze. Nawet gdyby doszło do obniżenia stóp procentowych



o 400–500 punktów, to tylko jeśli nie spowoduje to takich skutków, o jakie chodzi politykom koalicji rządzącej. Na podstawie obecnych analiz można powiedzieć, że tak duża obniżka stóp procentowych zdestabilizowałaby gospodarkę: przyspieszyła inflację, osłabiła poważnie złotego, ożywiła produkcję, ale kosztem wzrostu deficytu w obrotach bieżących, przyspieszenia inflacji i konieczności ponownego stabilizowania gospodarki przez podwyższenie stóp procentowych. W efekcie w długim okresie dałoby to o wiele niższy wzrost gospodarczy, znacznie wyższy poziom bezrobocia, spadek poziomu życia.

Na początku tego roku nikt nie wyobrażał sobie, nawet rynki finansowe nie uwzględniały takiej perspektywy, że do sierpnia, czyli w ciągu ośmiu miesięcy, stopy procentowe spadną o 450 punktów. Ja również na początku roku mówiłem, że taka perspektywa jest mało prawdopodobna. Ale RPP – uwzględniając pogarszającą się sytuację finansową przedsiębiorstw, słabsze perspektywy wzrostu popytu w dłuższym okresie, spadającą dynamikę płac realnych i słabnięcie popytu konsumpcyjnego oraz rosnące bezrobocie – obniżała stopy, mimo że w tym czasie rósł deficyt finansów publicznych.

Nikt nie jest w stanie przewidzieć, co dokładnie będzie działać się w procesach makroekonomicznych i w trendach inflacyjnych w ciągu najbliższego półroczia i o ile te stopy będą mogły być obniżone tak, żebyśmy byli w stanie realizować cel inflacyjny i równowagę gospodarkę. Gdyby samą polityką pieniężną można było na trwałe przyspieszać wzrost gospodarczy i obniżać bezrobocie, żaden kraj nie miałby z tym problemów. Wystarczyłoby uruchomić matrycę drukarskie.

Dzięki dotychczasowej polityce pieniężnej udało się odwrócić narastanie deficytu w obrotach bieżących. Dzięki restrykcyjnej polityce pieniężnej, deficyt w obrotach bieżących spadł z 8 proc. w ub.r. do poniżej 5 proc. w tym, a inflację udało się zbić z poziomu 11,6 proc. do nieco ponad 4 we wrześniu tego roku. Uchroniliśmy się prawdopodobnie przed kryzysem finansowym, który spowodowałby nie tylko spadek tempa wzrostu gospodarczego, ale być może recesję i jeszcze wyższe bezrobocie na wiele lat.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał TOMASZ GOŁĄB

Od redakcji

Po dwudziestu latach od ogłoszenia adhortacji apostołskiej „Familiaris consortio” Jan Paweł II wyniósł na ołtarze pierwszą w dziejach parę małżeńską – Włochów Marię i Alojzego Beltrame Quattrocchich. Beatyfikację poprzedziła konferencja na temat rodziny w podrzymskim sanktuarium maryjnym Divino Amore zorganizowana przez Episkopat Włoch. Podczas konferencji kard. Camillo Ruini wezwał parlament Włoch do jak najszybszego przyjęcia ustawy o sztucznym zapłodnieniu, która chroniłaby prawa dziecka poczętego i ścigała osoby przeprowadzające doświadczenia na embrionach.

Przewodniczący Włoskiej Konferencji Biskupów powtórzył, że żadnej formy współżycia w wolnym związku nie wolno zrównywać w prawach z rodziną opartą na małżeństwie i wezwał ustawo-

dawców do znalezienia innych rozwiązań w tej dziedzinie dla dobra osób znajdujących się w podobnych sytuacjach. Stwierdził też, że podejmowane stale próby relatywizacji instytucji małżeństwa nie są oznaką żadnego postępu społecznego, lecz świadectwem rosnącej konfuzji w dziedzinie prawa. Specjalnie dla „Gościa” kard. Ruini przedstawił małżonków Quattrocchich i drogę ich świętości. Przeprowadzoną w Rzymie rozmowę publikujemy na stronie 10.

Z okazji przypadającego 31 października Święta Reformacji, czyli pamiątki ogłoszenia przez Marcina Lutra słynnych 95 tez w 1517 r., zapytaliśmy teologów katolickiego i luterńskiego o konsekwencje Wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu, po dwóch latach od podpisania. Dwugłos w tej sprawie na stronie 11.

KOŚCIOŁ I MY

- str. 6 – Uroczystość Wszystkich Świętych: Modlitwa została dłużej
- str. 7 – Nauczyciel, przyjaciel, biskup
- str. 10 – „Familiaris consortio” po 20 latach: Ważne myśli o rodzinie
- Wspólnie do nieba – rozmowa z kard. CAMILLO RUINIM
- str. 12 – Z synodalnej auli: Przemieniać oblicze Kościoła

EKUMENIZM

- str. 11 – Dwugłos w Święto Reformacji
- KALEJDOSKOP
- str. 14 – Nagrody TOTUS: Katolicki Nobel
- List Episkopatu do Prezydenta RP: Bronić wartości niedzieli

DYSKUSJA

- str. 24 – Co można zrobić

KULTURA

- str. 27 – Wystawa Matejkowska: Łuk tęczy

FORUM

- str. 28 – Pod władzą sumienia

gość
niedzielný

Wydawnictwo
Kurii Metropolitalnej
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres do korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscniiedzielný.pl

www.goscniiedzielný.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musioł,

ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego),

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”,

e-mail: dom@goscniiedzielný.pl),

Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego),

Wiesława Dąbrowska-Macura, Michał Góra, Barbara Gruska-Zych,

Krzysztof Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN),

Stanisław Jankowski, Edward Kabiesz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Małgorzata Kamraczka-Lupowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),

Marek Koprowski (dział. kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kier. działu graficznego), Henryk Sakwerda, Dobromiła Salik,

ks. Kazimierz Sowa, Hanna Woźnica-Gierłasińska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruska

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kotodziej

Tel./fax: (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska,

Maria Pietryra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Stroszik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscniiedzielný.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przędziona

Archiwum: Janina Dłużńska, Małgorzata Ścigał

e-mail: archiwum@goscniiedzielný.pl

Informatorzy: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Blaszczyk, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakoneczna, Kornelia Olszak,

Piotr Piesiur, Piotr Sudół

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,

Lidia Herczog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgol,

Krzysztof Palenta, Antoni Poledniok, Krystyna Stawik,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIAŁA ul. Słowackiego 27, 43-300 Bieleś-Biała, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierzy”) ul. Piłsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 626-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego” ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67.

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09



HOGA.PL
WIARA

www.wiara.hoga.pl

Uroczystość Wszystkich Świętych

Modlitwa została dłużej

KS. TOMASZ HORAK

Na cmentarzach ruch.
Kamieniarze kończą
stawić pomniki.
Bliscy odnawiają
nagrobki, czyszczą,
sprzątają, krzątają się.
Niektórzy spotykają się
tu codziennie,
inni tylko
teraz, na Zaduszki.

Idę przez cmentarz – obyty z tym miejscem od dzieciństwa. Pamiętam niektóre pogrzeby sprzed kilkudziesięciu lat, gdy jako ministrant zaczynałem oswajać się z widokiem zmarłych, trumien, otwartych grobów, płaczących ludzi, cmentarza. Przy grobach swoich bliskich też stanąłem – tato umarł ponad 20 lat temu, mama w sierpniu (a przeżyła 101 lat)... Babcia, ciocie... I Asia, która uczyła mnie, jak cierpieć i chorować... Przy grobach budzą się wspomnienia. Jak długi film. Ale życia, jak filmu, odtwarzać nie można. Wszystko wydarzyło się raz, jeden jedyny raz. I jeden jedyny raz przyszła chwila odejścia. Dla nas bolesna i smutna. A dla nich? Dla tych, których wciąż kochamy?...

Idę pośród grobów. Na jednym z daleka widzę napis: *Cześć jego pamięci!* Obok inny grób, inny napis: *Prosi o modlitwę*. Pamięć nie wyklucza modlitwy, modlitwa zakłada pamięć. A przecież to dwie bardzo różne postawy wobec śmierci i tego, co po śmierci.

Nie wiem, co napiszą kiedyś na moim grobie. Wolałbym jednak, żeby to była prośba o modlitwę. Dlaczego? Ze swej wiary w wieczne trwanie życia nie muszę się tłumaczyć. To przecież oczywiste. Jestem chrześcijaninem – człowiekiem Chrystusa. Tego samego, którego ludzie chcieli się pozbyć z wielu powodów. To im się nie udało, bo On wrócił – ale wrócił inaczej, niż mogli się byli spodziewać. I jeśli ja dziś mówię o wiecznym trwaniu życia, właśnie to mam na myśli: inaczej!

Chwila śmierci jest chwilą początku innego życia – ale przecież ja to będę nadal ja, Tomasz Horak. Ty zaś będziesz ty. Wierzący w wieczne trwanie życia nie mają złudzeń, jakoby miało kiedyś wrócić to, co przeżywamy teraz. Apostoł Paweł, ten sam, który spotkał Zmartwychwstałego, napisze: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował” (1 Kor 2,9). I na tę chwilę, na dzień zanurzenia się w to inne, oczekiwane, ale wciąż moje życie czekamy.

Wszelako nie bez obaw. Nie, obawa nie dotyczy tego, że za progiem biologicznej śmierci mogłoby nie być niczego. Nasze obawy są zgoła inne. To przecież JA tam pójde. Ja – z całym inwentarzem i dobytkiem lat przeżytych na tym świecie. Pójde, by stanąć oko w oko z Dobrem – tak przecież można nazwać Boga. A we mnie (i w Tobie) nie samo dobro. Zła też wiele. I obojętności wiele (a obojętność nie jest dobrem). Słabości wiele, ale i przewrotności wiele. Jednym słowem grzechu wiele. Mojego grzechu

i mojej winy. Jakże stanę wobec Boga? Jak pokażę się przed Twórcą i Miara wszelkiego dobra?

W takim momencie chciałbym mieć kogoś obok siebie. Na szczęście będzie ten Ktoś – jest nim Jezus. On jest wszystkim. Ale On nie jest sam. Z Jezusem są wszyscy, którzy Mu uwierzyli. Zatem chwila śmierci – mimo że jest najbardziej samotną chwilą życia – nie pozostawi mnie w zupełnym opuszczeniu. I wtedy – już na drugim brzegu – zacznie się trudny odcinek mej drogi do domu Ojca. Drogi, na której będę musiał zostawić wszelkie pozostałości zła, jakim obciążylem swoje sumienie. Nasza tradycja nazywa to czyśćcem. Jak długa będzie ta droga? Nie pytam ani o czas, ani o odległość. Tam będą inne miary. Wszelako patrząc na siebie i ludzi wokół mnie, widzę ogromne różnice dojrzałości w dobrym. Z tego wnoszę, że owa droga ku wiecznemu Dobru niejednakową dla nas będzie. Chciałbym w tej drodze mieć kogoś obok siebie. Będzie Zbawiciel. Będzie Jego krzyżowa, zwycięska ofiara. Z Nim będzie modlitewna pamięć tych, którzy już są w domu Ojca, i tych, którzy są jeszcze w drodze przez ziemię. Modlitewna pamięć... Najwięcej znacząca, gdy modlący się jest najbliższy Zbawiciela. A zatem Msza św., a zatem zjednoczenie z Nim w Komunii. Ta modlitwa znaczy najwięcej. Doskonale to przeczuwamy – dlatego zwykle przed pogrzebową Mszą tylu ludzi staje przed konfesjonalem, by zmarłemu ofiarować tę najwięcej znaczącą modlitwę. Dopiero na jej przedłużeniu są wszystkie inne

modlitwy – i te mówione, i te śpiewane. Ale i te, których nie nazywamy modlitwą, a przecież mogą się w modlitwę przemienić. To przynieszone na grób kwiaty, zapalone znicze. Wiem, mogą być tylko wyrazem pamięci. Wszelko zależy od tego, co wypiszemy w sercu. A na pomniku? Niechby już lepiej przypominał, że bardziej od pamięci modlitwa potrzebna.

Stojąc pośród grobów, patrzyłem na niemłodą już kobietę przy grobie niedawno zmarłego męża. Odchodziła kil-

ka razy, kilka razy wracała. Nie mogła rozstać się z grobem. Z grobem – wiedziała przecież, że wierny towarzysz jej życia już jest u Pana. Przeżegnała się jeszcze raz, widziałem, jak jej wargi poruszają się w bezgłośnie pacierzu. Pochyliła się, poprawiając kwiaty i znicze, które pod dotknięciem jej pacierza i jej dłoni stawały się modlitwą. Wreszcie wyprostowała się, szybkim ruchem odwróciła i poszła ku bramie cmentarza. Jej modlitwa została dłużej, niż ona sama mogła pozostać.

Katechizm Kościoła Katolickiego o modlitwie za zmarłych:

„Dlatego właśnie (Juda Machabeusz) sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu» (2 Mch 12,45). Kościół od początku czczył pamięć zmarłych i ofiarował im pomoce, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną, by po oczyszczeniu mogli dojść do szczęśliwej wizji Boga. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych: »Nieśmy im pomoc i pamiętajmy o nich. Jeśli synowie Hioba zostali oczyszczeni przez ofiarę ich ojca, dlaczego mielibyśmy wątpić, że nasze ofiary za zmarłych przynoszą im jakąś pociechę? Nie wahajmy się nieść pomocy tym, którzy odeszli i ofiarujmy za nich nasze modlitwy« (nr 1032).

Odpust zupełny za dusze w czyśćcu cierpiące można uzyskać pod zwykłymi warunkami – spowiedź, Komunia Święta, wolność od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, odmówienie *Ojcze nasz*, *Wierzę w Boga Ojca* oraz dowolnej modlitwy w intencji Ojca Świętego:

* od południa uroczystości Wszystkich Świętych i w Dniu Zaduszny pobożnie nawiedzając kościół,

* od 1 do 8 listopada odwiedzając pobożnie cmentarz i modląc się za zmarłych.

Słowniczek pojęć eschatologicznych

Eschatologia (z greckiego *eschatos* – ostatni) – dziedzina teologii, której przedmiotem badań są tzw. rzeczy ostateczne, czyli prawdy wiary dotyczące ostatecznego losu człowieka oraz ostatecznego kształtu, jaki Pan Bóg nada ludzkości i całej stworzonej rzeczywistości. W wymiarze indywidualnym zajmuje się śmiercią człowieka, sądem jednostkowym, życiem człowieka po śmierci, rozumianym jako kontynuacja istnienia duszy pozbawionej ciała. W wymiarze ogólnym eschatologia dotyczy wydarzeń mających nastąpić przy końcu historii – powtórnego przyjścia Chrystusa, zmartwychwstania, Sądu Ostatecznego, realizacji zbawienia lub potępienia po zmartwychwstaniu umarłych.

Paruzja – zapowiedziane w Piśmie Świętym powtarzające się przybycie wywyższonego Jezusa Chrystusa przy końcu czasów w chwale, z którym wiąże się zmartwychwstanie umarłych oraz powszechny sąd nad światem.

Niebo – ostateczny i nieutralny stan wiecznego zbawienia, który Bóg daje jako niezaspokojony dar człowiekowi po śmierci lub po koniecznym oczyszczeniu. Po zmartwychwstaniu będzie w nim miało udział również ludzkie ciało.

Czyściec – proces oczyszczenia po śmierci, przez który człowiek zostaje uwolniony od wszelkiego grzechu i może uczestniczyć w wiecznej szczęśliwości w niebie.

Piekło – stan wiecznego potępienia tych, którzy umierają w stanie grzechu ciężkiego.

Sąd Ostateczny – związany z paruzją i zmartwychwstaniem umarłych, końcowy wyrok Boży, decydujący o ostatecznym zbawieniu lub potępieniu jednostek i całej ludzkości.

Sąd szczegółowy – dusza oddzielona od ciała jest mu poddawana bezpośrednio po śmierci. Bóg przywołuje człowiekowi na pamięć całe jego życie ziemskie w ten sposób, że każdy szczegół oraz wynikające ze szczegółów decyzji całe życie człowieka stają w jasnym świetle przed oczami jego ducha, który sam dokonuje osądu.

Świętych Obcowanie – świadomość tego, że żywi i zmarli stanowią jedną wspólnotę Kościoła pielgrzymującego na ziemi, oczyszczającego się w czyśćcu i uwielbionego w niebie, i powiązani są wzajemnymi relacjami.

Odpust zupełny – całkowite darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy przebaczone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin pod określonymi przez Kościół warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje je ze skarbca zasług Chrystusa. Może być udzielony żywym lub zmarłym.

Modlitwa za zmarłych – pomoc dla dusz znajdujących się w stanie oczyszczenia w czyśćcu. Praktykowana jest w Kościele od II wieku, od III w. Kościół modli się za zmarłych w czasie Eucharystii. Stopniowo przyjęła się praktyka odprawiania Mszy św. za zmarłych.

ZDJĘCIA: HENRYK RZONDZIŃSKI



STANISŁAW JAKUBOWSKI

Któż jak Bóg

Biskup radomski Jan Chrapek zginął 18 października w wypadku samochodowym. Do tragicznego zdarzenia doszło w miejscowości Siekluki, powiat Białobrzegi (woj. mazowieckie). Volkswagen Golf, którym jechał bp Chrapek, zjechał na przeciwległy pas i zderzył się z ciężarówką star. Biskup wracał z Warszawy do Radomia, jechał na Mszę św. dla lekarzy, którą miał sprawować w jednym z radomskich kościołów. Miał 53 lata. Najprawdopodobniej przyczyną wypadku był zawał serca Biskupa.

Śp. bp Jan Chrapek urodził się 18 lipca 1948 r. w Józefinie (woj. świętokrzyskie); śluby wieczyste w zgromadzeniu michalitów przyjął 26 sierpnia 1969 r., a święcenia kapłańskie – 3 maja 1975 r.; w latach 1986–1992 był przełożonym generalnym Zgromadzenia św. Michała Archaniola; 25 marca 1992 r. został mianowany biskupem pomocniczym drohiczyńskim i biskupem tytularnym Cataquas, a sakrę biskupią przyjął 5 czerwca 1992 r.; od 25 maja do 10 lipca 1994 r. był administratorem

diecezji drohiczyńskiej, a od 10 lipca 1994 r. biskupem pomocniczym toruńskim; był współorganizatorem wizyt apostolskich Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce w latach 1997 i 1999. 28 czerwca 1999 r. został mianowany biskupem radomskim, a kanonicznie objął diecezję 21 sierpnia 1999 r. Jego biskupie zawołanie brzmiało: „Quis ut Deus” (Któż jak Bóg). Był doktorem teologii, członkiem Komisji ds. Mediów Konferencji Episkopatów Europejskich odpowiedzialnym za media kościelne w Europie Środkowowschodniej, przewodniczącym Rady Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu, wykładowcą Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Do ulubionych lektur bp. Chrapka należały dzieła z zakresu mistyki chrześcijańskiej (św. Katarzyna Sieneńska, św. Teresa z Avili, św. Jan od Krzyża, bł. Henryk Suzo, Tomasz à Kempis) oraz literatura z zakresu zagadnień duszpastersko-społecznych, poezja (Herbert, Miłosz, Szaruga, Tuwim, Kamieńska).

Jego dewizą życiową były słowa: „Idź przez życie tak, aby ślady twoich stóp przetrwały cię”. Interesował się muzyką poważną, malarstwem, turystyką, zbierał również pamiątki.

Nauczyciel, przyjaciel, biskup

KS. KAZIMIERZ SOWA

Dziesięć lat temu, niemal na początku mojej pracy dziennikarskiej w redakcji „Gościa Niedzielnego”, otrzymałem zadanie przeprowadzenia rozmowy z ks. Janem Chrapkiem. Praktycznie go nie znałem, wiedziałem tylko, że zajmuje się mediami, a ponieważ czas wolnych mediów de facto w Polsce się zaczynał, doszedłem do wniosku, że taka rozmowa na pewno się przyda. Trwała, zamiast planowanych dwudziestu minut, ponad godzinę. Późniejszy biskup nie tylko odpowiadał na pytania, ale uczył je zadawać, zwracając uwagę na sprawy, których zupełnie nie dostrzegałem.

To pierwsze spotkanie zaowocowało kolejnymi, kiedy – już jako biskup pomocniczy w Drohiczyńce – przyjeżdżał co tydzień na Uniwersytet Warszawski, aby prowadzić zajęcia ze studentami dziennikarstwa. Niemal na każdym roku, zwłaszcza studiów podyplomowych, byli także księża, a bp Chrapek zachęcał: *Jak ktoś ma pracować w mediach, niech trochę tu postudiuje i zobaczy, czym to się je*. Na jego wykłady przychodziło tak wiele osób, że często nie mogliśmy się pomieścić w sali. Uśmiech, żart, bezpośredniość sprawiały, że niektórzy rewidowali swój stosunek do Kościoła, a nawet do księży. Kiedy Biskup tłumaczył rzeczy najbardziej podstawowe, czasem wydawało mi się, że traktuje dorosłych przecież ludzi trochę jak dzieci. Dopiero potem to, co miało być tak oczywiste i jasne, okazywało się otwieraniem przez niego bramki do zupełnie innej rzeczywistości. Niemal zawsze bp Chrapek, objaśniając kolejne dokumenty czy zagadnienia, umiał odnosić ich treść do tego, co *tu i teraz*. Nie pamiętam, aby kiedykolwiek stracił humor czy okazał złość

– uśmiech na twarzy towarzyszył mu w każdej sytuacji, zwłaszcza wtedy, kiedy spotykał się z drugim człowiekiem.

Łamał stereotypy: nawet kiedy został biskupem, urząd swój sprawował bez wyniosłości, choć z poczuciem swoistej misji i – co za tym idzie – odpowiedzialności. Może dlatego sposób pełnienia urzędu biskupiego przez ks. Jana Chrapkę w Kościele w Polsce miał charakter prawdziwie przełomowy. Był człowiekiem wielkiej pokory i duchowej siły. Nadzwyczaj poważnie traktował każdego rozmówcę, dzięki czemu wielu ludzi odnajdywało nową nadzieję i drogę do Boga. Podczas ostatnich dwóch pielgrzymek, pełniąc obowiązki koordynatora i osoby odpowiedzialnej także za sprawy bezpieczeństwa, musiał rozwiązywać setki mniej lub bardziej ważnych problemów, a i wtedy nie przestawał być dla swoich współpracowników także duszpasterzem. Kilkakrotnie widziałem, jak długo toczył poważne rozmowy z oficerami Biura Ochrony Rządu czy Policji oraz z przedstawicielami rządu – nic więc dziwnego, że ci ludzie po prostu bardzo go lubili i szanowali. Zresztą umiejętność rozmawiania z innymi była u biskupa Jana niemal wrodzona. Mimo nawalnego zajęć zawsze znajdował czas na wielogodzinne rozmowy, jeśli mogło to komuś pomóc, nawet jeśli cierpiał na tym jego osobisty kalendarz. Można powiedzieć, że z szacunku dla bliźniego czasem wołał wycofać się, niż pokazać komuś, że w jakiejś sprawie nie ma racji. Tak było także na forum Episkopatu, kiedy ciekawe, otwarte i nowoczesne formy obecności medialnej Kościoła i jego otwartości wobec mediów były traktowane ostrożnie. Jednak dziś, po latach, trzeba otwarcie przyznać, że także jemu zawdzięczamy takie inicjatywy jak KAI, Radio Plus czy katolicką telewizję.

Osobnym rozdziałem księgi życia bp. Chrapka są kontakty z dziennikarzami – dostrzegając naszą ciężką pracę, potrafił zwrócić uwagę na odrywanie się od realiów życia i tworzenie medialnych faktów, z których więcej było szkody niż korzyści. Kiedy przeniósł się z Torunia do Radomia i objął stolicę biskupią, zaskoczył niemal wszystkich niezwykłą wrażliwością na ludzką biedę oraz pełnieniem swojej misji ponad wszelkimi podziałami.

Nagła śmierć bp. Jana Chrapka to nie tylko niepowetowana strata dla Kościoła w Polsce, ale i łyż smutku wszystkich, którzy go znali. Będąc człowiekiem dialogu, któremu Kościół w Polsce zawdzięcza w dużej mierze przełamanie bariery dzielącej go od środków masowego przekazu, okazywał się także przyjacielem i nauczycielem gotowym pomóc każdemu w jego aktualnej potrzebie. Tej otwartości biskupiego serca redakcja „Gościa Niedzielnego” doświadczała wielokrotnie, może dlatego tak trudno nam pogodzić się z myślą, że już nigdy nie zagrości wśród nas.



MARCIN WÓŁSZZAK/AG

Bp Jan Chrapek w szpitalu radomskim na Józefowie, luty 2001, Dzień Chorego

Dzielmy się miłością, aby otaczający nas świat ludzi potrzebujących stał się piękniejszy i bardziej braterski, a dobro wspólne mogło być nie tylko bronione, ale także wzbogacane naszą

Dzielmy się miłością

odpowiedzialną troską, inspirowaną wrażliwością serca kształtowanego Ewangelią. Tylko bowiem w ten sposób uratujemy Nadzieję i tym, z którymi wspólnie zamieszkujemy przestrzenie współczesnego świata, damy motywy nadziei, bez których trudno żyć i myśleć o przyszłości. W ten sposób nakreślamy także ramy „nowej wyobraźni miłosierdzia”, której tak bardzo nam dziś potrzeba. Szczególnie tej „nowej wyobraźni miłosierdzia” potrzebuje współczesny świat, także ten Polski.

Dzielenie się najpiękniej rozumianą miłością staje się dzisiaj imperatywem moralnym i najgłębszą potrzebą. Bez tego wysiłku nie zrealizujemy marzeń o lepszej przyszłości i nie potrafimy żyć w demokracji, czyniąc ją prawdziwie przyjazną człowiekowi. Również marzenie o zjednoczonej Europie i świecie jako globalnej, braterskiej wiosce stanie się tylko iluzją. Polska może być wymarzoną „Ojczyzną wszystkich”, gdy dostrzegając w niej

potrzebujących, będziemy się dzielić z sobą nawzajem wolontariackim braterstwem i troskliwością. Tylko w dawananiu człowiek odnajduje siebie, dojrzwając do odpowiedzialności i pokazując, iż „miłosierdzie czynów nadaje nieodpartą moc miłosierdziu słów” (Jan Paweł II *Novo millennio ineunte*) (...)

Spieszmy się kochać ludzi, by wypięknili radością i rozkwitnęli Nadzieją, a Ojczyzna nasza by stała się wspólnotą ludzi wzajemnie się wspierających. Pamiętajmy, iż trudności i problemy, których dziś doświadczamy, są po to, byśmy je przewyżczyli w oparciu o łaskę Chrystusa oraz poprzez wspólną, w jedność realizowaną troskę o potrzebujących. Wolontariat jest obowiązkiem głęboko rozumianego patriotyzmu oraz fundamentem dojrzałej humanistycznej demokracji.

Z listu pasterskiego bp. Jana Chrapka, opublikowanego 29 stycznia 2001 r.

Nauczanie

Piękna modlitwa

Do regularnego odmawiania Różańca w intencji pokoju i trwałości rodzin wezwał wiernych na całym świecie Jan Paweł II. W rozważaniach przed południową modlitwą *Anioł Pański* 14 października na Placu św. Piotra w Watykanie. Ojciec Święty poprosił obecnych także o wspieranie modlitwami obradującego w Watykanie Synodu Biskupów.

„W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy święto Matki Bożej Różańcowej – mówił Ojciec Święty. – Cały październik jest w sposób szczególny poświęcony tej pięknej modlitwie, tak bardzo drogiej ludowi chrześcijańskiemu. W związku z obecną sytuacją międzynarodową zaprosiłem osoby i wspólnoty do odmawiania Różańca w intencji pokoju. Ponawiam także dzisiaj to zaproszenie, podkreślając zarazem, że Różaniec jest rozważaniem Chrystusa w Jego tajemnicach i w ścisłej łączności z Matką Najświętszą.

Duchowość współczesna odczuwa żywo potrzebę krocenia, by tak rzec, do tego, co istotne. Dlatego również dzisiaj zauważamy, budzące nadzieję, ponowne odkrywanie prawdziwej istoty Różańca jako modlitwy, która pomaga znaleźć się w towarzystwie Chrystusa, aby lepiej Go poznać, wejść w Jego nauczanie, żyć Jego tajemnicą. Któż lepiej niż Maryja może nam towarzyszyć w tej wędrówce myślą i sercem? Oto sens powtarzania modlitwy »Zdrowaś Maryjo«, stanowiący ośnowę, wokół której rozwija się rozważanie tajemnic (*Marialis cultus*, nr 77). Niech nie ustaje w Kościele uporczywe wołanie o pokój wraz z odmawianiem Różańca zarówno indywidualnym, jak i wspólnotowym, ze wzrokiem skierowanym na Jezusa Chrystusa, który jest naszym Pokojem.

Odmawianie Różańca było niegdyś powszechnie praktykowane w rodzinach, zwłaszcza pod koniec dnia. Tak czynili codziennie również małżonkowie Luigi i Maria Beltrame Quattrocchi, których w przyszłą niedzielę z radością ogłoszę błogosławionymi. Z okazji tego wydarzenia, które zbiega się z dwudziestą rocznicą ukazania się adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, Kościół włoski zorganizował sympozjum zatytułowane *Rodzina jako podmiot społeczny*. Wyrażam swoje uznanie dla tej inicjatywy i życzę, aby rodzina odnalazła na nowo w społeczeństwie włoskim centralne miejsce”.

Jan Paweł II wyraził także wdzięczność za ustanowienie przez Episkopat Polski Dnia Papieskiego w naszym kraju. Podziękował rodakom za ten wyraz duchowego wsparcia swej posługi i życzył, aby ustanowiona przez biskupów polskich fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” przynosiła jak najwięcej owoców.

Wydarzenia

Powrót ambasadora

15 października, po ponad sześciu latach pełnienia urzędu, opuścił Rzym dotychczasowy ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Stefan Frankiewicz. Po oficjalnej audiencji pożegnalnej u Jana Pawła II 1 października powrócił on kilka dni później do Watykanu, zaproszony przez Ojca Świętego na kolację.

Zachowując cenioną w Pałacu Apostolskim dyskrekcję, tak jak jego poprzednicy Kazimierz Papée i Henryk Kupiszewski, ambasador Frankiewicz nie ujawnił treści rozmowy przy stole. Powiedział tylko, że była ona długa i serdeczna. Papież podarował mu egzemplarz Nowego Testamentu z odręczną dedykacją, który gość przyjął z wielkim wzruszeniem i wdzięcznością.

Ambasador Frankiewicz, który miał szczęście być świadkiem inauguracji pontyfikatu 22 października 1978 roku, uważa, że w okresie, gdy pełnił misję przy Watykanie, najważniejsze były dwie pielgrzymki Papieża do Ojczyzny – w latach 1997 i 1999. Poza wymiarem ściśle religijnym, powiedział Stefan Frankiewicz, były one dla Jana Pawła II okazją do wypowiedzi na tematy społeczne. Podkreślił, że zdaniem życzliwych Polsce osób w Watykanie, przesłanie zawarte w sejmowym przemówieniu Ojca Świętego na temat zaangażowania politycznego jako służby dobru wspólnemu z 1999 r. nie spotkało się z należytych odzewem.

Frankiewicz spotkał się przed odjazdem z kilkoma najbliższymi współpracownikami Papieża w Kurii Rzymskiej – z sekretarzem stanu kardynałem Angelo Sodano, jego zastępcą abp. Leonardo Sandrim i watykańskim ministrem spraw zagranicznych abp. Jeanem-Louisem Tauranem. Rozmowy te potwierdziły opinię, iż stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską mają duże znaczenie dla dyplomacji watykańskiej, „niezależnie od zmian na scenie politycznej” w naszym kraju.

Bilans pielgrzymek

Ojciec Święty po raz drugi wraca z Księżycą – tak obrazowo można by zilustrować liczbę kilometrów przebytych przez Jana Pawła II w ciągu dwudziestu trzech lat pontyfikatu. Przemierzył on w tym czasie 1 205 312 kilometrów. Jest to 3,13-krotna odległość między Ziemią a Księżycem.

Dane te zawiera wydana, jak co roku, przez Radio Watykańskie książeczka z okazji rocznicy wyboru Papieża. Przygotowali ją, jak zawsze, dwaj jezuici z papieskiej rozgłośni – księża Lech Rynkiewicz i Felix Juan Cabases.

Jan Paweł II spędził w podróży 928 dni (552 za granicą i 376 we Włoszech), czyli ponad 11 procent pontyfikatu. Podczas 95 podróży zagranicznych odwiedził 604 miejsca w 127 krajach i wygłosił 2357 przemówień oficjalnych (nie licząc wypowiedzi improwizowanych, np. z okien swych rezydencji w różnych krajach). Do tej pory odwiedził 296 z 328 rzymskich parafii.

Dokumenty

List o rodzinie

Beatyfikacja włoskich małżonków Marii i Luigi Beltrame Quattrocchi w niedzielę, 21 października, była szczytowym punktem obchodów 20-lecia ogłoszenia adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „*Familiaris consortio*” w Kościele włoskim.

W liście wystosowanym z tej okazji do przewodniczącego Episkopatu Włoch kard. Camillo Ruiniego Ojciec Święty przypomina, „dlaczego rodzina jest tak ważna, dlaczego Kościół kładzie tak duży nacisk na sprawy małżeństwa i rodziny”. „Powód jest prosty, choć nie wszyscy są w stanie go zrozumieć: od rodziny zależy los człowieka, jego szczęście, zdolność nadania sensu swemu istnieniu” – pisał Papież.

Podkreśla, że „los człowieka zależy od losu rodziny, dlatego też niezmordowanie powtarzam, że przyszłość ludzkości ściśle związana jest z przyszłością rodziny (por. *Familiaris consortio*, 86)”. Zdaniem Ojca Świętego, „prawda ta jest tak oczywista, iż zakrawa na paradoks rozpowszechniona, niestety, postawa tych, którzy zaniedbują, obrażają i relatywizują wartość małżeństwa i rodziny”.

Nawiązując do dwudziestolecia ogłoszenia swej adhortacji, Jan Paweł II stwierdza, że lata te przyczyniły się do dojrzenia świadomości powołania i misji rodziny. Jednocześnie wzywa do przezwyciężenia „nawet i nieuzasadnionej dwoistości między życiem duchowym i społecznym” oraz przypomina, że u źródła wszystkiego jest zawsze miłość: „zbyt często dziś jeszcze zapomina się o tej prawdzie, fałszuje się ją i depcze”. Dlatego rodzina musi stać się „miarą działalności politycznej, ponieważ z dobrem rodziny związane są wszystkie wymiary życia ludzkiego i społecznego: ochrona życia ludzkiego, zdrowia i środowiska, plany rozbudowy miast, które muszą zapewnić warunki mieszkaniowe, usługi i tereny zielone na miarę rodziny, system oświaty, gwarantujący pluralizm (...), rewizja systemu pracy i kryteriów podatkowych, które nie mogą brać pod uwagę tylko osób samotnych, zaniedbując jednocześnie czy gorzej nawet – wyrządzając krzywdę ogniskom domowym” – stwierdza w swoim liście Papież.

Krótko

● Pontyfikat Jana Pawła II znajduje się na szóstym miejscu pod względem długości po rządach w Kościele Piusa IX (31 lat i siedem miesięcy), Leona XIII (25 lat i pięć miesięcy), Piusa VI (24 lata i sześć miesięcy), Hadriana I (23 lata i jedenaście miesięcy) i Piusa VII (23 lata i pięć miesięcy).

1 Aresztowane chrześcijanki

Sześć chrześcijanek, aresztowanych przez talibów w Afganistanie wraz z dwoma mężczyznami za prozelityzm, promieniuje wielką siłą wewnętrzną – stwierdziła brytyjska dziennikarka Yvonne Ridley. Aresztowana pod koniec września na granicy z Pakistanem, spędziła 10 dni w jednej celi z zatrzymanymi w sierpniu kobietami, po czym zwolniono ją i obecnie w londyńskim „Daily Express” ukazał się jej artykuł na ten temat.

Zdaniem Ridley, warunki panujące w więzieniu kabulskim, w którym przetrzymywani są chrześcijanie, są bardzo ciężkie.

Niemiecka agencja Compass podała 10 października, że niektórzy zwolennicy „twardej linii” wśród talibów chcą tąć żyć los zatrzymanych wolontariuszy z „Shelter Now” z rozmowami z Waszyngtonem nt. wstrzymania nalotów na Afganistan. W oświadczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych tego kraju z 6 października władze w Kabulu zaproponowały zwolnienie aresztowanych, w zamian za powstrzymanie przez USA „zmasowanej propagandy na rzecz kampanii wojskowej przeciw narodowi afgańskiemu”.

2 Zamieszki i prześladowania

Gwałtownie zaostrzyła się sytuacja polityczna i wyznaniowa w Nigerii, a jej ofiarami są przede wszystkim miejscowi chrześcijanie, atakowani przez muzułmanów. Do największych zamieszek doszło w Kano na północy kraju, gdzie zginęło co najmniej dwieście osób, a setki innych odniosło rany.

W piątek, 12 października br., po zakończeniu modłów w miejscowych meczetach na

Kronika • Polska

Można handlować w niedzielę

Pomimo prośby Episkopatu Polski prezydent Aleksander Kwaśniewski zawetował 11 października br. nowelizację kodeksu pracy, która wprowadzała zakaz pracy w niedzielę placówek handlowych zatrudniających więcej niż pięciu pracowników. Swą decyzję argumentował rosnącym bezrobociem i spadającym tempem rozwoju gospodarczego.

– Weto Pana Prezydenta jest sprzeczne z Dekalogiem i wielowiekową tradycją naszego narodu – skomentował odmowę podpisania ustawy rzecznik Episkopatu Polski ks. Adam Schulz. Rzecznik Episkopatu podkreśla, że decyzja prezydenta jest sprzeczna z jednym z podstawowych zadań państwa: troską o obywateli, wyrażającą się m.in. w ochronie ich czasu wolnego. Polemizując z argumentem prezydenta wskazującego na trudną sytuację budżetową państwa oraz rosnące bezrobocie, ks. Schulz stwierdza, że handel w niedzielę nie uzdrowi trudnej sytuacji budżetowej państwa ani nie rozwiąże bolesnego problemu bezrobocia.

Równie krytycznie decyzję prezydenta skomentował biskup radomski śp. Jan Chrapek. – To polityczna, a nie ekonomiczna decyzja – stwierdził. Zdaniem śp. bp. Chrapka, w ten sposób nie można zatrzymać rosnącego bezrobocia. – Taki argument jest śmieszny – stwierdził – i nieprawdziwy. Wielkie supermarkety wykorzystują pracowników, którzy nie mogą się nawet poskarżyć na wyzysk. Upadają ponadto małe sklepy – dodał.

(List biskupów do prezydenta – w całości na stronie 14).

ulice wyległy tysiące muzułmanów, manifestując przeciw nalotom amerykańsko-brytyjskim na Afganistan, a później także w ogóle przeciw

Krótko

● 12 października obchodzono 70-lecie istnienia słynnego pomnika Chrystusa Odkupiciela (Corcovado), górującego nad Rio de Janeiro.

● Jeśli nie powstanie państwo palestyńskie, nie będzie nigdy pokoju ani na Bliskim Wschodzie, ani gdzie indziej – twierdzi łaciński patriarcha Jerozolimy abp Michel Sabbah. W wywiadzie dla dziennika włoskich biskupów „Avvenire” wyraził on przekonanie, że ponieważ „los Izraelczyków leży na sercu całemu Zachodowi, a los Palestyńczyków całemu islamowi, ich konflikt dotyczy całej wspólnoty międzynarodowej”.

● Prezydent Czech Vaclav Havel wezwał przedstawicieli największych religii podczas konferencji „Forum 2000” do głębszej współpracy. „Niedawne wydarzenia w USA drastycznie ukazały, jak szybko zło może się globalizować – stwierdził. »Dojrzał zatem czas, aby zająć się globalizacją dobra« – powiedział Havel.

● W ciągu ostatnich sześciu lat w Niemczech wzrasta sprzedaż książek o tematyce religijnej – wynika z sondażu przeprowadzonego podczas Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurtu. Od 1995 r. sprzedaż książek religijnych wśród wszystkich wydawanych w Niemczech pozycji wzrosła z 4,9 proc do 5,6 proc.

● W portowym mieście Albanii – Durres – zamordowany został ksiądz katolicki Ettore Cunial. Miał 68 lat; żył samotnie w niewielkim mieszkaniu.

● Włoski kamilianin o. Celestino Digiovambattista został zamordowany 13 października br. w Wagadugu stolicy Burkina Faso. Pracujący od 29 lat w tym kraju o. Digiovambattista miał 67 lat.

USA. Wkrótce zaczęli oni atakować domy, sklepy i świątynie, a gdy chrześcijanie próbowali się bronić, rozpoczęły się regularne walki uliczne, w których dość szybko przewagę uzyskali wyznawcy islamu, znacznie liczniejsi na tym obszarze.

Podobne zamieszki wybuchły w mieście Jos w środkowej Nigerii, gdzie również zaatakowano i spalono kilka świątyń chrześcijańskich – protestanckich i katolickich.

Rząd stanu Kano nakazał zniszczenie 54 kościołów, z których zburzono już 17, mimo protestów przedstawicieli miejscowych wspólnot chrześcijańskich.

③ Wykupieni niewolnicy

Międzynarodowa chrześcijańska organizacja obrony praw człowieka „Christian Solidarity International” (CSI) z siedzibą w Zurychu poinformowała, że w połowie października uwolniono w Sudanie ponad 4 tysiące niewolników.

CSI od końca września prowadzi akcję wykupywania chrześcijan i animistów z rąk islamskiego rządu w Chartumie. Uwolnione kobiety i dzieci zostały wzięte do niewoli podczas starć wojsk sudańskich na południu kraju z oddziałami chrześcijan i wyznawców lokalnych religii animistycznych. Ponad 500 osób z tej grupy było bitych i torturowanych, a 75 proc. niewolników stanowiły dziewczęta powyżej 12 roku życia.

W Sudanie od kilkunastu lat trwa wojna pomiędzy zdominowaną przez muzułmanów północną częścią kraju a chrześcijanami i animistami zamieszkującymi południe. Do tej pory w wojnie zginęło ponad 2 mln osób. Zdaniem ekspertów, przyczyną konfliktu są interesy gospodarcze, a przede wszystkim spór o wykorzystanie bogatych złóż ropy naftowej w Górach Nubijskich.



④ Marsz pokoju

Dwieście tysięcy osób wzięło udział w czterdziestym dorocznym marszu pokoju z Perugii do Asyżu. Zgłoszenia napłynęły od 650 organizacji i stowarzyszeń, głównie katolickich. Zgłosiły się też stronnictwa i partie polityczne, przede wszystkim rządząca do maja krajem centrolewica.

Ustalono znacznie wcześniej hasło tegorocznego marszu: „Pożywienie, woda i praca dla wszystkich”, nie miało nic wspólnego z obecną sytuacją światową. Jego uczestnicy w zdecydowanej większości opowiedzieli się otwarcie za walką z terroryzmem, ale, jeśli to możliwe, przy użyciu pokojowych środków. Najlepiej pod egidą ONZ, która, jak podkreślono, ma być wspólnym domem ludów i narodów.

– Jesteśmy po stronie niewinnych ofiar w Nowym Jorku i Waszyngtonie, ale także w Kabulu i Kandaharze – powiedział rzecznik organizatorów marszu Flavio Lotti. Pod klasztorem w Asyżu powitali pacyfistów franciszkanie. – Obok brata pokoju musi być zawsze siostra sprawiedliwość – oświadczył ojciec Enzo Fortunato. – Dlatego działania wojenne w Afganistanie, które są nieuniknione, nie powinny trwać ani dnia dłużej niż to konieczne.

Diecezja tarnowska pożegnała kopię Obrazu MB Częstochowskiej

13 października br. na rynku w Tarnowie diecezja tarnowska żegnała kopię Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczystościom przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk. Udział wzięli ponadto Prymas Polski kard. Józef Glemp, metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Piotr Libera oraz biskup rzeszowski Kazimierz Górny, który przejął jasnogórską ikonę do swojej diecezji. Obecnych było ponadto 30 arcybiskupów i biskupów. Msza św. zo-

stała odprawiona przy ołtarzu polowym na placu tarnowskiego rynku.

– Peregrynacja obrazu była czasem odnowienia życia religijnego, błogosławionym okresem i okazją do nawrócenia wielu wiernych – uważa biskup tarnowski Wiktor Skworc. – Nie sposób ani opisać, ani zliczyć cudów, jakie dokonały się mocą Bożej łaski w sercach wiernych – podkreśla. Bp Skworc jest przekonany, że wielu wiernych przeżyło głębokie, duchowe przemiany, podjęło liczne postanowienia, a w wielu rodzinach na nowo zapanała zgoda, odnowiła się miłość i gotowość do ofiary na rzecz małżeńskiej i rodzinnej wspólnoty. – Wielu ludzi podało sobie rękę na znak przebaczenia i zgody. Wielu na nowo odczytało swoje życiowe powołanie oraz odkryło piękno maryjnej drogi wierności Bogu i służby człowiekowi – zauważa bp Skworc.

Peregrynacja kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji tarnowskiej trwała od 15 kwietnia 2000 r. W tym czasie jasnogórska Ikona odwiedziła wszystkie wspólnoty parafialne i zakonne, szpitale oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie. Obraz był w kościele akademickim w Tarnowie, w klasztorach klauzurowych, a nawet płynął łodzią flisacką ze Szczawnicy do Krościenka nad Dunajcem. Jasnogórska Ikona przebywała w 454 miejscach diecezji tarnowskiej.

Pokuta za zbrodnię

W kościele parafialnym w Nieszawie odbyło się nabożeństwo pokutne za zbrodnię, jakiej wiosną 1945 r. dopuściła się na cywilnej ludności niemieckiej ówczesna Milicja Obywatelska. W nurtach Wisły utopiono wtedy kilkanaście osób pochodzenia niemieckiego, które nie ewakuowały

się z miasteczka wraz z cofającą się armią niemiecką. Byli to przeważnie ewangelicy, całkowicie niewinni, gdyż ich postawa podczas okupacji nie przyniosła Polakom żadnej szkody. Przez wiele lat tamta zbrodnia okryta była milczeniem. Dopiero podczas rekolekcji adwentowych w 2000 r. nieszawscy księża – ks. Wojciech Sowa i ks. Zdzisław Pawłowski – ukazali konieczność pokuty i ekspiacji za tamten czyn.

Na Mszy świętej odprawianej przez biskupa wrocławskiego Bronisława Dembowskiego w dniu św. Jadwigi, patronki parafii i patronki pojednania polsko-niemieckiego, byli obecni duchowni wspólnot protestanckich: biskup ewangelicko-augsburski z Warszawy Mieczysław Cieślarski, wrocławski duszpasterz tego wyznania ks. Krzysztof Cieniał, przedstawiciele tej wspólnoty z Konina i Torunia oraz przedstawiciel wspólnoty kalwińskiej z Żychlina. Po akcie pokutnym świadectwo o atmosferze towarzyszącej wydarzeniom z 1945 r. złożyła Barbara Gilewicz.

Bp Dembowski podkreślił w homilii, że ta modlitwa nie ma rozdrapywać ran przeszłości, lecz uzdrawiać zranione sumienia i uczyć, jak nie dać się zwyciężać złu. Z kolei przemawiający pod koniec ewangelicko-augsburski biskup Cieślarski uważał, że nieszawskie nabożeństwo pokutne było owocem wielkiej odwagi duchowej organizatorów. Potwierdziło ono, że mimo wszelkich różnic odmienne wspólnoty chrześcijańskie łączą się we wspólnym znaku miłości, jakim jest Krzyż Chrystusa.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych

„Familiaris consortio” po 20 latach Ważne myśli o rodzinie

KS. MARIAN WANDRASZ

„Familiaris consortio” to adhortacja apostolska Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. Powstała jako podsumowanie wyników obrad Synodu Biskupów z 1980 r., ale zawiera też wskazania Papieża dotyczące zadań pasterskich wobec rodziny.

Adhortacja składa się z 4 części, mówiących o sytuacji rodziny we współczesnym świecie, Bożym zamysłu względem małżeństwa i rodziny, zadaniach chrześcijańskiej rodziny oraz duszpasterskich zadaniach Kościoła wobec rodziny.

U podstaw negatywnych objawów występujących we współczesnej rodzinie – jak legalizacja rozwodów, przerywanie ciąży, sterylizacja, utrwalanie się mentalności przeciwnie poczętemu życiu – leży przeżywanie wolności jako niczym nie skrępowanego dążenia do osiągnięcia egoistycznie pojętego dobra, a nie jako zdolności do realizowania zamysłu Bożego wobec małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jako wspólnota miłości jest skierowane ku zrodzeniu oraz wychowaniu potomstwa. Dzięki temu rodzinie przysługuje miano domowego Kościoła. W „Familiaris consortio” potwierdzono naukę o jedności i nierozdzielności małżeń-

stwa, zaaprobowano również świadectwo wierności tych małżonków, którzy mimo opuszczenia przez partnera, kierując się chrześcijańską wiarą i nadzieją, nie zawarli nowego związku.

Jan Paweł II wskazał na rolę kobiety jako żony i matki, mężczyzny jako męża i ojca, a także na rolę dziecka i osób starszych, na ich prawa i obowiązki w rodzinie i społeczeństwie. Równość mężczyzny i kobiety realizuje się we właściwym małżeństwie i rodzinie dawanym się drugiemu współmałżonkowi, a ich obojga – dzieciom. Boży zamysł wobec małżeństwa i rodziny przekreśla poligamia, sprzeczna z równą godnością mężczyzny i kobiety oraz dobrem dzieci. W „Familiaris consortio” znajdujemy zdecydowany sprzeciw wobec dyskryminowania m.in. rozwiedzionych kobiet i samotnych matek. Obraz ludzkiej godności dostrzeżono w naciskach władz państwowych zmierzających do ograniczenia wolności decyzji małżonków odnośnie do posiadania potomstwa. Przecistawiono się stosowaniu środków antykoncepcyjnych, opowiadając się za naturalnymi metodami regulacji poczęć. Podkreślono niezbywalne prawo rodziców do wychowywania dziecka, wobec którego są oni pierwszymi głosicielami Ewangelii.

Rodzina jest narzędziem humanizacji i personalizacji świata – czytamy w „Familiaris consortio”. Znajdujemy tam też

■ **Adhortacja jest o rodzinie i dla rodziny, stanowi konkretną pomoc w rozwoju małżeństwa i rodziny.**

■ **Dokument ten zawiera wskazówki, jak być szczęśliwą rodziną.**

■ **„Familiaris consortio” to istotny głos w obronie rodziny, ukazuje aktualne problemy, jakie przeżywa rodzina, określa rolę i zadania rodziny chrześcijańskiej. To katalog zasad małżeńskich – wzór dla prawidłowego życia rodziny.**

■ **Adhortacja „Familiaris consortio” daje wskazania do przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie. Podkreśla rolę rodziców jako pierwszych wychowawców, ukazuje źródła kryzysu rodziny, wskazuje na dużą rolę duszpasterskiej troski o rodzinę. Jest fundamentalnym ujęciem zasad życia rodzinnego, aktualna i dziś, po 20 latach.**

■ **Adhortacja „Familiaris consortio” wniosła wiele w moje osobiste życie rodzinne, pomogła mi na nowo odczytać wartość rodziny.**

Z wypowiedzi studentów teologii i studiów podyplomowych, którzy w ramach zajęć dydaktycznych zapoznawali się z tym dokumentem

zalecenie, skierowane do rodzin, podejmowania różnych dzieł społecznych. Wśród praw przysługujących rodzinie znalazło się m.in. prawo do emigracji w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Przyszłość Kościoła jest zależna również od rodziny, która powinna być wspólnotą prowadzącą dialog z Bogiem przez modlitwę i sakramenty, głównie Eucharystię, stanowiącą „samo źródło małżeństwa chrześcijańskiego”. Dzięki uczestnictwu w życiu i posłannictwie Kościoła, rodzina przyczynia się do budowy królestwa Bożego na ziemi.

W adhortacji zwrócono uwagę na przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego, pojmując je jako proces stopniowy i ciągły, zainicjowany przez rodziców w okresie dzieciństwa (przygotowanie dalsze), a następnie kontynuowany przez katechezę dostosowaną do wieku (przygotowanie bliższe) i poprzedzającą sakrament małżeństwa (przygotowanie bezpośrednie). Szczególną rolę w duszpasterstwie rodzin pełnią małżonkowie, a także różne ugrupowania wiernych, stawiających

sobie za cel kształtowanie sumień według zasad Ewangelii.

Autorzy dokumentu podjęli również problem małżeństw mieszaných, zwracając uwagę na obowiązki strony katolickiej. Oddziaływanie duszpasterskie ma miejsce także w niektórych sytuacjach nieprawidłowych, jak w przypadku „małżeństw na próbę”, „wolnych związków”, związków cywilnych, osób żyjących w separacji i rozwiedzionych, które nie zawarły nowego małżeństwa, oraz rozwiedzionych, które taki związek zawarły. Jan Paweł II wzywa pasterzy i całą wspólnotę parafialną do podejmowania starań, by mogli oni uczestniczyć w życiu Kościoła, jakkolwiek nie mogą być dopuszczani do sakramentów – chyba że pozostając razem dla ważnych powodów „postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości”.

Adhortację kończy wezwanie skierowane do wszystkich ludzi dobrej woli o popieranie i ratowanie wartości oraz zaspokajanie potrzeb rodziny. Każdą rodzinę zawiera Papież Najświętszej Rodzinie z Nazaretu.

Wspólnie do nieba

Z kard. CAMILLO RUINIM, wikariuszem Ojca Świętego dla diecezji rzymskiej oraz przewodniczącym Konferencji Episkopatu Włoch, o pierwszej w historii Kościoła wspólnej beatyfikacji małżonków rozmawia ks. Roman Kempny.

– **Beatyfikacja małżonków Marii i Ludwika Beltrame Quattrocchi to wyjątkowe wydarzenie dla Kościoła...**

– To dar Opatrzności Bożej na początku XXI wieku. Kalendarz liturgiczny przybliży nam wiele postaci świętych i błogosławionych żyjących w małżeństwie i rodzinie, np. wyniesionych do chwały ołtarzy przez Jana Pawła II Annę Marię Taigi, matkę wielodzietnej rodziny, Joannę Berettę Molę, Fryderyka Ozanama czy adwokata i ojca rodziny Józefa Tovinię z Bresci, bardzo zaangażowanego w życie społeczne swojego czasu. Jan Paweł II w liście apostolskim „Tertio millennio adveniente” podkreślał potrzebę dostrzeżenia heroicznego cnot małżonków realizujących swoje powołanie we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej. Teraz Ojciec Święty wynosi do chwały ołtarzy wspólnie małżonków. To wielka radość dla Kościoła w Rzymie i dla całego Kościoła powszechnego.

– **Jaka to była rodzina?**

– Prosta i zwyczajna, a jednak niezwykła. Małżonkowie Maria (ur. 1884 rok) i Ludwik (ur. 1880 r.) zawarli związek małżeński 25 listopada 1905 roku w rzymskiej Bazylice Matki Bożej Większej. Przekazali życie czworgu dzieciom. Pierwszy przyszedł na świat Filip, dzisiaj ks. Tarcisio. W roku 1908 urodziła się Stefania, późniejsza siostra

Maria Cecylia, zaś w następnym roku Cesare, dzisiaj ojciec Paolino. Zanim w roku 1914 przyszła na świat córka Enrichetta, rodzice przeżywali trudne chwile. W sytuacji zagrożenia życia brzemiennej Marii lekarz zaproponował aborcję, by ratować przynajmniej matkę. Maria udała się z pielgrzymką do rzymskiego sanktuarium Divino Amore, by uprosić szczęśliwe rozwiązanie. 6 kwietnia urodziła córkę. Życie małżonków wyznaczała codzienna Eucharystia, modlitwa, zaangażowanie w życie Kościoła i wierne wypełnianie swoich obowiązków rodzinnych i zawodowych. Ludwik był znakomitym adwokatem. Maria uczyniła z domu prawdziwie „domowy Kościół”. Przez prawie 50 lat małżeństwa (Ludwik zmarł w 1951 r., zaś Maria w 1965 r.) dali przykład życia małżeńskiego i rodzinnego w autentycznej wspólnocie i wzajemnej miłości. Z czwórki rodzeństwa s. Maria Cecylia zmarła w 1993 roku. W roku 1994, który obchodzono jako Rok Rodziny, rozpoczęliśmy proces kanonizacyjny małżonków Beltrame Quattrocchi, który Jan Paweł II zamknął 7 lipca br.

– **Jak ta beatyfikacja wpływa na ukazywany przez Kościół „model” świętości?**

– Jan Paweł II powołanie do świętości uczynił programem wszelkiej dzia-

łalności duszpasterskiej Kościoła w nowym stuleciu. Przypomina nam w liście apostolskim „Novo millennio ineunte”, że skoro chrzest jest prawdziwym włączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym, to sprzeczna z tym byłaby postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością. „Zadać katechumenowi pytanie: »Czy chcesz przyjąć chrzest?« znaczy zapytać go zarazem: »Czy chcesz zostać świętym?«”. Papież przypominał też, że nie należy mylnie pojmować tego ideału doskonałości jako wizji życia nadzwyczajnego, dostępnego jedynie wybranym. Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. Kościół w ostatnim czasie beatyfikował i kanonizował tak wielu chrześcijan, którzy uświęcili się w najzwyklejszych okolicznościach życia. Zawsze też zalecał wszystkim dążenie do tej „wysokiej miary” zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Teraz czynimy to z nowym zapałem, przypominając, iż całe życie kościelnej wspólnoty, także chrześcijańskich rodzin, winno zmierzać w tym kierunku.

Beatyfikacja małżonków Beltrame Quattrocchi przypomina, że chrześcijańskie małżeństwo jest drogą do świętości,



GRZEGORZ GAŁĄŻKA

realizowanej dzień po dniu pośród zwyczajnych, wręcz prozaicznych wydarzeń przeżywanych w duchu Ewangelii. W rzymskim mieszkaniu małżonków znajduje się duży obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. To przed nim się modlili, czerpiąc siły do wiernego wypełniania swoich obowiązków. Zapewne i dziś w wielu polskich domach jest podobnie. Ich życie, tak jak życie współczesnych rodzin, nie było wolne od trudnych doświadczeń. Oni doświadczyli okrucieństw wojny, faszyzmu, cierpień związanych z chorobą...

– **Jakie życzenia zechciałby Emnencja przekazać małżonkom?**

– Tylko jedno życzenie: świętości wszystkim małżonkom czytającym „Gościa Niedzielnego”.

31 października luteranie na całym świecie obchodzą Święto Reformacji, czyli pamiątkę ogłoszenia przez Marcina Lutra słynnych 95 tez w 1517 r. 31 października 1999 r. przedstawiciele Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijań i Światowej Federacji Luterskiej podpisali Wspólną deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu, kończąc w ten sposób trwający ponad 400 lat spór w kwestii uznawanej za kluczową różnicę między obu Kościołami. Jak na wzajemne relacje katolicko-luterskie wpłynęła Wspólna deklaracja, którą Jan Paweł II określił „kamieniem milowym na niełatwej drodze powtórnego budowania pełnej jedności między chrześcijanami”? Jakie są jej konsekwencje po dwóch latach od podpisania? Czy jest odbierana jako znak nadziei na progę trzeciego tysiąclecia, że my, chrześcijanie, staniemy się – jeśli nie w pełni zjednoczeni – przynajmniej bardziej bliscy sobie? – zapytaliśmy teologów katolickiego i luterskiego.

Czeka nas wyboista droga

Prof. KAROL KARSKI, luteranin, prorektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej

Wprawdzie w dziejach dialogu lutersko-rzymskokatolickiego nie było do tej pory dokumentu takiej rangi, w którego przygotowanie zaangażowała się Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijań i najwyższe czynniki watykańskie, ale też ten dokument zaledwie uchyla drzwi do konkretyzacji dialogu. Nie nazwałbym jej kamieniem milowym. Deklaracja praktycznie nic nie zmieniła we wzajemnych stosunkach luteran i katolików, poza poprawieniem atmosfery międzywyznaniowej. Można ją określić jako „oczyszczenie przedpola”. Trzeba by ją ocenić inaczej, gdyby dzięki niej przybliżyła się perspektywa wspólnoty komunijnej. Ta droga pozostała jednak tak daleka, jak była. I będzie bardzo wyboista.

Dokument kończy spór o drogę prowadzącą do zbawienia, który w okresie reformacji zasadniczo poróżnił oba Kościoły. Przez cztery i pół stulecia oba wyznania szły własnymi drogami, każde obrastało we własne tradycje i przekonania. W Kościele katolickim ogłoszono od tego czasu nowe dogmaty maryjne, o przy-

macie jurysdykcyjnym, o nieomyślności papieża. Gdyby spór o usprawiedliwienie rozwiązano w XVI wie-

ku, prawdopodobnie do rozłamu w ogóle by nie doszło. Deklaracja zamyka więc stary spór, ale praktycznie niczego nie zmienia we wzajemnych stosunkach.

Podstawowe pytanie dotyczy dziś problemu wspólnego przystępowania do Stołu Pańskiego. Z ewangelickiego punktu widzenia nie ma żadnych przeszkód w dopuszczaniu katolików do Stołu Pańskiego. Strona katolicka nie uznaje jednak naszych urzędów kościelnych, co powoduje, że nasze sprawowanie sakramentu Eucharystii nie jest uznawane przez Kościół katolicki. Wspólnota komunijna, a więc pełna jedność, nie będzie możliwa, dopóki nie rozwiążemy tego problemu.



ARC

Blżej pełnej jedności

Ks. prof. LOTHAR ULLRICH, dogmatyk, uczestnik dialogu katolicko-luterskiego

Deklaracja o usprawiedliwieniu jest dokumentem unikatowym. Po raz pierwszy w 40-letniej historii dialogu międzywyznaniowego zdarzyło się, że podpisany został przez obie strony wspólny dokument w tak ważnej dla partnerów kwestii. My, katolicy, nauczyliśmy się rozumieć Marcina Lutra. Sami spotkaliśmy się też ze zrozumieniem strony luterskiej. Twarde tezy Lutra, np. przeciw odpustom, nie są dziś wykorzystywane przeciw Kościołowi katolickiemu. Praktyka, która wykształciła się w Kościele katolickim po Soborze Watykańskim II, może być przez luteran w dużej mierze zaakceptowana. To nie znaczy jednak, że już istnieje pełna jedność między katolikami i luteranami. Nauka o usprawiedliwieniu, tzn. o tym, że Bóg z łaski przebacza grzesznikowi jego grzechy i wzywa go do dobrych czynów, stoi w sercu relacji katolicko-luterskich. W tej kwestii jesteśmy jedno. Nie znaczy to, że nauka luterska i katolicka pokrywają się ze sobą, ale że mamy wspólne korzenie. Istnieje zgoda i jedność co do podstawowych prawd nauki o usprawiedliwieniu. Wcielenie tej nauki w praktykę nie jest proste. My mu-

simy poważnie potraktować praktykę pokutną, a luteranie muszą wprowadzić coś w rodzaju spowiedzi. Tylko na drodze wspólnej pokuty możemy przyjąć łaskę Boga. A jedność jest przecież łaską. Buduje ją Duch Święty, a my możemy się do niej tylko przygotować.

Na fali rozbudzonych nadziei pojawiły się w Niemczech oczekiwania, że następnym krokiem będzie wspólnota w sprawowaniu Eucharystii. W katolickim rozumieniu Eucharystia jest sercem Kościoła. Kościół jest tam, gdzie głosi się Ewangelię, gdzie sprawowanych jest siedem sakramentów i gdzie istnieje sukcesja apostołska na urząd biskupa. Dlatego w międzynarodowym dialogu zastanawiamy się, jak można rozumieć sukcesję u luteran. Dopóki nie znajdziemy odpowiedzi na to pytanie, nie może być praktykowana wspólnota Eucharystii.



MAŁEK PIKARA

Po sześciu latach pracy na początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa ukazało się nowe, ekumeniczne polskie tłumaczenie ksiąg Nowego Testamentu oraz Psalmów.

Księga, która jednoczy

KS. JÓZEF KOZYRA

Przekładu ekumenicznego Nowego Testamentu i Psalmów dokonał międzywyznaniowy zespół tłumaczy, konsultorów i redaktorów. Składa się on z 30 osób reprezentujących różne wyznania chrześcijańskie – Kościoły: rzymskokatolicki, prawosławny, ewangelicko-augsburski, ewangelicko-reformowany, ewangelicko-metodystyczny, polskokatolicki, starokatolicki mariawitów, baptystów, zielonoświątkowców, Adwentystów Dnia Siódmego oraz Zbory Chrystusowe.

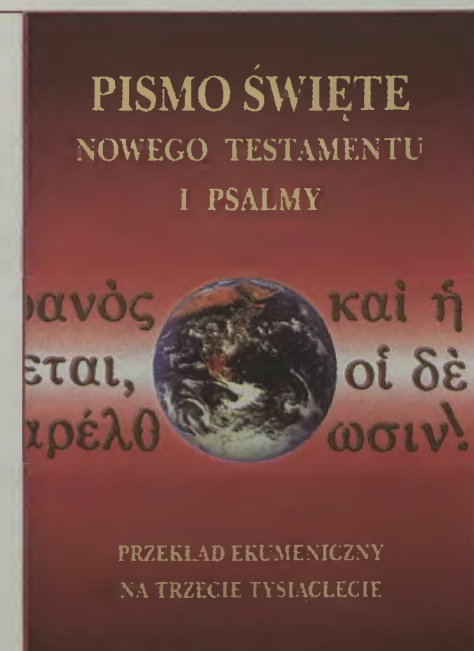
Otrzymałmy tekst zaakceptowany przez różne Kościoły, który jest ważnym krokiem na drodze do jedności. Nic przecież tak nie łączy jak Słowo Boga, które jest pełne mocy samo w sobie. Wcielone zaś Słowo Boże zapewnia nas, że „niebo i ziemia przemijają, ale Jego słowa nie przemijają” (Mt 24,35) – jak czytamy po grecku na obwolucie pierwszego wydania polskiego ekumenicznego przekładu. Wspólne dla Kościołów w Polsce tłumaczenie umożliwia Słowu Bożemu docieranie do wszystkich w tej samej wersji.

Tłumacze ksiąg Nowego Testamentu korzystali z wydania krytycznego tekstu greckiego. Psalmi przetłumaczono z wydania krytycznego tekstu hebrajskiego. Polski przekład ekumeniczny, podobnie jak inne tego rodzaju tłumaczenia Pisma Świętego na języki współczesne, kieruje się wytycznymi do współpracy międzywyznaniowej w tłumaczeniu Biblii, opracowanymi w 1987 r. przez Sekretariat ds. Jedności Chrześcijań i Zjednoczone Towarzystwa Biblijne. Podstawowym kryterium tego przekładu jest wierność oryginałowi i zgodność z zasadami współczesnego języka polskiego. Przejrzystość i zwięzłość tekstu starano się uzyskać przez krótkie zdania oraz wprowadzenie zmian w tłumaczeniu form greckich, zgodnie z duchem języka polskiego. Dzięki temu przekład jest jasny i współczesny. Tłumacze odeszli od dawnych sformułowań, dziś mało zrozumiałych (np.: w scenie Zwiastowania, opisanej w Łk 1,28, zamiast „pełna łaski”, jest „obdarowana łaską”). Odczytując na nowo teksty oryginalne, uwzględniając krytykę tekstu i kontekst, tłumacze odchodzą niekiedy od tradycyjnego przekładu, jak np. w J 1,1–4 czy Mt 16,22n.

Ponieważ ekumeniczny przekład Nowego Testamentu i Psalmów jest tłumaczeniem międzywyznaniowym, przyjęto zasadę, że w przypisach znajdują się, oprócz wykazu tekstów paralelnych, tylko konieczne informacje historyczne, geograficzne, zwyczajowe czy lingwistyczne, bez komentarzy teologicznych, które trudno uzgodnić w tak szerokim gronie wyznaniowym. Dłuższy komentarz spotykamy jedynie w Księdze Psalmów.

Na końcu pierwszego polskiego ekumenicznego tłumaczenia Nowego Testamentu i Psalmów znajdujemy dodatek wprowadzający w świat Biblii. Obejmuje on krótkie informacje ilustrowane rysunkami oraz mapami i zdjęciami. Pierwsze wydanie ekumenicznego przekładu Nowego Testamentu i Psalmów podaje w wykazie skrótów ksiąg Starego Testamentu nie tylko księgi protokanoniczne, ale również deuterokanoniczne z dodaniem 3 i 4 Mch, czytanych przez chrześcijan prawosławnych. Po raz pierwszy również w przekładzie ekumenicznym podano nazwiska tłumaczy poszczególnych ksiąg. Jedynie Ewangelie synoptyczne zostały przełożone zespołowo przez 10 tłumaczy różnych wyznań chrześcijańskich (wymieniono wszystkich).

Ekumeniczny przekład Nowego Testamentu i Psalmów jest wyrazem troski o jak najszerze upowszechnienie orędzia biblijnego, zrozumiałego zarówno dla współczesnych, jak i dla przyszłych pokoleń. Estetyczna edycja w twardej oprawie formatu A 5, drukowana w Apostolicum (Ząbki) na papierze biblijnym, nie męcząc wzroku dzięki większej czcionce zachęca każdego do owocnej lektury.



Z synodalnej auli

Przemieniać oblicze Kościoła

ABP JÓZEF ŻYCIŃSKI

Kolejny tydzień obrad Synodu Biskupów wypełniły dyskusje w 12 grupach językowych, złożonych przeciętnie z 30 osób. Ich uczestnicy zebraли się na plenarnym posiedzeniu 16 października, w dniu rocznicy wyboru Jana Pawła II. Mimo iż pracownicy watykańscy mieli wtedy dzień wolny od zajęć, Ojciec Święty jak zwykle zjawił się na sali obrad tuż przed 9 rano, przywitany oklaskami gorętszymi niż w inne dni. Życzenia od uczestników Synodu złożył mu czarnoskóry arcybiskup Abidżanu, kard. Bernard Agre.

Zaczęły się długie i wnikliwe podsumowania wyników dyskusji w poszczególnych grupach. Rozmowy dotyczyły 10 szczegółowych pytań, które kilka dni wcześniej sformułował arcybiskup Buenos Aires kard. Jorge Bergoglio w podsumowaniu 300 wystąpień przedstawionych w auli synodalnej.

Krzyż i nadzieja

Dyskusje w grupach miały na celu wymianę doświadczeń lokalnych Kościołów z uwzględnieniem ich specyfiki i bogactwa. W dyskusjach powracały wątki, które wywarły na słuchaczach najsilniejsze wrażenie podczas wcześniejszych wspólnych obrad. Jako szczególnie doniosłe pozostało świadectwo Kościoła, który zмага się z cierpieniem. Znalazło ono wyraz w wystąpieniu biskupa Emila Destombes z Kambodży. Przywołując okres politycznego terroru, zorganizowanego w jego kraju przez Czerwonych Khmerów, pokazał on krzyż biskupa swego poprzednika. W okresie fanatycznej walki z chrześcijaństwem był to jedyny krzyż, który udało się zachować w Kambodży. Dziś jego kopie pojawiają się na polach ryżowych, w które niedawno wsiąkla krew prześladowanych. Po latach szokuje nas, że prześladowanie wówczas niewinnych świat przyjmował z rezygnacją i milczeniem, jako nieuniknioną cenę płaconą przez bezbronne społeczeństwo samozwańczym reformatorom, którzy chcieli naprawiać świat, łącząc nienawiść, przemoc i komunistyczny slogan.

W zmienionych warunkach nie udało się także i dziś wyeliminować wszystkich ośrodków, w których cierpią niewinni. W synodalnych dyskusjach powracały wypowiedzi o dramatycznej sytuacji chrześcijan w Sudanie, prześladowanych przez sprawujących władzę zwolenników fundamentalizmu muzułmańskiego. Solidarność z cierpiącymi mogłaby dokonać się przez ustalenie wspólnych działań ekonomicznych, np. rezygnację z zakupu sudańskiej ropy, o której ktoś powiedział podczas obrad, że wymieszana jest z krwią ofiar. Można jedynie żywić nadzieję, że czas przyniesie rozwiązanie i pozwoli także katolikom w Sudanie czy w Chinach mówić własnym językiem.

Agencji informacyjnej „Fides” udało się nawiązać kontakt z bisku-

pem Józefem Xu Zhixuan z Chin kontynentalnych. Przed trzema laty otrzymał on z Rzymu zaproszenie na Synod, komunistyczne władze odmówiły mu jednak wydania paszportu. Zapewniając o duchowej więzi z Ojcem Świętym i z uczestnikami Synodu, bp Józef przedstawił sytuację katolików w swej diecezji. Posługę pasterską prowadzi tam 8 kapłanów katolickich, którym pomaga 14 siostr zakonnych. Obsługują oni 13 kościołów parafialnych. W planach budowy tamy na rzece Jang Tse przewiduje się jednak w bliskim czasie zatopienie pięciu świątyń, wśród nich katedry. Zapowiedziane przez władze odszkodowanie pozwoli na pokrycie zaledwie 8 proc. realnej wartości zniszczonych świątyń. Barbarzyństwo wprowadzane pod pozorem ekonomicznego rozwoju kraju, nadal bywa praktykowane jako normalna forma działania. Szczególnie bolesne jest to, że kraje prowadzące wymianę ekonomiczną z Chinami traktują tę formę barbarzyństwa jak zwyczajny, nieunikniony składnik kontaktów handlowych między cywilizowanymi krajami.

Wirus kulturowych schorzeń

Inne formy barbarzyńskich praktyk powracały w dyskusjach dotyczących współczesnych przemian kulturowych. W angielskojęzycznej grupie, do której należę, tylko kard. Francis George z Chicago i ja staraliśmy się zwracać uwagę na pozytywne zjawiska towarzyszące globalizacji. Stanowiący u nas większość przedstawiciele Afryki, Azji i Oceanii, na podstawie własnych bolesnych doświadczeń, mówią natomiast o tych samych zjawiskach jako o formie nowej kolonizacji, w której ekonomiczne prawo zysku jest ważniejsze od ludzkich dramatów i najczęściej przyjmuje postać zwykłego wyzysku. Dlatego też gorzkie oceny kierowane są w stronę konkretnych form niesprawiedliwości społecznej, podporządkowanej zasadom ekonomii wypranej z etyki.

Przedstawiciele Południa boli zarówno eksploatacja, która doprowadziła do wyniszczenia bogactw naturalnych w wielu krajach, jak i obojętność bogatych państw na wielkie kontrasty ekonomiczne. Krytyka społeczeństwa konsumpcyjnego, w którym za pośrednictwem reklam manipuluje się sztucznie tworzonymi potrzebami, znajduje odbicie w dramatycznych przeciwstawieniach. Z jednej strony poznajemy obraz afrykańskich dzieci umierających z głodu, zaś z drugiej otrzymujemy informacje o kwitnących w Europie ośrodkach produkcji dziecięcej pornografii, chronionych przez wpłyowych mecenasów. Dwa różne światy, które usiłuje się łączyć za pomocą patetycznych reklam o ludzkości trzeciego tysiąclecia. Można przekonywać naszych rozmówców, że bynajmniej nie musi tak być zawsze i że

wspólnie możemy budować kulturę globalnego braterstwa i solidarności. Teoretyczne argumenty nie brzmią jednak przekonująco, dopóki odpowiadają im bolesne doświadczenia codziennego życia.

Te ostatnie, w innych postaciach, występują także w kulturze Zachodu. Arcybiskup Sydney George Pell ukazał dramat współczesnej cywilizacji, która przejęta reklamowymi sloganami, nie potrafi się otworzyć na podstawowe prawdy Ewangelii. W barwnej i sugestywnej postaci media oferują nam inwazję współczesnego pogaństwa, w której dominuje świat sztucznie wzmacnianych potrzeb ułatwiających manipulowanie człowiekiem. Dominacja zła na małym ekranie sprawia, że oswajamy się z jego telewizyjną postacią i stopniowo zaczynamy wątpić w realność zła w codziennym życiu. Dopiero nadzwyczajne wydarzenia, takie jak czarny wtorek 11 września, wyprowadzają nas z bezmyślnej rutyny i skłaniają do postawienia podstawowych pytań o etyczny fundament naszej cywilizacji.

W rozwodnionej kulturze, z której usunięto wielkie i piękne ideały, usiłuje się rozwijać rozmytą postać chrześcijaństwa. W perspektywie tej nawet Bóg jawi się wyłącznie jako istota tolerancyjna i nieograniczenie wyrozumiała, zaś Chrystus, kierujący do nas przesłanie zbawczej miłości, staje się podobny do przypadkowego znajomego, który niezobowiązująco zaprasza na posiłek, nie chce jednak sprawiać wrażenia, że Jego zaproszenie należy traktować priorytetowo. Tym bolesnym schematom kulturowym trzeba przeciwstawić zarówno radykalizm ewangeliczny, jak i radosne świadectwo chrześcijańskiej nadziei, aby na szlaku pielgrzymowania w stronę „nowych niebios i nowej ziemi” być konsekwentnym świadkiem najwyższych wartości królestwa niebieskiego.

W przyjętej oklaskami przez wielu uczestników Synodu wypowiedzi kard. Ratzinger zwrócił uwagę na to, iż niepokojące zjawiska w kulturze współczesnej, takie jak fanatyzm, egoizm czy poczucie bezsilności i rozpacz, pozostają w ścisłym związku z próbami usunięcia na margines naszej kultury zarówno odniesień do Boga, jak i wszelkich wzmianek o nadprzyrodzonym wymiarze życia. Usuwanie Boga na margines naszego życia może dokonywać się nie tylko w zlaicyzowanym społeczeństwie, lecz także w Kościele, gdy poszczególne środowiska będą narcystycznie celebrować własną doniosłość, natomiast cała rzeczywistość łaski zostanie zepchnięta na dalszy plan. Odpowiedzią na te wyzwania jest zarówno przyjęcie zmagania z przeciwnościami jako normalnego stanu biskupiej posługi, jak i obowiązek ukazywania chrześcijańskiej wiary z sensu i piękną światu zagubionemu w gąszczu wartości pozornych.

Naszym wielkim zadaniem jest ukazywanie rozczarowanej i cierpiącej ludzkości Boga z ludzkim obliczem. Chrystus i Jego doświadczenie – zarówno niepowodzeń, jak i radości Zmartwychwstania – wprowadza w tę perspektywę, ukazując najgłębsze i ostateczne źródło chrześcijańskiej nadziei.

Owoce dialogu

Powiewem optymizmu i nadziei były podczas Synodu wystąpienia delegatów bratnich Kościołów. Przybyły z Finlandii bp Ambrosius, przedstawiciel patriarchy ekumenicznego Bartłomieja I, z wielką aprobatą ocenił zatroskanie Synodu o przekaz Ewangelii w obecnych realiach kulturowych. Przedstawiciel prawosławnych Ormian mówił ze wzruszeniem o widocznych już w jego ojczyźnie duchowych owocach papieskiej pielgrzymki do Armenii. Zarówno bp Forster, reprezentujący Kościół anglikański, jak i bp Furborg, wyrażający przesłanie więzi od luteranckich wspólnot Skandynawii, nawiązywali do papieskiej encykliki *Ut unum sint*, szukając wartości, które jednoczą i dają nadzieję przyszłej współpracy ekumenicznej. Wspominając wcześniejsze synody, wracam pamięcią do poświęconego Europie synodu w 1991 r. i wspominam napięcie wywołane wtedy pełnym bólu i oskarżeń wystąpieniem przedstawiciela prawosławia. Tak wiele zmieniło się w ciągu tych 10 lat i, mimo kontrowersji, jakie niedawno przyniósł dokument *Dominus Iesus*, wyraźnie widać pozytywne przemiany kształtowane w konsekwentnym i wytrwałym dialogu ekumenicznym.

Konkretnie propozycje wypracowane w 12 małych grupach zostały omówione podczas wspólnego posiedzenia wszystkich uczestników Synodu. Po dyskusji wypracowywane są na ich podstawie bloki tematycznych propozycji, które następnie zostaną poddane ocenie wszystkich ojców Synodu. Dotychczasowe dyskusje ukazują, jak bardzo głęboki jest związek między biskupią posługą a bólami i dramataми społecznymi lokalnych Kościołów. W wielu wystąpieniach posługa ta jest porównywana do roli Mojżesza, który prowadził swój lud pustynnym szlakiem, wśród rozczarowań i napięć ku celom wyznaczonym przez Boga. Ks. Robert Maloney, przełożony generalny Księży Misjonarzy, mówiąc o duchowości biskupa, łączącej świętość z talentem duchowego przywódcy, zaproponował jako napis na biskupim nagrobku słowa: „Przemień oblicze lokalnego Kościoła”. Współpraca nad przemianą tego oblicza przez współdziałanie z łaską Ducha Świętego musi stać się wspólnym zadaniem zarówno duchownych, jak i świeckich zatroskanych o przekaz ewangelicznej nadziei wśród niepokojów świata.

Uwaga!

Wielki konkurs!!!



biovital®

**ma dla Ciebie niespodziankę.
500 srebrnych broszek
do wygrania!**

**Zasady konkursu
są proste:**

- Wytnij serce z opakowania Biovital 1000 ml
- Prześlij kupon wraz z sercem na adres firmy Roche podany niżej
- 100 pierwszych osób otrzyma większe broszki z dużym, owalnym bursztynem oprawionym w srebro
- Dla kolejnych 400 osób przygotowaliśmy mniejsze srebrne broszki z bursztynem
- Ostatnim 100 osobom prześlemy nagrody pocieszenia
- Termin nadsyłania kuponów upływa 20 grudnia 2001 r.

K U P O N K O N K U R S O W Y

Imię i nazwisko Wiek

Adres

Telefon E-mail

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez firmę Roche z siedzibą w Warszawie, Al. Jerozolimskie 146 B, oraz podmioty działające w jej imieniu, moich danych osobowych. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy/a faktu, że przysługuje mi prawo wglądu do danych osobowych oraz ich poprawiania.

Zasady konkursu dostępne na życzenie w siedzibie firmy Roche.

W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy firmy Roche oraz członkowie ich rodzin.

Dodatkowe serca z opakowania dostępne na pisemną prośbę.

Przed użyciem przeczytaj ulotkę. Szczegółowe informacje: Roche Polska Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 146 B, 02-305 Warszawa, tel. (22) 608 18 45, fax (22) 608 18 42.

biovital®
**więcej życia
w życiu**





PIOTR ZYCIENSKI

Laureaci w kategorii pracy charytatywnej. Dyplomy odebrali przedstawiciele Fundacji Ruperta Mayera i Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej; statuetki Aniołów otrzymali laureaci nagrody głównej: Stanisław Jabłonka oraz Ośrodek „U Siemachy”.

13 października na Zamku Królewskim w Warszawie rozdano nagrody TOTUS

Katolicki Nobel

MARCIN NOWAK

– Nagroda przyznawana jest tym, którzy bardzo konkretnie odpowiadają na nauczanie Jana Pawła II i w swoim życiu starają się dzielić miłością z innymi – powiedział abp Tadeusz Gocłowski, przewodniczący Rady Fundacji Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która nominowała do nagrody dwunastu kandydatów z całej Polski.

W kategorii „promocja człowieka, praca charytatywna i edukacyjno-wychowawcza” o nagrodę TOTUS i statuetkę Anioła ubiegało się pięciu kandydatów, między innymi Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej, wspólnota „Chleb Życia” siostry Małgorzaty Chmielewskiej oraz Fundacja Ruperta Mayera z Krakowa, prowadząca w duchu chrześcijańskim działalność opiekuńczo-wychowawczą wśród sierot. Kapituła zdecydowała, że nagrodę TOTUS otrzymają ex aequo dr Stanisław Jabłonka oraz Centrum Młodzieży „U Siemachy” z Krakowa.

Dr Jabłonka jest pracownikiem naukowym Politechniki Wrocławskiej. Jako ojciec niepełnosprawnego Macieja, od wielu lat związany ze środowiskiem osób upośledzonych umysłowo i ich rodzicami. W latach 80. należał do wspólnoty „Wiara i Światło”. Był jednym z inicjatorów powstania pierwszego we Wrocławiu przedszkola dla dzieci specjalnej troski, a także założycielem dwóch warsztatów terapii zajęciowej, w których obecnie rehabilitacją objętych jest pięćdziesięcioro dzieci.

Centrum Młodzieży „U Siemachy” w Krakowie prowadzone jest przez księży misjonarzy. Pomoc znajdują tu dzieci i młodzież z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji społecznej i materialnej.

Za wybitne osiągnięcia w propagowaniu kultury chrześcijańskiej spe-

cialne wyróżnienie przyznano dyrektorowi Lwowskiego Państwowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu im. Salomei Krusznickiej za „odrestaurowanie jednego z najcenniejszych gmachów teatralnych w Europie”. Nominowanym w kategorii kultury był również Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, promujący młodych kompozytorów polskich. Nagrodę TOTUS w tej kategorii otrzymał ks. Jan Twardowski „za całość pracy poświęconej przełożeniu mistyki na język literatury”. Z powodu choroby laureat nie mógł przybyć na Zamek Królewski. W jego imieniu statuetkę odebrał Tadeusz Olszewski, przyjaciel ks. Jana. Równorzędną nagrodę kapituła przyznała Mai Komorowskiej za „całościowość osiągnięć twórczych”, a także „niepospolitość i autentyczność uprawiania sztuki”. Statuetkę Anioła w imieniu aktorki odebrała jej najstarsza wnuczka – Katarzyna Tyszkiewicz.

W tym roku Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, nawiązując do Dnia Papieskiego postanowiła wręczyć nagrodę w trzeciej kategorii – „propagowanie nauczania Ojca Świętego”. Kapituła, której pracami kierował bp Tadeusz Pieronek, przyznała nominację Januszowi Poniewierskiemu – autorowi książki „Pontyfikat”, ukazującej problematykę nauczania Jana Pawła II. Nominowany został również Instytut „Tertio Millennio”, propagujący społeczne nauczanie Papieża. W tej kategorii główna nagroda przyznana została konkursowi na najlepszą inicjatywę obywatelską dziesięciolecia niepodległej Rzeczypospolitej „Pro Publico Bono” – ogłoszonemu po raz pierwszy w 1999 r. z inicjatywy premiera Jerzego Buzka. Nagrodę odebrała przedstawicielka kapituły konkursu Izabela Dzieduszycka.

List Episkopatu do Prezydenta RP Bronić wartości niedzieli

Prezydent zawetował ustawę zakazującą handlu w niedzielę. Zanim to uczynił, biskupi polscy przestali na jego ręce specjalny list, w którym przypomnieli, że powstrzymywanie się od pracy w niedzielę to nie tylko nakaz religijny, ale podstawowe prawo człowieka. List podpisał w imieniu Episkopatu Prymas Polski kard. Józef Glemp.

Szanowny Panie Prezydencie,

Biskupi polscy z dużym niepokojem przyjęli zapowiedź zawetowania ustawy zakazującej handlu w niedzielę. Ustawa ta bowiem stwarza szansę przywrócenia w Polsce właściwego charakteru pierwszego dnia tygodnia, jak też zbliża prawodawstwo naszego kraju do norm przyjętych w wielu państwach Unii Europejskiej.

Jesteśmy przekonani, że niezależnie od wymogów dokonującej się w naszym kraju transformacji, należy bronić tej wartości, jaką stanowi świąteczny charakter niedzieli. Dzień Pański nie tylko bowiem wyznaczał rytm liczącej dwa tysiące lat historii Kościoła, ale stał się istotnym elementem naszej cywilizacji. Świątowanie niedzieli, zagwarantowane przez prawodawstwo państwowe, nie jest przypadkową okolicznością historyczną, lecz trwałym, uniwersalnym elementem duchowego dziedzictwa Europy. Pragniemy zauważyć, że powstrzymywanie się od pracy w tym dniu jest nie tylko nakazem religijnym, lecz także podstawowym prawem człowieka, prawem, którego Kościół zawsze i pod każdą szerokością geograficzną bronił, upominając się o jego respektowanie.

Kościół w swych dokumentach wielokrotnie wskazywał, że świąteczny odpoczynek jest prawem człowieka pracy, które państwo winno gwarantować. Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostolskim *Dies Domini* wyraźnie przypomniał, że „uczestnictwo we Mszy świętej [niedzielnej] jest dla wiernych obowiązkiem, od którego może ich zwolnić tylko poważna przeszkoda” (*Dies Domini*, 49). Chrześcijanin winien zatem wypełnić ten obowiązek, łącząc to z indywidualnymi i wspólnotowymi formami przeżywania wiary, która objawia się w obchodzeniu Dnia Pańskiego.

Dlatego też brak ustawowego zakazu handlu w niedzielę, i wynikający stąd przymus pracy ze strony wielu pracodawców, prowadzi do poważnego konfliktu sumienia ludzi wierzących, którzy nie mają możliwości zgodnego z wiarą przeżywania Dnia Pańskiego. Konsekwencją tego – w wielu wypadkach – jest łamanie zasady wolności religijnej, której obrona jest obowiązkiem nie tylko Kościoła, ale przede wszystkim ustawodawcy i państwa.

Świąteczny charakter niedzieli ma zresztą nie tylko wymiar religijny, lecz jest pewnym wspólnym dobrem, umożliwiającym obywatelom zwykły odpoczynek, a także rozwój ich życia rodzinnego oraz uczestnictwo w kulturze narodu. Odpoczynek niedzielny pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia – rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępując miejsca wartościom kultury i ducha. Nabiera to szczególnego znaczenia w warunkach współczesnej cywilizacji, która – poprzez swą dynamikę – zmusza człowieka do nieustannej aktywności i pogoni za zyskiem, kosztem innych, głębszych wartości. Odbywa się to na ogół ze szkodą dla życia rodzinnego, a w wielu wypadkach prowadzi nawet do rozpadu tej podstawowej dla życia społecznego instytucji, jaką jest rodzina. Uniemożliwia też w praktyce korzystanie z licznych dóbr kultury, co jest niezbędne do prawidłowego, harmonijnego rozwoju każdego człowieka i obywatela. Świąteczny charakter niedzieli ma też wielkie znaczenie wspólnototwórcze – nie tylko w skali rodziny, lecz także społeczności lokalnych, albowiem właśnie brak poczucia wspólnoty prowadzi często do licznych patologii.

Kościół, podobnie jak ustawodawstwo wielu rozwiniętych demokratycznych państw, dopuszcza możliwość wykonywania niektórych prac w niedzielę, ale tylko w dziedzinach niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania państwa i życia społecznego, jak służba zdrowia, bezpieczeństwo, komunikacja, energetyka, czy nawet handel, lecz w bardzo ograniczonych rozmiarach. Z taką właśnie wizją koresponduje wola polskiego Parlamentu, który – zakazując handlu w niedzielę – pozwolił na funkcjonowanie niewielkich wybranych placówek. W trudnych warunkach ekonomicznych współczesnej Polski decyzja ta nabiera także wymiaru promocji naszej rodzimej przedsiębiorczości, zagrożonej konkurencją ze strony wielkich, międzynarodowych korporacji handlowych.

Zwracamy się zatem z prośbą do Pana Prezydenta o uszanowanie woli Parlamentu, przekonani, że ustawa zakazująca handlu w niedzielę może stać się istotnym elementem polskiego systemu prawnego, pozwalającym nam wszystkim – wierzącym i niewierzącym zachować europejską tożsamość, a rodzinom odzyskać spójność i radość wspólnego świętowania.

W imieniu biskupów polskich
† Józef Kardynał Glemp
Prymas Polski
Warszawa,
4 października 2001 r.

XXV rocznica śmierci ks. dr. Teodora Raka Kochać muzykę, szukać dobra...

KS. WIESŁAW HUDEK

Po prawej stronie w skrzyższym kościele pod wezwaniem św. Michała Archanioła znajduje się konfesjonał, po tej samej stronie tradycyjnie miejsca w ławkach zajmują kobiety... Jak zza mgły wynurza się wspomnienie z wczesnego dzieciństwa, kiedy uczyłem się modlitwy przy boku mamy. Z konfesjonału wychodzi starszy kapłan, zbliża się do stojących i wypowiada słowa: „Proszę się trochę przesunąć, a znajdzie się jeszcze miejsce dla pani”.

Kim był ten niezwykły człowiek – pełen wrażliwości i dobroci – zanim przybył do Skrzyszowa, by tam spędzić ostatnie lata swego życia i na parafialnym cmentarzu znaleźć miejsce doczesnego spoczynku?

Ks. Teodor Rak (1904–1976) pochodził ze starego śląskiego rodu. Przyszedł na świat w Brzezinach Śląskich, położonych niedaleko sanktuarium Matki Bożej w Piekarach. Rodzina Raków jak w soczewce skupiała całą skomplikowaną, a przy tym fascynującą historię Górnego Śląska. Przyszły kapłan od najwcześniejszych lat przejawiał zainteresowania muzyczne. Po przyjęciu w 1930 roku święceń kapłańskich pracował kolejno w Piekarach Śląskich, Katowicach, Rybniku i Łaziskach Górnych. Okres wojenny spędził w Gierałtowicach. Następnie przez 22 lata (1947–1969) duszpasterzował w parafii MB Różańcowej w Chropaczowie.

Wszędzie propagował kulturę muzyczną, krzewił miłość do śpiewu, popierał też rozwój chórów i zespołów instrumentalnych. Był jednym z promotorów soborowej odnowy w diecezji katowickiej, rozmiłowanym w pięknie muzyki liturgicznej. Ta pasja miała wiele aspektów i kierunków. W badaniach teoretycznych zwieńczeniem jego zainteresowań była praca doktorska „Rola pieśni kościelnej w duszpasterstwie górnośląskim z równoczesnym uwzględnieniem jej wpływu na życie narodowe na Górnym Śląsku”.

Innym przejawem tej samej fascynacji było komponowanie oraz uczenie nowych śpiewów. Ks. Rak nie ograniczał swojej działalności pedagogicznej do terenu administrowanej parafii czy chórów, których był dyrygentem i mecenasem. W diecezjalnym wymiarze znany był jako pracownik Studium Organistowskiego, a także autor prelekcji dotyczących liturgii i muzyki. Współredagował diecezjalny modlitewnik „Skarbiec modlitw i pieśni”. Szczególnie znaną kompozycją jego autorstwa, do dziś wykonywaną w naszych świątyniach, stało się opracowanie hymnu Jana Kochanowskiego „Czego chcesz od nas Panie”.

Ks. Rak był człowiekiem wielkiej pobożności i gorliwości chrześcijańskiej. Często mawiał, iż „najlepsze pomysły przychodzą mu do głowy w czasie odmawiania brewiarza”. Rzeczywiście, potrafił łączyć modlitwę z pracą, zgodnie z benedyktyńską zasadą „Ora et labora”. Jako kapłan miał szczególne nabożeństwo do Matki Najświętszej. Zachęcał do modlitwy maryjnej, krzewił kult Bogarodzicy poprzez śpiew Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP, pieśni maryjnych, a także poprzez organizowanie pielgrzymek do

sanktuariów maryjnych. Zachęcał rodziców zgłaszających swoje dzieci do chrztu, by dziewczynkom nadawać imię Maria. W okresie największego nasilenia choroby miał wypowiedzieć zdanie: „a jednak Królowa Różańca świętego mnie kocha i nam błogosławi”. Znamienny jest też fakt, iż na siedem parafii, w których ks. Rak pracował, pięć nosiło wezwanie Matki Boskiej.

Z pobożności wyrastał szacunek i przywiązanie do rodziców, domu rodzinnego i dziedzictwa przodków. Często ze swoimi współpracownikami, zarówno duchownymi, jak i świeckimi, rozmawiał o bogactwie śląskiego folkloru i tradycjach śpiewaczych. Wraciał też myślą do rodzinnego domu, z którego wyniósł chrześcijańską cnotę gościnności. W swoim pokoju miał za-

wieszane portrety obojga rodziców. Z rodziną bliższą i dalszą utrzymywał żywą łączność.

Był nie tylko muzykiem, ale i miłośnikiem książek – bibliofilem. Zbierał starodruki, rękopisy; skrzętnie wszystkie odnawiał, wzbogacając swój księgozbiór. Chętnie dzielił się swoim doświadczeniem, opowiadał ze swadą anegdoty, organizował wieczory muzyczne na probostwie. Jako człowiek wysokiej kultury nie tracił kontaktu z otaczającym go światem – znane są świadectwa wskazujące na jego działalność dobroczynną.

Jego szczególną zdolnością była umiejętność szukania. Potrafił znaleźć miejsce dla kogoś w ławce, ocalał od zapomnienia dawne pieśni i zwyczaje, szukał i odnajdywał talenty...

Jubileusz niższego

EWA MAKULEC

Mija 50 lat od powołania do istnienia Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, jednej z dwóch tego typu szkół w Polsce.

Na wieść o obchodach jubileuszowych NSD Jan Paweł II napisał list, który odczytano podczas uroczystej Mszy św. z udziałem abpa Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce, poprzedzającej spotkanie absolwentów, pedagogów i uczniów tej szkoły. W liście Papież pisze m.in.: „Prawdziwie opatrnościowa była decyzja biskupa Zdzisława Golińskiego o powołaniu do istnienia tej instytucji wychowawczej, która wydała wiele powołań i przysposobiała wielu młodych ludzi do chrześcijańskiego życia w świecie”.

I tak rzeczywiście było, bowiem przez lata seminarium działało zgodnie ze statutem, w którym zaznaczono, że celem funkcjonowania seminarium jest przygotowanie kandydatów na studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Częstochowskiej w Krakowie.

W ciągu 50 lat niższe seminarium w Częstochowie opuściło ponad 800 absolwentów, z czego ponad 300 zostało księżmi, podejmując służbę w różnych diecezjach Polski. Niektórzy z nich są kanclerzami kurii diecezjalnych, wikariuszami generalnymi, biskupami, wykładowcami uczelni, misjonarzami w Zambii i Brazylii. Wielu odkryło w sobie powołanie do życia zakonnego. Wśród absolwentów są też tacy, którzy założyli rodziny, a w społeczeństwie pełnią ważne funkcje państwowe, są prawnikami czy profesorami wyższych uczelni.

Byłem jednym z pierwszych uczniów, którzy przyszli do NSD w okresie największego reżimu komunistycznego, kiedy wszelkie przejawy religijności były piętnowane, a nauczycielom za takie postępowanie groziły największe sankcje –

wspomina ks. prof. dr hab. Jan Związek. – Pamiętam, jak kierownik mojej szkoły podstawowej całą karierę postawił na to, żeby nam zorganizować punkt katechetyczny w sieczkarni wiejskiej, żeby jak najłatwiej zatrzeć ślady po tym, że odbywają się tam lekcje religii.

NSD w Częstochowie zostało zorganizowane na bazie bursy dla uczniów szkół średnich, istniejącej w domu zakonnym Braci Szkolnych. Bardzo szybko jednak budynek okazał się za mały i należało szukać innego. Udało się go wprawdzie znaleźć, ale i on okazał się niewystarczający. Tak też problemy lokalowe ciągnęły się przez wiele lat. Dopiero w 1957 r. NSD przeniosło się do budynku przy ul. Piotrkowskiej w Częstochowie, w którym ma swoją siedzibę do chwili obecnej.

– Przychodziliśmy do seminarium z biednych wiejskich szkół – opowiada ks. prof. Związek. – Chłoniliśmy wszystko, co mówili wtedy przełożeni, uważaliśmy ich za największy autorytet. Dzisiaj młodzi przychodzą ze szkół podstawowych doskonale wyposażonych, ale tak jak zawsze, są to uczniowie otwarci na prawdę i służbę drugiemu człowiekowi.

Początkowo seminarium nie miało praw państwowych, a jego absolwenci nie mogli studiować w innych wyższych uczelniach. Pierwszy eksternistyczny egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją zdawali absolwenci z lat 1956, 1957. W latach 60. i 70. nastąpił znowu powrót do matury wewnętrznej, ponieważ ze względu na wiek absolwenci nie mogli zdawać matury eksternistycznej, która była przeznaczona dla osób dorosłych.

Dzisiaj NSD jest szkołą średnią z uprawnieniami szkoły publicznej. Aktualnie kształci się w niej 90 uczniów, z którymi pracuje 21 nauczycieli. Realizują oni program liceum ogólnokształcącego o profilu humanistycznym z językiem angielskim, francuskim i łaciną.

List do redakcji

Promieniowanie polskość

W listopadzie 1979 r. Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził Ośrodek Corda Cordi, przy via Pfeiffer w Rzymie, na potrzeby polskich pielgrzymów, a w roku 1980 zakupiono nowy obiekt z pięknym otoczeniem, zbudowany w latach 60. według najnowszych wymogów współczesnej architektury. Oficjalne jego przekazanie przez wręczenie kluczy Ojcu Świętemu odbyło się 7 listopada 1981 r. na audyencji, w obecności rodaków z 28 krajów i zaproszonych gości. Następnego dnia, 8 listopada, Jan Paweł II dokonał poświęcenia nowego domu pielgrzyma.

Z Domem Polskim im. Jana Pawła II wiąże się ściśle „Fundacja Jana Pawła II”, którą w 3. rocznicę swojego pontyfikatu, 16 października 1981 r., Ojciec Święty specjalnym dekretem powołał do istnienia. Siedzibą Fundacji jest Watykan, ale sekretariat tejże Fundacji mieści się w Domu Polskim im. Jana Pawła II przy Via Cassia 1200. „Dom Polski – powiedział Papież – powinien być ośrodkiem szczególnego promie-

niowania polskiej kultury chrześcijańskiej na cały świat”. Nakreślony przez Ojca Świętego cel Fundacja realizuje poprzez poszczególne sekcje i instytucje. Dom Polski im. Jana Pawła II pełni funkcje domu pielgrzyma. Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II gromadzi i opracowuje wszelką dokumentację i wszystko, co ukazuje się w świecie, a związane jest z osobą i nauczaniem Papieża Jana Pawła II. Muzeum tutejsze obejmuje eksponaty, tj. dary i pamiątki przekazywane Papieżowi z różnych okazji. Bogate są tu zbiory numizmatyczne, filatelistyczne, dokumentacja wizualna i dźwiękowa. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej prowadzi działalność naukową i kulturalną dotyczącą związku między wiarą i kulturą w Polsce i świecie. Dom Jana Pawła II w Lublinie udziela pomocy stypendialnej studentom z krajów Europy Środkowowschodniej, przygotowując tym samym elitę inteligencji katolickiej dla tych krajów.

KS. LUCJAN KAMIEŃSKI SDB

Pomoc uzależnionym

MATEUSZ WARCHAŁ

Widujemy ich codziennie. Mieszkają z nami lub obok nas, często zamknięci w swoim świecie, nieobecni. Potrzebują pomocy, ale rzadko o nią proszą. Potrzebują zrozumienia, lecz często bezskutecznie.

Ucieczka w nierealny świat to czasami jedyne rozwiązanie. W tej ucieczce pomagają inni. Szukają bezpieczeństwa, którego nie znajdują w domu, szkole czy pracy. To osoby uzależnione. W ich życiu przychodzi jednak moment, w którym decydują się na pomoc, z własnej woli lub za namową najbliższych, którym ich los nie jest obojętny. Wtedy powstaje problem: gdzie się udać, którą drogę wybrać, komu zaufać i powierzyć swoje problemy?

Pierwsza pomoc

Od roku 1981 istnieje w Katowicach Wojewódzki Ośrodek Zapobiegania i Leczenia Uzależnień. Jest to jednostka służby zdrowia świadcząca profesjonalną, bezpłatną pomoc dla osób uzależnionych. Ośrodek zatrudnia psychiatrę, psychologa i dwóch pedagogów, którzy przyjmują potrzebujących doraźnej pomocy ambulatoryjnej oraz terapii długoterminowej. – Do poradni może zgłosić się każdy, nawet bez skierowania – podkreśla Krzysztof Lesz, terapeuta. Poradnia udziela także pomocy osobom nieubezpieczonym.

Ośrodek oferuje szeroki zakres usług, dostosowanych do potrzeb indywidualnego pacjenta. Jako jednostka pierwszego kontaktu zapewnia pacjentowi pomoc natychmiastową, a w przypadku, gdy wymaga innego trybu leczenia, decyduje o jego dalszym postępowaniu. W ten sposób oferuje pomoc w znalezieniu miejsca w ośrodku dla osób uzależnionych, co poprzedzone jest często hospitalizacją na oddziale detoksykacji.

Pacjenci

Problem osób uzależnionych nie dotyczy konkretnej grupy społecznej. Czasami, w których mówiono o uzależnieniach jako o zjawisku patologicznym, dotyczącym wybranych środowisk czy subkultur, już dawno minęły. Pod koniec lat sześćdziesiątych fala narkomanii wyrosła na gruncie kontestacji. – Dziś natomiast – twierdzi Krzysztof Lesz – zmienił się model brania narkotyków. Nie jest on oparty na ideologii, a stanowi element zabawy.

Znaczny procent stanowią pacjenci między 16. a 25. rokiem życia. Uzależnienia dotyczą także w większej mierze mężczyzn, którzy stanowią około 70 proc. chorych.

Terapia

Osoby zażywające substancje psychoaktywne lub uzależnione od nich, są jedną z najtrudniejszych grup pacjentów. Wynika to przede wszystkim ze złożonego charakteru choroby. Często bowiem zaburzeniem spowodowanym zażywaniem środków psychoaktywnych towarzyszą zaburzenia psychiczne. Jeszcze kilka lat temu w ośrodku prowadzono terapię opartą na pomocy psychologicznej. Dziś psychiatra jest niezbędny. Co trzeci pacjent wymaga bowiem

oprócz terapii psychologicznej także pomocy lekarza.

– Każdy człowiek – mówi Krzysztof Lesz – wymaga indywidualnej diagnozy, indywidualnego podejścia i terapii. Ludzie często zadają pytanie: Jak się rozmawia z narkomanami? Spotkania z pacjentami decydującymi się na rozpoczęcie współpracy opiera się na spotkaniach najczęściej w formie cotygodniowych sesji.

Uzależnienia

Do ośrodka zgłaszają się osoby z wszelkimi typami uzależnień od środków psychoaktywnych: opiatów i opioidów (kompot, morfina, heroina), barbituranów, amfetaminy, kokainy, substancji halucynogennych, konopii indyjskich, lotnych rozpuszczalników czy nawet nikotyny. Pacjenci uzależnieni od alkoholu także mogą liczyć na pomoc i poradę. Ze względu jednak na inny tryb postępowania w leczeniu i inny rodzaj stosowanej terapii kierowani są do innych ośrodków specjalistycznych.

Jeszcze do niedawna najpopularniejszym narkotykiem była polska heroina. W roku 1996 odnotowano spadek jej popularności. Funkcję narkotyku „kultowego” przejęły amfetamina i narkotyki określane mianem „lekkich”. Wśród środków psychoaktywnych popularny jest także klej. Jest on najczęściej jedy-



nym dostępnym środkiem dla tzw. marginesu. Uzależnienie od kleju dotyczy przede wszystkim młodych chłopców.

Współpraca a konkurencja

Narkomania zdefiniowana w latach osiemdziesiątych jako choroba cywilizacyjna znalazła się od razu w sferze zainteresowań rozmaitych służb. Stała się współpracą służby zdrowia, oświaty, pomocy społecznej i wymiaru sprawiedliwości ma na celu przeciwdziałanie chorobie i jej rozprzestrzenianiu się. Współpraca ta opiera się na konsultacjach i wymianie doświadczeń, a co za tym idzie poszerzaniu wiedzy. Kiedyś katowicki ośrodek współpracował ze stowarzyszeniem MONAR. Obecnie, co wynika z odrębnego statutu, prowadzi działalność opartą na własnych projektach i założeniach.

Dobra wola

Kiedy widzimy niepokojące objawy, coś nas niepokoi w zachowaniu najbliższych, podopiecznych, istnieje zagrożenie, że towarzyszy temu problem narkotyczny. Rodzice, nauczyciele, opiekunowie społeczni, pracodawcy – nie czekajmy na jego samoistne rozwiązanie. Często takie zachowanie może mieć tragiczne skutki. Pamiętajmy, że gdy człowiek sam nie wyraża woli leczenia, możemy mu pomóc, zasięgając porady u specjalistów. Oni znają sposób na zachęcenie go do podjęcia terapii.

Wojewódzki Ośrodek Zapobiegania i Leczenia Uzależnień
Katowice, ul. Powstańców 31
Czynny: poniedziałek, środa 8–18
wtorek, czwartek, piątek 8–16
tel. 209-11-81

Listy do redakcji

Życie najważniejsze

Jestem emerytowanym lekarzem w podeszłym wieku.

Przed około 35 laty posłano mnie jako członka komisji ZUS do pewnej miejscowości, abym zbadał pacjenta, który nie mógł stawić się przed komisją, ani nie mógł być przywieziony z powodu bardzo złego stanu zdrowia, celem orzeczenia grupy inwalidzkiej. Przy łóżku pacjenta zastałem jego żonę, która udzieliła mi krótkiego wywiadu. Z dokumentów klinicznych wynikało, że chory leczony był z powodu białaczki. Małżonka powiedziała mi, że pacjent został odesłany do domu, bo przebieg schorzenia nie rokuje ani poprawy, ani wyleczenia. Naturalnie, po badaniu pacjenta, bardzo wyniszczonego chorobą, osłabionego, wychudzonego, zaliczyłem go do grupy inwalidzkiej pierwszej. Kiedy spisywałem pewne dane do formularza, chory słabym głosem poprosił mnie, abym go wziął do szpitala i pomógł. Ja pracowałem cały czas na oddziale chirurgii ogólnej. Pacjent patrzył błagalnie, że zrobiło mi się go bardzo żal, iż zdecydowałem się zawieźć go nie na oddział wewnętrzny, ale do siebie na chirurgię. Działło się to wszystko po południu, a w następnym dniu podczas wizyty stwierdziłem, że u chorego wystąpiły liczne wybroczyny krwawe pod skórą. Badania laboratoryjne wykazały wiele odchyleń od normy, duże zmiany w krzepliwości krwi. Po wykonaniu badania krwi okazało się, że tej grupy krwi

nie posiadam. Grupę krwi pacjenta miałem ja. Po nieodzwrotnych badaniach dokonano transfuzji. Nie było żadnych powikłań poprzetoczeniowych. Pacjent był spokojny, noc przespał spokojnie, rano zjadł stosowny posiłek, a następne dni przynosiły powolną, ale stałą poprawę zdrowia. Po kilkunastu dniach, pacjent wrócił do domu. Zgłosił się potem kilkakrotnie do kontroli, badania laboratoryjne wróciły do normy, samopoczucie było dobre. Obaj, pacjent i ja, cieszyliśmy się z naszych spotkań. On cieszył się życiem, a ja wiem tylko jedno. To Opatrzność Boża skierowała nasze losy ku sobie. Nachodzi mnie refleksja, co byłoby, gdyby lekarz, wzruszony widokiem tego rzekomo beznadziejnie chorego pacjenta, zaproponował eutanazję. Dlatego stanowczo mówię, dla chrześcijanina eutanazja jest nie do przyjęcia!

L. W.

Ostrzeżenie

Sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie jest miejscem rekolekcji braci uzależnionych, szczególnie Anonimowych Alkoholików. Pielgrzymują też do tego miejsca rodziny, aby wyprosić u Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej laski dla rodziny, zwłaszcza tej pogrążonej w alkoholizmie. Choć w Gietrzwałdzie byłem już kilka razy, jednak zawsze na coś nowego zwraca się uwagę. Ksiądz oprowadzający nas opowiedział historię małowidła znajdującego się na ścianie bazyliki, z prawej strony wejścia. Przedstawia ono uzdrowienie kaleki w otoczeniu grupy ludzi, wśród których znaj-

duje się szatan opasujący szyję jednej z osób. Postać złego jest mało widoczna i patrząc na malowidło, dostrzega się w pierwszej kolejności uzdrowionego, a dopiero po dokładnym przyjrzeniu się dalsze detale. Jak głosi podanie, szatan nie chciał puścić swej ofiary i ządał, aby ksiądz egzorcysta pozwolił mu wejść do świątyni, która leży na końcu wioski. Egzorcysta zorientował się, że tą rzekomą świnią jest pijak, który leżał przed jedną z karczm znajdujących się na końcu wioski. Wobec katerycznego sprzeciwu egzorcysty i modlitwy wiernych szatan ustąpił i poszedł niepyśzny do piekła. Obraz ten uwidocznia nam, jak przebiegł jest szatan i jakich chwytów się sposobów, aby tylko zniewolić człowieka. Zdarzenie to poucza nas, co można wyrazić słowami św. Piotra: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawiajcie się jemu” (1P 5,8). Czyli nie wystarczy nam walczyć przeciwko złym skłonnościom, wszelkim uzależnieniom, zgubnemu wpływowi swojego środowiska chcącego rozpić społeczeństwo, ale również nieustannie walczyć przeciwko tym niewidzialnym wrogom, jakimi są demony. To mocne ostrzeżenie dane chrześcijanom pierwszego wieku, jest również aktualne dla nas dzisiaj i będzie też dla jutra.

Andrzej Zieliński
animador Parafialnego
Ruchu Trzeźwości
w parafii pw. św. Józefa
w Tczewie

Opiekunka Podlasia

Matka Boża wśród lasów

15 km na północny zachód od Białej Podlaskiej wśród lasów leży Leśna Podlaska, w której od ponad 300 lat istnieje sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Wyniosła barokowa bryła kościoła z daleka jest widoczna w panoramie miejscowości. Znajdujący się w nim, słynący łaskami, wizerunek Patronki tego miejsca od lat cieszy się czcią okolicznego ludu i całej podlaskiej diecezji.

Pielgrzymują do niego członkowie Rodzinnego Różańca, a także pielgrzymki piesze i autokarowe grup parafialnych, zawodowych, stanowych i pierwszokomunijnych. W sanktuarium pod wizerunkiem Matki Bożej odbywają się również coroczne dni modlitw młodych rodzin, a także dni skupienia narzeczonych, nauczycieli i kombatan-tów, rolników i grup oazowych. Istniejący przy sanktuarium dom rekolekcyjny ułatwia jego gospodarzom pracę duszpasterską, pozwalając przyjmować większe grupy pątników.

Historia leśniańskiego sanktuarium zaczęła się w 1683 r. Jej kamienny wizerunek przywieziono do Bukowic, których właściciel zdecydował o wzniesieniu w miejscu objawienia drewnianego kościoła rzymskokatolickiego. Powstał on w 1686 r. i przyozdobiony został znalezionym „obrazem”, który już w 1700 r. został uznany za cudowny. Rozwój jego kultu spowodował, że w 1731 r. przystąpiono w Leśnej do budowy nowego kościoła. Ukończono ją w 1758 r. Jeszcze w czasie jej trwania do Leśnej przybyli paulini, którzy objęli posługę w sanktuarium. W drugiej połowie XVIII w. miejscowość była już znana w Koronie Polskiej jako ośrodek kultu maryjnego. W okresie rozbiorów i wojen napoleońskich sanktuarium dzieliło los narodu. Klasztor i kościół były niszczone i plądrowane. Pauliński konwent nie przestał funkcjonować tylko dzięki pomocy okolicznych ziemian.

W 1830 r. zakonnicy na Rząd Narodowy przeznaczili dwa dzwony, które zostały przelane na działo. W okresie powstania styczniowego Leśna stanowiła jedno z ogniw ruchu narodowego na Podlasiu. Paulini wspierali powstańców. Według ówczesnych przekazów rosyjskich „Leśna była szkołą polskiego patriotyzmu i miejscem agitacji i podburzania ludu przeciwko rządowemu sposobom sprawowania władzy”. Władze carskie w odwecie przejęły sanktuarium i zamieniły je w cerkiew i „rozsadnik” prawosławia. Nie osiągnęły jednak wielkiego sukcesu. Okoliczna ludność bojkotowała monastyr. Pielgrzymki nadal przycho-



Wyniosła barokowa bryła kościoła NMP z daleka widoczna jest w panoramie Leśnej

dziły do sanktuarium, ale obchodzili je bez wstępowania do środka. Carska administracja działała jednak konsekwentnie. Prawosławne żeńskie zgromadzenie zakonne osadzone w Leśnej, liczące 200 mniszek, korzystając z finansowego wsparcia państwa prowadziło liczne misyjne akcje charytatywne. Przełożona monastynu uruchomiła przyklasztorną, bezpłatną szkołę dla chłopców i dziewcząt, sierociniec, szkołę rolniczą, seminarium ochroniarskie i dwuletnie studium nauczycielskie, szpitalik, młyn parowy, mleczarnię i wzorcowe gospodarstwo rolno-hodowlane. W 1905 r. Leśną odwiedził nawet car Mikołaj II.

Kres istnieniu monastynu położyli Legioniści z I Brygady, którzy latem 1915 r. wkroczyli do Leśnej. Wówczas to kapelan legionowy ks. Henryk Ciepichał restytuował Kościół rzymskokatolicki. Opisy tego wydarzenia dali oficerowie Legionów, znani późniejsi pisarze Andrzej Strug i Władysław Orkan.

Po odzyskaniu niepodległości do sanktuarium powrócili paulini. W 1927 r. po przebudowie i remoncie zabudowań powrócił do niego z Siedlec wywieziony obraz Matki Bożej Leśniańskiej. W okresie woj-

ny i okupacji Leśna Podlaska była jednym z żywotniejszych ośrodków konspiracyjnych polskiego podziemia, a także tajnego nauczania. Uczestniczył w nim także klasztor Paulinów, w którym działało podziemne studium filozoficzne. Wspierał on także w różny sposób żołnierzy AK i BCh. Udzielał im pomocy duchowej i materialnej. Częstym nocnym gościem w sanktuarium był oddział mjr. „Zenona” Stefana Wyrzykowskiego. Bywał w nim także komendant główny BCh płk Franciszek Kamiński, który przeprowadzał w klasztorze konspiracyjne zebrania.

Pomimo iż w okresie okupacji pielgrzymki do sanktuarium były zakazane, ludzie potajemnie brali w nich udział. W 1942 r. policja niemiecka otworzyła ogień do ludzi gromadzących się pod kościołem. Dwie osoby zostały zabite, a kilka rannych.

Po II wojnie światowej leśniańscy paulini wspierali też działające na Podlasiu antykomunistyczne podziemie. Często w ich refektarzu gościli członkowie zbrojnych oddziałów.

W latach pięćdziesiątych kult słynącego łaskami wizerunku Mat-

ki Bożej rozwijał się w Leśnej coraz bardziej. Podkreśleniem tego była jego koronacja koronami papieskimi w sierpniu 1963 r., dokonana przez kard. Stefana Wyszyńskiego. W roku 1984 sanktuarium leśniańskie z okazji 300-lecia znalezienia cudownego obrazu podniesione zostało przez Stolicę Apostolską do rangi Bazyliki Mniejszej. Akt ten został poprzedzony trzyletnimi przygotowaniami duchowymi, które objęły całą diecezję.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, gdy przeorem klasztoru w Leśnej był o. Eustachy Rakoczy, patriotyczna rola leśniańskiego sanktuarium została jeszcze bardziej uwypuklona. Stała się ona prawdziwym domem kombatan-tów.

Obecnie największymi świętami, które gromadzą w Leśnej pielgrzymów, są: Zesłanie Ducha Świętego, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Narodzenia NMP. Najważniejszym odpustem zaś jest każda kolejna rocznica znalezienia cudownego obrazu, czyli 26 września.

ANTONI MAK

O pewnym zamku, w którym nie straszy

W odległości ok. 25 km od centrum Wrocławia, w kierunku na Środę Śląską, w Wojnowicach koło Mrozowa znajduje się bajkowe чудо, na widok którego sam Walt Disney zzieleniałby z zazdrości.

Jest to zamczysko otoczone fosą, w której pływają ryby, a most zwodzony broni doń dostępu. Jak podają źródła – jest to gotycko-renesansowa nawodna rezydencja patrycjatu wrocławskiego. Inaczej: jest to cudowna miniatura średniowiecznego zamku, otoczonego fosą. Ma 31 miejsc noclegowych, salę konferencyjną, galerię sztuki, piękne trasy spacerowe po lesie, wyśmienitą kuchnię.

Miejsce wymarzone np. na kame-ralne przyjęcie ślubne lub rocznicowe; zagraniczni goście wpadną w zachwyt – gdyż zabytek jest naprawdę niezwykle. Spotkać tu można wrocławskich artystów i pisarzy, np. Tadeusza Różewicza, który lubi tu przyjeżdżać.

Pan na tym zamku – kasztelan – mógłby bez żadnej charakterystyki pozować do portretu Jana Kochanowskiego lub jakiegoś arystokratycznego Sarmaty. Byłem w tym zamczysku kilka razy i za każdym razem było to przeżycie niezwykle. Miejsce tak zjawiskowo piękne, magiczne – że człek ma ochotę się uszczypnąć, czy to nie sen.

Kasztelan jest historykiem sztuki i kopalnią wiadomości, wieczorne posiadły przy ognisku są przeżyciem, które się długo pamięta. Swoją ewentualną przyjazd do Wojnowic trzeba poprzedzić listem lub telefonem: Wojnowice – Zamek, 55-028 Mrozów, tel./fax: 071-3170726. Dojazd PKP lub PKS do Mrozowa, samochodem na trasie Środa Śląska, ok. 25 km od centrum Wrocławia.

Trudno jest mi sobie wyobrazić osobę, która opuściłaby Wojnowice niezadowolona – od pierwszej chwili zachwyt uderza człowieka do głowy, jak szampan. Sprawdźcie Państwo sami!

PAWEŁ ZAWADZKI



Widok z wieży, olej na płótnie

Mistrz marzy w lesie

Leszek Żegalski maluje pejzaże. Ale tylko takie, które zna i lubi. Przenosi na płótno miejsca, które oglądał wielokrotnie, których istotę pojął, a urodę zrozumiał. Prócz pejzażu polskiego artysta darzy szczególnym sentymentem krajobraz włoski – urzeka go tamtejszy koloryt, światło i egzotyka.

Jeśli chodzi o tematykę prezentowanych prac, podział na motywy polskie i włoskie jest widoczny i oczywisty dla każdego. Ze względu zaś na kolorystykę, obrazy Żegalskiego można by podzielić na zielone, brunatne i pastelowe. Podział taki nie jest wcale mechanicznym rozgraniczeniem, bowiem kolor decyduje o nastroju, precyzyjnie określa klimat i charakter pejzażu. Może najłatwiej zauważyć prace w tonie pastelowym – są bardzo jasne, kolorowe, niemal wesołe, wyzłoczone słońcem – wiosennym lub jesiennym – najbardziej przyciągają wzrok.

Pejzaże brunatne są spokojne i poważne. Trochę ponure i niesamowite

– ale w nader poetyckim sensie. Po prostu – romantyczna Toskania. Zaś pejzaże zielone przekomarzają się, zwodzą, obiecują coś, czego chyba nie mają zamiaru dotrzymać. Ale właśnie w tej niestałości tkwi ich urok. I nie są wcale płache, są tylko radosne i roześmiane. W świat, który tworzą te pejzaże, wkraczamy z ufnością i spokojem. Pewni jesteśmy, że nie spotka nas tutaj nic złego. Nie zobaczymy i nie przeżyjemy niczego, czego chcielibyśmy uniknąć. Niczego, przed czym musielibyśmy się chronić czy uciekać. Przeciwnie – zachowamy się jak ów pan podprefekt z uroczego opowiadanka Alfonsa Daudeta. Znakomity ten urzędnik wybierał się do pewnego miasteczka, by wygłosić tam ważne przemówienie, ale – wysiadł z karety i rozejrzał się wokół. A wtedy zgubił, zapodział gdzieś tekę z wytyczanego szagrynu z tekstem przemówienia i licznymi dokumentami. Czyżby pan podprefekt był nadmiernie roztargniony? Gnuśny? A może – rzecz zgola nie do pomyślenia – leniwy? Ależ nie. Ale powietrze było tak rozżarzone. Na krawędzi drogi rosły młode wiąz, a koniki polne rozmawiały ze sobą w niezrozumiałym, choć doskonale słyszalnym języku. W małym

dębowym lasku pachniały fiołki, a w puszystej trawie ukryte było źródło. Nie dziwimy się więc panu podprefektowi, zwłaszcza że oglądał w naturze to, co my podziwiać możemy na obrazach Leszka Maestra Żegalskiego. Bo Żegalski maluje jak najwięksi mistrzowie XIX-wiecznego pejzażu: francuscy barbiereńscy i ich polscy koledzy – Szermentowski, Chełmoński, Malecki.

Żegalski kocha pejzaż za to, że jest. Bez stawiania warunków i bez ograniczeń. Jest to miłość wielka i prawdziwa, bo – bezinteresowna. Doświadczamy jej również my, widzowie, odbiorcy obrazów. Choć nie zawsze pamiętamy, że zwykłe drzewa i zielona trawa są po prostu bardzo ładne.

Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że Maestro Żegalski jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, wychowankiem prof. Jerzego Dudy-Gracza. Swą piękną i urzekającą wystawę, zatytułowaną tyleż skromnie, co rzeczowo – „Pejzaże”, prezentował kolejno w Warszawie (Galeria SD), Częstochowie (Miejska Galeria Sztuki), Mikołowie (Miejski Dom Kultury) i Łodzi (Galeria Adi Art) – jednym słowem, prawie w całej Polsce.

KATARZYNA MŁYNARCZYK

Maestro Żegalski – „Pejzaże”, malarstwo; Warszawa, Częstochowa, Mikołów, Łódź.

Pluszowy kabaret

Tata-Niedźwiedź był stateczny i pulchny. Jego synalka, Tymoteusza Rymcimci, wykonano w nieco mniejszym formacie, ale równie okrągłego. Obie lalki zalotnie zaróżowiono i pokropiono bielą na uszach, łapkach i nóżkach. Kundelek Psiuńcio – Przybłęda przypominał rozwydrzoną szczotkę do podłogi. Katowicki Teatr Lalki i Aktora wystawił na otwarcie sezonu sztukę Jana Wilkowskiego „Tymoteusz i Psiuńcio”.

Jeżeli dobrze zrozumiałem fabułę, problemy misiów sprowadzały się do pójścia na zakupy, spożywania kolacji i zasłużonego odpoczynku w koszu na bieliznę. Taka sobie mała, leniwa stabilizacja. Ożywiła ją nieco ruchliwość Psiuńcia, którego Tymoteusz przygarnął, co prawda wbrew woli Taty-Niedźwiedzia, ale (jak się w finale okazało) w słusznym moralnym celu, bo do obrony miodu przez Lisem-Złodziejaskiem. Morał z bajki zatem taki, że dzieci miewają czasem rację lub przynajmniej odrobinę intuicji.

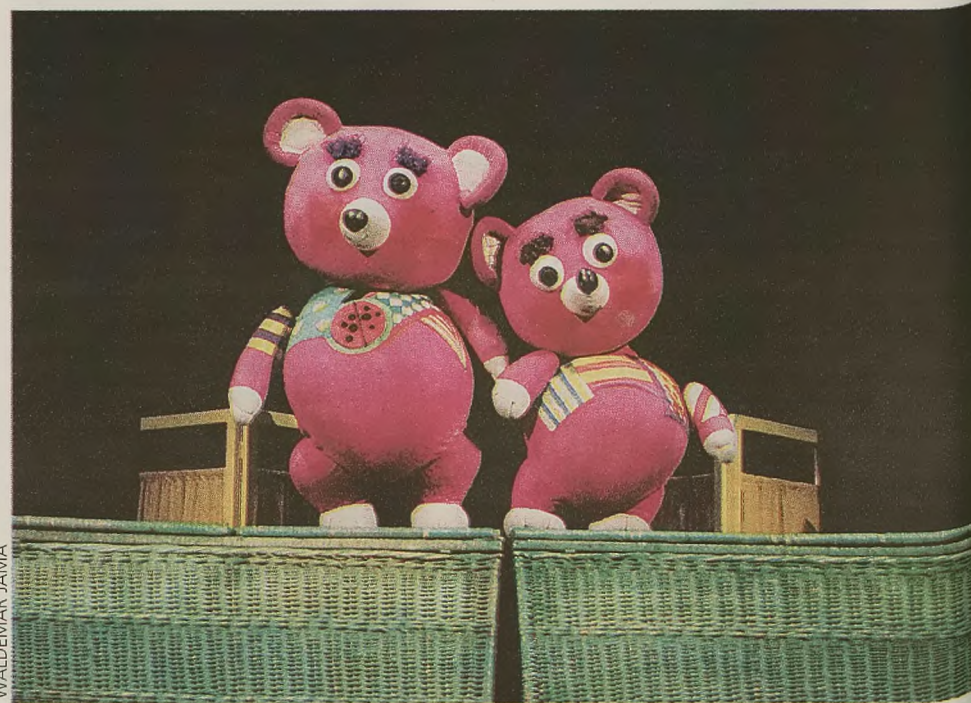
W teatrze, jak w życiu, do morału mogą prowadzić różne drogi. Twórcy katowickiego spektaklu uznali, że mizerną kondycję lalek najlepiej uwiarygodni żywy aktorski plan. Nie byłoby w tym nic artystycznie zdrożnego, gdyby nie zepchnięcie na margines właściwych bohaterów opowieści. Zamiast rozgrywanej się na oczach małoletniej publiczności gry z lalką, zaoferowano widowski, w którym ciągle, różnymi

technikami trochę szkicowano, a bardziej przedrzeźniano – a to misia, a to pieska, a to liska. Ze wszystkich możliwych sił, jakie daje mimika, a nade wszystko modulacja głosu, dorośli opowiedzieli bajkę, która wpadła w pułapkę kabaretu.

Lalki były ładne i, jak trzeba, niezgrabne, dekoracja prosta i urodziwa, muzyka łatwo wpadała w ucho, ale wynudziłem się i zmęczyłem. Duża w tym zasługa Zygmunta Biernata, który uznał, że do brodużności Taty-Niedźwiedzia najlepiej posłuży nadmiar ekspresji i pokrzykiwanie. Danuta Dindorf, obsadzona w roli Misia Tymoteusza, uciekała w szczybot. Danuta Baska, czyli Psiuńcio, nie zawsze wiedziała, czy szczebać czy jęczeć z żalu. Marek Wit jako Lis-Złodziejaszek straszyl dzieci bez zapału. Wilkowski nie naszkicował roli Mamy-Niedźwiedzicy, więc siłą komiczną Bogusławy Jaremcowicz wykorzystano głównie w charakterze Kury-Przekupki.

PIOTR ZACZKOWSKI

Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach. Jan Wilkowski „Tymoteusz i Psiuńcio”. Reżyseria – Zdzisław Rej, scenografia – Jan Zieliński, muzyka – Krzysztof Arciszewski. Premiera 9 października 2001 roku. Spektakl dla dzieci od lat 5, i nie wiadomo czy dla recenzentów powyżej lat 40.



Jan Wilkowski „Tymoteusz i Psiuńcio”. Reżyseria – Zdzisław Rej, scenografia – Jan Zieliński, muzyka – Krzysztof Arciszewski.

Pomóżmy Kamilowi

Nasz synek Kamil urodził się jako wcześniak. Choruje na dziecięce porażenie mózgowe, objawiające się porażeniem kończyn górnych i dolnych. Intensywna rehabilitacja przynosi systematyczną poprawę stanu zdrowia, lecz Kamil w dalszym ciągu nie siedzi i nie chodzi. Jedyną szansą dla dziecka jest udział w turnusach rehabilitacyjnych, na które nas nie stać, dlatego prosimy o pomoc finansową i wpłatę na konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, PKO BP II O/Warszawa 42 10201026 122690022, z dopiskiem: „Na leczenie i rehabilitację Kamila Karpińskiego”.

Rodzice

Sprawa na dziś Dla dobra dziecka

Rozmowa ze **STANISŁAWEM DRAŻDŻEWSKIM**, wicedyrektorem Departamentu Strategii i Rozwoju Ministerstwa Edukacji Narodowej

– Istnieją różne formy pomocy dzieciom pozbawionym opieki rodziców lub wychowywanym w niekorzystnych warunkach rodzinnych. Jakże to formy?

– W przypadku rodziny adopcyjnej (inaczej – przysposabiającej) pod względem prawnym dziecko wchodzi do nowej rodziny jako jej własne dziecko, albowiem rodzice naturalni dziecka nie żyją lub są pozbawieni władzy rodzicielskiej. Rodzice adopcyjni nie otrzymują z tego tytułu świadczenia pieniężnego, mogą jedynie uzyskać pomoc prawną i psychologiczno-pedagogiczną ze strony ośrodka adopcyjno-opiekuńczego. Z kolei w sytuacji rodziny zastępczej dziecko

– Czy można mówić o formie najkorzystniejszej dla dziecka, zapewniającej mu największe poczucie bezpieczeństwa?

– Każda z form opieki całkowicie lub częściowo zastępujących rodziców naturalnych ma poważne wady. Bez wątpienia nie ma sytuacji lepszej od dobrej opieki własnych rodziców.

Dla małego dziecka, które ma patologiczną rodzinę i nikt z jej członków, np. starsza siostra, nie może się nim zająć, najlepszą formą opieki jest rodzina adopcyjna. Dla dzieci starszych lepszym rozwiązaniem jest rodzina zastępcza. Dla starszej młodzieży jedynym rozwiązaniem bywa placówka wychowawcza,



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

wchodzi do nowej rodziny nie jako jej dziecko własne. Najczęściej rodzice dziecka żyją i nie są pozbawieni władzy rodzicielskiej (mają tę władzę ograniczoną lub okresowo zawieszoną), teoretycznie dziecko może zatem wrócić do domu rodziców naturalnych. Zdarza się też, że rodzice dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej nie żyją lub są pozbawieni władzy rodzicielskiej – jednak dotyczy to najczęściej dzieci starszych, dla których nie znaleziono rodziny adopcyjnej, przy czym najczęściej dzieci te same nie chcą już być adoptowane. Obecnie rodziny zastępcze dzieli się na spokrewnione z dzieckiem – otrzymują one wówczas pomoc pieniężną na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka po podpisaniu umowy ze starostą powiatu – oraz na niespokrewnione z dzieckiem, które oprócz pomocy należytej rodzinie spokrewnionej otrzymują dodatkową pomoc pieniężną. **Pogotowia rodzinne** oprócz pomocy należytej rodzinie niespokrewnionej otrzymują wynagrodzenie (jeśli rodzinę stanowią małżonkowie, wynagrodzenie przysługuje tylko jednemu z nich). Do rodziny tej kieruje się dzieci na pobyt okresowy do czasu unormowania się ich sytuacji życiowej, nie dłużej niż na 12 miesięcy, chyba że szczególne okoliczności wskazują na potrzebę wydłużenia tego okresu, jednak nie dłużej niż o dalsze 3 miesiące; rodzina taka nie może też odmówić przyjęcia dziecka do lat 10, jeśli doprowadzone zostało ono przez policję.

ponieważ przez wiele lat złych doświadczeń brakuje jej już zaufania do jakiegokolwiek rodziny.

– Krytykuje się często bariery prawne, obwinia sądy za to, że działają wolno i nieskutecznie.

– Dam odpowiedź krótką, acz niepopularną. Problem tkwi w braku w Polsce profesjonalnej pomocy socjalno-pedagogicznej rodzinom mającym trudności z wychowaniem dzieci, przede wszystkim dzieci w wieku do 5 lat, czyli jeszcze przed rozpoczęciem „zerówki” i szkoły. Sądy, dysponując słabym rozpoznaniem środowiskowym (w krajach zachodnich specjalista od pracy z rodziną prowadzi od kilku do 20 czy 30 przypadków, podczas gdy u nas pracownik socjalny lub kurator sądowy zajmuje się wielokrotnie większą liczbą spraw), nie mogą podejmować decyzji całkowicie zgodnych z interesem dziecka. Warto nadto wiedzieć, że wszystkich niezbędnych informacji powinny udzielać powiatowe centra pomocy rodzinie. W sprawie adopcji i rodzin zastępczych dodatkowo pomocą mają służyć ośrodki adopcyjno-opiekuńcze. Jeśli osoby zainteresowane bywają w tych instytucjach zwodzone, powinny to zgłaszać w urzędach powiatowych finansujących te instytucje albo w wydziałach ds. społecznych w urzędach wojewódzkich, które sprawują nad nimi nadzór merytoryczny.

Rozmawiała **KRYSTYNA STROZIK-ZIELIŃSKA**

W naszym domu



Wokół domowego ogniska Wiara, śmierć, miłość

Przed nami uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Pierwsza okoliczność radosna, druga właściwie też, jeśli spojrzeć na nią oczyma wiary. Bez wiary – posępna, beznadziejna...

Szczęśliwi ci, którzy cieszą się łaską wiary. Biedni ci, którzy jej jeszcze nie dostąpili, z różnych powodów. Na pewno i dla nich przyjdzie ta błogosławiona chwila, kiedy zrozumieją, że wszystko ma sens tylko w Bożej optyce. Teraz poruszają się po omacku, pozbawieni jeszcze wzroku duszy. Nie są gorsi od „wierzących”; często jest w nich nawet – paradoksalnie – więcej świętości, choć nie są świadomi swego otwarcia na łaskę. Bywa, że człowiek w mgnieniu oka przekonuje się, że Bóg jest i że warto dla Niego poświęcić życie. Takie było na przykład przebudzenie wiary u kandydata na ołtarze – ks. Franciszka Blachnickiego. W więziennych celi w jednym momencie przejrzał Boże tajemnice i powiedział swoje „tak”. Jakże były owoce tej – wydawałoby się przecież, że tylko osobistej – decyzji? Pisząca te słowa może zaświadczyć, że ta „wielozłota łaska” księdza Franciszka zaowocowała w jakiś sposób i w niej, podobnie jak w tysiącach młodych ludzi, którzy u progu swej dorosłości napotkali Ruch Światło-Życie.

Jakże wielkim dobrodziejstwem jest rodzina, która chce przekazać dzieciom nie tylko dobra materialne oraz kulturowe, ale przede wszystkim wiarę! Te dzieci otrzymują ów najważniejszy fundament, który będzie w przyszłości oświeślał ich plany i poszukiwania, a jeśli kiedyś pobłądzą, zawsze będą znaly drogę powrotu. Myślę w tym momencie o małym Kaziu, który mógłby niejednego dorosłego uczyć na przykład wiary w tajemnicę Świętych Obcowania. W grudniu zeszłego roku, po śmierci naszego ówczesnego proboszcza, ten mały jego parafianin taką intencję wniósł podczas naszej rodzinnej wieczornej

modlitwy: „Módlmy się za Księdza Proboszcza, żeby przeżywał nowe życie w Niebie”.

Przed „nowym życiem” w Niebie trzeba jednak przestąpić konieczny próg. Zwykle nie spieszy się nam tak bardzo do tej chwili... Może dlatego, że jeszcze nie czujemy się do niej przygotowani? „Śmierć z miłości”, jakiej pragnęła św. Teresa od Dzieciątka Jezus, i jakiej dostąpiła – mimo ogromnych cierpień fizycznych i duchowych – jest dla wielu z nas ideałem jeszcze bardzo dalekim i nieosiągalnym. Może jednak na początku listopada warto wzbudzić w sobie myśl o własnym odejściu? Oto, co przeczuwająca swoją bliską „śmierć z miłości” Teresa mówi na ten temat: „Pan nasz umarł na krzyżu i w trwodze, a przecież była to najpiękniejsza śmierć z miłości. (...) Umrzeć z miłości – to wcale nie znaczy umrzeć pośród uniesień. Powiem wam szczerze: zdaje mi się, że czegoś takiego właśnie doświadczałam”.

Mądrość świętych, mądrość ludzi pragnących świętości, mądrość dziecka... Przeżywać nowe życie w Niebie... A wcześniej – próbować już na ziemi przeżywać „nowe życie”; nowe, bo odnowione przez miłość.

Przypadkowo brałam niedawno udział w pogrzebie pewnej staruszki. Ku mojemu zdziwieniu zamiast trumny na katafalku postawiono urnę z prochami zmarłej. Mój wzrok odruchowo przeniósł się ze srebrnego, niewielkiego naczynia na parafialną chrzcielnicę, tę samą, przy której zostałam ochrzczona ja i wszystkie nasze dzieci. Podobny kształt, podobna wymowa... Chrzest, podobnie jak śmierć, otwiera przecież bramę do Nieba. Dzięki niemu już żyjemy „nowym życiem” – miłością, która będzie trwała także po śmierci. Dziękujmy więc w tych listopadowych dniach za „chrztu świętego wielki dar” ofiarowany naszej rodzinie.

DOBROMIŁA SALIK

Przeczytaj

W swojej najnowszej książce twórca Szkoły Rodzenia prezentuje program prokreacji ekologicznej, wpisujący się w szeroki nurt działań mających na celu ochronę środowiska życia człowieka. – *Najwyższy czas, by proporcjonalną część energii skierować także na zachowanie ekologicznej czystości tej części wewnętrznego środowiska człowieka, która wiąże się ściśle z przekazywaniem życia, z ciągłością pokoleń* – apeluje Profesor.

To cenna pozycja nie tylko dla rodziców, nauczycieli i lekarzy, ale także dla młodych ludzi. Pogłębiając świadomość ekologiczną, budzi szacunek do życia i przygotowuje do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Czytelnik znajdzie tu niebanalne myśli, m.in. na temat czystości, „dwurodzicielstwa” od poczęcia czy demografii. Lekturę ułatwia interesująca szata graficzna.

Włodzimierz Fijałkowski, „Ekologia rodziny. Ekologiczna odnowa prokreacji”, Wydawnictwo Rubikon, Kraków 2001, s. 102. Cena: 13,50 zł.

(e-mail wydawnictwa: rubikon@rubikon.krakow.pl)



Ekologia rodziny

Troska o cmentarze

Do tradycji naszego narodu należy troska o cmentarze, określane nieraz jako nekropolie. U wejścia do najstarszego zakopiańskiego cmentarza na Pęksowym Brzyzku wypisane zostały także znamienne słowa: „Ojczyzna – to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć, tracą życie”.

Trzeba więc bywać na cmentarzach, miejscach, które uczą pokory i postawy służebnej wobec każdego człowieka.

W dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego czytamy:

Synod zachęca do zachowania pamięci o dziejach rodziny, o rodzicach, dziadkach i innych przodkach. Pamięć ta chroni rodziny przed wykorzenieniem i pomaga zachować najbardziej podstawową i naturalną tożsamość. Powinna się ona wyrażać we wspólnej modlitwie w rocznicę śmierci rodziców, dziadków i innych krewnych, w ofiarowaniu Mszy świętych za krewnych zmarłych, w przechowywaniu i przekazywaniu pamiątek i wspomnień, a także w nawiedzaniu grobów i opiece nad nimi. (Wydawnictwo Pallottinum 2001, str. 44)

Cmentarze dzielą się na komunalne i wyznaniowe. Podstawowe znaczenie ma ustawa z 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, wielokrotnie nowelizowana, opublikowana w jednolitym tekście, w 2000 r. w Dzienniku Ustaw nr 23, poz. 295, zwana dalej „ustawą”.

Komunalne cmentarze są zakładane i rozszerzane na podstawie uchwały rady gminy, a utrzymywane i zarządzane – przez zarządy gmin (miast). Do założenia lub rozszerzenia cmentarza wyznaniowego potrzebna jest decyzja właściwej władzy kościelnej. Decyzja może dotyczyć tylko terenu przeznaczonego na ten cel w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, po uzyskaniu zgody właściwego inspektora sanitarnego.

O założeniu cmentarza, który ma należeć do Kościoła katolickiego, decyduje biskup diecezjalny lub inny właściwy ordynariusz (art. 24 Konkordatu między

Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską – DzU z 1998 r., nr 51, poz. 318).

Zarząd sprawuje proboszcz parafii. Ustawa zawiera przepisy odnoszące się zarówno do cmentarzy komunalnych, jak i wyznaniowych.

Przykładem jest art. 8. stanowiący, że „w miejscowościach, w których nie ma cmentarzy komunalnych, zarząd cmentarza wyznaniowego jest obowiązany umożliwić pochowanie na tym cmentarzu, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, osób zmarłych innego wyznania lub nie wierzących”. Władze kościelne określają zasady utrzymania cmentarzy wyznaniowych i zarządu nimi.

W metropolii katowickiej abp Damian Zimoń wydał 4 stycznia 1994 r. „instrukcję w sprawie pogrzebu” (Wiadomości Diecezjalne z 1994 Nr 1, poz. 4). Uregulowano w niej jednolicie szereg niewrażliwych kwestii, m.in. komu należy udzielić, a komu odmówić pogrzebu kościelnego, jak określać opłaty cmentarne, kiedy może nastąpić ponowne użycie grobu, jak Kościół odnosi się do kremacji zwłok i pod jakimi warunkami dopuszczalna jest ekshumacja.

Powyższa instrukcja akcentuje, że kilka razy w roku należy w ogłoszeniach parafialnych zachęcać wiernych do dbania o groby.

II Polski Synod Plenarny usilnie wzywał duszpasterzy i wiernych świeckich do stałej troski o porządek na cmentarzu i estetyczne utrzymanie wszystkich grobów, także zapomnianych przez rodziny.

Rady gmin mogą w drodze stosownej uchwały wprowadzić zakaz używania tytoniu na cmentarzach komunalnych (art. 5 ust. 4 ustawy przeciwytytoniowej z 1995 r.). Cmentarze należące do Kościoła katolickiego mają charakter sakralny. Są miejscami świętymi (Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 1205 i 1240). Dopuszczalne jest tam tylko to, co służy sprawowaniu i szerzeniu kultu, pobożności i religii (kan. 1210).



Kremacja zwłok nie jest, wedle instrukcji, katolikom zabroniona, chyba że wybrano ją z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej. Urny należy grzebać w wydzielonej części cmentarza. Ten sposób pochówku na razie nie przyjął się w społeczeństwie. Na centralnym chorzowskim cmentarzu, służącym czterem parafiom, składa się rocznie zaledwie kilka urn.

Kościół „usilnie zaleca zachowanie zwyczajów grzebania ciał zmarłych”. Tak głosi instrukcja oparta na prawie kościelnym (kan. 1176 par. 3).

Ponowne użycie grobu „normuje prawo państwowe”, a więc ustawa. Oznacza to, że grób może być użyty do ponownego chowania dopiero po 20 latach. Po upływie tego okresu ponowne użycie grobu do chowania nie może nastąpić, jeżeli jakkolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciwko temu i uiści opłatę, przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalszych lat 20 i może być odnowione. W nawiązaniu do ustawy instrukcja akcentuje, że „nie można odmówić przedłużenia utrzymania (rezerwacji) grobu, gdy ktokolwiek o to prosi i uiści należną opłatę”.

Ekshumacja zwłok i szczątków może być dokonana tylko z zachowaniem ustawy, a więc:

– na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok za

zezwoleń właściwego inspektora sanitarnego,

– na zarządzenie prokuratora lub sądu, – na podstawie decyzji właściwego inspektora sanitarnego w razie zajęcia terenu cmentarza na inny cel.

Zezwolenie określone w punkcie 1. musi wyrażać się w formie decyzji administracyjnej doręczanej wszystkim członkom rodziny. Każdy z nich może od owej decyzji odwołać się do organu wyższego stopnia, a w razie utrzymania jej w mocy, zaskarżyć ją do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Naruszenie przepisów ustawy lub wydanych na jej podstawie rozporządzeń jest wykroczeniem i podlega karze aresztu do 30 dni lub grzywnie do 5 tys. zł.

Znacznie wyższe kary przewidziane są za znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 par. 1 kodeksu karnego). Znieważenie – to m.in. zbezczeszczenie miejsca pochówku, bezprawne zlikwidowanie grobu, zniszczenie lub uszkodzenie pomnika. Sąd może orzec grzywnę, karę ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat. Sprawca, który przez zniszczenie lub uszkodzenie nagrobka wyrządzi szkodę powyżej 250 zł, popełnia przestępstwo, za które przewidziana jest tylko kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat (art. 262 § 1 i art. 288 § 1 w zw. z art. 11 kk).

Dotyczy to np. drastycznego aktu wandalizmu dokonanego w sierpniu 2001 r. na cmentarzu parafii Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Sosnowcu Kazimierzu, polegającego na zniszczeniu ok. 50 nagrobków przez przewrócenie krzyży i dewastację płyt nagrobnych. Przestępstwo takie ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego, którym z reguły jest członek rodziny zmarłego.

Odrębnym przestępstwem jest ograbienie zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 2 kk). Ograbienie może polegać np. na przywłaszczeniu sobie przedmiotów znajdujących się przy zmarłym lub kradzieży nagrobka, a nawet kwiatów z grobu.

Traktowane to jest jako poważne przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu. Czyn podlega tylko karze pozbawienia wolności i to od 6 miesięcy do 8 lat.

Jeżeli sprawca nie ukończył 17 lat, zostaną zastosowane wobec niego środki wychowawczo-poprawcze przez sąd dla nieletnich.

Oby nie było takich czynów. Godzą one nie tylko w porządek publiczny, ale w podstawy cywilizacji. Każdy cmentarz stanowi dobro wspólne i dziedzictwo narodowe.

STEFAN CEBULSKI
sędzia

Naczelnego Sądu Administracyjnego
w stanie spoczynku

HALINA SZAJOR

Szlachetne zdrowie Migrena

Pierwsze symptomy ataku migreny pojawiają się zazwyczaj około trzech godzin przed wystąpieniem bólu głowy, jednak u niektórych pacjentów nawet dzień przed atakiem. Najczęściej pojawia się fotofobia (nietolerancja światła) i fonofobia (nietolerancja dźwięków), a także duży, narastający apetyt, zmiana nastroju (depresja, rozdrażnienie, narastające zmęczenie), bolesność mięśni, blednięcie skóry, częste ziewanie, narastające pragnienie i zatrzymanie wody przez organizm.

Około 15 proc. napadów migreny poprzedza aura: rejestrowanie wzrokiem jasnego światła, błysków (o różnorodnej kolorystyce), ciemnych plam zaczynających się od jednego punktu i stopniowo rozszerzających na cały obszar widzenia. U niektórych chorych w czasie aury pojawiają się drętwienia kończyn, problemy z mową, rozkojarzenie. Objawy aury trwają około godziny.

Ból głowy jest najczęściej jednostronny, pojawia się w okolicy skroniowej lub z tyłu głowy. Chorzy są bladej,

skarżą się na uczucie zimna. Jakikolwiek wysiłek (np. wejście po schodach, czasem nawet ruch głowy) nasila objawy, co zmusza do leżenia w bezruchu w ciemnym pokoju do czasu ustąpienia ataku. Ta faza trwa od 4 do 72 godzin, najczęściej ustępuje po 24 godzinach.

Przyczyny dużych napadów migrenowych często pozostają niewyjaśnione. Badania kliniczne z ostatnich lat pozwalają przypuszczać, że geneza bólów migrenowych wywodzi się z pnia mózgu. Nieprawidłowa aktywność tej części mózgu wydaje się być przyczyną rozwoju migreny.

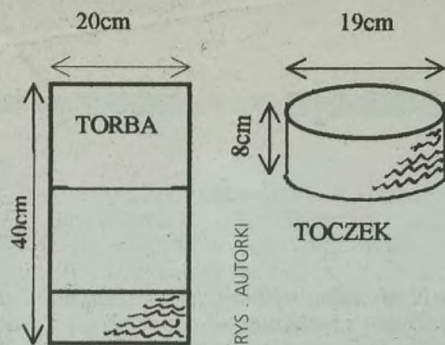
Jakie są potencjalne czynniki wywołujące napady?

Dieta, hormony oraz czynniki ogólne: * niektóre pokarmy, takie jak: czekolada, owoce cytrusowe, sery, nitraty, glutaminian sodu, * alkohol, szczególnie czerwone wino, * zbyt duża dawka kofeiny, * menstruacja, * wysokie ciśnienie krwi, * doustna antykoncepcja, * bóle zębów lub inne bóle. Czynniki emocjonalne: * niepokój, * napięcie emocjonalne – pozytywne i negatywne,

* depresja, * wstrząs. Czynniki zewnętrzne: * podróże, * przemęczenie, * zmęczenie fizyczne i psychiczne, * podnoszenie ciężarów, * odstępstwa od rutyny (np. wakacje), * zbyt duża lub zbyt mała ilość snu, * alergii, * pobudzenie seksualne, * tytoni, * głód, * zmiana klimatu, * gorąca kąpiel, * intensywny zapach, * hałas, * migające światła (TV, dyskoteka), * zapachy (np. perfum, benzyny, tytoniu), * duża wysokość nad poziomem morza.

Czynniki prowokujące napady mogą się kumulować. Pacjenci podejrzani o predyspozycję migrenową mają własny specyficzny próg wystąpienia ataku. Jeden czynnik stresowy nie jest w stanie wywołać objawów, jednak kumulacja kilku może być wystarczająca. Na przykład człowiek chory na migrenę może nie zjeść posiłku i nie wywoła to u niego ataku, jednak wystarczy, że nie zje posiłku w czasie przeżywania stresu, a bóle głowy się pojawiają.

Leczenie prowadzone jest w taki sposób, aby pacjent kojarzył czynniki szkodliwe z objawami poprzedzającymi wystąpienie migreny. Jeśli migrena nie jest leczona i przebiega swoim naturalnym rytmem, sen jest najlepszą formą przerwania bólu.



Klub u Hanki Toczek i torebka spod szydełka

Zgodnie z obietnicą, zajmujemy się dzisiaj wykonaniem nakrycia głowy i torebki, tworzących niebawalny komplet. Obie rzeczy robione są szydełkiem, z tej samej włóczki, z której robiłyśmy bezrękawnik. Toczek dziergamy samymi półslupkami, zaczynając od denka (średnica 18–19 cm). Następnie – otok wysokości 8–9 cm, a długości równej obwodowi głowy, około 58 cm. Nakrycie głowy możemy ozdobić wplecionymi w półslupki

nitkami kolorowej włóczki tworzącymi trójkąt (tak jak na zdjęciu) lub inny wzór. Usztywniamy toczek, podszywając flizeliną.

Torebkę dziergamy półslupkami w kształcie prostokąta o szerokości 20 cm i wysokości 40 cm. Zszyta torebka ma 15 cm wysokości i 10-centymetrową klapkę z przodu. Klapkę ozdabiamy podobnie jak toczek. W środek torebki wszywamy podszewkę i u góry zamek błyskawiczny.

ANNA PIWOŃSKA



ZDJĘCIA HENRYK PRZONDZIOŃ

Na
stole

Wątróbka – smaczna i zdrowa



Wśród najbardziej zalecanych potraw mięsnych znajduje się wątroba, ponieważ zawiera najwartościowsze białka i składniki mineralne, szczególnie dużo żelaza, witaminę A oraz prawie wszystkie witaminy z grupy B. Podajemy dwa przepisy do wyboru – na wątróbkę smażoną i gotowaną. Porcje na 4 osoby.

Wątróbka cielęca z sosem pomidorowym

75 dag cielęcej wątróbki, puszka (850 ml) pomidorów w zalewie, 20 dag długoziarnistego ryżu, duża cebula, 2 łyżki masła, 2 łyżki mąki, łyżeczka suszonej szalwii, sól, biały pieprz, odrobina cukru.

Gotujemy ryż 20 minut w lekko osolonej wodzie. W tym czasie płuczemy i osuszamy wątróbkę, kroimy w paski. Posypujemy pieprzem, a następnie oprószamy mąką. Rozgrzewamy na głębokiej patelni 2 łyżki tłuszczu, wrzucamy wątróbkę. Smażymy 8 minut ze wszystkich stron na złoty kolor. Solimy i zdejmujemy z patelni, stawiamy w ciepłym miejscu. Obieramy i myjemy cebulę, kroimy w drobną kostkę. Wrzucamy na tłuszcz pozostały po smażeniu wątróbki. Dodajemy osączone na sitku i pokrojone pomidory (zalewę mo-

żemy wykorzystać do innych celów). Doprawiamy do smaku solą, białym pieprzem i odrobiną cukru. Wsypujemy szalwię, krótko gotujemy. Zmniejszamy ogień, gotujemy sos pod przykryciem jeszcze 10 minut. Podajemy na talerzu z ryżem, polewamy sosem.

Wątróbka drobiowa z porami

60 dag wątróbki drobiowej, 2 szklanki rosółu, 2 grube pory, łyżka masła, 20 dag kaszy jęczmiennej.

Wątróbkę płuczemy i osączamy. W rondelku zagotowujemy rosół (lub 2 szklanki wody z dodatkiem łyżki vegety), dodajemy łyżkę masła i wkładamy pokrojone w plasterki pory. Gotujemy przez chwilę. Kiedy pory zmiękną, wrzucamy wątróbkę i gotujemy razem około 5 minut. Wątróbki podajemy wraz z porami i ugotowaną kaszą jęczmienną.

Ogrodnictwo Ekologiczne nawożenie gleby

Nie trzeba już nikogo przekonywać o wyższości nawożenia ekologicznego (naturalnego) w rolnictwie i ogrodnictwie nad nawożeniem mineralnym i stosowaniem na dużą skalę nawozów sztucznych. W ogrodnictwie, szczególnie tym działkowym i przydomowym, nawozy mineralne można zastąpić obornikiem, kompostami, nawozami zielonymi, mączką kostną itp.

Obornik możemy pozyskać od własnych zwierząt lub też zakupić od rolników lub ferm hodowlanych. Może być obornik koński, bydlęcy lub świński. Na gleby ciężkie najlepszy będzie obornik koński, zaś na gleby piaszczyste bydlęcy i świński. Mieszanie wszystkich oborników możemy dawać na każdy typ gleby. Najlepiej stosować obornik przefermentowany, który przygotowujemy na jesienne zatoranie (zakopanie) wczesnym latem, a na wiosenne przed zimą.

Można też używać nawozu naturalnego od drobiu lub małych zwierząt, ale nie wprost na zagony, a jedynie poprzez kompostowanie go z torfem, korą drzewną itp. Nie wszystkie rośliny znoszą świeży obornik. Nie akcep-

tują go rośliny korzeniowe, bulwiaste, cebulowe, które siejemy i sadzimy dopiero w następnym roku po oborniku. Glebę możemy wówczas zasilić dobrze przygotowanym kompostem.

Kompostownia powinna być nieodłącznym elementem każdej działki ogrodniczej, każdego ogródka. Lokalizujemy ją w ustronnym zacienionym miejscu, w zasięgu wody.

Na kompost dajemy wszelkiego rodzaju odpady organiczne, popioły ze spalonego drewna, pył węglowy, sadze, chwasty bez nasion, skoszoną trawę, zagrabione liście, torf, rozdrobnioną korę, pozyskaną darni, odchody drobiu, królików, kóz itp.

Z odpadów formujemy pryzmę, którą przerabiamy (przerzucamy) minimum dwukrotnie w ciągu roku, dodając biokompost. Ziemię kompostową (próchniczną) możemy uzyskać już po dwuletnim dojrzewaniu.

Przerobionym kompostem zasilamy glebę pod warzywa, kwiaty i krzewy oraz drzewa owocowe. Najlepsze komposty są z obornika. Wyciągi z kompostu zapobiegają chorobom pochodzenia grzybowego, takim jak:

szara pleśń, mączniak prawdziwy i rzekomy na truskawkach, fasoli, sałacie, pomidorach, winorośli i innych.

Kolejnym naturalnym nawozem będą nawozy zielone wysiewane na działkach lub ogrodach jako przed-siew lub (częściej) jako poplony po zbiorze wczesnych lub średniowczesnych warzyw, ziemniaków czy truskawek. Do nawozów zielonych zaliczamy lubiny, seradele, bobik, gorczycę, facelię, peluszkę, a nawet żyto.

Jesienią nawóz zielony ścinamy i wkopujemy w ziemię. Aby otrzymać możliwie najwyższe i najlepsze zbiory warzyw, kwiatów czy owoców, należy stosować w miarę możliwości kombinację wszystkich wymienionych nawozów naturalnych: nawozy zielone z obornikiem, nawozy zielone z kompostami, wapnowanie gleb tam, gdzie mamy gleby zakwaszone, stosowanie mączki mineralnej, kostnej itp.

Ekologiczne nawożenie gleby i roślin uchroni nasz organizm od zatrucia, gdyż to, co rośliny pobierają z gleby, spożywa w końcu człowiek.

FRANCISZEK KASPRZAK

Dobra rada

Zbyt kwaśny i rzadki sos pomidorowy można dosłodzić i zagęścić, dodając nieco utartej marchewki.

Sposób na...



Cappuccino można przyrządzić w domu, nawet jeśli nie dysponujemy specjalnym urządzeniem. Do napoju służyć będzie kawa rozpuszczalna (łyżeczka na filiżankę) lub mocna kawa z ekspresu. Mleko podgrzewamy w garnku i lekko ubijamy trzepaczką, aż na wierzchu pojawi się piana. Mleczną piankę, którą dolewamy na końcu do kawy (3 części kawy, 1 część mleka) możemy posypać czekoladą w proszku lub wiórkach. Podajemy natychmiast po przyrządzeniu.

W naszym domu

Niech Bóg przemieni Twoją rozpacz w nadzieję...

Nie jesteś sama

(listy dla Krystyny)

W pierwszym z wrześniowych numerów (GN 35) opublikowaliśmy na s. 20 list matki trojga dzieci, podpisaną „Zrozpaczona Krystyna”. Dwa tygodnie wcześniej została wdową – jej mąż zginął w wypadku. Na to pismo bez adresu odpowiedzieliśmy na łamach naszego tygodnika, wyrażając nadzieję, że odezwą się także nasi Czytelnicy. I nie zawiedliśmy się. Nadeszły słowa pełne ciepła i współczucia od osób, które przeżyły podobne doświadczenia. Listy z adresami czekają na Krystynę. Dzisiaj, kiedy bliska jest uroczystość Wszystkich Świętych, a po niej Dzień Zaduszny, pozwalamy sobie opublikować fragmenty tej korespondencji, która napawa otuchą. Prawie wszystkie listy zaczynają się słowami: *Droga Krystyno*, ale powinny trafić do każdego.

List pierwszy

... Wejdzie Pani w zupełnie inny okres swojego życia – chociaż zaprawiony cierpieniem, żalem i trudem, lecz bogaty w inne przeżycia. Bóg ześle na Panią wiele łask, o których nawet Pani nie wiedziała. Trzeba tylko dużo się modlić i powierzyć wszystko Bogu.

W pierwszych chwilach po samobójczej śmierci mego syna pomógł mi bardzo nasz ksiądz proboszcz, który otoczył mnie swoją opieką i wciągnął do oazy rodzin.

Z własnego doświadczenia mogę Pani powiedzieć, że w początkowym okresie żałoby będzie się Pani czuła właściwie jak chora, i ma Pani do tego pełne prawo. Czułam się źle, słabo, miałam nieprzespane noce i lęki. Przy tym była ogromna tęsknota za zmarłym, której nie da się niczym zagłuszyć, brak wiary we własne siły i spowolnienie wszystkich czynności... Wszystko to jednak minie, trzeba być tylko cierpliwą. Byłam u dwóch psychiatrów i u terapeuty. Nie wzięłam przepisanych leków, bo czułam, że mi nie pomogą. Wołałam iść do kościoła. Radzę Pani również jak najszybciej załatwić wszelkie sprawy prawno-porządkowe związane z nową sytuacją; nie pozwolić, by ciągnęły się miesiącami.

Ma Pani dzieci. To wielkie szczęście być dla nich potrzebna. (...) Niech Pani zawierzy Bogu, a On już pokieruje Pani życiem.

List drugi

... Minęły dwa lata od śmierci mojej ukochanej córki, która zachorowała na nieuleczalną chorobę. Bardzo dzielnie znosiła cierpienie, pobyty w szpitalach i kryzysy. My chorowaliśmy z nią, ale ciągle żyliśmy nadzieją. (...) Ból i tęsknota wracają czasami z wielką siłą. (...)

Jak zachować wiarę? Chodzę codziennie na grób córki i rozmawiam z nią. To pomaga mi żyć. Zajmuję się moją wnuczką, staram się, by nie odczuła braku matki. Zięć jest bardzo dobrym człowiekiem, opiekuje się córeczką. (...)

Długo nie mogłam rozmawiać o moim nieszczęściu, bo zawsze kończyło się to płaczem i złym samopoczuciem, ale to był błąd. Od kiedy zaczęłam rozmawiać, czuję się znacznie lepiej...

List trzeci

... Minie wkrótce ósma rocznica śmierci mego męża. To także stało się nagle. (...) Miałam wtedy 40 lat i trójkę dzieci. Cały świat się zawalił. Nie wiedziałam, co mam robić i jak żyć, a to tak bardzo bolało. Dlaczego właśnie ja? ... Nie spałam po nocach, myśli się tylko kłębiły, aż wydawało mi się, że mózg boli. Zaczęły się też wizyty u lekarzy (choć zawsze dotąd byłam zdrowa) – bo co będzie z moimi niepełnoletnimi dziećmi, jeśli i ja umrę?

Dziś mogę powiedzieć, że te moje choroby to były urojenia ze strachu. Wtedy modliłam się tylko o dwie rze-

ność nie odmówiłam jej i poszłam na pierwsze spotkanie.

To było sześć lat temu i trwa do dziś. Tu, pod opieką Matki Bożej, ocieram swoje łzy, dzielę się z nią swoimi troskami i kłopotami, proszę o pomoc i radę, a także staram się pomagać innym. (...) Czasem, rozumując tak po ludzku, nie umiem sobie wytłumaczyć, jak to się dzieje, że mimo tylu obowiązków, problemów, ogromu pracy, znajduję czas i siły na te spotkania, mam czas i chęć pomagać innym. Dzieci zaczynają coraz dojrzalej i odpowiedzialniej żyć i mimo trudnego dorastania nie są złe. Mam też świadomość, że jeszcze wiele przede mną, ale jednego jestem



JOZEF WOLNY

czy: o spokój duszy śp. męża i aby Bóg mnie zachował do uzyskania pełnoletności przez moje dzieci. Zrobiłam też jedno postanowienie: mimo wizyt u lekarzy – żadnych „prochów” uspokajających – muszę sama sobie poradzić. Ta walka z sobą, z bólem, trwała około półtora roku. W tym czasie pracowałam, ile się dało, czytałam, co się dało, modliłam się, jak umiałam, wychowywałam dzieci, jak potrafiłam. One stały się jedynym sensem mego życia. Mimo tej aktywności nie mogłam się odnaleźć, aż kiedyś przeczytałam gdzieś takie słowa: „Bóg doświadcza nas nie po to, aby zniszczyć, lecz aby wskazać nam nową drogę życia”. To mnie przekonało. Przeanalizowałam swoje dotychczasowe życie i uznałam, że należy dokonać zmian. Do tej pory to, co osiągnęłam, czy raczej osiągnęliśmy z mężem wyjęzonym pracą – a tak po ludzku było tego sporo – wydawało mi się wylącznie naszą zasługą. Teraz rozumiłam, że bez Boga nic nie mogę. I że dotychczas było Go za mało w moim życiu. (...)

I tu Bóg przyszedł mi z pomocą. Którejś niedzieli usłyszałam o nowej wspólnotce pod nazwą Legion Maryi* zakładanej w naszej parafii. Pomyślałam, że dobrze byłoby tam pójść i zobaczyć, co to jest, ale ja przecież nie mam czasu, bo tyle pracy i trójka dzieci... Postanowiłam wrócić do domu, ale przy drzwiach kościoła stała pani z tej wspólnoty i zachęcała, więc tylko przez grzecz-

pewna: z Bogiem można przetrwać wszystko. (...) Będę się modlić, aby Bóg przemienił Twoją rozpacz w nadzieję.

List czwarty

... Cztery lata temu w wieku 43 lat zmarł mój mąż – jedyny, najukochańszy. Byliśmy małżeństwem 22 lata, bardzo szczęśliwi. Nagle w jednej chwili (...) zostałam sama z czwórką dzieci w wieku od 17 do 5 lat. To był cios dla nas wszystkich. Było ciężko. (...) Brakowało mi męża na każdym kroku. Najczęściej pytał o tatusia nasz pięcioletni synek. Wytłumaczyłam mu jak mogłam, że tatuś jest w niebie i kiedyś się z nim spotkamy. Nie rozdrapywaliśmy naszych ran w sercu. (...) Mnie natomiast przychodziły i nadal przychodzą często myśli o tym, że jest gdzieś niedaleko. Czułam jego obecność i nie popadałam w rozpacz. Sądzę, że to wielka łaska od Pana Boga, że tak umiałam to przeżyć i rozumieć! Często zamyślam Msze gregoriańskie i modlę się za jego duszę. Oddałam się też pod opiekę Maryi. (...) Ufam, że Jezus i Maryja pomagają mi. Krystyno, spróbuj się często modlić takimi słowami: „Panie Jezu, bądź moim opiekunem i ojcem dla moich dzieci”.

List piąty

... Mój mąż zmarł mając 44 lata. To była cukrzyca, o której niewiele wiedziałam. Pokochałam go wraz z jego chorobą. Mieliśmy ośmioro

dzieci. Mąż otrzymywał rentę, ja pracowałam zawodowo. Pomagała nam matka męża: gotowała i zajmowała się maluchami. Po 18 latach małżeństwa mąż zmarł. Mimo że lekarz ostrzegał mnie, że tak się to może skończyć – jego śmierć ogłuszyła mnie. W dzień pogrzebu stałam nad jego mogiłką; świat się dla mnie zawalił. I wtedy przyszła myśl: „Masz dzieci, musisz dla nich żyć!”

A życie toczyło się nieubłagane: praca, dom, gospodarstwo – różne problemy. Zwykle decyzje podejmował mąż lub ustalaliśmy wspólnie. W ciszy nocnej pytałam bezgłośnie: „Jak Ty byś postąpił?”. I wtedy jakbym widziała i słyszała, jak mówi. To było coś innego, mądrzejszego od mojego własnego planu. Słuchałam tego głosu i udawało się pokonać kłopoty – czy to był remont domu, czy wybór szkoły średniej dla dzieci. Chłopcy dorastali, rwali się do motocykla. Bałam się o nich, więc modliłam się: „Panie Boże, pozwól mu pilnować chłopców, by nie stało się nic złego, bo ja ich nie upilnuję”. I upilnował. (...)

Dziś, w 26 lat od śmierci męża, wszystkie moje dzieci mają rodziny, domy, pracę, choć wszystko musiały zdobywać własnym wysiłkiem. Pół roku temu zmarła najmłodsza córka (32 lata), pozostawiając męża i małą córeczkę. Mama uczyła mnie kiedyś: „Kogo Pan Bóg kocha, temu krzyżki daje”. To prawda, ale daje też siłę do znoszenia przeciwności. Pani, Krystyno, też się uda, tylko trzeba zaufać.

List szósty

... Przed dwunastu laty przeżyłam nagłą śmierć mego jedynego brata – wówczas 38-letniego, ojca trojga małych dzieci. Wykłócałam się wtedy z Panem Bogiem, dlaczego nie zabral mnie. (...) Dziś patrzę na to już inaczej. Przede wszystkim uświadomiłam sobie prawdę powtarzaną dotąd dość bezmyślnie w pacierzu: „Wierzę w Świętych obcowanie...”. On jest pośród nas nadal, mimo że fizycznie nieobecny. Pomaga nam wciąż we wszystkim. Wzywam jego pomocy i tę pomoc otrzymuję. Bratowej z dziećmi pomagaliśmy wszyscy. Dziś bratanice są obie na studiach, a najmłodszy synek w szkole średniej. Skoncentrowaliśmy się bardzo na modlitwie za brata (Msze św. w jego intencji, także gregoriańskie, ofiarowane Różańce itp.). Bratowa z dziećmi odczuwa także opiekę i pomoc swego męża.

Droga Krystyno, wierzysz z pewnością w „Świętych obcowanie”. Módl się za swojego śp. Męża. On Ci pomoże. Ty bądź dzielna, musisz wychować dzieci. Od tej chwili wspieram Cię modlitwą każdego dnia. Nie jesteś sama.

(wybór i oprac. E.B.)

* Legion Maryi – założona w 1921 roku w Irlandii przez Franka Duffa wspólnota, której celem jest praca apostołska wśród ludzi szczególnie potrzebujących i zagrożonych.

Cywilizacyjna choroba

W numerze „Gościa” (z 8 lipca br.) na kolumnach „Azymutu” pisze jeden z najwybitniejszych – w mojej ocenie – publicystów, prof. Wojciech Roszkowski – o schorzeniu naszych czasów, które podkopuje organizm społeczny nie tylko w naszym kręgu kulturowym. Polska jednak z uwagi na dziedzictwo błędów narodowych wydaje się być szczególnie narażona na fatalne skutki tej cywilizacyjnej choroby. Chodzi mianowicie o skłonności do manipulowania prawdą. Ten odwieczny grzech ludzki zmienia zarówno swoją formę, jak i zawartość treściową. I właśnie przekaz prasowy, telewizyjny, internetowy czy inny elektroniczny ułatwia w sposób dotąd nieznany deformowanie faktów i preparowanie informacji, stłoczonych w pośpiechu z troską o aktualność, ale także – o modę i gusta potencjalnego odbiorcy. Kryterium tzw. oglądalności dominuje. Dbałość o zgodność z faktami schodzi na plan dalszy. I to są „obiektywne przyczyny” manipulacji, której źródłem głównym jest oczywiście polityka! Najczęściej w jej pejoratywnym wydźwięku.

Prof. Roszkowski zwraca uwagę na trzeci, istotny powód ludzkich mactw, które w obecnej Polsce przybrały rozmiar epidemii. Obok żądy władzy i pieniędzy – nowym, już powszechnym, motywem posługiwania się nieprawdą, mataczeniem i manipulowaniem pozorami – stała się chęć użycia. Epikurejska maksyma: „carpe diem”, zaaplikowana do naszych warunków, demonstruje się w reklamie medialnej pochwałą seksu, „browarka”, a w ogóle cwaniactwa i golonych łbów. Walor pierwszorzędny takiego przekazu polega na promowaniu próżniactwa i nonszalancji. Użycie w wydaniu pewnej części młodszych Polaków sprowadza się do „luzu”. Praca, obowiązki i jasne przekonania to świat dla frajerów. Tolerancja i prawa należne każdej osobie ludzkiej, wypisane na sztandarach demokracji, są pod kontrolą czwartej, medialnej władzy, wobec której coraz bardziej bezradna staje się i ta pierwsza i nawet trzecia (sądownicza), nie mówiąc już o drugiej władzy (wykonawczej), która stała się już tylko „chłopcem do bicia”.

J. M.
Warszawa

Wolność w opałach

W najczarniejszych prognozach nadchodzącego tysiąclecia nikt nie przewidywał wydarzeń w Ameryce. Nikt nie zastanawiał się głębiej nad słowami Jana Pawła II, zwiastującego świata alternatywę: dobra i wiary lub zagłady. Może zaskakująca erupcja zła już w pierwszym roku tego stulecia wywoła głębszą refleksję?! Powszechne są opinie o poczucia i potępienia. Równie masowo i donośnie rozlegają się głosy protestu i żądające odwetu. Normalne to i ludzkie, choć niewystarczające. Współczesny filozof amerykański, S. P. Huntington prognozuje bliską konfrontację dwóch cywilizacji, które już wcześniej Papież określił jako oparte na różnych systemach wartości: cywilizację miłości i cywilizację nienawiści. W bardziej potocznym języku wolimy je odróżniać jako cywilizację zachodnią i inną, zwłaszcza „fundamentalistyczną”. Ale jest to uproszczenie, mieszające pojęcia i terminy. Chodzi jednak o coś ważnego,

o istotę i różnicę wartości humanistycznych każdej z ogarniających współczesnie świat koncepcji kulturowych, gospodarczych i wreszcie polityczno-ustrojowych. W tej konkurencji nie wszystko jest na tyle jasne i powszechnie zrozumiałe, aby z góry odrzucać możliwość pożytku z „dialogu cywilizacji”, który proponuje na przykład prezydent Iranu Mohammad Chatami.

Może świat dzisiejszy, w którym tarza przeciwnuklearna wydaje się nie dość skuteczna wobec zagrożeń terroryzmu – potrzebuje obok lub zamiast uderzenia odwetowego, ekumenicznego ducha w polityce, rządzącej różnymi siłami i skupiskami odmiennych cywilizacji. Prezydent Bush zdobył aplauz nie tylko całej Ameryki, mówiąc: „Wolność została zaatakowana – wolność będzie bronią”. Skala zagrożenia przeszła wszelkie przewidywania. Trzeba tak wielkiemu i dotąd niedocenionemu niebezpieczeństwu globalnemu wydać walkę, a nawet wypowiedzieć wojnę. Zapalają się jednocześnie dwa czerwone sy-

gnały w świadomości: Jakie obszary obejmie wojna skutkami militarnymi, gospodarczymi i psychologicznymi? Jak zmieniają się warunki bytowania na planecie, jeśli uda się ją wygasić?

I jeszcze jedno: jaki kształt przyjmie wolność po wojnie w jej obronie? Czy nadal będzie – jak dziś – ewoluowała ku wolności bez granic, czy też potraktowana zostanie jako zagrożenie wartości. Do takich należy Dekalog i Koran w swych zakazach i nakazach. Bez zmian w praktyce dzisiejszej demokracji walka z terroryzmem nie może być wygrana. Bo zła nie można pokonać złem.

Jan Majdecki
Warszawa

Boże wyroki

Przeczytałam artykuł „Godne odchodzenie” w numerze 24. „Gościa Niedzielnego”. Pomyślałam sobie, że jedynie ci, co przeżyli dramat odchodzenia najbliższego człowieka są tak naprawdę w stanie zrozumieć śmierć.

Ja straciłam najpierw w dramatycznych okolicznościach syna, a potem po długiej chorobie córkę. Żaden człowiek nie jest w stanie decydować o czyjejś śmierci, jedynie Bóg. Walczyłam z nieuleczalną chorobą córki przez pięć lat, wiedziałam jak kochała życie i jak silna była jej wiara. Któregoś dnia, gdy nie miała już siły dźwigać swego ciężaru, powiedziała mi, że pragnie umrzeć. Ja jednak nadal modliłam się o życie dla Kasi. Wiem, co czuje matka po stracie dziecka, którym Bóg ją najpierw obdarzył, a potem je zabiera. Nikt jednak nie może decydować za Niego. Myślę, że Bóg mnie bardzo kocha, bo tych, co kocha, doświadcza często cierpieniem. Jednocześnie dał mi jednak siłę, by wytrwać w nieszczęściu. Ufam, da mi też siłę, bym potrafiła wychować dobrze mojego najmłodszego syna.

Gabriela Ziomba

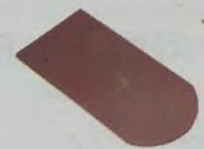
Ogłoszenie

WIEKOR
POKRYCIA DACHOWE

Nad nami tylko niebo



SYSTEM
WIEKOR



Karpiówka



L15 Renesansowa



Marsylka

Woda, wiatr, słońce i czas nieustannie kształtują nasze środowisko, ale wiedza, światowa technologia i doświadczenie zapewniają trwałość i wieczną elegancję dachów pokrytych dachówką ceramiczną **WIEKOR**.

Pełna harmonia architektury budynku z jego otoczeniem jest ukoronowaniem marzeń inwestora i pracy projektanta. Różnorodna oferta wzorów i kolorów dachówek **WIEKOR** sprawia, że domy z łatwością można wkomponować w krajobraz.

WIEKOR to ceramiczne dachówki i dodatki systemowe o najwyższej europejskiej jakości. Najnowsze technologie i materiały sprawiają, że jesteśmy pewni ich niebywalej trwałości. Dlatego udzielamy 30-letniej gwarancji na dachy wykonane w **SYSTEMIE WIEKOR**.

WIEKOR Pokrycia Dachowe Sp. z o.o., ul. Ceramiczna 1, 59-216 Kunice k. Legnicy
tel. 076/855 11 00, fax 076/855 30 01, e-mail: marketing@wiekor.pl

WIEKOR Przedsiębiorstwo Grupy

KORAMIC
BUILDING PRODUCTS

Proszę o przesłanie materiałów informacyjnych:

Imię i nazwisko _____ ulica _____ kod _____ miasto _____
nazwa firmy _____ telefon _____ e-mail _____
☐ architekt / pracownia projektowa ☐ firma dekarska ☐ firma wykonawcza ☐ inwestor

Zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych, dobrowolnie wyrażam zgodę na umieszczenie podanych przeze mnie informacji w bazie danych i otrzymywanie materiałów reklamowych. Firma **WIEKOR** zapewnia, że dane te nie zostaną udostępnione żadnym innym podmiotom oraz informuje o możliwości wglądu do bazy danych i wprowadzania zmian.

GOŚĆ 10/21

podpis _____

Co można zrobić

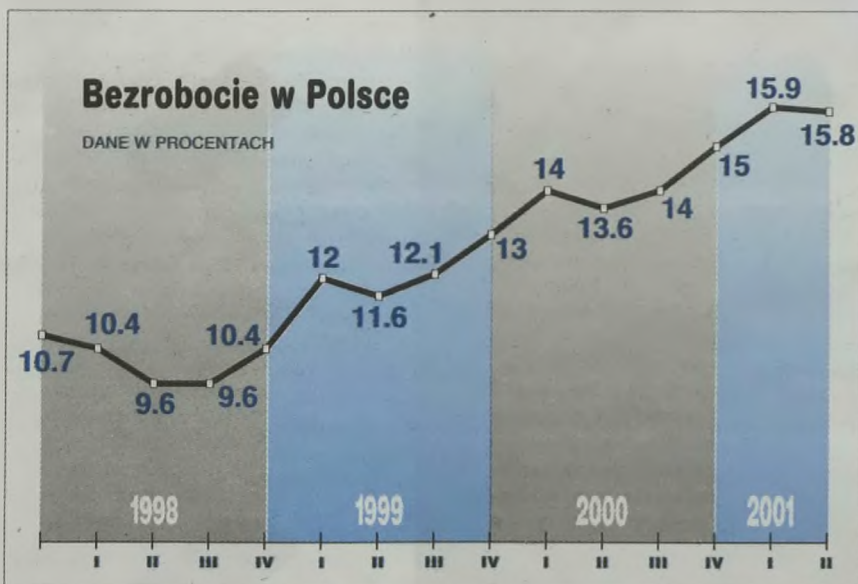
SEBASTIAN MUSIOŁ

Jeśli Polska ma być państwem przyjaznym dla swych obywateli, musimy najpierw zmienić samych siebie.

Diagnozy Włodzimierza Paźniewskiego zawarte w tekstach „O czym się milczy” i „Odpieram zarzuty” oparte są na trafnych spostrzeżeniach, lecz nie wychodzą poza utarte formuły utyskiwań. Kolejne ekipy rządowe wystawiają nam rachunki coraz trudniejsze do spłacenia, lecz wybory wygrały ugrupowania mające do zaferowania niemal wyłącznie kosztowne mrzonki. Paźniewski skupia się raczej na elitach. A obywatele? Sęk w tym, że to ode mnie, mojej rodziny, sąsiadów i znajomych zależy jakość życia powszedniego. Jeżeli jedynym programem naprawczym będzie rozczarowanie do „monetaryzmu Balcercowicza” i tęsknota za „procesami wzrostu” i „państwem opiekuńczym”, przerażająca niczym rak choroza pozostanie nieuleczalna.

Sukces gospodarczy

jest w naszym kraju czymś podejrzanym i budzącym niemal automatycznie podejrzenia o nieuczciwość.



Dlaczego milczy się o przyczynach bogactwa narodów? Jak się wydaje, wielu Polaków woli przywileje od wysiłku. Do rządzących należy więc stworzenie bodźców pobudzających ludzi do działania. Najważniejsze instytucje gospodarcze państwa tymczasem wciąż traktowane są po macoszemu, a niektóre (np. Rada Polityki Pieniężnej) – są zagrożone, również za naszą, „elektoratu”, sprawą.

Paźniewski żałuje, że za mało miejsca poświęcono w dyskusji „procesowi społecznego wykluczenia”. Nie bardzo rozumiem, skąd ten żal, skoro – jak sam wyjaśnia – wykluczenie jest możliwe tylko w systemach totalitarnych. W wolnym społeczeństwie nie ma wykluczonych, bo każdy decyduje o sobie, także o tym, czy chce ciężko pracować na własny dobrobyt. W gospodarce rynkowej zawsze istnieje pewien poziom tzw. bezrobocia naturalnego. W zależności

od potencjału i stopnia rozwoju gospodarki, może on mieć różną wielkość. Katastrofalne polskie bezrobocie (w lipcu br. 15,9 proc.) nie wzięło się tymczasem ani z planu Balcerowicza, ani z reform Buzka. To w dużej mierze wynik myślenia życzeniowego, odziedziczonego po socjalistach wszelkiej maści, oraz nawyków ręcznego sterowania gospodarką, niezliczonych koncesji i rozdrapywania kraju, skutecznie wdrażanego zarówno przez „lewicę”, jak i „prawicę”.

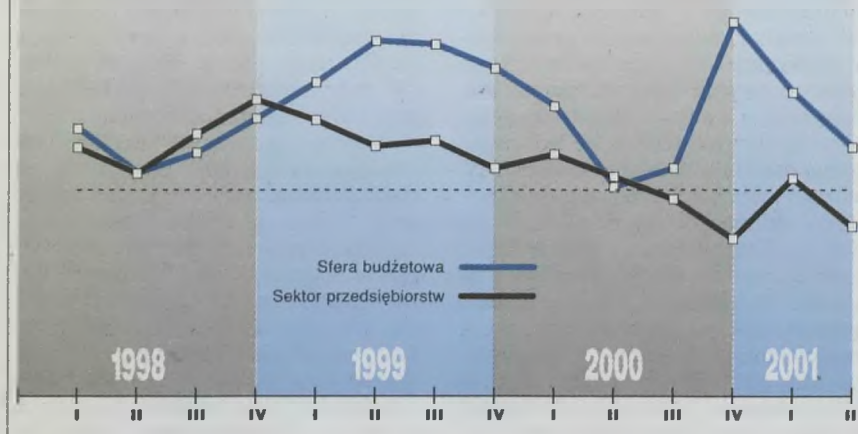
Pomyślmy o skali trudności

przemian po 1989 roku. Należało ratować wszystko: politykę, gospodarkę, kulturę, naukę, ochronę zdrowia, system ubezpieczeń, nawet sport. Coś jednak udało się ruszyć. Czy możemy w 2001 roku powiedzieć, że nic się nie zmieniło? Bez oszczędności nie ma inwestycji. Przejadanie zysków, tak głośno i stanowczo postulowane przez liczne w nowym parlamencie reprezentacje niezadowolonych, oznacza, że nie zainwestujemy nic. Zapłacą za to następne pokolenia, o ile nie pochłonie nas wcześniej dziura budżetowa.

Nie można zgodzić się też ze stwierdzeniem, że Unia Europejska narzuca Polsce wysokie standardy

prawne i ekonomiczne wyłącznie po to, by nasz kraj wykorzystać. Niska inflacja i wysokie PKB wymagane są tak samo od krajów stowarzyszonych, kandydujących, jak i starych członków. Kraje członkowskie UE są prawnie zobowiązane do unikania nadmiernego deficytu budżetowego. Deficyt nieprzekraczający 3 proc. PKB danego państwa jest wymagany zapisem Protokołu nr 20 Traktatu z Maastricht. Jest to również niezbędne kryterium uczestnictwa w Europejskiej Unii Walutowej i przyjęcia euro. Kandydująca i dostosowująca się do wymagań członkowskich Polska musi się tym warunkom podporządkować. Inne kryterium z Maastricht (wpisane do konstytucji RP w art. 216 ust. 5) stanowi, że dług publiczny nie może przekroczyć 60 proc. wartości PKB w danym roku budżetowym. Wytyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego mają

Przeciętne kwartalne wynagrodzenie realne (brutto)



Wykres pokazuje, ile naprawdę warte były zarobki Polaków

chronić wszystkich członków UE, bo pogorszenie sytuacji w jednym kraju zagraża koniunkturze na całym kontynencie.

W polityce międzynarodowej

liczy się realne znaczenie państwa na arenie międzynarodowej, a nie sentymenty historyczne czy nawet sympatie opinii publicznej. Od nas zależy, czy o Polskę warto będzie się upomnieć równie stanowczo, co o Kuwejt. Podobnie nie ma się co zżymać na to, że Unia nie chce stracić na wejściu Polski. Twierdzimy, że już zyskała, a jeszcze więcej zyska w przyszłości. Dobrze, dlaczego więc uważamy, że tracimy? Wpływ na decyzje i adekwatną do potencjału pozycję będziemy mieli dopiero po wejściu. Na razie musimy poprawić nasze marne wyniki! Asymetria jest oczywista. Deficyt w handlu zagranicznym utrzymuje się na wysokim poziomie przekraczającym 5 mld zł. Na jakiej jednak podstawie Paźniewski twierdzi, że większość napływającego do Polski kapitału to pranie brudnych pieniędzy? Dlaczego nie pyta o przyczyny opisywanej niechęci zagranicznych inwestorów do tworzenia nowych miejsc pracy? Czy koszt pracy musi być tak wysoki? Kogo chroni obecny kodeks pracy?

Paźniewski zarzuca Grajewskiemu głoszenie „darwinizmu społecznego”. Współczesna globalna ekonomia premiuje myślenie niszami. W grze rynkowej wygrywa ten, kto znajdzie dla siebie choćby mały skrawek lekceważony przez potężnych. Wciąż nie wykorzy-

stujemy szansy, którą jest nasza słabość. Już upomnieli się za Odrą o naszych informatyków, a nad fiordami o lekarzy... Możemy być krajem wybitnych fachowców. Niestety, Polska pozostaje krajem o gospodarce surowcowej, a może pójść na przykład w ślady Finlandii czy Estonii, gdzie motorem jest zaawansowana technologia.

Wydaje się, że najwięcej zastrzeżeń budzi poziom przestrzegania i

jakość prawa.

Z tego m.in. powodu nie da się zaliczyć Polski do krajów wysokiej cywilizacji. To od nas – obywateli – zależy, czy błędy, krótkowzroczność i populizm polityków zupełnie sparaliżują życie społeczne. Jako obywatel marzę o państwie prawa, w którym przestępstwo (również na szczytach władzy czy w świecie wielkich pieniędzy) doczeka się kary, i nie chronią przed nią immunitet, „plecy”, zdolność wpłacenia wysokiej kaucji, „niska szkodliwość społeczna” czy – pośrednio – opieszałość sądów. Chciałbym się leczyć, kształcić i załatwiać sprawy w urzędzie bez odczuwania presji, że „bez załącznika” nie ma o czym rozmawiać. Niestety, z żalem zauważam (vide: wyniki wyborów), że na razie (!) w Polsce stanowię mniejszość. Szara strefa, korupcja, pogarda dla własności, lekceważenie wartości uczciwej pracy, porządku i brak szacunku dla zdolności i wiedzy innych oddala nas jednak od cywilizowanej części świata. Nie uderzamy w tzw. elity, lecz we własne piersi.



Możemy być krajem wybitnych fachowców

Górą bezczelność

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Mniemam sobie o sobie, że należę do ludzi, co to niczemu się nie dziwią. Ale ostatnio zdumiewają mnie niektórzy dziennikarze – i to negatywnie. Nie sposób dziwować się szeregowym, najemnym pracownikom środków przekazu, przeciętność nigdy nie zaskakuje. Natomiast zdarza się od kilku tygodni, aż trudno wierzyć własnym oczom i uszom, gdy obserwuje się bezradność czołowych, rasowych, profesjonalnych wygów dziennikarskich.

Oto regularnie przepytująca przez kwadrans różne „osobistości” dziennikarka, która zazwyczaj „nikomu nie przepuści”, pozwala zagadać się świeżo wyniesionemu na świeczniki gwiazdorowi polskiej sceny politycznej. Gwiazdorowi – dodajmy – wykreowanemu przez media, zręcznie nimi manipulującemu, nawet z kajdankami na rękach potrafiącemu urządzić show telewizyjny. Dziennikarka swoje, a gwiazdor swoje. Za nic i na nic ma pytania, ulubieniec mediów w kółko dzieli się swoją wiedzą zamykającą się w trzech na okrągło powtarzanych zdaniach i w krzyku, kto to „musi odejść”. Nie poznawałem dziennikarki, która dała wykorzystać siebie

i swoją audycję dla darmowej autoreklamy butnego gwiazdora.

Nie ona jedna. Inna, od lat prowadząca regularne wywiady, zawsze kompetentna i dobrze przygotowana, pozwoliła się po prostu niszczyć. Bez mrugnięcia okiem przyjmowała pouczenia, o co powinna się pytać i co jest ważne, zносиła przygany o braku wiedzy i o stronniczości, w ogóle nie zareagowała na stwierdzenie, że to ona jest pracownikiem gwiazdora, bo on płaci abonament i dlatego będzie mówił, co chce. Wyglądało na to, że to program gwiazdora, a nie pani redaktor – raz po raz zwracał się zresztą do widzów, zupełnie lekceważąc gospodarza programu. Obruszyła się, ale też nie za bardzo, gdy rzucił jej w twarz, że kłamie. Bohater audycji nie odpowiedział na żadne pytanie pani redaktor, ta zaś raz jeden tylko ośmieliła się stwierdzić „nie odpowiedział pan na pytanie”. Zupełnie już straciłem szacunek dla pani redaktor, gdy na koniec stwierdziła, że było miło i za miesiąc znów zaprosi bohatera, a oniemiałem ze zdumienia, gdy jeszcze przyjęła kwiaty – nie z przeprosinami, lecz z pochwałą za dobrze przeprowadzą audycję.

Zachowanie tego pana znane jest nie od dziś, żadne to zaskoczenie, to jego „metoda”. Natomiast nieporadność (a wedle niektórych tolerancja czy zgoda przymilność) dziennikarki tego formatu, to coś nowego. Powtarzam: nie nowicjuszką przecież! Wielu nie wytrzymało do końca: na to nie można było patrzeć, mówili.

Mógłbym powiedzieć: media go wykreowały, teraz mają za swoje. Cytowały – bez kontry czy repliki – insynuacje, potwarze i obelżywe epitety „lidera”, teraz obrywa się im, ilekroć nieśmiało usiłują postawić pytanie mniej wygodne czy bardziej konkretne, wymagające nie tylko sprytu, lecz jakiejś wiedzy i orientacji w świecie. Problem w tym, że większość widzów zaaprobowwała styl nowego gwiazdora polityki. Piszę „styl”, bo przecież nie wiedzę. Styl polegający na zakrzykiwaniu, nieliczeniu się z rozmówcą, bucie, tupecie i bezczelności. Impertynencja, hucpa, inwektywy, ubliżanie, kręctwo znajdują w naszym narodzie uznanie i poklask. Boć przecież ów pan, to nie jedyny tego pokroju fenomen. Takie są fakty, niestety.

Cień orła

MACIEJ SABLIK

Ta historyjka tak kusi do wyciągania dalekosiężnych wniosków, że zachodzi obawa, iż będą one banalne. Pretekst do niniejszego felietonu nie jest zbyt wyrafinowany, ale wobec nadzwyczajnych trudności, jakie przyszłość naszego narodu miała z zaliczeniem próbnej matury z matematyki na poziomie podstawowym, trzeba wrócić do przykładów na poziomie przedszkolnym.

Otóż prasa doniosła, że weterynarze uleczyli orła przedniego, znalezione w Bieszczadach. Wieść o chorobie orła przedniego uwiera mózg niczym ciasne buty stopę. Jakże to? Orzeł, i to przedni, król ptaków, symbol Polaków – chory? No, ale niech tam. Zdarza się. Ważne, że symbol zdrowy i może wzbić się w przestworza, gdzie dumny i swobodny spoglądać będzie na Rzeczpospolitą. Tyle, że on wzbijać się nie chce, wolność ma, za przeproszeniem, w dziobie i bardziej od podniebnych lotów oraz panowania spodobały mu się dwie kury, którymi był karmiony podczas rekonwalescencji. Orle, czy ci nie żal? A orzeł na to: trzeba porzucić góry, dla kury, panie, dla kury.

Po tym wstępie to już jest samograj. Każdy może się rozejrzeć wokół i spytać, gdzie ci Polacy, orle, sokoły, których przodkowie wszak nie kurę sobie umieścili w herbie? Niestety, zachowanie herbowego ptaka w znacznej mierze odzwierciedla przewartościowania, jakie dokonują się w głowach Polek i Polaków. Mniej więcej w tym samym czasie ogłoszono wyniki pewnego sondażu, z którego wynika, że większość domaga się państwa coraz bardziej opiekuńczego, które wyrezy obywateli z nieprzyjemnego przywileju wolności; jej ceną jest poleganie przede wszystkim na własnych siłach. Oczywiście, państwo będzie narzekać, że nie ma środków, ale chętnie się w końcu podejmie roli opiekuna, bo im więcej państwo ma podopiecznych, tym bardziej uzasadnione jest zatrudnienie opiekunów.

Dyrektor zoo też się pewno z orlej decyzji ucieszy, bo nikt mu nie płaci za zwierzęta żyjące w lesie. Jest tylko jeden problem: za orlą przekąskę zapłaci podatnicy, ale kto zapłaci za opiekę nad całym narodem? Państwo i rząd są rzecz jasna nieodzowne, lecz pra-

gnienie całkowitego uzależnienia się od nich stawia nas w dziwnej sytuacji. Orzeł karmiony przez człowieka wygląda jak orzeł, ale faktycznie jest dużym przedstawicielem drobiu.

Gdy biskupi zachęcają do wolontariatu, czyli ochotniczych działań wolnych ludzi dla dobra społecznego – wyrezyających wszechobecność państwa – to miłośnicy darmowej kury i wyznawcy mirażu nawołują do budowania pomników Edwardowi Gierkowi. Zmarły niedawno był przywódca polskich komunistów staje się oto nowym symbolem; ktoś musi zastąpić orła-rencistę. Komitety pomnikowe nie chcą słuchać o długach (choć darmowych kur przecież nie ma), ale ciekawe, jak rozwiążą inny problem. To nie Wałęsa wyrzucił Gierka z gabinetu i z partii. To nie Buzek z Krzaklewskim wsadzili go do więzienia w stanie wojennym. To Kania, Rakowski, Jaruzelski. Ci, którzy dzisiaj rządzą, z prezydentem i premierem na czele, wówczas członkowie PZPR, nie ujęli się wtedy za kandydatem na pomniki. Czy dzisiaj będą proszeni o ich odsłonięcie?

Obcy, swoi i służby specjalne

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Kto jest obcy? Kto jest obcy w klatce schodowej mojego bloku? Kto jest obcy na moim osiedlu, kto jest obcy na bazarze, gdzie kupuję jabłka, ryby, cebulę? Po co mi to pytanie? Przecież zawsze wiedziałem, że wśród swoich są obcy, a wśród obcych swoi. Wiedziałem, że znany z widzenia sąsiad, albo kolega ze szkoły czy studiów może zrobić coś, co uznaję za niepojęte czy haniebne, a człowiek o dziwnym, szokującym wyglądzie, przybysz z daleka, może okazać się przyjazny, myślący podobnie. Ten „obcy” chwytając czasem w lot początek rozmowy i kierował myślenie tam, gdzie i moim myśłem było po drodze.

Strach przed obcym pojawił się w Ameryce, w społeczeństwie, gdzie obcy zawsze byli liczni, wszyscy byli imigrantami. Tam normą było wielokrotne zmienianie miejsca pracy i pobytu. Ta ruchliwość, wielokulturowość sprawiała, że stawało się tam „swoim” przez przypisane procedury.

W Polsce zawsze było dużo obcych – miasta w średniowieczu były w znacznym stopniu niemieckojęzyczne, wsie na Kresach litewskie i ruskie,

miasteczka w wielkim procencie żydowskie, aż do niemieckich działań eksterminacyjnych w XX wieku, arystokracja łączyła rody ruskie, polskie i litewskie, mariażami wchodziła w europejską wspólnotę wielmożów. Osiedlali się na polskich ziemiach koloniści czescy, holenderscy, niemieccy. Nasze położenie na otwartych nizinach powodowało, że przetaczały się przez nasz kraj obce armie.

Byliśmy od dawna przemieszani, mieliśmy obcych w swoich rodzinach i w bliskim sąsiedztwie, a jednocześnie pojawiał się strach, czy tej obcości nie za dużo, czy nas nie zdusi. W czasie zaborów i okupacji napięcie lęków i odruchów obronnych przeciw obcości rosnęło. Dziś wyraźnie dociera do nas papieskie wezwanie do braterstwa, solidarności. Coraz gęściej trzymają nas nerwy i arterie globalizacji. I znowu pojawia się lęk – czy nie za wiele, czy nie za szybko? Obserwujemy reakcje odepchnięcia obcych, lęku i nieufności. Ślady tego mamy nawet w składzie nowego parlamentu. Zamachy terrorystów, odległe echa amerykańskiej paniki, dalekie odgłosy wojny z terroryzmem nie pozwalają

nam na lekkomyślną ufność, ale łatwo mogą zatruć nas strachem przed obcym, nienawiścią.

Młyny mediów, aparaty propagandy, masowo produkują lęk przed obcymi nieufność, nienawiść. Ileż to roboty będą mieli święci naszych czasów, aby choć trochę rozminować serca. I myślę sobie, że szpiegdy są po stronie świętych. Myślę o tym, bo Kwaśniewski powstrzymał swoich kolegów z SLD przed gruntowną restrukturyzacją naszych służb specjalnych. Nie wiem, czy prezydent zrobił to z własnego pomysłu czy pod wpływem ukrytych sugestii sojuszników z NATO. Na pewno słusznie. Te służby są dziś na wagę złota, lepiej nie majstrować. Praca wywiadowcza pozwala unikać konfliktów, przemocy, strat. Stereotyp tajnego agenta zabijaki, jaki wytworzyły filmy o Jamesie Bondzie, to bajka. Praca wywiadowcza to odwaga i uwaga, precyzja, wyobraźnia, wytrwałość. Nie lubimy szpiegów. Ale, gdy oni pracują skutecznie, mniej ministrantów musi ubierać się w mundury i celować w swoich bliźnich, którzy stali się im obcy.

MAREK BATEROWICZ

Był świt z nocy...

Ustępujemy przed nocą, która rozbłysła światem
ustępujemy przed wiatrem, który nie rozwał chmur
cofamy się w cieniu wygasłej gwiazdy,
a w jej popiołach grzebiemy nowe światło,
które miało być darem dla pokoleń
oddzielając dobro od zła, radość od cierpienia

Chronimy się we własnych cieniach
jak kiedyś przed kulą i pałką
i sądymy w naszym zaniechaniu,
że nie jest ono grzechem głównym –
skalisty sen wypełnił nam ciało,
błądzimy w naszych skorupach, w ślimaczym letargu

Błądzimy po cmentarzach
wzniesionych w kraju ojców,
bolejących nad naszą słabością
– krzyże wbite w ziemię
i w cień po zabitych,
liście na mogiłach jak łuski

Dzisiaj modlimy się rzadziej i ciszej,
zapalając znicze, które nie zastąpią światła
i parząc palce w płomykach,
które nie rozpalają już serc,
patrzemy jak złoty cielec tańczy
na kościach przodków i relikwiach –

Ustępujemy przed nocą, która poroniła dzień
ustępujemy przed wiatrem, który uśpił nam dusze.

Sydney, 2001

Przed zmrokiem

Już chyba tartak pociął sosnę
na mój drewniany przyodziełek
i spulchnia robak zimną koldrę
która mnie skryje gdzieś pod drzewem.

A tutaj jeszcze tyle myśli
nie powiedzianych, nie spisanych
i tyle marzeń na czas przyszły
i tyle krzywd nie wyrównanych.

Tak wiele bólów i rozterek
i błędów nie do naprawienia
i tyle uczuć drobnych, szczerych,
które na wieki skryje ziemia.

Bolą bóle, bolą krzywdy
najbliższym w serca zadawane.
Odrobić ich nie zdołam nigdy,
i w ich pamięci pozostaną.

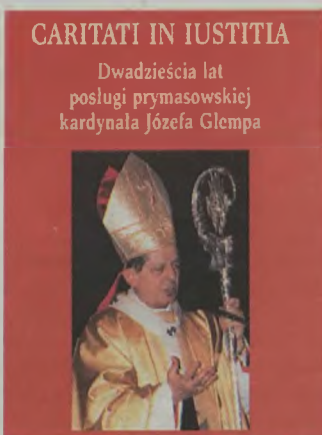
Bezmiary grzechów, zła i zniechęcenia
wszystkie me ziemskie drogi znaczą
więc błagam, choć Ty, Boże, przebaczą,
to, czego sobie nie przebaczam.



HENRYK PRZONDZIOŃ

Księgarnia

Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam” w Warszawie opublikowała album zatytułowany „*Caritati in iustitia*. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa”. Jest to praca zbiorowa, poprzedzona słowem wstępnym nuncjusza apostolskiego w Polsce, arcybiskupa Józefa Kowalczyka. Ta licząca prawie 600 stron księga zawiera syntezę życia, działalności, twórczości pisarskiej, posługi kapłańskiej, osobowości i służby w Kościele obecnego Prymasa. Znajduje się tu szczegółowe kalendarium dwudziestolecia jego prymasowskich rządów oraz ponad 600 fotografii, kolorowych i czarno-białych, dotychczas mało znanych lub w ogóle niepublikowanych. Przypominajmy, że w historii polskiego Kościoła kard. Józef Glemp jest pięćdziesiątym szóstym Prymasem Polski. Mianowany został na ten urząd 7 lipca 1981 roku przez Papieża Jana Pawła II, Wcześniej pełnił funkcję ordynariusza diecezji warmińskiej.



Audio

Trzy kwartety smyczkowe – Eugeniusza Knapika, Andrzeja Krzanowskiego, Aleksandra Lasonia składają się na nową płytę Polskiego Radia Katowice. Nosi ona znaczący tytuł „*Pokolenie 51*”, gdyż wszyscy kompozytorzy urodzili się w tym samym 1951 roku, a ich kwartety są reprezentatywne dla tej generacji polskich kompozytorów. Wykonuje je „Kwartet Śląski” – Arkadiusz Kubica (skrzypce), Piotr Janosik (wiolonczela), Marek Moś (skrzypce), Łukasz Syrnicki (altówka), który wielokrotnie prezentował kwartety przed publicznością w kraju i na świecie. Twórca II kwartetu smyczkowego Andrzej Krzanowski już nie żyje. Jego utwór znajdujący się na płycie – pełen liryzmu i niepokoju – zadziwia i fascynuje. Aleksander Lasoń jest obecnie autorem czterech kwartetów smyczkowych, a Eugeniusz Knapik pracuje nad czwartą operą. W ich kompozycjach czuć wewnętrzne napięcie, rzec by można dramaturgię, niezwykłą siłę lirycznego wyrazu.



Wideo

„*Pinokio. Nowe przygody*”. Co kilka lat na kinowych czy telewizyjnych ekranach ożywa postać stworzona przez włoskiego pisarza Carla Collodiego, jednak żadna z ekranizacji powieści nie cieszyła się takim uznaniem publiczności i krytyki, jak zrealizowana w 1940 roku animacja Walta Disneya. Ten drugi w dorobku Disneya pełnometrażowy film rysunkowy uważany jest, wraz z „*Królewną Śnieżką*”, za jego najlepsze dzieło. Najnowsza, nakręcona techniką kombinowaną, wersja przygód bohatera z przeogromnym nosem wykorzystuje jedynie niektóre wątki książki Collodiego. Pinokio, który jest już zwykłym chłopcem, wieździe wesoły żywot razem ze swoim tatą Geppetto, jednak pewnego dnia, na skutek intrygi podstępnej Madame Flambau, Geppetto zamienia się w drewnianą kukiełkę. Teraz Pinokio będzie musiał stawić czoła potężnym siłom magii i pokonać wiele przeszkód, by jego ojciec mógł wrócić do normalnej postaci. W roli Pinokia wystąpił Gabriel Thompson.

Reż. Michael Anderson; wyk.: Martin Landau, Udo Kier, Gabriel Thompson, Gemma Gregory, Warwick Davis, Sarah Alexander; USA 1999 r.



Wystawa Matejkowska

Łuk tęczy

BOGDAN GANCARZ

W krakowskim Muzeum Narodowym otwarto wystawę zamykającą cykl „Opus Magnum”. Uprzednio pokazano prace Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego. Teraz przyszedł czas na dzieło monumentalne ich mistrza – Jana Matejki, projekty polichromii kościoła Mariackiego w Krakowie.

Układ wystawy został tak skomponowany przez autorkę scenariusza Małgorzatę Buyko oraz projektantkę aranżacji Marię Kokoszyńską, by nawiązywał do rozmieszczenia malowideł Matejki we wnętrzu kościoła Mariackiego.

Wspaniałe, wielobarwne malowidła ściennie dla farnej świątyni Krakowa, przypominające, że średniowiecze w sztuce nie było żadnym „mrocznym czasem”, ale okresem „światłości” malarskiej, zaprojektował Jan Matejko w latach 1889–1891, u schyłku swego życia (zmarł w 1993 r.). Marzył o tym od dawna. Musiał jednak czekać, aż planowana już od lat 60. XIX w. gruntowna renowacja Bazyliki Mariackiej ruszy z miejsca.

W praktycznej realizacji dzieła wzięli udział uczniowie Matejki: Wyspiański i Mehoffer.

Pokrzepienie dla zbolełego serca

Program polichromii artysta podporządkował treściom religijno-patriotycznym. Motywował to następująco: „W obecnej porze wielkiego upadku ducha, gdy chłód religijny, ogólne rozczarowanie, wątpliwość w kraju o naszych losach przyszłości, to może, gdy się ukończy to malowanie kościoła, gdy ludzie dostrzegą coś piękniejszego w tymże kościele, to patrząc na ściany, przypomną przeszłość krajową, wezmą otuchę i pokrzepienie dla zbolełego serca swojego”. Owo „pokrzepienie dla zbolełego serca” – pisze Marta Kłak-Ambrożkiewicz we wprowadzeniu do broszury towarzyszącej wystawie – Matejko wyraził m.in. przez kompozycję malarską „Fides” („Wiara”) umieszczoną nad chórem muzycznym. Jest to uosobienie Polski wiernej. Anioł namalowany na planie ośmioczęściowego liścia trzyma w dłoniach tarczę herbową, gdzie umieszczono herby ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dzięki pokazanej na wysta-



Dzięki wystawie można prześledzić program ideowy Jana Matejki

wie akwareli z projektem tego malowidła, zwiedzający mogą się dokładnie zapoznać z jego szczegółami. W kościele Mariackim jest ono bowiem umieszczone bardzo wysoko i w związku z tym jest słabo widoczne.

Dzięki ekspozycji można również prześledzić program ideowy artysty. Polichromie w prezbiterium wiążą się przede wszystkim z Najświętszą Maryją Panną, patronką świątyni. Zarówno tu, jak i w nawie głównej umieszczono również, dla podkreślenia mieszczańskiej kościoła Mariackiego, godła cechów, które fundowały jego budowę. Na ścianach znalazły się również herby uniwersyteckie.

Muzyka zesła ze ścian

Otwarcie wystawy towarzyszył koncert w kościele Mariackim. Jego inicjatorem był znany organista Marek Stefański. Wykonano trzy antyfony: *Salve Regina*, *Ave Regina Coelorum*, *Pod Twoją obronę* oraz *Litanie Loretańską*. „Muzyka zesła ze ścian” – komentowano pomysł takiego, a nie innego programu koncertu. Na mariackich polichromiach Matejki przedstawiono bowiem graficznie wiele motywów muzycznych. Wystawione w muzeum rysunki przedstawiają m.in. anioły grające na średniowiecznych instrumentach muzycznych (portatyw, viola da gamba, fidela, lutnia, harfa) hymny na cześć Matki Bożej. „Anioły wylaniają się z pnączy i kwiatów. Każdy z nich – o zindywidualizowanych rysach twarzy, często pozbawionych idealizacji, malowany płaską konturą linią w barwach tęczy – nasuwa myśl o nowej sztuce. Anielskie szaty, zdobione ludową krajką, spinane broszami przypominającymi krakowskie krzyże, czynią ten niebiański świat bardzo polskim” – zauważa Marta Kłak-Ambrożkiewicz. Artysta, który był człowiekiem bardzo religijnym, pragnął przez malowidła, ornamenty i kolo-

ry dołączyć się do hymnów na cześć Najświętszej Maryi Panny.

Łuk tęczy

Elementem Matejkowskich polichromii, najbardziej widocznym dla osób modlących się w kościele Mariackim, jest oddzielający nawę od prezbiterium łuk tęczy, w którego centrum znajduje się późnogotycki krucyfiks. Owa tęczowość barw chyba najbardziej ujmie oglądających. Przewodniczy oprowadzający wycieczki po Bazylice Mariackiej wspominają, że niektóre osoby nie chcą wierzyć, że te barwne malowidła namalował Matejko, który kojarzy się im przede wszystkim z ciemnymi, statycznymi obrazami historycznymi.

Wystawa może rozczerować niektórych zwiedzających. Nie ma tu bowiem dzieła skończonego, są jedynie jego elementy. Ekspozycja daje jednak niepowtarzalną okazję prześledzenia krok po kroku, w jaki sposób rodziło się tęczowe dzieło Matejki z kościoła Mariackiego. Można po raz kolejny podziwiać solidność warsztatu artystycznego malarza. Każdy szczegół na pokazanych rysunkach jest starannie dopracowany. Widać również wyraźnie, że wyobrażenia Matejki miała jednak silne zakorzenienie w realiach. Zgromadził on m.in. liczną kolekcję strojów, biżuterii, broni, które potem wykorzystywał przy swoich pracach malarskich.

Zofia Gołubiewowa, dyrektor Muzeum Narodowego, podkreśliła, że atutem wystawy Matejkowskiej jest m.in. to, że – w przeciwieństwie na przykład do kartonów fryburskich witraży Mehoffera – aby zobaczyć realizację zaprojektowanego dzieła Matejki, nie trzeba jechać do dalekich krajów, bo są one niemal pod bokiem.

Wystawa jest czynna w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego (al. 3 Maja 1) do 6 stycznia przyszłego roku.

Lista nr 177

Książki września 2001

1. **Obłok niewiedzy**
Wyd. W drodze, Poznań (5)
2. **Niezlomni**
Wyd. Biały Kruk, Kraków
3. **Katechizm dla niewierzących**
M. Maliński, Wyd. WAM, Kraków
4. **Nad przepaściami wiary**
Z ks. W. Hryniewiczem rozmawiają E. Adamiak i J. Majewski,
Wyd. Znak, Kraków
5. **Medziogorie Brama Niebieska i początek lepszego świata**
L. Rupčić OFM, Wyd. Królowa Pokoju, Kraków
6. **Rekolekcje z ... Święta Klara**
J. Pyrek, Wyd. M, Kraków
7. **Powiedz im o Maryi**
W. Stinissen, Wyd. W drodze, Poznań
8. **Wojciech Korfanty. Myśl katolicko-społeczna i działalność**
E. Balawajder, Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice
9. **Przezroczystość**
J. Twardowski, Wyd. Znak, Kraków (2)
10. **Myśli Jana Vianneya**
Wyd. Kairos, Kraków

Lista została sporządzona na podstawie danych z następujących księgarni:

- Księgarni Paulistki, Lublin, ul. Peowiaków 2
 - Księgarni św. Jacka, Katowice, ul. 3 Maja 18
 - Księgarni św. Jana Bosco, Warszawa, ul. Kawęczyńska 53
 - Księgarni Świętego Krzyża, Opole, ul. Katedralna 1
 - Księgarni św. Stanisława BM, Kraków, ul. Wiślna 12 a
 - Księgarni św. Wojciecha, Poznań, pl. Wolności 1
 - Księgarni „W drodze”, Poznań, ul. Półwiejska 13
 - Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław, pl. Katedralny 19
- Numer w nawiasach oznaczają miejsce książki w poprzednim notowaniu listy bestsellerów.



Św. Tomasz Morus jest czczony jako wzór wierności wyznawanym zasadom moralnym

Pod władzą sumienia

ANDRZEJ BABUCHOWSKI

Polityk szlachetny jest skazany na klęskę, więc Morus przegrał. Klęska Morusa to cudowne zwycięstwo – jedno z najpiękniejszych zwycięstw człowieczeństwa w dziejach ludzkiego gatunku.

Waldemar Łysiak

W sali lubelskiego Trybunału Koronnego, nad stołem prezydialnym, umieszczono portrety trzech wielkich mężów stanu: św. Tomasza Morusa, kard. Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. Wszyscy trzej wybrani zostali na patronów sesji, której hasło – *Prymat prawdy nad władzą*. „*Non possumus*” w polityce... Dlaczego? – ma, jak się okazuje, wymiar nie tylko historyczny.

Trudno o bardziej stosowny dzień (16 października) i o miasto bardziej godne organizowania debaty na taki właśnie temat. To przecież tutaj, w pobliskim zamku, zaledwie 12 lat po łamiącym sumienia augsburskim edyktie *cuius regio, eius religio* (czyja władza, tego religia) polski monarcha Zygmunt August zari-postował dobitnie: „nie jestem królem ludzkich sumień”. Dwa lata później słowa te znalazły praktyczne zastosowanie w powołaniu, opartej na zasadach partnerstwa, Unii Lubelskiej. Przypomniał o tym na wstępie ks. prof. Tadeusz Styczeń, który nawiązał do znanego cytatu z wiersza Karola Wojtyły „Czy może historia płynąć przeciwko prądowi sumień?”. Odnosząc tę kwestię do czasów współczesnych, pytał: Czy jest rzeczą normalną, by wyjmować spod prawa jednych, a drugim dawać prawo do ich zabijania? Należy więc czym prędzej przerwać ową wojnę totalną wypowiedzianą nienarodzonym.

Polityka jako *substytut przemocy*, czy polityka jako *służba*? Który z tych dwóch modeli zatryumfuje w świecie? – zastanawiał się prowadzący spotkanie prof. Wojciech Chudy. Organizatorzy – przewodnicząca Rady Miasta Lublina oraz Instytut Jana Pawła II KUL – zaprosili do refleksji nie tylko uczestników dyskusji panelowej, ale także rektorów wyższych uczelni, przedstawicieli władzy różnych

szczebli, wojska, policji, związków zawodowych, stowarzyszeń, organizacji kombatanckich itp. Na zaproszeniu wydrukowano zdania z listu apostołskiego motu proprio o ogłoszeniu św. Tomasza Morusa patronem rządzących i polityków: „Gdy człowiek jest posłuszny wezwaniom prawdy, sumienie kieruje ostatecznie jego czyny ku dobru. Właśnie ze względu na swoje świadectwo o prymacie prawdy nad władzą, składane aż do przelania krwi, św. Tomasz Morus jest czczony jako zawsze aktualny wzór wierności wyznawanym zasadom moralnym”.

Akt decyzji jest jedynym aktem wspólnym różnym ludziom. Kto nie pozwala drugiemu na podejmowanie aktu decyzji, ten zabrania mu bycia człowiekiem. Dlatego *non possumus* – dowodził były rektor KUL, o. prof. Mieczysław Krąpiec – to postawa nieposłuszeństwa w obronie człowieczeństwa.

Trybunał Konstytucyjny w Polsce – zauważył prof. Andrzej Zoll – pokazał, jak należy pilnować prawa, by władza oparta była na wartościach. Właśnie

w przypadku ustawy o nienarodzonym *non possumus* stało się hasłem samoo graniczenia się władzy państwowej. Jednak nie tylko władza ma obowiązki związane z ochroną ludzkich praw. Mają je również zwykli obywatele. Mówi o tym m.in. uchwalona w ubiegłym roku w Gdańsku Karta Powinności Człowieka. Wielka szkoda, że ten niezwykle ważny dokument wciąż nie może się przebić do społecznej świadomości.

Do wypowiedzi prof. Zolla nawiązał w swoim wystąpieniu prof. Wojciech Łączkowski, który podkreślił, że istotą i sensem życia publicznego jest prawda o człowieku. Niestety, prawda ta jest stale zaciemniana, wypaczana, redukowana. W świecie co rusz powstają nieprawdziwe, chore, niekiedy wręcz obłąkańcze wizje człowieczeństwa. Wydawało się, że system demokratyczny stworzy najlepszy mechanizm sprawowania władzy. Tak jednak się nie stało. Rozwiązania organizacyjno-funkcjonalne okazały się niewystarczające. Dlatego szczególnie ważny wydaje się postulat podnoszenia poziomu moralnego społeczeństwa. Prawo stanowione przez państwo nie może naruszać prawa naturalnego i samo powinno przeciwdziałać patologiom wywodzącym się z relatywizmu.

Gdy polityk próbuje mówić prawdę, wówczas wykazuje się heroizmem, a nawet ryzykuje męczeństwo – podsumował postawę życiową patronów sesji rektor KUL ks. prof. Andrzej Szostek.

Jednak wysoką cenę za wierność prawdzie płać nie tylko święci czy wybitni mężowie stanu. Niejednokrotnie płacili ją w czasach totalitarnych (i nadal płacą) zwykli obywatele, dla których oportunizm i zdrada ideałów są nie do przyjęcia. *Non possumus* może być na przykład wyrazem sprzeciwu wobec różnego rodzaju nacisków środowiskowych – powiedział prof. Tomasz Strzembosz, nawiązując m.in. do swych perypetii związanych z publikowaniem materiałów o Jedwabnem. Dawniej czynnikiem łamiącym ludzkie charaktery była cenzura, dziś jest nim *polityczna poprawność* – zauważył.

Nie wolno nam zapominać o roli ks. Popiełuszki w tym, co się dzieje tu, na tej sali – apelował do zgromadzonych dr Jerzy Umiastowski, przewodniczący Komisji Etyki Lekarskiej Naczelnej Rady Lekarskiej. – Jest to przede wszystkim

sprawa etosu. Etosu wywodzącego się z „Solidarności”, a zapoczątkowanego słowami Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”.

Na popołudniową część sesji, która odbyła się w auli KUL, złożyły się trzy referaty: ks. prof. Andrzej Szostek *Tomasz Morus – prawo władzy a prawo sumienia*, prof. Wiesława Chrzanowskiego *Stefan kard. Wyszyński – mąż stanu na trudne czasy* oraz ministra rządów Republiki Włoskiej prof. Rocco Buttiglione *Prymat prawdy nad władzą*.

Ks. prof. Szostek zwrócił uwagę na fakt, iż Tomasz Morus swoją niezłomną, a przy tym pełną pogody ducha, głęboko ludzką postawą obnażył nie tylko małość polityków będących na szczytach władzy, ale również zwykłych obywateli, którzy dla własnej wygody gotowi są kłamać i oszukiwać. Prof. Chrzanowski natomiast mówił o podstawowym dylemacie kard. Wyszyńskiego – „jak ocalić Kościół w Polsce przed brutalną ateizacją?”, a odpowiedzią na to pytanie stał się „program zachowania duchowej suwerenności narodu, mimo niesuwerenności państwa”.

W ostatnim referacie zatytułowanym *Quam ratio plus vis* prof. Rocco Buttiglione przypomniał, że cały porządek Jaltę dawał pierwszeństwo sile nad moralnością. Pontyfikat Jana Pawła II i związane z nim zjawisko „Solidarności” doprowadziły do kryzysu tego porządku, opierając się nie na przemocy, lecz na sile moralnej. Buttiglione przestrzega jednak, że osiągnięta w ten sposób demokracja nie jest dobrem danym raz na zawsze i że tkwią w niej także liczne niebezpieczeństwa, z których największym wydaje się dziś etyczny relatywizm.

Z lubelskiej debaty o moralności i polityce wynika, trochę jakby „między wierszami”, jeszcze jedna bardzo ważna refleksja. Otóż, wbrew pozorom, za moralny kształt rzeczywistości odpowiadają nie tylko rządzący, „ci tam na górze”, ale także, a może przede wszystkim, my – zwyczajni obywatele. My, którzy w systemie demokratycznym mamy przecież decydujący wpływ na wybór polityków. To od nas, od naszej świadomości i stanu naszego ducha, zależy powiedziane im „tak”. I to my, jako obywatele właśnie, mamy prawo powiedzieć im nasze *non possumus*.

Filmoteka po roku

EDWARD KABIESZ

Przed rokiem rozpoczęła działalność pierwsza regionalna Filmoteka Śląska w Katowicach. O jej powstanie od ponad dwudziestu lat zabiegało śląskie środowisko filmowe.

Instytucja Filmowa „Silesia-Film” może stać się ważną placówką popularyzującą tradycje filmowe i historię regionu poprzez imprezy i seanse filmowe oraz rozmaite przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym.

Obecnie Filmoteka dysponuje magazynami znajdującymi się w podziemiach kina „Kosmos” w Katowicach, co umożliwia gromadzenie kopii filmowych, które w innym wypadku uległyby najprawdopodobniej zniszczeniu. W magazynach znajduje się już prawie 3 tysiące ko-

pii, są one na bieżąco konserwowane, w każdej chwili można z nich korzystać.

I właściwie do wypożyczania filmów sprowadza się dzisiaj działalność Filmoteki, bo rozpoczęcie działalności na skalę przedstawioną w założeniach programowych wymaga poważnych nakładów.

Doceniając znaczenie powstającej placówki dla wielu środowisk naukowych i kulturalnych, śląski Urząd Marszałkowski zatwierdził imponujący projekt przebudowy kina „Kosmos” na potrzeby Filmoteki Śląskiej. Projekt uwzględnia różnorodność jej przyszłych funkcji, włącznie z salami kinowymi o charakterze studyjnym i edukacyjnym. Przewidziano w nim powstanie pracowni konserwacji kopii oraz realizacji filmów, przeglądanie umożliwiające korzystanie z filmów i materiałów filmowych, katalo-

gi, czytelnie i pracownie filmograficzne wraz z niezbędnym zapleczem. Już w listopadzie rozpocznie się pierwszy etap przebudowy „Kosmosu”, który na jakiś czas zawiesi swoją działalność.

Sala kinowa licząca obecnie 600 miejsc zostanie pomniejszona, rozpoczną się również prace adaptacyjne na parterze budynku. Ale sama przebudowa i modernizacja budynku nie wystarczy, konieczna będzie również jego rozbudowa. W sytuacji kompletnej zapaści na rynku kinowym, kiedy większość kin ledwie wiąże koniec z końcem, „Silesia-Film” nie będzie w stanie samodzielnie finansować rozbudowy. Przyszłość powstającej instytucji zależy przede wszystkim od władz regionu. Inaczej ambitne, pierwsze tego rodzaju w Polsce przedsięwzięcie może okazać się kosmicznym niewypałem.

Zapraszamy

● Dziennikarzy na rekolekcje adwentowe od 30 listopada do 2 grudnia br. do Zakopanego. Rekolekcje poprowadzi o. Maciej Zięba OP w Domu Rekolekcyjnym Episkopatu polski „Księżówka”. Rozpoczęcie kolacją andrzejkową o 18.00. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne do 10 listopada! pod adresem „List”, ul. Dominikańska 3/12, 31-043 Kraków, tel. 0-12/4231199.

● Do Poradni Powołaniowej – Instytutu Świeckie przy kościele Mariackim w Krakowie. Poradnia służy pomocą w rozeznawaniu powołania życiowego, poradą, materiałami pomocniczymi. Zwracamy się szczególnie do tych, którym wydaje się, że Bóg chce, by pozostali w świecie zaangażowani

w pracy zawodowej, społecznej, kulturalnej, a równocześnie czują wezwanie do całkowitego oddania się Bogu, potwierdzonego ślubami, a także tych, którym trudno odczytać, do czego Bóg ich wzywa. Kontakt bezpośredni lub listowny: Poradnia Powołaniowa – Instytutu Świeckie, pl. Mariacki 5, 31-042 Kraków, czynna w soboty od 10.00 do 11.30.

● Na dzień skupienia dla przedsiębiorców i pracodawców do Ludźmierza, od 10 do 11 listopada. W programie m.in.: „Chrześcijański przedsiębiorca, jego misja w Polsce współczesnej”. Zgłoszenia listowne i telefoniczne: Dom Rekolekcyjny, ul. Jana Pawła II 124, 34-471 Ludźmierz, tel. 0-18/2655527 (od 8.30–12.00). Więcej informacji:

www.sercanie.org.pl/dp
e-mail: gregp@sercanie.org.pl
swie2y@poczta.onet.pl

Uwaga dzieci! Quiz biblijny (3)

Dziś ostatnie zadanie. Przypominamy, że wszyscy, którzy do 5 listopada nadesłali pod naszym adresem komplet trzech poprawnych rozwiązań, wezmą udział w losowaniu 15 egzemplarzy książki „Podróż w głąb Biblii”. Do każdej książki dołączona jest jej wersja multimedialna na płycie CD. Sponsorem nagród jest Oficyna Wydawnicza „ALBA” z Gliwic.

Zadanie III
Uzupełnij imiona biblijnych rodzeństw:

- a) Maria, Marta i.....
b) Kain i....

Jeśli rozwiązałeś już dwa poprzednie zadania, nie zwlekaj – przyslij komplet trzech rozwiązań do redakcji. Nasz adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Quiz biblijny”.

„Podróż w głąb Biblii” do nabycia w cenie 30,00 zł za egzemplarz



+ 2,00 zł za płytę CD wraz z przesyłką pocztową. Zamówienia prosimy kierować: Oficyna Wydawnicza „ALBA” Sp. z o.o., ul. Chopina 9/8, 44-100 Gliwice, tel./fax: (0-32)/3301515, e-mail: alba@pro.onet.pl

Lek dla Roberta

Caritas Archidiecezji Krakowskiej zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w zebraniu potrzebnych pieniędzy na zakup preparatu Betaferon choremu na stwardnienie rozsiane Robertowi Noconiowi.

Robert ma 25 lat, choruje od 13. roku życia i mieszka w Krakowie Nowej Hucie. Jego stan ciągle się pogarsza. Szansę na poprawę sytuacji daje dwuletnia terapia preparatem Betaferon. Koszt leczenia (łącznie ok. 100 000 zł) przekracza możliwości finansowe rodziny i własnej parafii.

Dla zbiórki ofiar na leczenie Roberta Caritas używa swego konta bankowego. Niech nasza ofiarność pozwoli Robertowi cieszyć się dalej życiem.

Ofiary pieniężne prosimy wpłacać na konto Caritas koniecznie z hasłem „Dla Roberta”. Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie nr konta: 85890006-111197-27006.

ZGROMADZENIE
KSIĘŻY ŚW. PAWŁA
OJCOWIE BARNABICI

ZAPRASZAJĄ
W DNIACH 23-25 LISTOPADA

na weekend powołaniowy
z Chrystusem

NA ROZDROŻU ŻYCIA

Dom Formacyjny
Milanówek

Zgłoszenia:
O. Robert M. Kosek
Tel. (0-22) 724 87 16

Nowy numer „Salvatoris Mater” Maryja w ewangelizacji

„Program nowej ewangelizacji, który od początku pontyfikatu proponuje i konsekwentnie rozwija w ramach swojej wizji duszpasterskiej Jan Paweł II, ściśle łączy się z wątkiem mariologicznym, wyrastającym z jego doświadczenia wiary i Kościoła. Fakt ten widać na przykład w tytule »Gwiazda nowej ewangelizacji«, jaki Papież często nadaje Maryi” – napisał ks. Janusz Królikowski w najnowszym numerze kwartalnika mariologicznego „Salvatoris Mater”.

Temat przewodni drugiego tegorocznego numeru pisma brzmi: „Maryja w ewangelizacji”. Poświęcono mu aż jedenaście artykułów. Głos zabrali m.in.: ks. Krzysztof Kowalik SDB, Paweł Bortkiewicz TChr, Tomasz M. Dąbek OSB, ks. Andrzej Siemieniowski, ks. Bolesław Gemieniuk, Maria Wilczek, Czesława Margarita Sondej OSU.

Uzasadniając wybór tematu, redaktor naczelny kwartalnika ks. Janusz Kumala MIC stwierdził m.in.: „Nowa ewangelizacja wprawdzie musi polegać na wewnętrznej przemianie człowieka (stawianiu się nowym człowiekiem): na ugruntowaniu go w wierze i wartościach moralnych, na przylgnięciu do Boga i kontemplacji Jego orędzia. Osobiste opowiedzenie się po stronie wiary ma prowadzić do świadectwa (skuteczniejszego niż słowa) i zanoszenia Dobrej Nowiny innym. Zadanie to odnosi się również do świeckich, gdyż

Kościół z natury swej jest misyjny i wszyscy jesteśmy posłani, by głosić światu Dobrą Nowinę”.

W najnowszym numerze „Salvatoris Mater” można również znaleźć bardzo ciekawy artykuł ks. Józefa Kudasiewicza odpowiadający na pytanie: „Co przede wszystkim należy eksponować w pobożności maryjnej, by była ona zakotwiczona w Biblii”.

Kwartalnik można zamawiać w Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater” Księży Marianów w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, ul. Klasztorna 4, 62-563 Licheń Stary, tel. (0-63) 270 77 20, fax (0-63) 270 81 20, e-mail: mater@marianie.pol.pl. a. s.

SALVATORIS MATER
Kwartalnik mariologiczny
Rok III, numer 2, czerwiec 2003

Ogłoszenia

NAJSTARSZA W POLSCE FIRMA LUDWISARSKA
ODLEWNIA DZWONÓW I POMNIKÓW FELCZYŃSCY S-ka z o.o.
44-100 GLIWICE, ul. Jana Śliwki 86
tel./fax (0-32) 331-38-38; 231-59-96; 279-55-64
kom. 0-501-410-122; kom. 0-503-909-544
e-mail: a.w.felczyński-gliwice@wp.pl
DZWONY ♦ POMNIKI ♦ POSĄGI ♦ POPIERSIA
♦ TABLICE PAMIĄTKOWE ♦ DROGI KRZYŻOWE
ANNA FELCZYŃSKA WACŁAW FELCZYŃSKI

Ojcowie Barnabici

zapraszają

Zgromadzenie Księżów św. Pawła – Barnabiców powstało we Włoszech w roku 1533.

W Polsce działa od 1990 roku, prowadząc w Warszawie: parafię pw. św. Antoniego Marii Zaccarii, Instytut San Paolo (szkoła języków obcych), Centrum Kulturalne (kongresy, zjazdy, kursy szkoleniowe dla kościelnych osób – prawnych, administracji samorządowej i publicznej), Lecznice Ars Medica.

Zgromadzenie realizuje w ten sposób charyzmat wyrażony w hasle: ewangelizować, wychowywać, uświęcać. Barnabici w swoich placówkach w wielu krajach na wszystkich kontynentach prowadzą szkoły, kierują szpitalami, pracują w instytucjach państwowych i na papieskich uczelniach.

Działają w duszpasterstwie młodzieży oraz w środowiskach rodziny i pracy – zawsze w duchu służby Kościołowi i człowiekowi, zawsze na rzecz ewangelicznego wyzwolenia człowieka.

Pole do działania jest wielkie dla wszystkich, którzy podejmą decyzję wstąpienia do naszego Zgromadzenia.

Zainteresowanym wysyłamy informatory i zaprosimy na spotkanie.

Nasz adres:
Kuria Prowincjalna
Zgromadzenie Księżów św. Pawła – Barnabiców
ul. Smoluchowskiego 1
02-679 Warszawa

92/BO/01

Nie tylko z „Gościem”



Taki różaniec podarowaliśmy Czytelnikom z ostatnim wrześniowym numerem naszego tygodnika. Był on zewnętrznym znakiem modlitewnej jedności redakcji i wszystkich Czytelników „Gościa Niedzielnego”.

HENRYK PRZONDZIONO

Niedzielną włączył się w różańcową sieć. Dla dzieci, które codziennie przychodziły na nabożeństwa różańcowe przygotował piękne obrazki. Z inicjatywy jego Redakcji powstała w Internecie specjalna strona www.zdrowasmaryjo.pl. Była bardzo często odwiedzana. Wiemy, że w niektórych szkołach uczniowie wraz z katechetami codziennie na nią zaglądali, przysyłali swoje świadectwa i intencje.

Do wspólnej różańcowej modlitwy za pośrednictwem Internetu włączyli się również goście stron www.goscieniedzielnego.pl, www.gosc.pl oraz stali bywalcy serwisu www.wiara.hoga.pl.

Modliliśmy się o pokój na świecie, za Ojca Świętego, Biskupów obradujących w Rzymie na Synodzie, za nasze rodziny i cały Kościół. Jednak większość intencji, jakie dotarły do redakcji listownie lub pocztą elektroniczną, miało charakter bardzo osobistych prośb. To był znak szczególnego zaufania do powstałej w tak nietypowy sposób modlitewnej wspólnoty.

Moja modlitwa różańcowa

Różaniec jest to wzniosły hold, jaki składam Matce Bożej jako Królowej nieba i ziemi. Jest to dla mnie cudna pieśń miłości mego serca dla Matki Jezusa i naszej Matki. Kiedy czuję, że jakieś złe zakusy chcą mi odebrać pokój, a zasiać jakiś zamęt w moim sercu, wtedy sięgam po Różaniec, i jest to potężna broń duchowa. W czasie trwania mojej modlitwy rozważam i przeżywam tajemnice wiary świętej. W październiku staram się szczególnie być blisko Maryi, bo dobrze mi jest u Jej stóp, tak jak dziecku przy matce zawsze jest dobrze.

Anna Komorek
Lublin

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w wielkie październikowe rozważanie różańcowych tajemnic razem z „Gościem”. Modliliśmy się i czuliśmy, że nie jesteśmy w tej modlitwie sami. Niech ta modlitwa trwa.



MAREK PIEKARA

Październik w tradycji Kościoła związany jest z modlitwą różańcową. Dlatego postanowiliśmy zaprosić naszych Czytelników do wspólnej, trwającej cały miesiąc modlitwy różańcowej. Wraz z ostatnim wrześniowym numerem naszego tygodnika przekazaliśmy wszystkim Czytelnikom różaniec oraz specjalnie przygotowane rozważania, służące ożywieniu i pogłębieniu świadomego i owocnego odmawiania tej modlitwy. Wydrukowaliśmy je w taki sposób, że po wycięciu i złożeniu w praktyczną książeczkę, mogły służyć przez cały różańcowy miesiąc.

Mały metalowy różaniec był w październiku zewnętrznym znakiem jedności redakcji i wszystkich Czytelników „Gościa Niedzielnego”. W kolejnych tygodniach jednoczyły nas także wspólne intencje modlitewne. Nie wymyślaliśmy ich sami. Przysyłali je Czytelnicy.

To była wielka różańcowa akcja. Objęła nie tylko Czytelników „Gościa Niedzielnego”. Także „Mały Gość



HENRYK PRZONDZIONO

Radosne, bolesne, chwalebne tajemnice wiary

Odmawiając Różaniec oraz rozważając tajemnice życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, streszczamy historię zbawienia, w której centrum stoją Chrystus i Jego Matka. W Modlitwie Pańskiej, czyli *Ojcze nasz*, wielbimy Boga i przedstawiamy Mu swoje prośby. Pozdrawie-

nie anielskie – czyli *Zdrowas Maryjo* – wyraża radość z uczestnictwa w tajemnicach życia Jezusa i Jego Matki. Każdy dziesiątek kończy akt uwielbienia Trójcy Świętej – *Chwała Ojcu*. Różaniec więc jest kontemplacyjnym rozważaniem tajemnic naszej wiary.

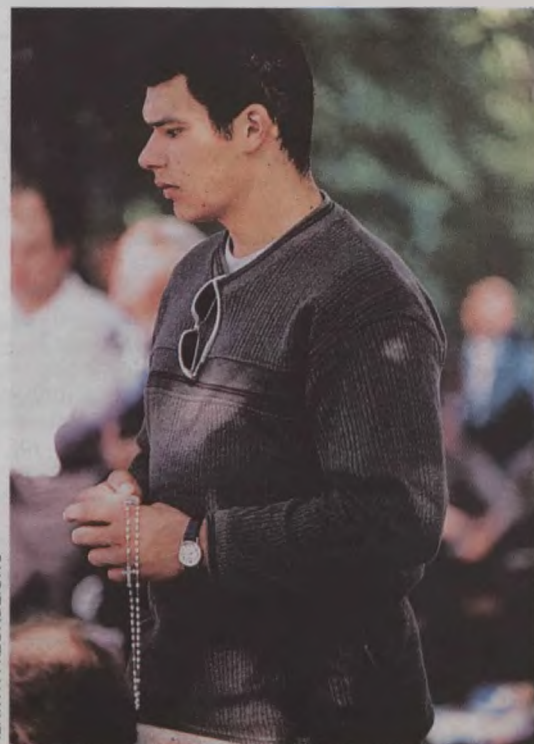
Rozmyślanie nad wydarzeniami zbawczymi, przywoływaniemi w poszczególnych tajemnicach Różańca, ułatwia zrealizowany przez Pallotyński Sekretariat Misyjny film w reżyserii Andrzeja Solki pt. „Miejsca święte – Sztuka – Wydarzenia w tajemnicach Różańca świętego”. Przedstawiono w nim miejsca przypominające tajemnice radosne,

bolesne i chwalebne w Ziemi Świętej oraz w znanych sanktuariach maryjnych świata, Europy i Polski. Przygotowane, na podstawie nauczania Jana Pawła II, rozważania przeplatane są modlitwą s. Łucji, której w Fatimie objawiła się Matka Boża. Prawie dwugodzinny film zdobył nagrodę specjalną na Międzynarodowym Konkursie Filmów Religijnych w Niepokalanowie.

Dołączony do kasety album zawiera refleksje na temat każdej z piętnastu tajemnic różańcowych, które ułatwiają ich rozważanie. Bogato ilustrowane komentarze zostały uzupełnione fragmentami wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II na temat modlitwy różańcowej.

Kasetę oraz album można nabyć w Pallotyńskim Sekretariacie Misyjnym, ul. Wilcza 8, 05-091 Zabki k. Warszawy, tel. 0-22/7816068, fax 0-22/7816759.

HENRYK PRZONDZIONO





DZWONY

- DZWONY POJEDYNCZE
- WZBOGACANIE ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW
- ZESTAWY WIELOGŁOSOWE
- KONSERWACJA

LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH - TACISZÓW
 44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67
 (0-32) 305 14 87
ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI
 Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
 Telefon osobisty: 0604 519 678

44-100 GLIWICE
 ul. Kochanowskiego 31/18
 Tel./fax (0-32) 238-29-86
 HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN
 e-mail: dzwon@bmj.com.pl
 Warszawa, tel./fax (0-22) 857 57 03

ŁUSZCZYCA:
 proponuję rewelacyjne leki -
VIPSO GAL
 oraz
PENTREXYL

tel. (0-32) 276-70-27
 Stanisław Bujdo
 41-800 Zabrze
 ul. Reymonta 11/16

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne HALINA
 41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18
 tel./fax (0-32) 242 23 90 (11.00-15.00), (0-32) 242 43 90
 (17.00-22.00), tel./fax (0-32) 242 68 33, kom. 0 601 471 527

Terminy wyjazdów do Medjugorje na 2001 rok
 11.11-18.11 ■ 07.12-15.12
 ■ 28.12.2001-04.01.2002 r.

RUSZTOWANIA

wynajem i specjalistyczny montaż.
 Nietypowe roboty remontowe na dużych wysokościach

MCP KOPUŁY
 tel. (0-33) 813-97-53, 0501 15-27-71

Atrakcyjne ceny

KOLUMB Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne
 43-100 Tychy, ul. Budowlanych 35
 tel. (0-32) 227-70-76; 0602 351 460

Wyjazdy do Medjugorje 9 dni, cena 360 PLN
 + 150 DM - noclegi, wyżywienie w Medjugorje;
 Pielgrzymki do: LA SALETTE, LOURDES, FATIMY
 WŁOCH, GRECJI. www.kolumb-tychy.com.pl

KLINIKA 2000

**PRYWATNA
KOMFORTOWA
KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE
ul. Żelazna 1

☎ 2580-122
2598-075



Operacje okulistyczne
zaćmy (katarakty) unikatową metodą
 fakoemulsyfikacji.

Pobyt w klinice tylko jeden dzień!
 - zabieg operacyjny -
 refundowany przez kasę chorych

NOWA ERA OGRZEWANIA

SOLART i TANSUN - promienniki cenione w kościołach
 od wielu lat za skuteczność, oszczędność i trwałość.
 Najwyższa jakość, niska cena, 5 lat gwarancji.

DREWART Kanie k. Warszawy
 ul. Kolejowa 12b, tel. (0-22) 758-59-82

! wilgoć, woda w budynku !

- porada (bezpłatna), ekspertyza (kompletna)
- markowe rozwiązanie problemu (gwarantowane)
- fachowe roboty budowlane (kompleksowe)

„PCC Project”, tel.: 012-3871298, 0601-406556,
 Kraków, ul. Wileńska 9a/49

Zakład Sztuki Kościelnej
 Schaefer. Rok założenia 1898
 41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129
 tel. (0-32) 287-21-69, oferuje: figury z zakresu
 sztuki sakralnej w dużym wyborze,
 powietrznotrwałe i do wnętrza.

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne LUDWIK
 43-100 Tychy, ul. Akacjowa 5
 tel.: (0-32) 327-52-69, 227-02-14;
 217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485

Terminy wyjazdów do Medjugorje w 2001 roku
 ■ 11.11-18.11 ■ 22.11-30.11 ■
 ■ 07.12-15.12 ■ 28.12.2001-04.01.2002 ■



Hamamelis virginiana 10%

Hemodermin®

Maść homeopatyczna

- na hemoroidy
- żylaki
- dolegliwości reumatyczne

Naturalny i bezpieczny sposób leczenia
 uciążliwych dolegliwości

- łagodzi ból
- zmniejsza pieczenie, obrzęk i świąd

Producent: ASA sp. z o.o.
 tel./fax 077/ 485 32 29
 marketing@asavita.pl
 Lek dostępny tylko w aptekach

www.asavita.pl

EXCELSIOR Oświetlenie

- Projekty oświetleniowe - bezpłatne
- Dostawy wszystkich opraw oświetleniowych
- Montaż i wykonawstwo w całej Polsce
- Systemy sterowania oświetleniem
- Światłówki energooszczędne „świeczka”,
 gwint E 14, moc 6,9,11 W-12 tys. h. za 36 zł
- Oprawy witrażowe światłowodowe do wbudowania
 w sufit 600x600 od 379 zł
- Słupy oświetleniowe: stylowe, słupki
- Reflektory do iluminacji obiektu od 147 zł
- Informator, kalkulacje, doradztwo - bezpłatne

EXCELSIOR FKU, ul. Kondratowicza 4c/73, 03-242 Warszawa
 tel. 0-602-684930, fax 0-602-14-06-30, tel. 0-22-6745413

EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW
Reflektorami ciepła TERM 2000
 z IRK Philips

Nowa era ogrzewania promiennikowego
 Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

**Redakcja
nie odpowiada
za treść ogłoszeń**

Gładkość aksamitu

50 ml e

Epikrem
 do skóry skłonnej do
 swędzi, nadmiernej
 wysuszenia i
 ropowiczego
 naskórka

Dostępny w aptekach bez recepty

Epikrem

Do pielęgnacji skóry skłonnej do:

- swędzi
- rogowacenia
- pęknięcia (pięty, kolana, łokcie)
- skutecznie likwiduje objawy
 ukąszeń przez owady

tel./fax 077/485 3229 marketing@asavita.pl

Płyny K do mycia naczyń



**Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej
Pollena Savona Sp. z o.o.**
 40-852 Katowice, ul. Poświętka 7/9
 tel. centr. 0-32/25-45-077, tel./fax 0-32/25-45-233
 e-mail: pollena@pollenasavona.pl

Do mycia naczyń: - stali, porcelany, fajansu, kryształu
 - drobnych sprzętów z drewna, metalu i tworzywa sztucznego
 - emaliowanych i aluminiowych

Płyny posiadają w funkcjonalnym, estetycznym opakowaniu:
 - stabilne butelki wykonane z przezroczystego tworzywa, o nowoczesnym
 kształcie, dostosowane do wygodnego trzymania w dłoni w czasie dozowania,
 zaopatrzone w etykiety samoprzylepne, dwukolorową wykładnię
 z przezroczystą folią z pełną informacją o wyrobie
 - praktyczna nakładka z ruchomym samouszczelniającym korkiem
 typu „push-pull”, umożliwiającym dozowanie niewielkich ilości preparatu.

NOWA GENERACJA PROGRAMU wersja 3.0a

EFARA

OPROGRAMOWANIE DLA PARAFI

- współpraca z Office
- dostępne również w wersji sieciowej
- możliwość zakupu dowolnej konfiguracji
- wersja DEMO dla jeszcze niezdeterminowanych
- nowe, atrakcyjne rabaty przy zamówieniach zbiorowych

W PEŁNI PROFESJONALNY I WSZECHSTRONNY ZESTAW NARZĘDZI WSPOMAGAJĄCY PRACĘ KANCELARII PARAFIALNEJ

CHEMICO SOFT
 Przedsiębiorstwo Innowacyjne

ul. Kłodnicka 14/15
 44-100 Gliwice
 tel. (032) 232 28 33
 0601 546 522
 0601 068 700

www.kuria.gliwice.pl/fara
 e-mail: gosiew@kuria.gliwice.pl

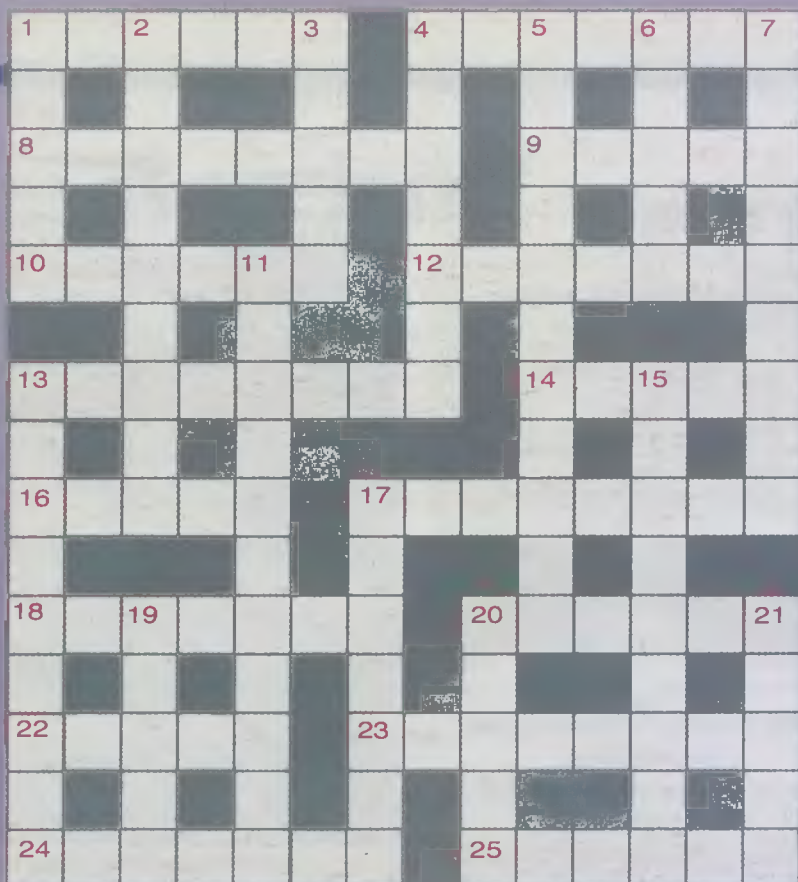
Kupon
43

Krzyżówka



POZIOMO: 1) Mickiewiczowski Robak, 4) ozdoba we włosach, 8) utwór złożony z wyrazów nie zawierających jakiegś określonej litery, 9) zimowa przeszkoda na drodze, 10) plakatówka lub akwarela, 12) potrójny garnek, połączony wspólnym uchwytem, 13) nauka o roślinach, 14) 100 groszy, 16) symbol miłości, 17) wśród zakonników o surowej regule, 18) gra na scenie, 20) broń sieczna, 22) brzdąc, szkrab, 23) papuga jak rzeka, 24) bagażowy, 25) miejsce olimpiady w 1980 r.

PIONOWO: 1) tytuł świeckiego i duchownego przywódcy muzułmanów, 2) tytuł zwycięskiego wodza lub cesarza rzymskiego, 3) poranna lub polarna, 4) potoczna nazwa badmintona, 5) duchowny wygłaszający kazania, 6) jej prezydentem Putin, 7) nauka o rozbiórce pojęć i myśli, 11) jedno z sakramentaliów, 13) stopień podoficerski w polskiej marynarce wojennej, 15) jadłowity wąż, kobra, 17) straganiarz, 19) zestaw kart do gry, 20) jeden z wielu w psalterzu, 21) widmo, mara.



UWAGA:

Wśród osób, które do 6 listopada 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 kasety wideo.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 40:

Poziomo: czerpak, Ukraina, Lec, Melchizedek, białaczka, iskry, krynica, akrania, ratunek, kwatera, Blanc, parlament, kanonizacja, cis, natrysk, Alabama.

Pionowo: chlebak, Eucharystia, pompa, kolizja, uchwała, rozbiórka, ind, Arktyka, konferencja, Innocenty, Rubikon, kopczyk, kuracja, artysta, Agata, net.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Irena Krasiejko – Warszawa, Wojciech Szotek – Zembrzydowice, Małgorzata Wróbel – Mikołów, Józef Kilan – Mikołów, Andżelika Sapalska – Dzierżoniów, Władysław Wachowicz – Wrocław, Stanisław Nowicki – Tarnowskie Góry, Jadwiga Stangreziak – Łapy, Henryk Rybarczyk – Szprotawa, Bohdan Rysiński – Warszawa.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

– Poproszę o znaczek pocztowy za złotówkę.

– Proszę uprzejmie.

– Ile płacę?

– Halo, czy to komisariat? Obrabowano mi samochód! Nie ma radia, nie ma skrzyni biegów, nie ma kierownicy...

– Coś podobnego! czy zostawili chociaż opony?

– Nie zwróciłem uwagi, chwilczkę...

Po chwili:

– Już nie trzeba, wszystko się wyjaśniło. Wsiadłem przez omyłkę na tylne siedzenie.

U psychologa:

– Mam u siebie na wakacjach swoją matkę, ojca, siostrę, szwagra i ich troje dzieci, a moja córka ma zwyczaj czyścić sobie zęby wszystkimi ich szczoteczkami po kolei. Co mam robić?

– Chować swoją własną.

– Dzisiaj tylko ja umiałem odpowiedzieć na pytanie nauczyciela – triumfalnie oznajmia Jaś po powrocie ze szkoły.

– To świetnie – mówi mama. – A o co pytał?

– Kto mu podłożył na krzesło pi-nęzkę.

Do drzwi Kowalskiej puka że-brak:

– Pani sąsiadka dała mi ogromny kawałek tortu... – zaczyna.

– Taaak? To proszę poczekać, za-raz dam panu kilka kropli syropu żółdkowego.

Humor zeszytów szkolnych:

Po ucieczce Henryka Walezego Polska przystąpiła do wyrobu nowe-go króla.

Hobby z ząbkami

Ze szwedzkiego albumu...

Chryścianizacja Skandynawii rozpoczęła się stosunkowo późno, bo dopiero w IX wieku. Początkowe pozytywne rezultaty ewangelizacji Danii, Norwegii i Szwecji zostały jednak zniweczone przez najazdy wikingów. Ale potem, dzięki wielu misjonarskim inicjatywom, granice chrześcijaństwa w północnej Europie znowu zostały poszerzone i po kolei wymienione kraje znalazły się wśród nawróconych: Norwegia – pod koniec X w., Dania i Szwecja – na początku XI w. Następne stulecia utrwaliły obecność wiary chrześcijańskiej w tych krajach.

W XVI w. jednakże do Skandynawii dotarła reformacja, i – po dziesięcioleciach rozmaitych represji rugujących katolicyzm, nieraz z zastosowaniem przemocy, z wtrącaniem biskupów do więzień – ona zwyciężyła. Ponieważ w dzisiejszym „Hobby z ząbkami” interesuje nas Szwecja, podajemy, że dziś zdecydowana większość jej ludności, bo aż 89 proc. (ok. 7.9 mln) jest wyznania ewangelicko-augsburskiego, z wyznaniem katolickim identyfikuje się natomiast tylko ok. 150 000 osób.

Przez kilka lat szwedzka poczta wydawała wieloznaczkowe serie pokazujące tamtejsze budownictwo. Emisja z 1997 r.

prezentuje szwedzkie kościoły. Na miniaturach widzimy kolejno: kościół w Dalby, najstarszą kamienną świątynię z zachowanych do dziś w krajach nordyckich; kościół w Vendel (gdy poszerzano tu plac przykościelny, odkryto 14 bogato wyposażonych grobów książęcych z lat 500–800); okrągły kościół w Hagby, jeden z nielicznych w Szwecji o tym kształcie; kościół w Övertornea z organami należącymi do najstarszych w Szwecji; przyklasztorny kościół w Varnhem, z górami trzech królów z dynastii Eryka; kościół w Östra Ämtervik, w którym pochowana jest wielka szwedzka pisarka Selma, laureatka Nagrody Nobla. Emisji towarzyszą piękne karty maksimum. Dodajmy, że znaczki rytował nasz rodak, Czesław Ślania, naddworny grawer szwedzkiego dworu królewskiego.

Kolejny znaczek przedstawia królową Krystynę (1626–1689), a wydano go w 1998 r. dla przypomnienia, że minęło trzysta pięćdziesiąt lat od zawarcia pokoju westfalskiego, który zakończył wojnę trzydziestoletnią.

Ostatni znaczek z 1997 r., upamiętnia 600. rocznicę zawarcia unii kalmarskiej, która połączyła pod jednym berłem Da-



nię, Norwegię i Szwecję. Inicjatorką takiego związku krajów skandynawskich była królowa Danii i Norwegii (od 1389 także Szwecji), Małgorzata (1353–1412). Jej podobizna zdobi lewą część znaczka, prawą zaś – postać Eryka Pomorskiego (1382–1459), jej wnuka cioteczynę, którego powołała na współrządcę. Po śmierci Małgorzaty rządził samodzielnie w trzech królestwach, aż do detronizacji w latach 1439 i 1442 (w Norwegii). Eryk Pomorski był po kądzieli prawnikiem naszego króla, Kazimierza III Wielkiego.

ISSN 0137-7604



Kto tam? Duszyczki!

Przemysław Kucharczak: – Każdy chyba słyszał opowieści o zmarłych, którzy w momencie śmierci pokazują się krewnym z drugiego końca Polski. Albo o pukaniu, które słyszą o środku nocy znajomi umierającego. To wytwory fantazji i zbiorowa sugestia, czy jakieś przebicie „z drugiej strony”?

Ks. prof. Jerzy Szymik*: – Sprawa jest bardzo ciekawa, bardzo trudna i bardzo tajemnicza. Jako duszpasterz i jako teolog radzę wobec niej zachować spokój – przede wszystkim unikając skrajności. Oto one (skrajności) w swej „podwójnie skrajnej” postaci.

Z jednej strony: szyderstwo, totalne odrzucenie i kpina wobec tych wszystkich opisywanych zjawisk – „duszynek-rowerzystów”, „klupanie w szyba” itp. itd. (jakby nie istniały: świat niematerialny, życie po śmierci i „świętych obcowanie”; jakbyśmy znali tajemnicę życia „do samej podszewki”, jakby to wszystko (życie i śmierć) nie było wielkim – przerastającym nasz umysł i doświadczenie – Misterium. Z drugiej strony: bezgraniczna, naiwna wiara w to wszystko (jakby nie istniała żadna granica światów doczesnego i wiecznego, jakby nie istniały zbiorowa sugestia, halucynacje czy zwidy chorej wyobraźni albo też zwykła koloryzacja opowieści).

Takie doświadczenia i opowieści z teologicznego punktu widzenia mogą być pożytecznym (a nierzadko skutecznym) sygnałem do modlitwy właśnie (niezależnie od ich niemożliwego do rozwikłania stopnia prawdziwości!). Kościół uczy nas bowiem, że nie jesteśmy „samotnymi wyspami”, ale wręcz przeciwnie: „systemem naczyń połączonych”. I w owym „połączeniu” śmierć nie jest przeszkodą!!! **Communio sanctorum**, wspólnota żywych i zmarłych, jest wielką prawdą chrześcijaństwa! Możemy się wspierać poprzez mi-

łość, pamięć, modlitwę. To cudowny rys katolicyzmu: powszechność, wspólnotowość, świadomość, że Bóg chce nas zbawić razem. To uczy najpiękniejszych cnót: pokory (że jesteśmy od siebie zależni, że nie jesteśmy samowystarczalni, że potrzebujemy miłości i inni potrzebują naszej), solidarności (trzeba pomagać innym, bo wtedy – tylko wtedy – sam rosnę), rozumienia czym jest Kościół (wspólnotą, współpracującą z Bogiem w zbawianiu wszystkich).

Wydarzeń takich jak opisane starajmy się więc nie komentować z poczuciem pysznej wyższości bądź naiwnej zależności. Otoczmy je raczej pełnym szacunku dla ludzkich przeżyć i narracji – milczeniem. Nie kpijmy z nich (coż my bowiem wiemy o życiu TAM?!), nie uzależniamy od nich naszej wiary w przyszłe życie (ją czerpiemy z Ewangelii i nauki Kościoła – to jedyny i wystarczający fundament!). Ks. biskup Jan Szlaga, wybitny biblista, powiedział swego czasu na ten temat rzecz następującą: „Człowiek dzisiejszy jest człowiekiem Starego Testamentu wtedy, kiedy uparcie pyta o stronę zjawiskową życia po śmierci (...) Jeśli natomiast przyjmujemy rozwiązania teologiczne Nowego Testamentu, obietnicę życia wiecznego z całą jej niejasnością w szczegółach – to stawia nas wyżej od świadomości starotestamentalnej (...) Nie oczekujemy więc namacalnych dowodów i empirycznie sprawdzalnych danych. Reportażu stamtąd nie będzie”.

Wierzmy Bogu, że jest mocniejszy od śmierci. Że nas przeprowadzi przez bramę śmierci do pełni życia. I że Bóg chce, abyśmy sobie w tym pomagali przez modlitwę, która jest znakiem miłości. To wystarczy.

* **Ks. prof. Jerzy Szymik** kieruje II katedrą teologii dogmatycznej KUL w Lublinie. Pochodzi z Pszowa.

Sonda „Gościa”

Klupani na szyba

Teresa Procek,
gospodyni domowa, Rydułtowy

Któregoś wieczora już mi się nie chciało za nie modlić. Powiedziałam tylko: „Duszyczki, bardzo was proszę, obudźcie mnie o piątą!”, a potem poszłam spać. I duszyczki mnie obudziły, ale inaczej niż zwykle. O piątą rano ze snu wyrwało mnie gwałtowne pukanie w szybę. Choć mieszkam na piętrze, wyraźnie widziałam za oknem twarz jakiejś kobiety i słyszałam zdanie: „Ty o nas nic nie dbasz, a my mamy o ciebie dbać?”. Poprawiłam się więc i teraz proszę o zbawienie dusz z czyśćca codziennie.

Duchy na rowerach

Joanna Kucharczak,
grafik, nauczyciel plastyki, Rybnik

Anna pracowała z moją ciocią Sylwią w Hucie Silesia w Rybniku Paruszu. To była wyjątkowo strachliwa dziewczyna. Dlatego koledzy z emalierni z zapamiętaniem ją straszili. Dojeżdżała do pracy na rowerze przez las i puste łąki. Pewnego razu zachorowała koleżanka, która z nią jeździła. Anna musiała więc sama wrócić z drugiej zmiany, to jest o dwudziestą drugą. Koledzy zaraz to wykorzystali: zaczęli się po drodze w rowie, przy rozpadającej się szopie. Kiedy w dali zamajaczyła sylwetka na rowerze, chłopcy chwycili puszki, trąbki i łańcuch, żeby narobić hałasu. Patrz, a tu z ciemności wyłania się następna postać na rowerze, i jeszcze kolejne, cała grupa! Mężczyźni i kobiety, wszyscy nieznajomi, śmieją się, gadają. A między nimi co sil w nogach pedałuje Anna. Koledzy z żalem spakowali więc trąbki i poszli do domów.

Następnego dnia w pracy koledzy oparli się o warsztat Anny i zapytali, z kim wracała. Opowiedzieli, jak czekali na nią w rowie. Anna przysięgała jednak, że... wracała sama! Koledzy nie chcieli uwierzyć. –

Pani Sylwio, ja naprawdę jechałam sama... – zwierzała się więc Ania mojej cioci. – I potwornie się bałam, bo to była straszna noc, ciągle coś szeleściło, skowyczało, myślałam, że zobaczę ducha, że umrę! I z tego strachu modliłam się jak nakręcona za dusze w czyśćcu cierpiące! – mówiła.

Moja ciocia była przekonana, że koledzy Anny widzieli duchy. A ja bardzo lubiłam to jej opowiadanie. Bo dzięki niemu uwierzyłam, że ci, którzy odeszli, nam sprzyjają!

Duszyczko, daj spać!

Stanisława Kwas,
emerytka, Sosnowiec

Pracowałam w Katowicach przy Francuskiej, w budynku, który w czasie wojny należał do gestapo, a po wojnie do UB. Ilu tam ludzi zamęczyli wtedy w piwnicach! A w latach 60. i 70. były tam biura przedsiębiorstwa montażowego urządzeń górniczych. W całym gmachu straszło. Ja siedziałam na portierni, odbierałam telefony. Bywałam tam i w dzień, i w nocy, i strasznie się bałam. Miałam tam taką żelazną szafę. Nawet w dzień dochodziło z niej straszne trzaskanie, jakby ktoś po niej chodził. Czytałam więc z książek różne modlitwy za dusze w czyśćcu cierpiące. Wtedy była cisza. Ale kiedy tylko przestawałam, to znów jak nie zaczęły trzaskać! To był bardzo dziwny budynek. Był np. pokój, z którego dobiegało stukanie jakby maszyny do pisania, choć nikt go nie było w środku. Potem to się skończyło. Pracowniczki dawały na Msze święte za spokój dusz, które, jak nam się zdawało, upominały się o modlitwę. Ja daję na takie Msze co miesiąc od 43 lat! Kiedyś składałyśmy się na ich opłacenie z parafiankami z Sosnowca, potem zostałam z tym sama. Zamawiałam je nawet w tajemnicy przed mężem, bo mieliśmy małą rentę. I tak już do dzisiaj zostało, że dusze chyba szukają u mnie pomocy. Nieraz w nocy słyszę walenie do drzwi mojego pokoju.

Ciąg dalszy na str. 16

100-lecie Szpitala św. Józefa w Mikołowie

Możemy być dumni

– To bardzo ciekawe przeżycie – mówi siostra Wiktoria. – Zaczynałam pracę właśnie w tym szpitalu jako pielęgniarka. Wydaje mi się, że pielęgniarką zostaje się na całe życie, niezależnie od tego, co się robi...

Siostra Wiktoria, Danuta Laszczyńska, jest dyrektorką Szpitala św. Józefa w Mikołowie. Wcześniej pracowała w Chorzowie, Szopienicach, gdzie była instrumentariuszką na bloku operacyjnym, a także w Cieszynie, gdzie założyła internat dla dziewcząt. Dziś uśmiecha się i mówi:

4 listopada br. o godz. 14.00 metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń odprawi dziękczynną Eucharystię w kościele św. Wojciecha. Poświęci też wyremontowany Oddział Chirurgiczny Szpitala św. Józefa w Mikołowie.

– Dyrektorką uczynił mnie dekret przełożonej... Pracuję więc tak, by chorym było lepiej, a to sprawia, że jest mi łatwiej. Zależy mi nie tylko na tym, by chory wyszedł ze szpitala wyleczony, chciałabym, aby był też zadowolony.

Magazyn na przychodnię

Zaopatrzonego w informator, który otrzymują wszyscy przyjmowani do szpitala pacjenci, podążam za siostrą dyrektorką. Opowiada głównie o remoncie. Chce, aby na uroczystości zaplanowane na 4 listopada, wsparcio było już gotowe. Na razie na pierwszym piętrze, gdzie będzie oddział chirurgiczny, spotkać można krzątających się robotników. Na podłodze piasek i cement. W korytarzu betoniarza.

Wyżej remont już się zakończył. Wnętrze starego budynku rozbłysło kolorami. Ale remont pozwolił przede wszystkim na modernizację. Najważniej-



HENRYK PRZONDZIONO

sze były zmiany ułatwiające utrzymanie czystości, głównie w łazienkach. Przybyło też sporo nowoczesnego wyposażenia.

Wychodzimy na podwórkę. Tu również krzątają się robotnicy. Sadzą drzewka, porządkują zieleńce.

– Ten barak był magazynem na wszelkie rupiecie – wyjaśnia siostra Wiktoria. – Postanowiliśmy zorganizować w nim przychodnię.

28 września br. rozpoczęły działalność cztery poradnie specjalistyczne: chirurgii ogólnej, geriatryczna, endokrynologiczna i dermatologiczna. Warto dodać, że modernizację budynku sfinansowało zgromadzenie sióstr boromeuszek. Magazyn przemienił się w lśniącą czystością przychodnię.

– Jesteśmy dumni z tych poradni – powiedział dr Andrzej Stasiak, dyrektor ds. medycznych. – Ich estetyka, wygoda dla pacjentów i personelu, nowoczesne wy-

posażenie gabinetów zabiegowych sprawiają, że jest to obiekt godny naszych czasów.

Przeszłość

Siostry boromeuszki przybyły do Mikołowa na prośbę jego mieszkańców. Przyjęte przez mikołowian z wielką życzliwością, od razu otoczyły opieką wielu chorych w domach i zajęły się dziewczętami, ucząc je robót ręcznych i prowadzenia gospodarstwa domowego. Troszczyły się także o ich religijne wychowanie. Początkowo zamieszkały w ofiarowanym im domu przy ul. Bytomskiej. Od razu jednak rozpoczęły starania o budowę szpitala i domu zakonnego, by stworzyć warunki do pielęgnacji chorych i pracy dydaktyczno-wychowawczej. Dzięki życzliwej pomocy

Ciąg dalszy na str. 18

Sonda „Gościa”

Ciąg dalszy ze str. 15

Pytam: „Kto tam?” – Cisza. Patrzę na zegarek: punktualnie trzecia. Trzecia to godzina miłosierdzia. Już czasem im mówię: „Kochane duszyczki, dajcie mi spać, ja się będę za was w dzień modlić”. To pomaga na jakieś trzy dni. Za duszyczki najczęściej modlę się na różańcu.

Zadzwoń do mojej mamy

Krystyna Kajdan, z-ca dyrektora Teatru „Ateneum”, Katowice

W zeszłym roku w wypadku samochodowym zginął ks. Marek Targiel. Był wikarym w naszej parafii Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Katowicach Brynowie. Ta nagła śmierć ujawniła nam niesamowite bogactwo jego duszy. Jest on pierwszym znanym mi osobie człowiekiem, który odszedł z tego świata... w opinii świętości. Był naprawdę wspaniałym apostołem pokoju i jedności, cierpliwego słuchania, duchowej głębi, życzliwej radości i dobra.

Gdy żył, był u nas domu tylko raz, w czasie kołody. A teraz, po śmierci, jest jakby naszym domownikiem. Na komodzie stoi jego fotografia – przypomina nam, że nie ma śmierci, jest życie! Cała moja rodzina jest z nim zaprzyjaźniona. Wierzymy, że nam pomaga z Nieba, szczególnie dzieciom w trudach zdobywania nauki. Gdy nie wiem, jak postąpić – bo trudnych sytuacji życie mi nie skąpi – modlę się, prosząc ks. Marka o wstawiennictwo i radę. Gdy o tym pamiętam, to zawsze zostaję wysłuchana. Kiedyś pewna siostra zakonna, prowadząca ochronkę, poprosiła mnie o pomoc w znalezieniu sponsorów. W trakcie redagowania pisemnej prośby do darczyńców zatrzymałam swój wzrok na fotografii ks. Marka. Po-

czułam wtedy bardzo wyraźne przynaglenie: Proszę zadzwonić do mojej mamy, ona na pewno tej siostrze pomoże. Tak też zrobiłam, nie mówiąc pani Targielowej, kto mnie do tego zmobilizował. Okazało się, że pani Maria bez najmniejszego wahania udzieliła wsparcia biednym dzieciom, ku wielkiej radości siostry zakonnej. Wierzę, że ks. Marek czyni dobro nawet po śmierci.

Świętych obcowanie

Elżbieta, właścicielka małej firmy krawieckiej, Katowice

W pewnym momencie mojego życia bardzo bliski stał mi się ojciec Pio. Czytałam dużo książek o nim, poznawałam go – to spowodowało większe otwarcie się na sprawy wiary, dało początek wiary żywej. Często prosiłam ojca Pio o pomoc, także w tak prozaicznych sprawach, jak na przykład o to, żeby obudził mnie o 5.00 rano. I on zawsze spełniał tę prośbę.

Życie Edyty Stein poznałam przypadkowo. Jej kanonizacja odbyła się w dniu moich urodzin. Kiedyś otworzyłam książkę z jej rozważaniami. Trafiłam akurat na stronę, na której znalazłam odpowiedź na moje ówczesne problemy, krzyże. Ona przemówiła do mnie. Dziś, kiedy jest mi ciężko, otwieram jej książkę i zawsze znajduję odpowiedź na trudne sprawy.

Dzięki Edycie Stein poznałam życie innej świętej – Teresy z Avili. Dwa lata temu mój mąż został bezrobotnym. Poszukiwanie pracy nie przynosiło żadnych efektów. Pamiętam, że poprosiłam wtedy św. Teresę z Avili o pomoc, „podsunęłam” jej nawet termin rozwiązania tej sprawy. Po kilku dniach odbieramy telefon – mąż otrzymuje pracę. Takich „zbiegów okoliczności” było już w moim życiu bardzo wiele.

Dziesiąte „Dyktando”

Żabiściek głęboko maskuje rzesorka

W tym roku „Dyktando” może pisać każdy. 27 listopada br. o godz. 11.30 w Gómoślaskim Centrum Kultury w Katowicach Tadeusz Sznuć rozpocznie dyktować jego tekst. Będzie to transmitować w programie I Telewizja Polska. Jeśli więc nie zamierzasz ubiegać się o nagrodę główną (wartości 35 tys. zł), możesz pozostać w domu, przygotować kartkę, długopis i pisać wraz z zawodnikami. „Mały Gość Niedzielny” opublikuje w wydany nieco wcześniej numerze grudniowym specjalny dyplom dla rodzinnego mistrza ortografii.

Wcześniej, 17 listopada br. – również w Gómoślaskim Centrum Kultury – dyktando będą pisać maolaty. Dla nich konkurs o tytuł „Mistrza polskiej ortografii” w kategorii uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych organizuje redakcja „Małego Gościa Niedzielnego”. Jeśli więc nie ukończyłeś jeszcze 15 lat możesz przestać swoje zgłoszenie listownie (najlepiej na kartce pocztowej), e-mailem lub faksem. Możesz też zadzwonić. W zgłoszeniu powinny się znaleźć następujące informacje: imię i nazwisko, adres, numer telefonu, data urodzenia, klasa i szkoła. Zgłoszenia należy wysłać pod następującym adresem: „Mały Gość Niedzielny”, ul. W. Stwosza 11, skr. poczt. 659, 40-042 Katowice; tel./fax: (0-32) 2511965, 2519591; e-mail: maly@goscieniedzielny.pl.

Dyktando dla dorosłych odbędzie się w tym roku pod hasłem „Igrzyska orto-

graficzne”, ponieważ do udziału w zmaganiach ze słowem pisanym zaproszono wybitnych polskich sportowców i znanych komentatorów sportowych. Swoją udział zapowiedzieli między innymi Robert Korzeniowski, Antoni Piechniczek, Artur Partyka, Przemysław Saleta i Wojciech Fibak.

Ponieważ w tym roku „Dyktando” odbędzie się już po raz dziesiąty, organizatorzy wydali książkę opowiadającą o poprzednich edycjach narodowej klasówki. Znajdziemy w niej nie tylko historię czy wywiady z laureatami i jurorami, ale także teksty dyktand. Nie można nie podziwiać zawodników. Finaliści z 1991 roku musieli zapisać ze słuchu między innymi takie zdanie: „Pamiętaj o zasadach botaniczno-zoologicznych: o tym, jak bekas kszyc buszuje w bukszpanie, a wśród żzjętej trzciny żabiściek głęboko maskuje rzesorka pładującego zakola strużek. Pomnij też o brudnożółtych wiechach urztu, o welwiczii i ożance”. W tym roku tekst dyktanda przygotowuje prof. Bogusław Dunaj i z pewnością nie będzie to tekst łatwiejszy...

Szczegółowe informacje o „Dyktandzie”, a także treść regulaminu można znaleźć w Internecie na stronie: <http://dyktando.radio.com.pl/>. Zgłoszenia do dyktanda dla dorosłych należy kierować pod adresem: Polskie Radio Katowice, ul. Ligonja 29, 40-953 Katowice, z dopiskiem „Dyktando”. MR

Ale te Palowice ładne

– W dniu uroczystości – telefon z Kurii: „Jest taka ładna pogoda. Ksiądz Biskup prosi, żeby poświęcenie odbyło się na zewnątrz kościoła”. Jaki tu był ruch! – wspomina jeden z budowniczych, Sylwester Musiolik. – Dekoratorzy, cieśle, wszyscy pracowali nad ołtarzem polowym. 28 października mieszkańcy Palowic obchodzą 20-lecie poświęcenia kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej.

Przez 700 lat palowiczanie należeli do parafii w Woszczycach. Po II wojnie światowej Msze św. kilka razy w roku odprawiano także w palowickiej kaplicy pw. św. Jana Nepomucena. W latach pięćdziesiątych mieszkańcy wioski dojeżdżali do Woszczyc autobusami pracowniczymi.

W 1969 roku proboszcz woszczycki ksiądz Ludwik Pitas kupił w centrum Palowic parcelę budowlaną z myślą o postawieniu tam świątyni. Kiedy rozpoczęto starania o jej budowę, władze powiedziały „nie”. Nie podobała im się m.in. lokalizacja kościoła w samym centrum wioski. Proponowana przez władze „dogodniejsza” lokalizacja budowlu sytuowała ją za stodołą na uboczu wsi, w bajorze. W 1977 roku biskup

Herbert Bednorz wydał list duszpasterski, w którym mówił m.in. o konieczności przeniesienia zabytkowego, nieużywanego, drewnianego kościoła z Leszczyn do Palowic. To był przełomowy moment, ale droga do nowej świątyni była jeszcze długa. Przez kilka lat delegacja palowiczian odwiedzała Urząd Wojewódzki w Katowicach, pertraktując w sprawie kościoła.

Wreszcie w marcu 1980 roku przyszła urzędowa zgoda. Kiedy wydawało się, że najtrudniejsze już minęło, władze gminne odmówiły lokalizacji budowlu na parceli kościelnej. Mieszkańcy wioski zaczęli więc poszukiwania na nowo. Miejsce pod świątynię znalazło się na tzw. Piprowiznie. 14 września 1980 roku, na miejscu budowy stanął duży dębowy krzyż.

– Kiedy nazajutrz biskup Herbert Bednorz odwiedził Palowice, zaurczony wioską, wskazując ręką na otaczające nas lasy powiedział: „Ale te Palowice są ładne!” – wspomina Sylwester Musiolik. – Od tej pory był naszym częstym gościem.

Po śmierci proboszcza Woszczyc budowę świątyni w Palowicach zajął się ksiądz Alfred Szkróbka, a potem



HENRYK PRZONDZIONO

pierwszy palowicki proboszcz ksiądz Reinhard Schittko.

Zimą 1980 roku do wioski zwieziono pierwsze materiały, a wiosną następnego roku rozpoczęto rozbiórkę leszczyńskiego kościoła. Furmankami, samochodami, czym kto miał, zwozili palowiczanie elementy świątyni. Jej rekonstrukcją zajęli się górale spod Jordanowa.

W pracach budowlanych uczestniczyła niemal cała wioska. 21 października 1981 roku, po kilkudziesięciu latach oczekiwania palowiczanie doczekali się wreszcie własnej świątyni. Sylwester Musiolik, autor jubileuszowej książki zatytułowanej „Palowice – droga do parafii”, pisze: „Pątnikom palowickim uczestniczącym w milenijnej pielgrzymce do Matki Boskiej Piekarskiej nie przyszło nawet na myśl, aby

widniejące na frontonie kościoła kalwaryjskiego hasło „Najświętszej Trójcy wieczną cześć!” stało się po 15 latach hasłem historycznej uroczystości w swojej wsi. Była to bowiem uroczystość poświęcenia pierwszego w dziejach Palowic kościoła katolickiego z równoczesną erekcją parafii oraz mianowaniem pierwszego proboszcza”.

– Przez dwadzieścia lat upiększaliśmy naszą świątynię. Wszystko, co tu stoi, nowa wieża, parking, plebania to wysiłek mieszkańców Palowic – mówi ksiądz proboszcz Reinhard Schittko. – Wystarczy spojrzeć na kościół, obejście wokół niego, na zadbane domy gospodarzy, przydomowe i przydrożne kapliczki, a od razu widać, że ludzie tu są bardzo pracowici i gospodarni.

ANNA BURDA

Nowy ośrodek charytatywny w Rybniku Chwałowicach

A miało tu być gruzowisko

– Do 1974 roku była tu poradnia zdrowia. Potem nic się tu nie działo. Przez ponad dwadzieścia lat budynek niszczał – wspomina Teresa Besuch. – Pomysł, żeby otworzyć tu stację Caritas, jest świetny. Ludzi potrzebujących pomocy jest przecież w naszym mieście bardzo wielu. W czwartek 11 października, w Tygodniu Miłosierdzia, arcybiskup Damian Zimoń poświęcił nowy ośrodek charytatywny w Rybniku Chwałowicach.

Nad drzwiami budynku przy ulicy Szulika 7 widnieje duże logo Caritas. Obok napis: „Mogę – chcę pomóc”. Na poddaszu odbywać się będą spotkania Anonimowych Alkoholików, piętro zaadaptowano na pokoje mieszkalne dla samotnych matek, kobiet w ciąży wyrzuconych z domu. W słonecznych pokojach na domowników czekają już świeże kwiaty w wazonach i pluszowe przytulanki dla maluchów.

– Przez kilkadziesiąt lat budynek stał bezużyteczny. Niszczącego domu nikt nie chciał – mówi proboszcz chwałowickiej parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, ksiądz Teodor Suchoń. – Mówiło się nawet o konieczności wyburzenia obiektu. Z pomocą przyszły władze miasta, które zaproponowały utworzenie tu ośrodka charytatywnego. Miasto sfinansowało koszt remontu domu, parafia zaś wyposażyla go w odpowiedni sprzęt i będzie utrzymywać obiekt.

W nowym ośrodku charytatywnym mieści się stacja pomocy, centrum wolontariatu oraz minidom dla matki i dziecka. W ośrodku odbywać się będą także spotkania formacyjne dla młodzieży. Do pracy w placówce zgłosiło się już 45 wolontariuszy. Większość z nich to uczniowie i studenci. Swoją

pomoc zaoferowała także Młodzieżowa Rada Miasta.

– Tych prawdziwie potrzebujących pomocy nie widać. Wolontariusze będą zbierać informacje o takich osobach, będziemy także współpracować z rybnickimi parafiami i ośrodkami pomocy społecznej – mówi ks. T. Suchoń.

– Przeżywamy kolejny Tydzień Miłosierdzia. Jedni kojarzą go z ogłoszeniem w kościele, inni ze zbiórką darów – mówił podczas Mszy św. sprawowa-

nej w intencji dzieła Caritas, ksiądz dziekan Franciszek Skórkiewicz. – Dziś widzimy, że wiara zakorzeniona w tej parafii, na tej ziemi, jest wiarą żywą. Każdy z nas może być dobrym samarytaninem i służyć drugiemu, budować Królestwo Boże.

Większość mieszkańców rozumie potrzebę działalności takiego ośrodka i chwali to przedsięwzięcie. Zawsze jednak znajdują się malkontenci. Przed budynkiem chwałowickiej stacji Caritas

stoi starszy mężczyzna, którego otacza mgielka brownianych perfum.

– Oczywiście, że wiem, co tu będzie – mówi, jaskając się z lekka. – Między nami jaskiniowcami, to taki dom jest u nas w ogóle niepotrzebny. Na gorze jakiś klub antyalkoholowy, na dole mieszkania dla dziewczyn w ciąży, wyrzuconych z domu. Komu to potrzebne? U nas nie ma takich problemów.

ab

Ogłoszenie

Już jest!

Nowy Śląski
Kalendarz Katolicki
„Z tej ziemi” na rok 2002
Przeczytasz
od deski do deski!

Szukaj w księgarniach św. Jacka

Z TEJ ZIEMI

ŚLĄSKI
KALENDARZ
KATOLICKI
NA ROK 2002

Fotoradar patrzy

12 fotoradarów kupiła i zaczęła ustawiać na drogach śląska policja. Fotoradar robi zdjęcia pojazdom przekraczającym prędkość. Na zdjęciach widać nie tylko rejestracje samochodów, ale też twarze kierowców i pasażerów. Właściciele pojazdów, które przekroczyły prędkość, będą wzywani do stawienia się na komendach. Fotoradary nie będą na razie montowane na stałe. Będą „pracować” głównie na najbardziej ruchliwych drogach województwa. Policja myśli też o zamontowaniu w niektórych miejscach atrap fotoradarów.

Rybniczenie dla państwa Drwałów

48 931 złotych i 18 groszy zebrali rybniczenie na odbudowę domu Anny i Kazimierza Drwałów z Budzowa koło Makowa Podhalańskiego. Państwo Drwałowie muszą zakończyć budowę przed nadejściem zimy, ponieważ ich stary dom zabrała tegoroczna powódź. Pieniądze rybniczenie zebrali m.in. podczas koncertów charytatywnych, podczas meczu żużlowego pomiędzy RKM Rybnik a Wybrzeżem Gdańsk; zapelniała się skarbona w Urzędzie, wpływały przekazy od osób prywatnych, rybnickich firm, placówek oświatowych. Radni oddali prawie 13 tys. zł ze swoich diet. Urząd Miasta przekazał 5 tys. zł nagrody, którą dostał od Związku Miast Polskich za prezentację ofert inwestycyjnych na stronie www. Oprócz pomocy dla państwa Drwałów, Rybnik przekazał 50 tys. zł na odbudowę zmiecionej przez powódź gminnej infrastruktury Budzowa.

Awaria w Hucie Katowice

300 ton stali wylało się 14 października z kadzi w jednej z dwóch instalacji ciągłego odlewania stali Huty Katowice. Gorąca stal przepaliła na swojej drodze wszystkie kable i unieruchomiła wieżę obrotową. To kolejny problem Huty Katowice – najważniejszym jest wciąż olbrzymie zadłużenie, sięgające ok. 2,5 mld złotych.

Koncert w Brynowie

Dzisiaj – w niedzielę, 28 października – w Katowicach Brynowie możesz posłuchać koncertu „Pieśni Nabożnych” Franciszka Karpińskiego. Zacznie się o godz. 19. w kościele Najświętszych Imion Jezusa i Maryi przy ul. Nasypowej. Solistką będzie Maria Zientek, a Weronika Pawłowicz i Roman Michalski wykonają recytacje. Wystąpi też Seminarysta Schola Liturgiczna pod dyktando ks. Antoniego Reginka, a przy organach zasiądzie Władysław Szymański. Koncert odbywa się w ramach „Jesiennie-zimowych koncertów organowych”.

KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA
253-05-00
(CAŁODOBOWY)

GOŚC NIEDZIELNY
Adres redakcji:
ul. Wita Stwosza 16,
40-050 Katowice
tel./fax 251-67-10
e-mail: katowice@goscnielny.pl
Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczyk, Mirosław Rzepka

U Krajoków Śledztwo

Krajok chciał wiedzieć, dlaczego jego syn zrobił coś takiego. Tymczasem Tomek postanowił milczeć. Siedział na krześle z zaciśniętymi zębami i tylko rzucał wokół spojrzenia pełne lęku. Wyglądał jak ktoś, kto zastanawia się nad jednym: „Kiedy się to wszystko skończy?”

Tymczasem Krajokowa usiłowała się czegoś dowiedzieć inną drogą. Zadzwoiła do matek kilku innych ministrantów. Z uwagą wysłuchiwała przedstawionych przez nie wersji wypadków. Niektóre zdania nawet sobie zapisała w zeszycie. Potem zadzwoniła do księdza wikarego i zaproponowała, aby jeszcze tego samego dnia złożył im wizytę.

– A po co? – zdziwił się ksiądz.

– Są pewne sprawy, które ksiądz powinien poznać – odpowiedziała enigmatycznie mama Tomaszka.

Wikary przyszedł dwie godziny później z kwaśną miną. Nie podobał mu się ton, jakim mówiła przez telefon Krajokowa. Przywitała go zresztą tak samo.

– Czy ksiądz wie, dlaczego chłopcy to zrobili?

– Nie rozumiem pytania. Żeby mieć pieniądze... – obruszył się wikary.

– Ale czy ksiądz wie, co zrobili z tymi pieniędzmi?

– Nie... Wiem tylko, że nie chcą ich oddać. Mówią, że ich już nie mają... Bardzo jestem ciekaw, na co je wydali – powiedział ksiądz z ironią w głosie. – Może na gumę do zucia?

– Niech ksiądz nie żartuje. Oni tego nie powiedzą, bo przyrzekli, ale ja mogę – popatrzyła przepraszająco na Tomka. – Zbiegali na lekarstwo dla Łukasza... A ci, którzy dawali pieniądze, robili to dobrowolnie.

FRANCISZEK KUCHARCZAK



Wcale nie kupowali obrazków. Po prostu odbierając je, wręczali chłopcom swoje oszczędności...

– O Boże – ksiądz był przerażony. – Łukasza tydzień temu pytałem, czy nie mógłbym mu pożyczyć dość dużej sumy. A ja mu odmówiłem...

– Wiem – powiedziała krótko Krajokowa.

Możemy być dumni

Ciąg dalszy ze str. 16

władz i mieszkańców, obok starego kościoła stanął dom sióstr i szpital. Nazwany „Domem świętego Józefa”, został otwarty dla chorych, których miasto powierzyło opiece sióstr, w 1901 roku. W tym samym roku siostry otworzyły również ochronkę dla dzieci.

Pod koniec lat trzydziestych w szpitalu pracowało około 40 sióstr boromeuszek. Wokół budynku szpitalnego powstało zaplecze gospodarcze – gospodarstwo rolne i ogrodnictwo, a także piekarnia. W 1945

roku mikołowski klasztor stał się Domem Generalnym Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Świętego Karola Boromeusza w Polsce. Został także domem formacji dla nowo wstępujących w szeregi Zgromadzenia kandydatek i nowicjuszek. Władze państwowe jednak odebrały zakonnicom prawo prowadzenia szpitala, a większość sióstr pielęgniarek zwolniono z pracy.

Ludzie – największy kapitał

Niedawno siostrzom zwrócono szpital. Starają się więc unowocześnić go, zapewnić chorym jak najlepsze warunki leczenia. Starają się też o dobrych lekarzy,

pielęgniarki i innych pracowników. Jak zauważył dr Stasiak, największym kapitałem szpitala są pracownicy – ludzie bezgranicznie oddani wszystkim sprawom na rzecz chorego.

Na stronach internetowych Zgromadzenia (<http://www.boromeuszki.katowice.opoka.org.pl>) siostry napisały o sobie między innymi: „Nazwa SIOSTRA MIŁOSIERDZIA jest imieniem, które nas najbardziej zdoła, ale również mocno zobowiązuje. Każda więc siostra poprzez profesję zakonną przyjmuje dar miłosierdzia i stara się o to, by w całym swym życiu i działaniu realizować hasło Zgromadzenia: BÓG i UBODZY”.

MIROSŁAW RZEPKA

Nie tylko dla członków ERM (43)

Radiowa łamigłowa

Chcesz wygrać nagrodę? Weź udział w naszym konkursie. Oto dzisiejsze pytanie:

- Czy patena to:**
a) smaczny gatunek gruszek,
b) rodzaj małej tacki do umieszczania Hostii,
c) obrotowa antena satelitarna?

Na rozwiązania czekamy w niedzielę 28 października pod numerem 256 00 18 wew. 32, czynnym od 17.00 do 19.00.

20 lat temu...

23 X. Uchwałą Rady Ministrów zostały powołane wojskowe terenowe grupy operacyjne, według oficjalnego oświadczenia – dla kontroli sprawności administracji. „Dziennik Telewizyjny” pokazał oficerów, doradzających gospodarzom domów, gdzie mają sprzątać. W rzeczywistości jednak użycie je można za jeden z elementów przygotowań do stanu wojennego, co potwierdziły późniejsze wydarzenia.

* W Gdańsku zakończyło się dwudniowe posiedzenie KK NSZZ „Solidarność”. W przyjętej uchwale stwierdzono, że związek wystąpił do władz z propozycją przełamania kryzysu zaufania poprzez powołanie instytucji gwarantujących kontrolę społeczeństwa nad polityką gospodarczą rządu. Władze odrzuciły postulat związku. W tej sytuacji KK NSZZ „Solidarność” postanowiła, że 28 X od godz. 12 do 13 we wszystkich zakładach pracy zostanie przerwana praca, zatrzymana zostanie komunikacja miejska.

10 lat temu...

27 X. Odbyły się pierwsze od ponad 60 lat w pełni wolne i demokratyczne wybory do sejmu i senatu. Wzięło w nich udział zaledwie 43 proc. uprawnionych. Najwięcej głosów uzyskały: Unia Demokratyczna (12,3 proc.), Sojusz Lewicy Demokratycznej (12 proc.), Wyborcza Akcja Katolicka (8,7 proc.), PSL (8,7 proc.)

oraz Porozumienie Centrum (8,7 proc.). Ordynacja wyborcza (z kwietnia 1991 r.) doprowadziła do ogromnego rozproszenia mandatów – do sejmu weszli przedstawiciele 29 ugrupowań politycznych.

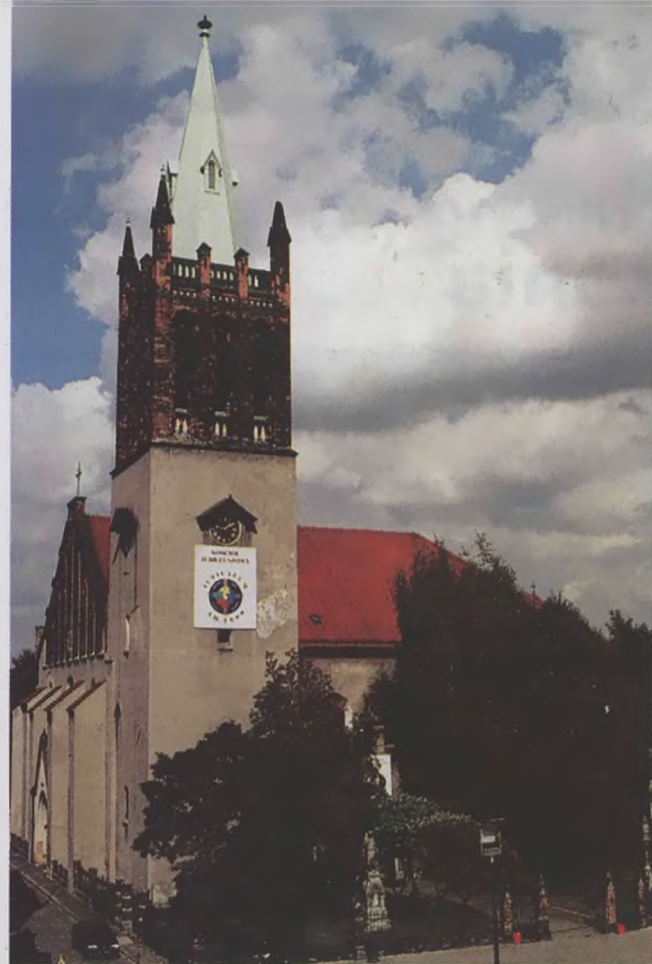
Na łamach „Gościa”

13 X 1991 r.

Wybory – egzamin obywatelski

(...) Demokracja nie mogła się rozwinąć ani w okresie zaborów, ani w PRL – wobec zależności od obcego, niedemokratycznego mocarstwa. Niestabilne lata międzywojenne trwały bardzo krótko. Sięgamy więc dopiero teraz właściwie po – jakby elementarz obywatelski, przygotowujący do „Egzaminu z wolności”. (...) Studiujemy – drogo opłacony ludzkim cierpieniem – zestaw powinności i praw. Jasno wynika z niego, że udział we władzy, właśnie poprzez demokratyczne głosowanie jest prawem i obowiązkiem. Jednym i drugim w tym samym stopniu. Zarazem – potwierdzeniem własnej woli, wyrażonej tak dobitnie w wyborach czerwcowych 1989, kiedy odrzucone zostały oferty polityczne ówczesnej „siły kierowniczej” – PZPR. Chcieliśmy przecież demokracji, czyli przejęcia władzy przez społeczeństwo. Ciężaru władzy – dla dobra kraju, wspólnego dobra. Powinniśmy uszanować tę własną, zbiorową decyzję. Uszanować – po prostu samych siebie. (...)

Pamiętasz? Tak było



KS. PIOTR KOPIEC

Bytom

Świątynia starsza od miasta

Spośród czterech wzniesionych do końca XIII wieku bytomskich kościołów zachował się tylko jeden – Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W bieżącym roku, zgodnie z tym, co podają niektóre źródła historyczne oraz miejscowa tradycja, mija 770 lat od chwili, kiedy świątynia ta w roli kościoła farnego zaczęła służyć mieszkańcom Bytomia i jego przedmieść.

W XIX wieku była to

jedna z najbardziej rozległych parafii diecezji krakowskiej, a potem (od 1821 r.) wrocławskiej. Granicami sięgała Katowic, obejmowała Królewską Hutę (dzisiejszy Chorzów) i Dąb oraz prawie całą Rudę Śląską z jej dzielnicami. Od połowy XIX wieku na terenie byłej parafii bytomskiej powstało ponad 30 nowych parafii i kościołów. I nie wystarczy za ks. Wacławem Schenkiem o czci- godnej „jubilatce” powtórzyć: *mater omnium ecclesiarum territorii bytomiensis* (matka wszystkich kościołów ziemi bytomskiej), bo nowe kościoły powstawały nawet w promieniu 30 km od macierzystej świątyni.

Opiekę duszpasterską nad kościołem i parafią sprawowali tu najpierw księża diecezjalni. W 1400 r. na ponad cztery wieki zastąpili ich norbertanie z wrocławskiego klasztoru św. Wincentego. Zakonny okres funkcjonowania parafii zakończyli protestanci, którzy w latach 1565–1632 opanowali całą ziemię bytomską i przekształcili kościół dla potrzeb swojego wyznania. Gdy w 1810 r. zakon uległ sekularyzacji, kościół i parafia wróciły pod zarządek księży diece-

zjalnych, wśród których byli wybitni i znani kapłani, tacy jak Józef Szafranek, Norbert Bończyk czy Wacław Schenk.

W swej blisko ośmiowiekowej historii świątynia ta dzieliła los miasta i jego mieszkańców. Wraz z nimi przeżywała lata świetności i okresy utraty znaczenia, spowodowane najprzeróżniejszymi czynnikami: zalaniem kopalń wodami gruntowymi, obłożeniem bytomian klątwą za księżobójstwo, podziałem miasta między książąt cieszyńskich i oleśnickich. Świątynia często padała łupem najeźdźców, np. husytów w roku 1430 i wojsk Mansfelda na początku XVII w. Kilka razy podnosiła się z popiołów, zwłaszcza po wielkich pożarach w latach 1515 i 1670. Wiele razy zmieniała swój kształt zewnętrzny i wyposażenie, zwłaszcza po wielkich remontach i przebudowach.

Swoją dzisiejszą

sylwetkę zewnętrzną kościół Mariacki zawdzięcza przede wszystkim ks. Józefowi Szafrankowi (1840–1874), obecne wyposażenie ks. Alfredowi Hrabowskiemu (1930–1945), a swoje istnienie i funkcjonowanie do dziś – ks. Wacław-

wowi Schenkowi (1957–1982). Gdy w latach 50., z powodu szkód górniczych, podjęto decyzję o zamknięciu świątyni i przeznaczeniu jej do rozbiórki, on – wbrew postanowieniom władz – dołożył wszelkich starań, by ją uratować. Prace zabezpieczające (m.in. wykonanie betonowej platformy pod kościołem i skotwienie całego korpusu stalowymi obęczkami) trwały osiem lat, ale dzięki nim kościół nadal służy wiernym jako dom modlitwy.

Dzisiaj jest to równocześnie zabytek pełen cennych pamiątek. Nie sposób ich wszystkich wymienić, można co najwyżej wskazać te najbardziej wartościowe, takie jak romańskie (lub renesansowe, bo nie ma co do tego zgody wśród historyków sztuki) portale, średniowieczna ikona Madonny (zwanej Bytomską) z 1420 r., wczesnobarokowy obraz ołtarzowy wraz z ramą – dzieło florenckiego artysty Franciszka Corradiego, XVIII-wieczny krucyfiks bytomskiego snycerza Jana Solskiego, obraz Wniebowzięcia NMP pędzla Bonawentury Emmlera z 1858 r.

Kiedy w latach

międzywojnia świętowano 700-lecie bytomskiej świątyni Mariackiej, patetycznymi słowami wyrażano wówczas uznanie dla tego miejsca. *Cześć Tobie, Czcigodny Domu Boży Najświętszej Maryi Panny, który przetrwałes gorące burze siedmiu wieków!* – pisał ks. Paweł Reinelt. Można by dziś dodać: – który uświęcony jesteś ogromną liczbą sprawowanych tu w ciągu wieków nabożeństw, który przesiąknięty jesteś modlitwą wielu pokoleń wiernych, który jesteś świadkiem wielu historycznych, patriotycznych i religijnych wydarzeń, w którym pracowało i z którego wyszło wielu dobrych, mądrych i gorliwych kapłanów.

Choć sformułowania te brzmią równie wzniośle jak te sprzed 70 laty, stanowią jedynie najkrótsze z możliwych określenie znaczenia tej zacnej świątyni, wiekiem wyprzedzającej miasto (lokalne dopiero w r. 1254) i wiele innych kościołów w całej rozległej okolicy.

HENRYKA ANDRZEJCZAK

Konkursy biblijne

Ewangelia wg św. Mateusza i Listy św. Pawła są tematem tegorocznych konkursów biblijnych. Ich organizatorzy to Śląskie Kuratorium Oświaty, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Sekcja Szkolno-Katechetyczna przy Kurii Diecezjalnej w Gliwicach oraz Wydziały Katechetyczne w innych diecezjach.

Konkurs Biblijny pod hasłem „Prawdziwie Ten był Synem Bożym” (Mt 27,54) adresowany jest do uczniów szkół podstawowych z klas IV–VI. W etapie szkolnym zorganizowanym przez katechetów wyłonionych trzech najlepszych przechodzi dalej. Ich nazwiska z podaną szkołą i klasą, a także nazwiskiem katechety przygotowującego ich, katecheci zgłaszają do swoich doradców metodycznych **do 30 października br.** Etap rejonowy przeprowadzony 29 listopada br. będzie miał formę pisemną (test), w ostatnim – etapie diecezjalnym – 20 grudnia br. weźmie udział 60 uczniów. Literaturą obowiązkową jest Ewangelia wg św. Mateusza (Biblia Tysiąclecia, wyd. IV), do etapu rejonowego – dodatkowo – wstęp do Ewangelii św. Mateusza i przypisy, a do diecezjalnego – wiedza poszerzona o znajomość mapy Palestyny za czasów Jezusa (Biblia Tysiąclecia, wyd. IV).

Wojewódzki Konkurs Biblijny „Pierwsze Listy św. Pawła”, adresowany do młodzieży gimnazjalnej, również przeprowadzony zostanie w trzech etapach. W szkolnym zorganizowanym przez katechetów wyłonionych zostanie dwóch najlepszych uczniów – zgłoszonych **do 30 listopada br.** do doradcy metodycznego – z podaniem nazwisk, szkoły i klasy oraz nazwiska przygotowującego ich katechety. W rejonowym etapie – przeprowadzonym w formie pisemnej 21 lutego 2002 r. – nagrodzone zostaną trzy najlepsze osoby. Zaś w etapie wojewódzkim 11 kwietnia 2002 r. weźmie udział 60 uczniów. Uczestnicy muszą zaznajomić się z treścią Listów św. Pawła: 1. do Tesaloniczan, do Galatów, do Filipian i do Filemona (Biblia Tysiąclecia, wyd. IV), w etapie rejonowym dodatkowo poznać – wstępy i przypisy do nich, a w wojewódzkim – mapę Palestyny i Basenu Morza Śródziemnego za czasów św. Pawła oraz dodatkową lekturę (Alfred Lapple „Od egzegezy do katechety. Nowy Testament”, t. 2, Warszawa 1986, s. 142–155).

Telefon zaufania dla niepełnosprawnych



Zarząd Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych, Inwalidów, ich Opiekunów i Przyjaciół „SON” w Gliwicach uruchomił **Telefon Zaufania i Informacji dla Osób Niepełnosprawnych (335-41-23)**. W kolejnych dniach tygodnia pod tym numerem dyżurują specjaliści.

Poniedziałek – prawnik – 14.00–16.00, Sekcja Chorych na Osteoporozę – 17.00–19.00, Samorząd Pielęgniarek i Położnych – trzeci poniedziałek miesiąca – 13.30–15.00

Wtorek – Śląska Liga Walki z Rakiem – 12.00–15.00, psycholog – 17.00–19.00

Środa – Stowarzyszenie Chorych ze Stomą 15.00–17.00, pracownik socjalny

– porady z zakresu pomocy społecznej – 17.00–18.00

Czwartek – Śląska Liga Walki z Rakiem – 12.00–15.00, opiekunowie cierpiących na chorobę Alzheimer’a – 15.00–17.00, Centrum Integracji Niepełnosprawnych – 17.00–19.00

Piątek – Stowarzyszenie „Primum Non Nocere” – 14.00–15.00, Wspólnota Burego Misia – pierwszy i trzeci piątek miesiąca – 16.00–18.00, Sekcja Chorych na Stwardnienie Rozsiane – czwarty piątek miesiąca – 16.30–18.30.

Szczegółowych informacji o dyżurach udziela Gliwicki Ośrodek Integracji Niepełnosprawnych pod numerem 332-44-49.

● 57. raz odbyła się inauguracja roku akademickiego na Politechnice Śląskiej. W uroczystości uczestniczyli m.in. bp Jan Wieczorek, premier Jerzy Buzek i wojewoda śląski Wilibald Winkler. Po trzech latach remontu oddano do użytku aulę na Wydziale Górnicztwa i Geologii. Studia rozpoczęło ponad 31 tys. studentów na 29 kierunkach, w tym 9 tys. na pierwszym roku. Przy okazji darczyńcom wręczono statuetki św. Barbary wykonane z węgla. Otrzymali je m.in. bp Jan Wieczorek i prof. Bolesław Pochopeł, rektor uczelni.

● W uroczystość św. Jadwigi, głównej patronki naszej diecezji, w Pławniowicach spotkali się z biskupami gliwickimi księża emeryci i renciści. Obecnie w statystyce diecezjalnej figuruje 37 emerytów, łącznie z tymi, którzy nieinkardynowani mieszkają na terenie diecezji, oraz 8 rencistów.

● W filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach na osiedlu Sikornik można zobaczyć wystawę „Kościołki drewniane województwa śląskiego”. Zaprezentowano ponad 240 zdjęć zabytkowych świątyn z całego regionu, m.in. z Pielgrzymowic, Mikołowa, Poniszowic i Starej Wsi.

● Zgodnie z decyzją wojewody śląskiego na dwóch cmentarzach w Tworogu przeprowadzono ekshumację grobów żołnierzy niemieckich. Ich szczątki zostały przeniesione na zbiorowy cmentarz niemieckich żołnierzy w Siemianowicach Śląskich.

● Ubiegłoroczny cykl „Seminaria z zakresu informatyki użytkowej dla nauczycieli” spotkał się z tak dużym zainteresowaniem, iż nie wszyscy chętni mogli w nim uczestniczyć. Dlatego gliwicka KANA w bieżącym roku akademickim postanowiła powtórzyć ten kurs. Pierwsze zajęcia z podstaw obsługi komputera odbędą się w piątek, 16 listopada. Seminaria odbywać się będą raz w tygodniu przez miesiąc. Informacje o zapisach w sekretariacie KANY, ul. Jana Pawła II 7, od 8.30 do 15.00 lub tel. 230 89 41.

● Z okazji 11. rocznicy poświęcenia kościoła św. Anny w Gliwicach Łabędach został zorganizowany parafialny kiermasz. Przy kawie i śląskim kołoczku przedstawiały się grupy działające w parafii, SRK zorganizowało festyn książek, rozprawdzano różańce itd. Najmłodsze dzieci przygotowały wystawę „Rozpalmy serca”. Dochód przeznaczono na działalność parafialnej Caritas.

● W klubie gliwickiego MPiK-u otwarto wystawę prac studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Tegoroczne plenery rysunkowe przyszłych architektów dotyczyły kościołów diecezji gliwickiej.

Gliwice



Adres redakcji:
44-101 Gliwice,
skr. poczt. 196,
ul. Łużycka 1,
tel./fax (0-32) 230 78 80

Redagują: Klaudia Cwołek, Mira Fiutak,
ks. Waldemar Packner

Hipoterapia w Rusinowicach

Leczenie w stępie konia

Mały Hubert cierpi na mimowolne ruchy, nad którymi nie potrafi zapanaować. Gdy terapeutka kładzie go na konia – uspokaja się i zasypia. Po terapii jest dużo spokojniejszy i bardziej skoncentrowany.

Hipoterapią objęte są wszystkie dzieci przyjeżdżające do ośrodka Caritas w Rusinowicach, specjalizującego się w kompleksowej rehabilitacji dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Tak jak w przypadku innych zabiegów, w zajęciach uczestniczą także rodzice. Zanim to jednak nastąpi, muszą przedtem zaliczyć krótki kurs, obejmujący m.in. podstawowe zasady bezpieczeństwa. – Koń nie kopie i nie gryzie – tłumaczy im Bernadeta Wodara, hipoterapeutka. – Ale pod warunkiem, że człowiek odpowiednio się z nim obchodzi. Gdy ktoś na przykład podchodzi od tyłu, musi się liczyć z bolesnymi konsekwencjami.

Bywa, że rodzice boją się zajęć bardziej niż dzieci. Jest wtedy czas na oswojenie się i opanowanie lęku. Nikt z tego etapu nie rezygnuje, bo obecność jednego z rodziców jest niezmiernie ważna. Gdy dziecko już widzi, że mama czyści konia albo plecie mu warkoczyk, rehabilitacja przebiega o wiele sprawniej. Czasem skutkuje dopiero wsparcie rówieśników. Tak było w przypadku Pawła, który przełamał lęk dopiero wtedy, gdy zobaczył, jak jeżdżą jego koledzy.

W Rusinowicach dla każdego dziecka rodzaj hipoterapii dobierany jest indywidualnie. Przede wszystkim uwzględnia się charakter schorzenia i związane z tym możliwości. Ale to nie wystarczy. Podczas całej jazdy, która trwa około 20 minut w obie strony, terapeutka obserwuje, jak dziecko reaguje na konia, w jakiej pozycji czuje się najlepiej, co mu naprawdę pomaga.

– W hipoterapii wykorzystujemy przede wszystkim naturalny chód konia – mówi Bernadeta Wodara. – Koń poruszający się stępem przenosi na jeźdźcę około 110 impulsów ruchowych na 1 minutę. Są to bodźce trójwymiarowe, typowe dla chodu człowieka, w kierunkach: góra–dół, przód–tył i z boku na bok. Przy ich pomocy można na przykład korygować niewłaściwą postawę.

Na potrzeby hipoterapii nie hoduje się specjalnej rasy. Jednak żeby koń mógł być do niej użyty, musi mieć odpowiednią budowę i charakter. Dla dzieci, ze względów bezpieczeństwa i dla wygody, wybiera się rasy odpowiednio niższe.

Gdy na dworze jest ładnie, zajęcia zawsze odbywają się na świeżym powietrzu. Jest to celowe, bo wtedy dzieci mają lepszy kontakt z naturą, obserwują, co dzieje się wokół, uczą się przy okazji nowych słów i znać. Jazda staje się dla nich czymś zupełnie naturalnym i ciekawym razem.



HENRYK PRZONDZIO

W zajęciach terapeutycznych uczestniczą także rodzice

– Przeciwwskazaniem do stosowania hipoterapii może być paniczny lęk przed zwierzęciem, ale do tej pory miałam tylko jeden taki przypadek. Większość dzieci prędzej czy później jest w stanie oswoić się z koniem – mówi Bernadeta Wodara. W Rusinowicach dzieci znają je zresztą z imie-

nia: Junak, Kamaz i Kuba – hucul i dwa siwe koniki polskie pracują na zmianę. Można je podziwiać na polanie za ośrodkiem, jak odpoczywają – są spokojne i bardzo przyjazne.

KLAUDIA CWOŁEK

Hipoterapia – to rodzaj rehabilitacji polegający na stosowaniu różnego rodzaju ćwiczeń na koniu, wykorzystującej jego ruchy i wyższą od ludzkiej temperaturę ciała. Jako uzupełnienie leczenia i rehabilitacji neurofizjologicznej stosowana jest z powodzeniem od lat 60. Nie jest jednak wymysłem ostatniego wieku, bo dobroczynny wpływ konia na człowieka znany jest od starożytności. To dlatego jazda konna szybko stała się sportem i hobby, w którym gustują nie tylko najzamożniejsi, dorośli, młodzież i dzieci.

Wyróżnia się cztery rodzaje hipoterapii:

rehabilitacja konna – to jazda konna przy równoczesnym wykonywa-

niu ćwiczeń w różnych pozycjach, **terapeutyczna jazda konna** (hipoterapia bierna) – dziecko bez wykonywania ćwiczeń poddawane jest ruchom konia w różnych pozycjach, np. w siadzie przodem, tyłem, na leżąc,

terapia kontaktem z koniem – dziecko nie musi na koniu siedzieć, ale oswaja się ze zwierzęciem, uczy się odwagi przez czyszczenie, karmienie,

woltyżerka pedagogiczno-terapeutyczna (nie stosowana w Rusinowicach) – bardziej skomplikowane ćwiczenia na koniu, praktykowane w przypadkach zaburzeń sensomotorycznych i emocjonalnych.

Konkurs na najpiękniejsze betlejki

Już czwarty raz Muzeum w Tarnowskich Górach organizuje konkurs „Najpiękniejsza szopka bożonarodzeniowa”. Wszystkie poprzednie edycje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Technika wykonania prac jest dowolna, a najważniejsza jest inwencja i pomysłowość wykonania stajenki. Konkurs adresowany jest do wszystkich – przedszkoli, szkół, grup parafialnych, stowarzyszeń, osób indywidualnych. Nagrody będą przyznawane w kategoriach indywidualnych – dzieci,

młodzież, dorośli oraz zbiorowych – przedszkole, szkoła, rodzina.

Szopki należy dostarczyć do 20 listopada do Muzeum w Tarnowskich Górach, Rynek 1, bliższe informacje pod numerem tel. 285-26-07. Otwarcie wystawy i wręczenie nagród organizatorzy zaplanowali na piątek, 14 grudnia, godz. 17.00. Wystawa w Galerii przy Ratuszu potrwa do końca stycznia 2002 roku. Patronat prasowy nad tym konkursem objęła nasza redakcja.

W.

O nauce, prawdzie, sumieniu i wolności

Rozmowa z prof. dr. hab. inż. **BOLESŁAWEM POCHOPIENIEM**, rektorem Politechniki Śląskiej

– Można już mówić o pewnej tradycji spotkań rektorów polskich uczelni z Janem Pawłem II.

– Kolejny raz miałem zaszczyt i szczęście spotkać się bezpośrednio z Ojcem Świętym. Wcześniej były już spotkania w Watykanie, Krakowie, Toruniu i Gliwicach. 30 sierpnia 2001 r. Ojciec Święty przyjął w swojej letniej rezydencji w Castel Gandolfo rektorów zrzeszonych w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wraz z małżonkami.

– **Przemówienie Papieża dotyczyło bardzo ważnych dla nauki spraw.**

– W swoim nauczaniu Jan Paweł II obejmuje wszystkie sfery życia człowieka, wskazuje nowe drogi ku przyszłości, pomaga we właściwym wykorzystaniu sił twórczych i kształtowaniu porządku etyczno-moralnego. Spotkania ze środowiskami naukowymi Papież uważa za znak dialogu toczącego się pomiędzy światem nauki i wiary, które nie są sobie przeciwstawne, wręcz nawzajem siebie potrzebują i uzupełniają.

– Jan Paweł II nie zawahał się jednak wyraźnie mówić o zagrożeniach, za którymi stoi nauka i naukowcy...

– Nawiązując do pierwszej swojej encykliki „Redemptor hominis”, Ojciec Święty podkreślił, że dzisiaj jeszcze bardziej narasta poczucie zagrożenia ze strony własnych wytworów człowieka, a przede wszystkim pracy jego umysłu. Oprócz zagrożeń wynikających z osiągnięć w dziedzinie fizyki, zwłaszcza nuklearnej, dokonań w zakresie przekazywania informacji, eksperymentów na polu genetyki i biologii, Jan Paweł II wskazał również na istniejące zagrożenia zrodzone w minionym stuleciu, gdy filozofię wpręgnięto w służbę ideologii. Podkreślił służebny charakter nauki, uprawianej w poczuciu służby człowiekowi, czyniącej życie bardziej ludzkim i bardziej godnym człowieka, a nie wpręgniętej w dążenia totalitarne jednostek i grup społecznych. Papież podkreślił również, że służebność nauki odnosi się przede wszystkim w relacji do prawdy,

gdyż naukowiec nie jest twórcą prawdy, lecz jej odkrywcą. Dlatego szacunek do prawdy wymaga od badacza czy myśliciela dołożenia wszelkich starań, aby ją zgłębiać i możliwie najściślej zaprezentować innym.

– **Tak rozumiana relacja nauki i prawdy stawia jasne ograniczenia naukowym dociekaniom.**

– Oczywiście. Jan Paweł II odniósł się do kwestii wolności w badaniach naukowych i sumienia badacza. Jego stwierdzenie, iż „autonomia nauk kończy się tam, gdzie prawe sumienie badacza rozstrzyga o metodzie, celu czy skutku”, wypełniło czołową tytułową stronę włoskiego wydania „L'Osservatore Romano”, w którym zamieszczono relacje ze spotkania Ojca Świętego z rektorami. Papież podkreślił, że o ile trzeba uznać prawo nauk do stosowania właściwych im metod badawczych, o tyle nie można się zgodzić z twierdzeniem o niepodleganiu jakimkolwiek ograniczeniom zakresu samych badań. Ich granice wyznacza właśnie podstawowe rozróżnienie dobra i zła, a to rozróżnienie dokonuje się w sumieniu człowieka.

– **Jakie wskazania dla wyższych uczelni wynikają z takiego stanowiska w kwestii naukowych dociekań?**

– Uczelnie wyższe nie mogą ograniczać swojej działalności do przekazywania wiedzy, ale powinny być również miejscem kształcenia prawego sumienia. Tam powinno się uczyć jasnego rozeznania uczciwości metod badawczych i odwagi rezygnacji z tego, co metodologicznie możliwe, ale etycznie naganne.

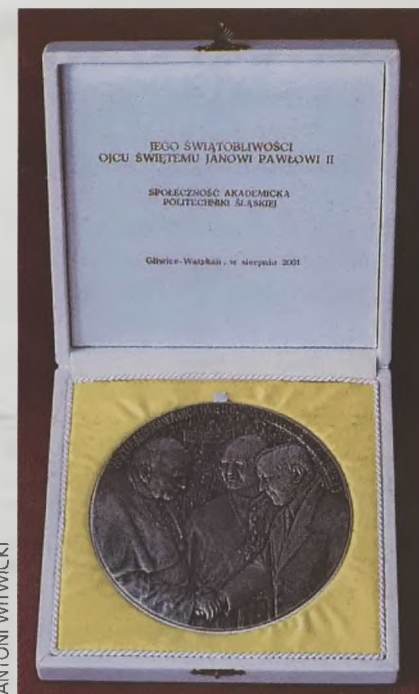
Swoje przemówienie inauguracyjne rok akademicki 1996/97 w Politechnice Śląskiej rozpoczynałem od zacytowania słów Ojca Świętego Jana Pawła II, wypowiedzianych podczas pierwszego spotkania z rektorami polskich szkół wyższych w Watykanie 4 stycznia 1996 roku: „Być członkiem społeczności uniwersyteckiej – to zobowiązuje. Trzeba, aby środowiska akademickie odzyskały swój tradycyjny autorytet moralny, aby stawały się na nowo rzecznikami narodu, dając przykład cnót obywatelskich i patriotycznych”. Jakże to wciąż aktualne, może jeszcze bardziej niż wtedy?

– **Mówiąc o skutkach badań, Papież użył nowego słowa „dlugomyślność”. Na czym ona polega?**

– Ojciec Święty przestrzegał przed jednym z zagrożeń związanych z globalizacją, mianowicie niezdrową rywalizacją dokonującą się kosztem prawdy. Używając w swoim przemówieniu słowa „dlugomyślność”, miał na uwadze umiejętność przewidywania skutków ludzkich działań i decyzji, które mogą wynikać z naukowych dociekań.

– **Był też czas na osobiste spotkanie z Janem Pawłem II.**

– Podczas spotkania przekazałem, w imieniu społeczności akademickiej Politechniki Śląskiej, symboliczne dary: statuetkę, symbolizującą zawołanie Ojca Świętego z homilii podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie, w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 r.: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej zie-



Na awersie medalu przedstawiono spotkanie rektora Politechniki z Janem Pawłem II na gliwickim lotnisku, na rewersie nawiązano do otwarcia uczelni na prawdę, dobro, piękno

mi”, medal upamiętniający pobyt Jana Pawła II w Gliwicach w czerwcu 1999 r. oraz miniaturę „Ręki Opatrzności”, autorstwa prof. Krzysztofa Nitscha z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dwa pierwsze dary są autorstwa prof. Stanisława Słodowego z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Medal i miniatura zostały odlane w srebrze w Pracowni Odlewnictwa Artystycznego Politechniki Śląskiej, a statuetka odlana w brązie w Pracowni Odlewnictwa Marka Zięby w Gliwicach.

– **Wspólnie z Ojcem Świętym rektorzy uczestniczyli w prapremierze „Quo vadis”.**

– Dla nas było to wielkie przeżycie. W folderze wydany z okazji premiery reżyser Jerzy Kawalerowicz napisał m.in.: „Nie sądziłem, że na możliwość urzeczywistnienia własnego projektu będę czekał ponad 30 lat. (...) Stało się to możliwe w roku 2000, na przełomie wieków i tysiącleci. I może dobrze, że właśnie w takim momencie: współczesne przemiany i przekształcenia, podobnie jak te zasygnalizowane w »Quo vadis«, również dotyczą epoki przełomowej, stojącej na pograniczu barbarzyństwa i humanizmu, poszukującej w miejsce zdegenerowanych wartości czegoś, co nadaje sens ludzkim poczynaniom. (...) Pytanie, które można uznać za motto mojego filmu, brzmi więc: „Quo vadis homo?”. Sądzę, że to dobre pytanie, zwłaszcza w świetle tragicznych wydarzeń w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Czy można mieć nadzieję, iż wiek XXI stanie się wiekiem humanizmu? Teoretycznie jest to możliwe, a praktycznie – może także, jeśli każdy z mieszkańców ziemi zechce wnieść czastkę swojego udziału. Tylko czy wszyscy zechcą? Po zakończeniu projekcji Jan Paweł II stwierdził: „Trzeba wracać do tego dramatu chociażby po to, by zrodziło się pytanie, czy coś z tego dramatu dokonuje się we mnie?”.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał
KS. WALDEMAR PACKNER



Dary społeczności akademickiej Politechniki Śląskiej przekazał rektor prof. Bolesław Pochopień, któremu towarzyszyła małżonka

Uniwersytet w muzeum

„**Uniwersytet dla wszystkich**” – otwarty został w październiku w gliwickim muzeum. Pod takim hasłem zainaugurowano cykl pięciu wykładów z historii sztuki, prowadzonych przez dr Irmę Kozinę z Uniwersytetu Śląskiego.

Cykl ten przygotowany został między innymi z myślą o uczniach planujących podjęcie studiów artystycznych i humanistycznych. Muzeum chce również zainteresować tą propozycją nauczycieli, którzy mogą uzyskać zaświadczenia o uczestnictwie w całym cyklu wykładów. Wykłady – na które wstęp jest bezpłatny – odbywać się będą raz w miesiącu, zawsze w czwartki o godzinie 16.30. Pierwszy, październikowy, był wstępem do

historii sztuki – obejmującym okres prehistoryczny i starożytny, przedstawiającym początki myślenia abstrakcyjnego w sztuce, a także współczesne definicje sztuki.

Kolejne wykłady z cyklu „Uniwersytet dla wszystkich”:

8 listopada br. – „Dziedzictwo artystyczne Bizancjum” – architektura sakralna Konstantynopola, mozaiki Rawenny, ikona jako dzieło sztuki.

13 grudnia br. – „Początki nowożytnego języka obrazowego” – bracia Limburg i bracia van Eyck, renesans północnoeuropejski.

w styczniu 2002 r. – „Rezydencje XIX wieku” – słynne założenia parkowo-pałacowe w środkowej Europie, pałace Górnego Śląska.

w lutym 2002 r. – „Wprowadzenie do sztuki XX wieku” – od impresjonizmu do postimpresjonizmu.

Koncert, który ukoł dusze

„Tam, gdzie kończą się słowa, zaczyna się muzyka”. To stwierdzenie wypowiedziane przed wieloma laty przez Mozarta bez wątpienia przyświecało uczestnikom II Ogólnopolskich Dni Chóralnej Muzyki Sakralnej im. ks. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

7 października kościół św. Jacka w Bytomiu zamienił się w salę koncertową. Zorganizowany przez Oddział Śląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Katowicach koncert przyciągnął miłośników muzyki sakralnej. Nieprzypadkowo na tę muzyczną ucztę wybrano Rozbark i znajdującą się w nim neoromańską świątynię. Właśnie w tej dzielnicy

Bytomia w 1665 roku przyszedł na świat patron imprezy.

O ks. Grzegorz Gorczyckim słów kilka

Potomnym znany jest przede wszystkim jako kompozytor i kapelmistrz na Wawelu. Zdaniem Rajmunda Hankego, był ostatnim wielkim talentem muzycznym polskiego baroku. Jego spuścizna artystyczna obejmująca 45 kompozycji jest na najwyższym poziomie. Niestety, większość dzieł nie zachowała się do czasów współczesnych, a te, które ocalały, są lekturą obowiązkową polskich chórów. Ks. Gorczycki był nie tylko wielkim artystą. Podczas najazdów szwedzkich w początku XVIII wieku zasłynął z żarliwej posługi kapłańskiej. Po jego śmierci w 1734 roku, dla podkreślenia wybitnych zasług, potomni nazwali go Klejnotem Kapłaństwa.

Chór i zespół instrumentalny Państwowej Szkoły Muzycznej w Gliwicach



TERESA STOKŁOSA

Koncertowe popisy i zasłużone nagrody

Obchody „Dni Gorczyckiego” rozpoczęły się w południe przesłuchaniami konkursowymi 9 chórów. Jury, pod przewodnictwem ks. Antoniego Reginka, przyznało nagrody – grand prix i Puchar Biskupa Gliwickiego oraz Puchar Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego otrzymał zespół „Schola Cantorum” z Knuruwa. Nagrodą pieniężną uhonorowano dyrygenta Jerzego Pogockiego. W kategorii zespołów szkół artystycznych został wyróżniony chór i zespół instrumentalny Państwowej Szkoły Muzycznej z Gliwic. Za swoje osiągnięcia otrzymał Puchar Marszałka Województwa Śląskiego Jana Olbrycha. Kolejną nagrodę – Puchar Wojewody Śląskiego Wilibalda Winklera – w kategorii zespołów kameralnych przyznano „Semper Communio” z Goczałkowic. Jury nie zapomniało o chórach mieszanych. Wyróżniono trzy zespoły: „Harfa” z Radzionkowa, „Gwiazda” z Chorzowa i „Harmonia” z Mikołowa. Otrzymały one Puchar Prezydenta Miasta Bytomia Krzysztofa Wójcika.

Wszystko, co piękne, szybko się kończy...

Tak było i tym razem. Po Mszy zespół z Gliwic oczarował wspaniałym wykonaniem m.in. „Litanii Loretańskiej” Mozarta i „Modlitwy o pokój”. Na zakończenie ks. Antoni Reginek podziękował tym, którzy przyczynili się do zorganizowania koncertu: abp. Damianowi Zimonowi i bp. Janowi Wieczorkowi oraz Samorządowi Województwa Śląskiego i władzom Bytomia. Wyraził nadzieję, że za rok znów spotkamy się w kościele św. Jacka, by posłuchać muzyki – prawdziwej ucztę dla serc i dusz.

TERESA STOKŁOSA

Zapraszamy

KIK w Gliwicach

Spotkania w każdą środę w kaplicy św. Jadwigi przy kościele Wszystkich Świętych. Godz. 18.00 – Nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. i konferencja. **31 października – Bóg sprawiedliwy czy miłosierny?**

KIK w Bytomiu

Spotkania w czwartki o godz. 17.00 w jezuitkiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Pułaskiego 9).

8 listopada – dr Marta Łabno – *Pielgrzymka Jana Pawła II na Ukrainę.*

2 listopada o godz. 17.00 – Msza św. w intencji zmarłych członków Klubu.

DA w Bytomiu

zaprasza młodzież akademicką na Msze św. i spotkania w każdą niedzielę o godz. 10.00 do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Pułaskiego 9).

28 października – dr Władysław Błoński: *Wychowanie jako przygotowanie do życia wartościowego.*

4 listopada – ks. Ryszard Machnik: *Czy Jezus Chrystus założył Kościół?*

Ponadto od poniedziałku do piątku wieczorne spotkania w DA. W środy o godz. 19.00 Msza św. w kaplicy akademickiej.

DA w Zabrze

zaprasza studentów i młodzież pomaturalną na spotkania, które odbywają się przy parafii św. Anny (ul. 3 Maja 18) we wtorki o godz. 19.30. W programie Msza św. z homilią i konferencją, a w każdy I wtorek miesiąca z modlitwą i śpiewem Taizé.

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich

zaprasza na rekolekcje zamknięte, które odbędą się w Czernej k. Krzeszowic od 9 do 11 listopada. Rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00 kolacją, zakończenie w niedzielę obiadem o 13.00. Rekolekcje prowadzi ks. Herbert Hlubek. Zgłoszenia i bliźsze informacje: Paweł Stempski, tel. 276-13-94. Koszt 55 zł.

Stowarzyszenie Amazonek

zaprasza panie po amputacji pierśsi i ich rodziny na spotkania duszpasterskie, które odbędą się **3 listopada** o godz. 16.00 w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach, ul. Daszyńskiego 2 (u redemptorystów). Rozpoczęcie Mszą św.

Uwaga animatorzy Dzieci Maryi

Niedawno ukazała się drukiem książka „Dzieci Maryi. Materiały formacyjne”. Przygotowana została przez Duszpasterstwo Dzieci Maryi Diecezji Gliwickiej, a wydała ją Wydawnictwo Świętego Krzyża w Opolu.

Treść książki stanowią materiały formacyjno-metodyczne, opracowane z myślą o księżach i animatorach prowadzących w parafiach przez cały rok szkolny spotkania z dziewczętami ze wspólnoty Dzieci Maryi. Animator znajdzie tu trzy różne propozycje do całorocznej pracy z dziećmi i młodzieżą. Ich tematyka dostosowana została do zainteresowań dziewcząt. Są to trzy niezależne cykle spotkań poświęcone kolejno:

- różnym modlitwom adresowanym do Maryi (ich kompozycji, treści oraz historii),
- postaciom wybranych kobiet Starego i Nowego Testamentu,
- opracowanym tematycznie wezwaniom i tytułom Maryi, zaczerpniętym z najbardziej popularnych modlitw.

Każdy cykl zawiera ok. trzydziestu scenariuszy spotkań. Należy je traktować jako propozycję. Animator może je albo odzworowywać, albo traktować jako materiał pomocniczy i inspirację do opracowywania zajęć według własnych pomysłów.

Zawarte w tej pozycji materiały mogą posłużyć także w pracy duszpasterskiej w każdej innej wspólnotie religijnej – zarówno dziecięcej, jak i młodzieżowej, czy nawet we wspólnocie ludzi dorosłych. Można je wykorzystać również w katechizacji szkolnej. Jest to rodzaj poradnika metodycznego dla prowadzących zajęcia i spotkania, a więc dla animatorów i katechetów.

Dystrybucją książki zajmuje się diecezjalny moderator Dzieci Maryi Diecezji Gliwickiej. Ewentualne zamówienia najlepiej kierować na adres:

Parafia Wniebowzięcia NMP, ul. ks. Koziołka 3, 41 – 902 Bytom
nr tel. (0-32) 281 – 31 – 85
lub na adres internetowy: piotrkop@gliwice.opoka.org.pl





ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

W parku przy klasztorze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Strumieniu

Przemienić człowieka i świat

W sobotę 13 października biskup Tadeusz Rakoczy przewodniczył uroczystej Mszy świętej sprawowanej w kościele pw. św. Barbary w Strumieniu w ramach obchodów jubileuszu 125-lecia obecności w tym mieście sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame.

Zgromadzenie to ma charakter międzynarodowy, a powstało 168 lat temu w Bawarii, podejmując dzieło kształcenia i chrześcijańskiego wychowania młodzieży, zwłaszcza żeńskiej. Misję tę nakreśliła założycielka bł. Karolina Gerhardinger, w przekonaniu, że „tam, gdzie Bóg ma miejsce w sercu matki, ma mieszkanie w całym domu”. Chodziło jej o takie wychowanie, które przemienia wnętrze człowieka, a przez to – przemienia świat. W tym celu siostry zakładały szkoły, przedszkola, internaty.

14 października 1876 r. do Strumienia przybyły pierwsze dwie siostry, które zajęły się organizacją kursów dla dziewcząt. Już po trzech latach siostry otworzyły szkołę powszechną i przedszkole. W 1906 r. staraniem sióstr wzniesiony został nowy gmach, w którym siedzibę znalazła szkoła wydziałowa oraz szkoła gospodarstwa domowego – od 1919 r. prowadzące edukację w języku polskim. Placówka wyposażona była w bogaty zasób pomocy dydaktycznych. Uczennice, pochodzące ze Strumienia, ale i z wielu innych miejscowości Śląska Cieszyńskiego, korzystały też z prowadzonego przez siostry internatu.

Podczas II wojny światowej siostry zmuszono do przerwania pracy wychowawczej, podjęły więc szereg innych posług potrzebujących, a podczas walk frontowych, w których zginęli strumieńscy duszpasterze, pomagały umierającym przygotować się na śmierć. Po wojnie prowadziły kuchnię ludową oraz punkt opieki

dla starszych. Na krótko wróciły do klas jako nauczycielki w polskiej szkole państwowej, otwartej w należącej do nich budynku, jednak już w 1948 r. władze zabroniły kontynuowania tej pracy.

W odzyskanym w 1955 r. budynku siostry otworzyły zakład opiekuńczy dla dzieci specjalnej troski, najpierw działający pod patronatem Caritas, a później kilkakrotnie przekształcany, m.in. w zakład leczniczo-wychowawczy dla chłopców cierpiących na epilepsję oraz na porażenie mózgowe. Placówka zdobyła miano najlepszego w Polsce domu dla epileptyków. Obecnie w prowadzonym przez siostry Domu Pomocy Społecznej dla dzieci niepełnosprawnych w Strumieniu działa też Szkoła Życia i harcerska drużyna „Nieprzetartego Szlaku”.

„Siostry mocno zaangażowały się w życie naszej parafii, służąc też parafianom w całej okolicy – podkreśla z uznaniem ks. prałat Oskar Kuśka, dziekan i proboszcz strumieński. – Do 1920 roku, zanim powstała pierwsza klasztorna kaplica, korzystały z parafialnej świątyni, prowadziły tu grupy Sodalicji Marińskiej, Dzieci Maryi, oazę, scholę parafialną. Od kilkudziesięciu lat opiekują się również zakrystią i grają na organach. Do tego dochodzi katechizacja w Strumieniu, a także w Pruchnej, a wcześniej w Chybiu, Drogomyślu, Zbytkowie i Zablociu”.

Aktualnie strumieńską wspólnotę tworzy piętnaście sióstr, z przełożoną siostrą Lucyną. Kapłanem jest ks. kan. Stanisław Chrostek. Wraz

W intencji ofiar przemocy

Zaproszenie do Oświęcimia Brzezinki na Drogę Krzyżową

Drodzy Bracia i Siostry!

W listopadzie Kościół w szczególny sposób modli się za zmarłych. Tej modlitwie towarzyszy nawiedzanie grobów. Jest już tradycją, że w niedzielę listopada po Dniu Zadusznym, na terenie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Brzezince, który jest nazywany największym cmentarzem XX wieku, odbywa się Droga Krzyżowa. Biorą w niej udział wierni z diecezji bielsko-żywieckiej, a także z diecezji sąsiednich, aby modlić się w intencji zamordowanych w tym miejscu ludzi różnych religii i narodowości. Pragniemy także i w tym pierwszym roku nowego stulecia włączyć w Ofiarę Chrystusa cierpienia, głód, wyniszczenie i śmierć męczenników Oświęcimia oraz błagać o miłosierdzie Boże dla nich, a przez wstawiennictwo u Boga prosić o pokój dla całego świata. Będziemy także modlić się w intencji ofiar przemocy, które w ostatnim czasie doświadczają świat.

14 sierpnia br. w 60. rocznicę męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana, szliśmy ulicami Oświęcimia do celi jego śmierci, odprawiając Drogę Krzyżową. 4 listopada pragniemy przejść przez sam dawny obóz, aby uczcić tę ziemię, naznaczoną straszliwym cierpieniem i krwią niewinnych ofiar hitlerizmu. Złożymy im w darze nie tylko modlitwę, ale także odpust zupełny, który każdy z nas ofiaruje w intencji konkretnej osoby – ofiary obozu zagłady.

Wiem, że co roku kilka tysięcy wiernych bierze udział w tej Drodze Krzyżowej. Zapraszam was, Bracia i Siostry i w tym roku do Oświęcimia Brzezinki, w niedzielę, 4 listopada do uczestnictwa w tej tradycyjnej Drodze Krzyżowej w intencji ofiar obozów koncentracyjnych i gulagów. Rozpoczęcie o godz. 14.00 przy Bramie Śmierci w Brzezince. Po Drodze Krzyżowej w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski zostanie odprawiona Msza św. Szczegółowe informacje znajdują się na afiszach dostarczonych do wszystkich parafii naszej diecezji.

Niech Matka Boża Bolesna cierpiąca wspólnie ze swoim Synem, Królowa Męczenników, więźniów i ofiar obozów, wyprasza dla nich łaskę zbawienia, a nas wspomaga w codziennych trudach, aby nasze świadectwo wiary było czytelne i przekonujące.

Na owocne pielgrzymowanie z serca błogosławię
biskup Tadeusz Rakoczy

z nimi dziękczynienie Bogu za wszystkie łaski związane z gorliwą służbą podczas minionych 125 lat składali księża dekanatu strumieńskiego oraz parafianie. Przybyli też przedstawiciele władz miejskich z burmistrzem Adamem Zarembą oraz dyrektorem strumieńskich szkół.

Po dziękczynnej Eucharystii siostry wraz ze swoimi wychowankami przedstawiły misterium „Bóg niech sprawi, by wszystko działo się na Jego chwałę”, przygotowane pod kierunkiem siostry Pauli. Przybliżyły w ten artystyczny sposób postać bł. Karoliny Gerhardinger – w Zgromadzeniu matki Teresy od Jezusa – oraz jej dzieło, które od 125 lat kontynuowane jest w Strumieniu. W misterium wystąpił też strumieński chór szkolny, młodzież i dzieci z parafii św. Barbary, swoją obecnością podkreślając charakter integracyjny prowadzonej przez siostry pracy wychowawczej.

„Jesteście, drogie Siostry, nie tylko darem ludzkości dla Boga, ale jesteście równocześnie darem Boga dla świata. To jest droga łaski i owoc miłości. To jest budowanie Kościoła” – podkreślał biskup Tadeusz Rakoczy, wskazując na szeroki wachlarz zasług, jakie siostry położyły dla kształtowania umysłów i serc młodzieży oraz dorosłych.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Pod patronatem GN

Śpiewem chwaląc Pana

Już po raz czwarty w Domu Kultury w Kętach rozbrzmiewać będzie muzyka religijna. 17 i 18 listopada odbędzie się tu IV Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo”.

Festiwal ma charakter konkursu otwartego, adresowanego do zespołów muzycznych oraz solistów dziecięcych i młodzieżowych, wykonujących pieśni i piosenki religijne. Uczestnicy będą oceniani w dwóch grupach wiekowych: do 14 i od 15 lat oraz w czterech kategoriach: solistów i zespołów młodzieżowych – w obu grupach do lat 14 i od 15.

W pierwszym dniu festiwalu – 17 listopada – przewidziano występy konkursowe w kategorii dziecięcej, a 18 listopada – młodzieżowej. Gośćmi specjalnymi imprezy będą: triumfator poprzednich edycji – zespół „Promyki Serca” z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach (17 listopada) i „Przyjaciele z Biel-ska-Białej” (18 listopada).

Zgłoszenia należy nadsyłać do końca października na adres: Dom Kultury, ul. Zwirki i Wigury 2a, 32-650 Kęty, dopiskiem „Psallite Deo”. Wszelkich informacji udziela Magdalena Wójcik, Dział Programowo-Animacyjny: tel. 0 33/845 26 40 lub 845 26 71, fax 845 27 10. ur

Kęty

W zmodernizowanym budynku przy ul. Mickiewicza otwarto nową siedzibę Zakładu Energetycznego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych gmin obsługiwanych przez ZE Kęty. Poświęcenia nowych pomieszczeń dokonali kęccy proboszczowie ks. kan. Franciszek Knapik i ks. kan. Jerzy Leśko.

17 i 18 listopada w Domu Kultury w Kętach odbędzie się IV Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo”, któremu patronuje także nasza redakcja. Organizatorzy zapraszają do udziału w festiwalowych zmaganiach dzieci i młodzież – zarówno zespoły, jak i solistów.

Bielsko-Biała

9 października w bielskim kościele pw. Przenajświętszej Trójcy odbyło się inauguracyjne spotkanie diecezjalnego Duszpasterstwa Środowisk Twórczych. Rozpoczęła je Msza św., której przewodniczył biskup Janusz Zimniak. Po zakończeniu Eucharystii ks. dr Stanisław Lubaszka wygłosił wykład „Zadania ludzi kultury i sztuki w świetle nauczania Jana Pawła II”.

Staraniem parafii Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej wydany został tomik wierszy ks. Andrzeja Sapińskiego, zmarłego przed trzema laty proboszcza tej wspólnoty.

Oświęcim

13 października odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego w Ośrodku Dydaktycznym Politechniki Krakowskiej w Oświęcimiu. Z tej okazji w kaplicy klasztoru sióstr karmelitanek została odprawiona Msza św., a ceremonia otwarcia roku odbyła się w pobliskim Centrum Informacji, Spotkań, Dialogu, Wychowania i Modlitwy.

Na cmentarzu parafialnym w Oświęcimiu odsłonięto 11 października tablicę upamiętniającą zmarłych nauczycieli i pracowników Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych. Poświęcenia tablicy dokonali dziekan oświęcimski ks. kan. Krzysztof Straub i proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP ks. kan. Jerzy Brońka. Następnego dnia w kościele pw. św. Józefa Robotnika odprawiona została Msza św., która zainaugurowała uroczyste obchody 40-lecia tej szkoły.

Strumień

4 października odbyła się uroczystość otwarcia nowej siedziby Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Strumieniu. Symboliczną wstęgę przecięli marszałek województwa śląskiego Jan Olbrycht, burmistrz Strumienia Adam Zaręba oraz wójt Golezowa i poseł Jan Sztwiertnia, a poświęcenia nowego obiektu dokonał dziekan strumiński ks. prałat Oskar Kuśka.

Żywiec

6 października zainaugurowała drugi rok działalności Beskidzka Wyższa Szkoła Turystyki w Żywcu. Uroczyste rozpoczęcie roku akademickiego poprzedziła Msza św. w konkatedrze pw. Narodzenia NMP.

Dni skupienia dla katechetów

Diecezjalni wizytatorzy katechizacji ks. prałat Stanisław Śmietana i ks. kan. Józef Oleszko informują, iż jesienne dni skupienia dla katechetów z poszczególnych dekanatów odbędą się w następujących terminach:

10 listopada 2001 r., godz. 9.30 – Skoczów, kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła; dla dekanatów: cieszyńskiego, góleszowskiego, istebniańskiego, skoczowskiego, strumińskiego i wiślańskiego.

17 listopada 2001 r., godz. 9.30 – Bielsko-Biała, kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa; dla dekanatów: Bielsko-Biała I, II, III, IV oraz andrychowskiego, czechowickiego, jawiszowickiego, kęckiego, osieckiego, oświęcimskiego i wilamowickiego.

24 listopada 2001 r., godz. 9.30 – Żywiec, konkatedra pw. Narodzenia NMP; dla dekanatów: jeleśniańskiego, lodygowickiego, milowskiego, radziechowskiego i żywieckiego.

im

Czas na Toronto

Na razie około sześćdziesięciu młodych diecezjan bielsko-żywieckich zgłosiło chęć swojego udziału w XVII Światowych Dniach Młodzieży, które odbędą się w lipcu przyszłego roku w kanadyjskim Toronto. Jeśli właśnie teraz zdecydowaliście się na udział w spotkaniu, to przypomnamy, że ze względu na szereg spraw formalnych związanych z wyłotem za ocean, powinniście się jak najszybciej skontaktować z diecezjalnym duszpasterzem młodzieży ks. kan. Józefem Oleszką.

XVII Światowe Dni Młodzieży z Ojcem Świętym odbywać się będą w Kanadzie od 18 do 28 lipca 2002 roku. Ich tematem są słowa: „Wy jesteście solą ziemi... wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 13-14).

Do dziś większość z 72 diecezji kanadyjskich wyraziła pragnienie goszczenia u siebie młodzieży z całego świata. Pobyt w diecezjach sponsorują Kanadyjczycy, grupy polskie będą obciążone kosztem dojazdu do wybranej diecezji (18 lipca) i przejazdu z niej do Toronto (22 lipca).

Wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w kanadyjskim spotkaniu, muszą dokonać oficjalnego zgłoszenia. Dotyczy to

także grup, które mają własne zakwaterowanie (hotel, parafia, znajomi).

W XVII ŚDM mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 16 lat. Niepełnoletni muszą mieć zgodę rodziców lub opiekunów oraz zagwarantowaną opiekę dorosłych.

Poszczególne polskie diecezje zgłaszają swoich kandydatów do Krajowego Biura ŚDM i wpłacają tzw. Fundusz Solidarnościowy – 10 dolarów od każdej osoby. Dopiero wtedy grupa zostanie zarejestrowana i otrzyma numer identyfikacyjny. Grupy można rejestrować do 15 maja 2002 roku, jednakże w związku z procedurą wizową, w interesie grupy jest zrobienie tego do końca marca przyszłego roku.

Szczegółowe informacje na temat spotkania można znaleźć na internetowej stronie kanadyjskiego komitetu organizacyjnego XVII ŚDM: www.wyd.wyd2002.org (e-mail: info@wyd2002.org), e-mail (po polsku): mail.po.polsku@wyd2002.org lub Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM w Siedlcach (ul. Szkolna 22, 08-110 Siedlce; tel./fax 0... 25/644 33 05), www.sdm.org.pl, (e-mail: biuro@sdm.org.pl).

W naszej diecezji bliższych informacji udziela także ks. kan. Józef

Wy jesteście solą ziemi... wy jesteście światłem świata
Mt 5, 13-14



Oleszko w Wydziale Katechetycznym bielsko-żywieckiej Kurii w poniedziałki – tel. 819 06 06 lub 07.

I. M.

Pielgrzymka nad Dunajem

Tegoroczny etap „Pielgrzymki zaufania przez ziemię”, organizowanej od 24 lat na przełomie starego i nowego roku przez ekumeniczną wspólnotę z francuskiego Taizé, tym razem odbędzie się w stolicy Węgier – Budapeszcie. Trwają ostatnie przygotowania do przyjęcia młodych Europejczyków w tym pięknym, naddunajskim mieście.

Jak informują bracia z Taizé: „Nad brzegiem Dunaju, w mieście, którego mosty są niejako symbolem więzi między Wschodem i Zachodem, rodziny i parafie będą gorąco przyjmować pielgrzymów zaufania”.

Pielgrzymowanie do Budapesztu ma umocnić młodych we wspólnych poszukiwaniach pojednania i coraz większej solidarności w rodzinie ludzkiej, a poprzez gościnę w rodzinach i parafiach ma pomóc odkryć, że zaufanie i otwartość serca są możliwe, niezależnie od różnic kulturowych i językowych. Europejczycy przyjadą tu, by razem radować się darami Boga, spotkać z osobami służącymi innym w parafiach miasta i w ten sposób przygotować się do tego, by po powrocie być u siebie zacząłym pokój i zaufania. Przyjadą do Budapesztu w piątek, 28 grudnia przed południem, a wyjadą we wtorek, 1 stycznia 2002 r. po godz. 16.00.

Na miejscu będą przyjmowani przez rodziny i wspólnoty chrześcijańskie w parafiach Budapesztu i okolic. Rano w każdej diecezji będzie się odbywać wspólna modlitwa, po niej – czas refleksji i spotkania z osobami zaangażowanymi w życie danej diecezji. W południe i wieczorem w wielkich halach będzie miało miejsce wspólna modlitwa, a po południu – spotkania tematyczne.

Młodzi będą zakwaterowani w warunkach pielgrzymkowych u rodzin oraz w salach parafialnych i szkolnych (należy zabrać karimatę i śpiwór). W spotkaniu mogą uczestniczyć młodzi, którzy ukończyli 18 lat i ewentualnie uczniowie III klas szkół średnich, ale tylko w małych grupach z opiekunami (1 opiekun w wieku powyżej 21 lat na 5 młodych, mężczyzna dla chłopców, kobieta dla dziewcząt). Udział w kosztach to około 100 zł na osobę.

Aby wziąć udział w spotkaniu, należy skontaktować się z jednym z punktów przygotowań w Polsce. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 20 listopada!

W naszej diecezji można dokonywać zgłoszeń w następujących miejscach:

• **Bielsko-Biała Leszczyny – parafia Chrystusa Króla, ul. Straconki 12, Agnieszka Jurzak – spotkania – II i IV wtorek miesiąca o godz. 19.00 w dolnej kaplicy kościoła.**

• **Cieszyn – Bursa Franciszkańska, ul. ks. Szersznika 3, Jadwiga Żywiec, wtorek.**

• **Brenna – parafia św. Jana Chrzciciela, ul. ks. Juroszka 7, Agnieszka Herzyk, sobota godz. 19.00.**

Podczas modlitwy kanonami z Taizé przed dwoma laty w Warszawie



TOMASZ GOŁĄB

Znaki dobroci Boga

W czwartek 11 października biskup Janusz Zimniak przewodniczył uroczystej Eucharystii, koncelebrowanej w bielskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, z okazji 57. Tygodnia Miłosierdzia. W modlitwie uczestniczyło kilkuset przedstawicieli parafialnych zespołów charytatywnych wraz ze swymi duszpasterzami, a także pracownicy instytucji i organizacji pomocowych



„Mottem spotkania osób zaangażowanych w dzieła charytatywne na terenie naszej diecezji stało się hasło 57. Tygodnia Miłosierdzia: „Oto ja, poślij mnie”, rozważane w kontekście ogłoszenia obecnego roku Międzynarodowym Rokiem Wolontariatu. Dyrektor diecezjalnej Caritas ks. kanonik Józef Zajda przypomniał, że gotowość stawiania się bezinteresownym darem z samego siebie na rzecz innych ludzi

jest niezbędnym warunkiem odnalezienia chrześcijańskiej tożsamości. „Nic nie jest tak potrzebne człowiekowi jak Miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabości ku nieskończonym wyzynom świętości Boga” – przytaczając te słowa Ojca Świętego, ks. kan. Zajda podkreślił, że także wszyscy współpracownicy dzieł charytatywnych potrzebują wspar-

cia Bożego Miłosierdzia, by nie zabrakło im sił w tej pracy.

Jak poinformował ks. kan. Zajda, jednym z najważniejszych dzieł miłosierdzia w ostatnim czasie była akcja pomocy dla poszkodowanych w wyniku powodzi. Do powodzi w naszej diecezji i w archidiecezji krakowskiej Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej wysłała łącznie 36 transportów z darami. Znalazły się w nich ubrania, buty, środki czystości, żywność, meble oraz urządzenia gospodarstwa domowego, głównie pralki. Ze środków Caritas zakupionych zostało także kilka kompletów mebli oraz cement. Transporty z darami o łącznej wartości około 350 tys. zł trafiły do Włosienicy, Budzowa, Zembrzyc, Lachowic, Woli Radziszowskiej, Makowa Podhalańskiego i Radziszowa. Poszkodowani we Włosienicy otrzymali też zapomogi, na które Caritas przeznaczyła łącznie kwotę 63 tys. zł. Dla powodzi z innych diecezji, za pośrednictwem Caritas Polskiej, przekazana została kwota 250 tys. zł.

Niebawem Caritas przystąpi do kolejnej akcji rozprowadzania świec „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”, a później, przed Wielkanocą, baranków z emblematem Caritas. Zgromadzone tą drogą pieniądze staną się podstawą kolejnych działań podejmowanych z myślą o potrzebujących wsparcia w naszych parafiach. Podobnie jak w poprzednich latach, będzie to możliwe również dzięki staraniom setek osób bezinteresownie pracujących w parafialnych zespołach charytatywnych.

Dziękując za to zaangażowanie, biskup Janusz Zimniak mówił: „Jesteście widzialnymi znakami dobroci Boga – kapłani, siostry zakonne oraz świeccy: panie i panowie – wszyscy, którzy troszczycie się, by zaspokoić potrzeby duchowe i materialne ludzi. Bądźcie w waszych parafiach oczami i słuchem waszego Księdza Proboszcza, a dostrzeżone problemy starajcie się wspólnie rozwiązać. Ci, którzy zaradzają potrzebom ludzkim, są błogosławieni...”.

M. B.

Trzeba sobie pomagać

W połowie września tego roku, w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dwunastu osobom z całego świata dyplomów „Za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie” przyznanych przez ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego. W gronie laureatów znalazła się Annabella Wersinger – przewodnicząca alzackiego stowarzyszenia „Amitié Franco-Polonaise”. Przez wiele lat organizowała ona charytatywną pomoc dla Polski, z której korzystali także mieszkańcy Podbeskidzia.

Dziadkowie pani Annabelli pochodzili z Lubelszczyzny. W latach 20. wyemigrowali za pracą do Alzacji. Od nich nauczyła się języka polskiego, którym dziś świetnie włada. W kraju przodków pierwszy raz była w 1975 r. Przez przypadek trafiła do Bielska-Białej. Wkrótce rozpoczęła się wymiana kulturalna między naszym Domem Kultury Włóknarzy i francuskimi placówkami i zespołami. Później Annabella Wersinger zaangażowała się w zbiórki pieniędzy na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

Pod koniec 1981 r. wyruszył do Polski pierwszy zorganizowany przez nią transport z odzieżą i sprzętem medycznym. Do Warszawy trafił on tuż po wprowadzeniu stanu wojennego. W styczniu 1982 r. podobny transport trafił do Bielska-Białej. Przez następne trzy lata regularnie co tydzień wyruszały z Alzacji tiry z darami dla Polski.

Sprzęt medyczny był rozdzielany pomiędzy placówki medyczne, a żywność i odzież pomiędzy ludzi przez Kościół. W Bielsku-Białej większość darów była rozprowadzana przez parafię św. Maksymiliana Kolbego w Aleksandrowicach. Później transporty organizowane były już rzadziej, ale za to przywoziły nieosiągalne w Polsce leki, sprzęt medyczny oraz wózki inwalidzkie. Łącznie dzięki pani Wersinger, i kierowanemu przez nią stowarzyszeniu, do Polski przyjechało 650 tirów z darami. Znaczna ich część została rozdzielona na Podbeskidziu.

Od 1991 r. rozdysponowywaniem alzackich darów zajmował się bielski zarząd PCK. „Była to wprost niewyobrażalna pomoc. Tylko na nasz teren trafiły leki i sprzęt medyczny o łącznej wartości piętnastu milionów nowych złotych. Były to na przykład setki łóżek szpitalnych, mnóstwo wózków inwalidzkich, specjalistyczne urządzenia medyczne oraz lekarstwa, które przez wiele lat były rozdzielane przez bielską aptekę darów.

Mamy wobec Annabelli Wersinger i wspierającego ją wiernie męża ogromny dług wdzięczności” – opowiada Henryk Juszczyk, działacz PCK i przewodniczący bielskiej Rady Miejskiej. Z jego inicjatywy przed kilkoma laty Annabella Wersinger wraz z mężem Lucjanem zostali wyróżnieni tytułem Honorowych Obywateli Bielska-Białej.

W czasie wrześniowego pobytu w Bielsku-Białej Annabella Wersinger w rozmowie z „Gościem Niedzielnym” podkreśliła, że nigdy nie myślała, że będzie odznaczana i honorowana za swą działalność: „W naszym domu było bardzo ubogo, jednak babcia nauczyła nas dostrzegać potrzeby innych i dzielić się tym, co mamy. Pewnie to dzięki jej wychowaniu zajęłam się tą działalnością. Dzieci były już duże i miałam trochę więcej czasu, więc uznałam taką pracę za coś naturalnego. Przecież trzeba sobie pomagać”.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Niedziela dzielenia

„Zamierzeniem parafii jest to, byśmy potrafili dzielić się tym, co sami mamy. Ta niedziela była kolejną ku temu okazją” – opowiada ks. kan. Józef Oleszko, proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej. W niedzielę 14 października wierni tej wspólnoty włączyli się w akcje pomocy potrzebującym, zorganizowane w ramach Tygodnia Miłosierdzia, Tygodnia Misyjnego, a także zbiórki pieniężnej na stypendia dla zdolnych uczniów, przygotowanej podczas obchodów I Dnia Papieskiego.

Wierni bielskiej parafii Trójcy Przenajświętszej, to ludzie jak wszędzie: są wśród nich i ubodzy, i osoby o zasobniejszych portfelach. Na potrzeby innych otwierają się jednak wszyscy – m.in. co miesiąc parafia funduje obiady dla uczniów w szkołach na jej terenie, przeznaczając na ten cel około 1300 zł. Swoją pomoc wierni okazali także 14 października – wszystkie dzieła, na które zbierano

pieniądze, cieszyły się ich gorącym wsparciem.

„Chcemy, żeby ludzie patrzyli szerzej na potrzeby innych. Owszem, trzeba zauważyć te, które są najbliższe, ale też nie możemy być obojętni wobec tych, które mają ludzie na innym kontynencie. To także dobra okazja do poznania przez nas innej rzeczywistości, nieraz bardziej skomplikowanej i trudniejszej niż nasza, która po-

zwala docenić to, co mamy” – zauważa ks. kan. Józef Oleszko.

Gościem specjalnym tej swoistej niedzieli dzielenia się był o. Zbigniew Majewski, redemptorysta, od dziesięciu lat pracujący w afrykańskim Burkina Faso. Od kilku lat, w imieniu zgromadzenia księży redemptorystów, zajmuje się organizowaniem pomocy dla tego ubogiego kraju. To odpowiedź na apel Ojca Świętego, który odwiedzając ten kraj i widząc, jak bardzo ubodzy są jego mieszkańcy, skierował apel o pomoc dla nich do bogatszych państw całego świata.

Jedną z najpilniejszych potrzeb mieszkańców Burkina Faso to budowanie studni głębinowych. Tylko przez cztery miesiące trwa tu pora deszczowa, przez osiem – panuje morderczy upał. Kraj nie posiada bogactw naturalnych; ludzie żyją z tego, co urodzi ziemia. „Cieszymy się więc, żeśmy mogli się włączyć w to dzieło pomocy i podzielić się naszymi

dobrami materialnymi” – mówi ks. Oleszko.

Mieszkańcy Burkina Faso zapewne dłużej będą gościć w sercach i domach bielszczan – o. Majewski przywiózł ze sobą wiele rękodzieł, wykonanych przez dzieci i dorosłych mieszkańców swojej parafii, które bielszczanie kupowali, składając niejednokrotnie ofiary wyższe od wyznaczonej ceny. Największym powodzeniem cieszyły się drewniane słonie i bębenki.

Chojne ofiary parafianie składali także na rzecz Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia, która w ramach I Dnia Papieskiego, pod hasłem „Dzielmy się miłością”, zbierała środki na stypendia dla zdolnych polskich dziewcząt i chłopców, mających utrudniony dostęp do nauki z powodu niedostatku gospodarczego regionu, w którym mieszkają, bądź trudnych warunków rodzinnych.

U. R.

Kapliczka na leśnym uroczysku

Od trzydziestu lat pośrodku leśnej polany na Przegibie-Butorzonce koło Górnej Cięciny stoi maleńka kapliczka, poświęcona Matce Bożej Częstochowskiej.

Historia kapliczki na Butorzonce zaczyna się w 1968 r., gdy parafia w Cięcinie przeżywała nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Jeden z mieszkańców tej wsi, nieżyjący już nauczyciel i poeta Stanisław Wróbel, umieścił wówczas na drzewie w pobliżu Przegibu oprawiony w ramki wizerunek Czarnej Madonny. Już wkrótce w to ustronne miejsce coraz częściej zaczęli przychodzić wierni. Modlili się w leśnej ciszy, powierzając Maryi swe troski i radości. Pod drzewem zaczęły się pojawiać kwiaty i świece. W następnym roku obrazek Ikony został umieszczony w przeszklonej, drewnianej kapliczce, a wkrótce grupka mieszkańców Cięciny, skupiona wokół Wiktorii i Ludwika Ficoniów, rozpoczęła potajemne przygotowania do budowy w tym miejscu stałej kaplicy.

Prace rozpoczęły się 3 kwietnia 1971 r. Równoległe z kopaniem fundamentów mieszkańcy zaczęli przygotowywać budulec – kamień z pobliskiego kamieniołomu. Wszystkie prace prowadzone były potajemnie, bez jakichkolwiek planów i zezwoleń. Kilka mie-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

sicy później o nielegalnej budowie przypadkowo dowiedziały się władze. Służba Bezpieczeństwa zaczęła wzywać mieszkańców Cięciny na przesłuchania, strasząc konsekwencjami w przypadku kontynuowania budowy. Wypytywano ich o inicjatorów tego przedsięwzięcia. Bezskutecznie. Mieszkańcy nie zgodzili się także na dobrowolne rozebranie murów przyszłej kaplicy, choć grożono nawet wysadzeniem budowlę w powietrze. Ostatecznie została ona zaplombowana i opieczętowana przez pracowników powiatowych z Żywca.

Wiosną 1972 r. mieszkańcy wsi ukradkiem zaczęli kontynuować prace. Jeszcze w tym samym roku na gotowe mury położono więźbę i pokrycie z desek. Następne lata upłynęły na pracach wykończeniowych we wnętrzu kapliczki. Później uroczyste przeniesiono tam obrazek Matki Bożej, wiszący dotąd na pobliskim drzewie.

Pierwszą Mszę św. w kapliczce na Butorzonce odprawił cięciński proboszcz ks. Tadeusz Masny 18 lutego 1979 r. Jeszcze w tym samym roku rozpoczęto w tym miejscu odprawianie niedzielnych Mszy św. w okresie letnim, a także po raz pierwszy zorganizowano uroczystość odpustową ku czci

MB Częstochowskiej. 7 maja 1984 r. biskup Albin Małysiak poświęcił kaplicę. Pięć lat później miejsce to nawiedził też kard. Franciszek Macharski.

W 1996 r., z okazji 25-lecia spontanicznej budowy kapliczki na Butorzonce, na przygotowanych już wcześniej fundamentach zostało wykonane zadanie. Prace te wykonał Stanisław Ficon, syn inicjatorów budowy, wraz z grupką mieszkańców Cięciny. Do dziś jest on głównym opiekunem tej leśnej świątyni. Z kolei z okazji 30-lecia budowy, z inicjatywy miejscowego oddziału Akcji Katolickiej i przy wsparciu sponsorów, na placu przed kapliczką postawionych zostało 30 ławek.

Kaplica na Butorzonce staje się żywym, promieniującym coraz dalej miejscem kultu Matki Bożej. Gromadzą się tam turyści i mieszkańcy Cięciny, z bliska i daleka przychodzą grupy pielgrzymów. Szczególnie uroczyste są tu obchodzone sierpniowe uroczystości odpustowe, w czasie których do kaplicy wyruszają procesje z kościoła parafialnego. W tym roku, gdy odpust połączony był z jubileuszem 30-lecia istnienia kaplicy, na Butorzonce zgromadziło się blisko 2 tys. wiernych.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Beskidzkie w obiektywie

W Galerii Środowisk Twórczych, działającej przy Bielskim Centrum Kultury, otwarto 13 października wystawę fotografii pt. „Beskidzkie w czterech porach roku”. Autorem ponad pięćdziesięciu zaprezentowanych tam zdjęć jest Marian Koim, świętujący w tym roku 70-lecie swoich urodzin.

Fotografuje od ponad pół wieku. Pierwsze zdjęcia robił pod koniec lat

czterdziestych na podarowanym mu aparacie miechowym. Przez całe życie dzielił zamiłowanie do fotografii z drugą swą pasją – filmem. Ukończył bielskie Państwowe Liceum Technik Plastycznych i Studium Filmu i Fotografii w Warszawie. Pracował w wielu instytucjach kultury, w tym – od 1979 r. aż do chwili przejścia na emeryturę przed pięć laty – w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Bielsku-Białej. Był współtwórcą i wieloletnim instruktorem amatorskich klubów filmowych „Bielsko” i „Chemik” w Oświęcimiu.

Nigdy nie rozstawał się z aparatem fotograficznym, mogąc łączyć swą życiową pasję z pracą zawodową. Dokumentował wydarzenia artystyczne na Podbeskidziu, architekturę, twórców ludowych i ich dzieła. Wśród tysięcy fotografii, wykonanych w ciągu przeszło pół wieku, dominuje jednak górski krajobraz, będący efektem niezliczonych wędrówek autora po Beskidach i dowodem jego autentycznej fascynacji góskim pejzażem. Właśnie te fotografie, stanowiące wybór z ostatnich pięciu lat, dominują na urodzinowej wystawie. Marian Koim jest laureatem wielu nagród i wyróżnień, w tym Nagrody Ministra Kultury i Sztuki. Posiada tytuł „Zasłużonego działacza kultury”. Jego fotografie znaleźć też można w prasie (nie wyłączając „Głosia Niedzielnego”), folderach oraz innych publikacjach, dotyczących kultury i historii Podbeskidzia.

Drugą wystawą, równoległe prezentowaną w Galerii Środowisk Twórczych, jest ekspozycja prac członków bielskiego okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Zaprezentowano tam wykonane w różnych technikach prace kilkunastu artystów z bielskiego środowiska. Wystawa ta, zatytułowana „Anons”, ma być początkiem regularnych spotkań twórców z tego terenu, łączących się z prezentacją ich dorobku.

P. M.

Z regionu

● Po raz trzeci w Bielsku-Białej zorganizowane zostały Międzynarodowe Spotkania Teatralne „Razem”. Uczestniczyły w nich zespoły z Izraela, Niemiec, Słowacji i Polski. Organizatorem MST była bielska Wspólnota Artystyczna Centrum Sztuki „Kontrast”.

● W przyszłym roku na cmentarzu komunalnym w Bielsku-Białej Kamienicy stanie pomnik poświęcony mieszkańcom miasta, którzy zginęli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Jego fundatorem będzie bielski Urząd Miejski.

● W sali wystawowej bielskiego Domu Kultury Włókniarzy czynna jest ekspozycja prac malarskich Teresy Kuśniercz.

● Rząd Belgii przeznaczył 12,5 miliona franków (około 1,2 miliona złotych) na konserwację dwóch drewnianych baraków w byłym obozie w Brzezince oraz bloku nr 8 w KL Auschwitz. Prace konserwatorskie zakończą się w grudniu.

● Łucja Dendys, nauczycielka nauczania zintegrowanego w bielskiej Szkole Podstawowej nr 32, znalazła się w gronie trzech zdobywców „Złotego Kaganka” – laureatów tegorocznej, ósmej edycji plebiscytu „Gazety Wyborczej” na najlepszego nauczyciela.

● W Międzybrodziu Bialskim gościli uczestnicy XI Kongresu Europejskiej Unii Spadochroniarzy, skupiającej skoczków z ośmiu krajów Europy. Na górze Żar zorganizowano pokazy skoków spadochronowych oraz akrobacji szybowcowych.

● Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przyjmuje do 30 listopada wnioski osób zamierzających ubiegać się o stypendia, przyznawane przez miasto artystom i twórcom. Do tego samego dnia można zgłaszać kandydatury do tegorocznej edycji nagrody Prezydenta Bielska-Białej w dziedzinie kultury i sztuki „Ikar 2001”. Szczegółowych informacji udziela bielski Wydział Kultury i Sztuki (tel. 49 71 690).

● W Ustroniu odbył się I Festiwal Chórów Śląskich. Na scenie Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” zaprezentowało swe umiejętności wokalne ponad 600 śpiewaków z piętnastu chórów. Główną nagrodę zdobył kierowany przez Halinę Goniewicz-Urbaś chór „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna, skupiający około trzydziestu Polaków z Zaolzia.

● Firma „Sztuka Beskidzka” z Czechowicz-Dziedzic została uhonorowana Złotym Medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich za welniany dywan „Plotek”.

● Od 29 do 31 października trwać będą obchody 55-lecia Zespołu Szkół Zawodowych w Skoczowie. Jednym z punktów jubileuszowych uroczystości będzie otwarcie nowej szkolnej sali gimnastycznej.

● W Żywcu odbyła się Próbowacka Jodła Beskidzkiego, czyli I Powiatowy Przegląd Potraw Regionalnych, przygotowanych przez gospodynie z piętnastu gmin Żywiecczyny. Zwyciężyły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Rychwałdzie.

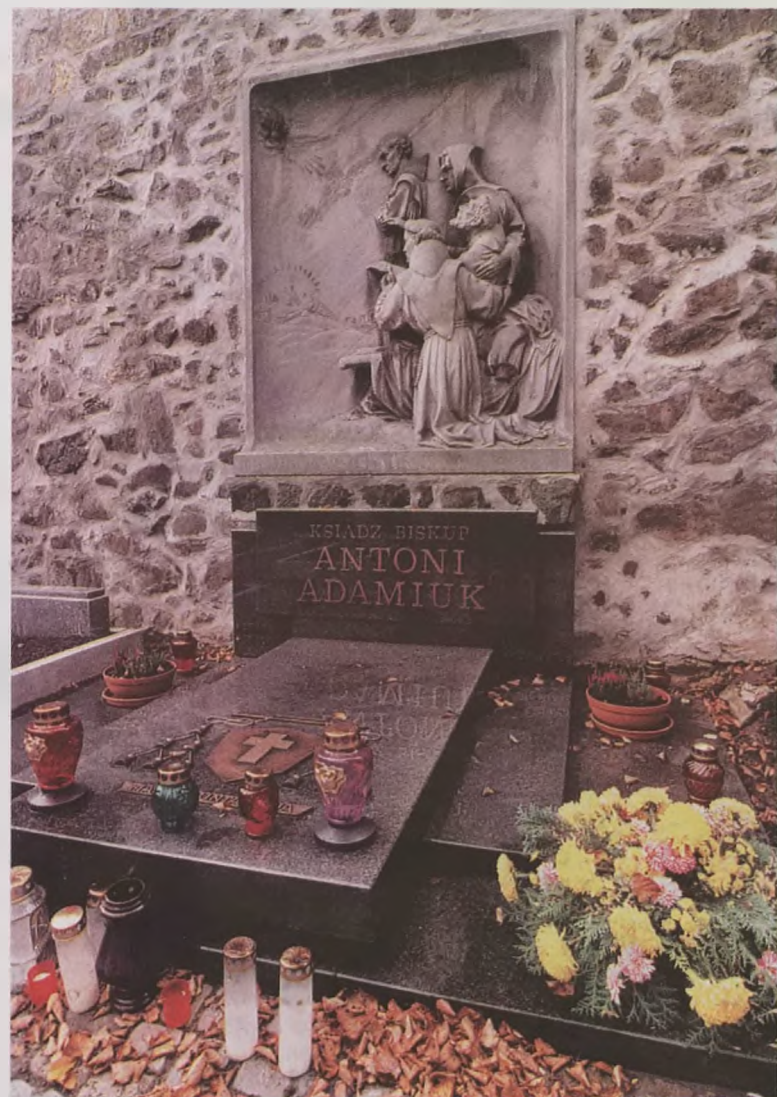
● Wojciech Owczarz i Dariusz Paczkowski, działacze bielskiego Stowarzyszenia Ekologicznego „Klub Gaja”, zostali uhonorowani nagrodami australijskiej Fundacji Popierania Niezależnej Kultury Polskiej „Polcul”.

Katolicki Telefon Zaufania 812 26 67 16⁰⁰-21⁰⁰

Bielsko-Żywiec
Adres redakcji: ul. Słowackiego 27,
43-300 Bielsko-Biała, tel. (0-33) 812 51 39
e-mail: bielsko@goscniiedzielnny.pl
www.bielsko.goscniiedzielnny.pl



ARTUR KASPRZYKOWSKI



ZDJĘCIA: JERZY STEMPELWSKI

Na cmentarzu annogórskim

Wśród starych drzew, przytulony do murów klasztoru, annogórski cmentarz pokrywa mgła. Ciszę poranka przerywa szelest liści zgarnianych przez sprzątających groby bliskich. Strome zbocze malowniczo wypełnione krzyżami, pomnikami, starymi mogiłami z końca dziewiętnastego wieku zachęca do spaceru, do przywołania w pamięci modlitewnej tych, którzy urodzili się i żyli na śląskiej ziemi, i tych, którzy zna-

leźli się tutaj z powodów od nich niezależnych.

Miejsce to połączyło kadetów lwowskich walczących w powstaniu śląskim, żołnierzy obu wojen światowych, powstańców. Parafialny cmentarz annogórski jest miejscem spoczynku miejscowych duszpasterzy – ojców franciszkanów, sióstr zakonnych franciszkanek, mieszkańców parafii Góra św. Anny.

Ten kameralny cmentarz osłonięty starodrzewem lip i buków,

otoczony opieką parafian i franciszkanów, odwiedzany przez pielgrzymów przybywających do sanktuarium św. Anny, wybrał na miejsce spoczynku śp. biskup Antoni Adamiuk, który odszedł do wieczności 25 stycznia 2000 roku. Na grobie Biskupa płoną znicze, leżą świeże kwiaty i kolorowe liście, których z każdym powiewem wiatru przybywa. – I tak będzie aż do późnej jesieni, aż wszystkie spadną z drzewa, wyjaśniają sprzątające cmentarz parafianki. W pobliskiej kwaterze wśród wielu współbraci spoczywa o. Teofil Wyleżół, znany

duszpasterz pielgrzymów, dyrygent chórów, przewodnik po annogórskiej kalwarii – pochowany 7 lutego 2000 roku.

Kwiaty, znicze, odgłosy sprzątania świadczą o pamięci żyjących. Misjonarka z Kamerunu spędzająca urlop w Polsce, zboczyła z drogi do Raciborza, aby pomodlić się na grobie bpa Antoniego Adamiuka. Pani Maria i Gizela wytrwale walczą z nawałnicą jesiennych liści. Po porannej mgle pozostała tylko rosa. Nad cmentarzem annogórskim zaświeciło słońce.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Romowie u Arcybiskupa Taniec, śpiew i troski

W sobotę, 13 października gośćmi arcybiskupa Alfonsa Nossola byli Romowie z diecezji opolskiej i wrocławskiej. Kilkunastoosobowej grupie przewodniczył Jan Korzeniowski, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Romów. Pomysł takiego, bliższego spotkania zrodził się w czasie ostatniej pielgrzymki mniejszości narodowych na Górze Świętej Anny. Romowie przyjechali do Kurii opolskiej by podzielić się z Księdzem Arcybiskupem bogactwem swojej kultury i troskami dnia codziennego. – Chociaż jesteśmy inni, jesteśmy

dziećmi jednego Boga, a biskup opolski jest biskupem romskim – powiedział na powitanie w języku romskim Jan Korzeniowski.

W odpowiedzi abp Nossol przywołał swoje doświadczenia z dzieciństwa. – Przyjaciółką mojej mamy była Cyganka Rosa, która po 1945 roku stała się oczywiście Różą. Kiedy mama pracowała w polu, Róża czasem się nami opiekowała. Pamiętam, że kupowała nam lizaki czy cukierki. Skutek był taki, że – w przeciwieństwie do innych dzieci – nie uciekaliśmy na widok Cyganów – mówił.

Dla Arcybiskupa i grona jego kuralnych współpracowników wystąpił romski zespół taneczno-muzyczny „Bar bacht”. A przy stole, na którym znalazło się miejsce również na sło-

dyce, Romowie mówili o swoich radościach i troskach. Najpoważniejsze z nich to kwestia edukacji i bezrobocia. Zdaniem przewodniczącego Korzeniowskiego, Romowie są dyskryminowani na rynku pracy. Romowie poruszali również aktualną sprawę odszkodowań wojennych.

Mają oni bowiem problemy z udokumentowaniem wojennych represji. W poprzedzający spotkanie piątek Rada Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednania zdecydowała o uznaniu przez fundację zaświadczeń o represjach nazistowskich wobec Romów wystawianych przez Romski Instytut Historyczny, nie zgodziła się natomiast, aby prawo do wydawania takich zaświadczeń miały inne organizacje romskie. Problem dotyczy około półtora tysiąca Romów, którzy do wniosków o odszkodowania dołączyli niewystarczające dowody, dlatego strona niemiecka nie uznała ich

roszczeń. Osoby, które nie uzyskają zaświadczenia o represjach z Romskiego Instytutu Historycznego, otrzymają do 5 tysięcy marek w ramach tzw. klauzuli otwartości. Odszkodowanie za pobyt w obozie koncentracyjnym lub getcie wynosi do 15 tysięcy marek.

Ksiądz Arcybiskup oprowadził swoich gości po gmachu Kurii. W kaplicy Romowie zaśpiewali pieśń skomponowaną specjalnie z okazji spotkania. W swoim gabinecie abp Alfons Nossol opowiadał gościom o swojej ziemi rodzinnej, wspominał spotkania z Janem Pawłem II. Każdy z gości otrzymał na pamiątkę spotkania modlitewnik i obrazek św. Anny. Po spotkaniu Ksiądz Arcybiskup podkreślił, że nie wystarcza sama tolerancja dla inności, obecnie jeszcze bardziej potrzebujemy wzajemnej akceptacji.

k.

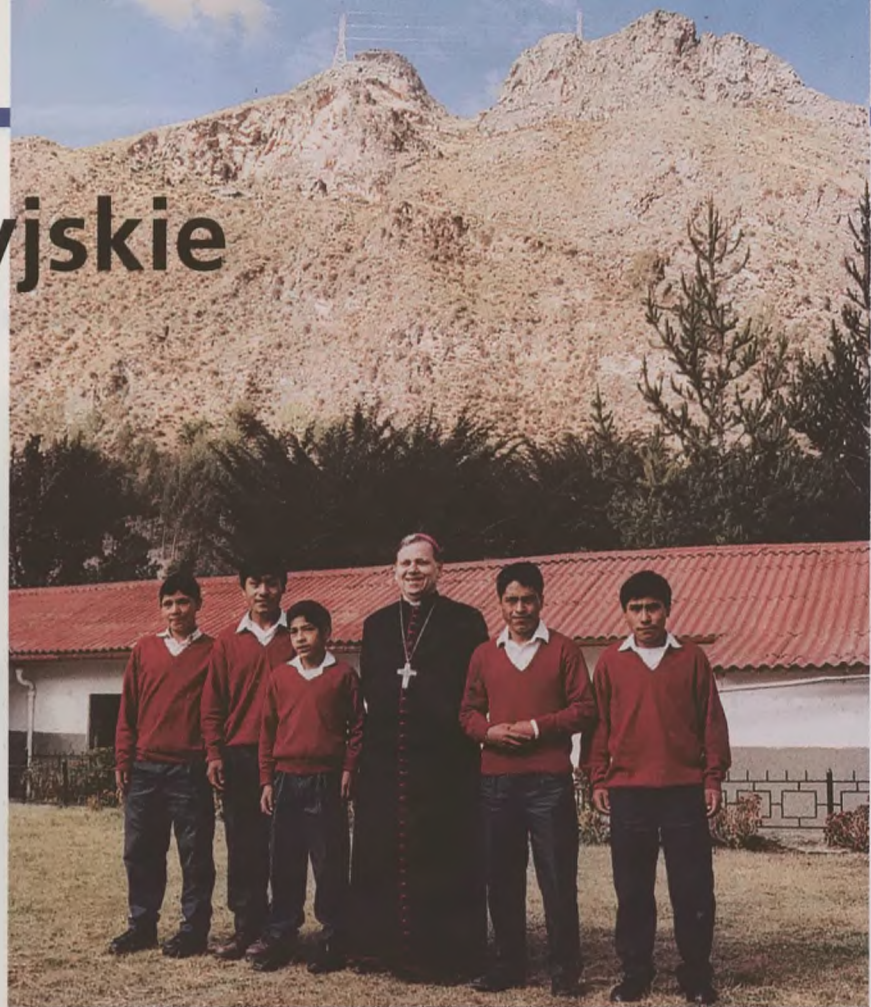
Pozdrowienia andyjskie

Trzeba wrócić do spotkania z górami i ich mieszkańcami. Dawałem się często ponieść wyjątkowym uniesieniom. Przyzwyczajony do naszych środkowoeuropejskich standardów, nie mogłem zaprzestać rozważań, jak Pan Bóg oceni te przedsięwzięte przez naszych czterech duszpasterzy wyprawy z bazy w Pampas do powierzonych im pieczy przyśiółków, gdy najwięcej czasu pochłania dotarcie do tych ludzi drogami górskimi, nie zawsze na tyle szerokimi, by się zmogły wyminąć dwa pojazdy, nie ryzykując stoczenia się w przepaść (choćby najpiękniejszą!).

A samochód musi służyć – nie limuzyna, błyszcząca, sunąca po równiutkim asfalcie, lecz przede wszystkim dobry wóz terenowy, z kolumnami mechanicznymi pod maską, z napędem na cztery koła, z silnym podwoziem i nadwoziem, i innymi jeszcze zaletami, na których ja się nie znam, ale ks. rektor z Markiem i Norbertem mi niekiedy podpowiadali, co jeszcze powinno się znaleźć w samochodzie dla dobrego kapłana i jego wysokogórskich wspólnot! Bo nie chodzi o zauważanie po drodze kaktusów, agaw, mieniących się barwami gór i roślinności, kwiatów, ptaków z kolibrami włącznie, czym się może zachwycić turysta, ale nie duszpasterz! I w bagażu tego sługi Bożego musi znaleźć się nie tylko Ewangelia, alba i stula, ale ręce muszą pewnie trzymać kierownicę. By zdążyć i spojrzeć przyjaźnie w oczy. A jeszcze, chociażby raz w roku, należałoby zdążyć do stolicy diecezji, na rekolekcje czy załatwienie najistotniejszych spraw, a jest to jednak wyprawa znacząca. Ale trzeba, zwłaszcza że w niższym semina-

rium aktualnie uczy się 5 młodych i rezolutnych chłopaków także z Pampas! A w wyższym seminarium też są kandydaci z Pampas! Ile było dumy i radości, gdy mogliśmy się z nimi spotkać w stolicy diecezji. Mogłem też w długiej rozmowie w wyższym seminarium – którą cudownie na hiszpański tłumaczył ks. Marek – nie tylko po bratersku opowiedzieć o egzotycznej dla nich i ich kolegów diecezji na Śląsku, wyrazić uznanie dla naszych księży u nich posługujących, ale przede wszystkim życzyć im samym wytrwania i wzięcia kiedyś odpowiedzialności za swój Kościół na siebie. A jak ładnie przygotowali liturgię Mszy św., którą sprawowaliśmy dla obu seminarium wraz z ich przełożonymi! A jak się stawili do wspólnego zdjęcia! Czy nie warto więc jeździć naszym bohaterom do Huancavelica i to niezawodnym samochodem? By nie zawieść zaufania i móc się uśmiechnąć do siebie nawzajem?

I jeszcze raz chciałbym dać świadectwo: Opatrzność stworzyła Peru precudownie – zarówno żyzną i przyjazną nizinę nad Pacyfiką, jak też majestatyczne Andy, i jeszcze nie do ogarnięcia tropikalną dżunglę na powierzchni setek tysięcy kilometrów kwadratowych, rozpościerając się dalej aż do Brazylii, Boliwii i Kolumbii. Ale piękno tych stron, krajobrazy jak przedśionki nieba, nawet wyjątkowy błękit nieba, nie zastąpią prozy życia. Może dlatego, że w górach i wysoko, i ciężko, i nie zawsze dobre doświadczenia z innymi ludźmi stworzyły tam specyficzny dystans do rzeczywistości. Mijając postaci, nad wyraz poważne, i to od najmniejszych dzieci, często zastygłe w oczekiwaniu – na co? – z oczami pełnymi wczesnej dojrzałości i przenikliwie patrzącymi jakby obojętnie przed siebie – może i z rezygnacją? – dostawałem dreszczy. Bo wracało wtedy jakby ciągle wciskające się poczucie winy, żeśmy nie dorośli wszyscy razem do solidar-



W wyższym seminarium uczy się 5 rezolutnych chłopaków z Pampas

ności w Chrystusie. Do końca życia nie zapomnę wstrząsu, gdy jechaliśmy z ks. Markiem z bazy w Pampas do jego parafii w Huaribamba – do samochodu zabral ze sobą kilka kartonów; myślałem, że to jakieś niezbędne przybory do odprawienia uroczystej Mszy św., którą planowaliśmy. A okazało się, że były pełne najzwyklejszych cukierków, po które – nie chciałem być niesprawiedliwy – nasze dzieci by ręki może już nie wyciągnęły. Po drodze, słysząc znajomy warkot silnika samochodu swego *padre*, z domostw czy z zakamarków wybiegały na drogę pełną tumanów kurzu zabiedzone dzieci. Stawały nieco w oddali, nieufne, poważne, że aż się serce krajało, brudne i nad wyraz doświadczone przez los – wtedy nasz Marek powiedział mi i rektorowi, by odkręcić szybę i po prostu kilka cukierków rzucić w ich kierunku. Nawet

nie zatrzymując się!!! Samochód przejeżdżał, chwila wahania – i potem czarujący uśmiech, jakby niebo się otwarło. Nieraz, rzucając spojrzenie do tyłu, widzieliśmy, jak z radością i starannością szukały cukierków i podnosiły je, zanosili do matki czy kogoś im towarzyszącego – i dzieliły się nimi sprawiedliwie! I niech mi ktoś powie w tym momencie, że nie warto było wybrać się tych 14 tysięcy kilometrów z Opola, by przeżyć to muśnięcie Łaski. Tak! Piszę to z pełną świadomością! A gdy potem na nasze spotkanie w parafii przyszła cała szkoła ze swymi nauczycielami, ks. Marek tylko mi szepnął: „Jestem przekonany, że bardzo wiele z tych dzieci dziś jeszcze śniadania nie jadło!”. A gdyby zobaczyć, jak ci ludzie gór żyją, w lepiankach, gdzie dopiero pozwoli dociera prąd i może kiedyś dotrze woda, a cały wysiłek kierowany jest na uprawianie nędznych poletek i wypasanie świnek, uwiązanych na sznurku, krów, zaganianie kur! Więcej nie potrafię napisać spokojnie o tym doświadczeniu!

Porządkując po czasie wrażenia i refleksje, zastanawiam się, czy dobrze żeśmy wszystko zaobserwowali. Czy nie wzięliśmy *pars pro toto*? Czy zadaliśmy sobie trud, by na wszystko szeroko oczy otworzyć? Chciałoby się w tym momencie oceniać – władze, prezydentów, może nawet nieuczciwych samorządowców, uzasadniać nieodczowność rewolucji, zrozumieć *Sendero Luminoso*, czyli Świetlisty Szlak, dyskutować o korupcji, o malwersacjach, o marnotrawieniu zasobów, bogactw i możliwości, o bezrobociu – według statystyk 54 proc. Peruwiańczyków żyje w nędzy – że wysoki jest odsetek analfabetów... Nie nam jednak to czynić, by także nam z równą mocą druga strona nie odpowiedziała znanym od starożytności powiedzeniem: lekarzu ulecz samego siebie, bo też masz z czego się leczyć!



A gdyby zobaczyć, jak ci ludzie gór żyją w lepiankach...

cdn.
BP JAN KOPIEC

Zborowskie Pokazać talenty ludzi

Od 7 października w parafii Zborowskie (dekanat Olesno) czynna jest wystawa rękodzieła. Przynajmniej z kilku powodów nie jest to zwykła wystawa. Nie są zwykli ani wystawcy, ani organizatorzy.

Na wystawie swoje umiejętności artystyczne prezentują mieszkańcy Zborowskiego, Patoki, Ponoszowa i Sadowa. Haft, rysunki, malarstwo, rzeźba, kompozycje kwiatowe, rękodzieło użytkowe – na wystawie znalazło swoje miejsce wszystko to, co ludzie robią z własnej potrzeby i dla własnej przyjemności, ale zazwyczaj nie pokazują tego publicznie.

– Spotykając się z ludźmi, byłam zachwycona ich pracami – mówi Helena Ledwoń. Tak zrodził się pomysł, żeby to, co często bywa ukryte w domach, pokazać szerszej publiczności. Pani Helena jest zelatorką Apostolstwa Dobrej Śmierci i postanowiła włączyć członków grupy do zorganizowania wystawy. Pomysł poparł ks. proboszcz Jan Grochla i krajowy duszpasterz Apostolstwa ks. Antoni Żebrowski. – Nie chodziło nam o to, żeby reklamować Apostolstwo Dobrej Śmierci, ale żeby zrobić coś dla ludzi – zastrzega pani Ledwoń. – Mają takie talenty, trzeba je pokazać. Pokazać, jakie dobre i piękne rzeczy potrafią robić.

Organizatorom udało się przekonać ponad trzydzieści osób, że warto pokazać innym swoje zdolności. – To przekonywanie wcale nie było takie łatwe – podkreśla Małgorzata Matejczyk, która na zborowskiej wystawie zaprezentowała swoje obrazy. W organizację wystawy czynnie włączyło się około czterdziestu osób. Uroczyste otwarcie odbyło się w niedzielę, 7 października, po popołudniowym nabożeństwie. Przecięcia wstęgi dokonał najstarszy, 91-letni mieszkaniec Zborowskiego. Wystawa mieści się w salce parafialnej i jest czynna codziennie od 10.00 do 12.00. Można ją także zobaczyć w niedzielę po nabożeństwie, które rozpoczyna się o 15.00.

To pierwsza taka wystawa w Zborowskim. – Ale już kilka osób pytało się, kiedy zorganizujemy drugą – mówi Helena Ledwoń. A.K.

Grodków Jubileusz Księży Misjonarzy

27 września br. odbyły się centralne uroczystości wielkiego jubileuszu Polskiej Prowincji w Bydgoszczy w bazylice św. Wincentego, które rozpoczęły obchody jubileuszu 350-lecia pracy Zgromadzenia ks. Misjonarzy CM w Polsce. W uroczystościach w Bydgoszczy brał udział ojciec generał Robert Maloney CM. W tym samym dniu, dniu poświęconym św. Wincemu à Paulo również w Grodkowie była odprawiona uroczysta koncelebra

pod przewodnictwem obecnego ks. proboszcza Zdzisława Góry. W homilii ks. Proboszcz przypominał historię zgromadzenia oraz działalność księży misjonarzy tu na ziemi grodkowskiej, w Kobieli, Jędrzejowie, Gałążczycach i Grodkowie. Było co wspominać. Po wojnie w Grodkowie do chwili obecnej pracowało aż 66 księży.

Zgromadzenie w Polsce posiada 26 placówek. Ma również placówki w Austrii, Białorusi, Niemczech, Fran-

cji, Ukrainie, włączyło się także do pracy w Chinach, Madagaskarze, Zairze, Albanii, Boliwii, Brazylii i USA. Polska prowincja liczy 330 członków

Natomiast całe zgromadzenie liczy na świecie 4000 księży, braci i alumnow w 48 prowincjach. Obecnie poza granicami kraju pracuje około stu księży tego zgromadzenia. 30 września podczas uroczystej Sumy odpustowej została poświęcona tablica upamiętniająca 55-lecie pracy księży misjonarzy w Grodkowie. Odsłonięcia i poświęcenia dokonał ks. Józef Łucyszyn, wizytator prowincji węgierskiej, pochodzący z Przylesia Dolnego.

STANISŁAW OŻGA

Głuchołazy Cudowny przypadek

1 października, dokładnie we wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus (małej świętej Tereski) jej relikwie były uczczone w parafii św. Wawrzyńca w Głuchołazach. Przebywały w parafii przez cały tydzień – od 28 września do 5 października. – To wszystko było dziwnym, a zarazem pięknym i cudownym przypadkiem – mówi ks. Edward Cichoń, proboszcz głuchołaskiej parafii.

Ks. Cichoń od dawna myślał o tym, by do Głuchołaz sprowadzić relikwie Świętej. – Kilka razy czytałem, jak wielkie tłumy przybywają, by modlić się przed jej wędrującymi relikwiami, czy to ostatnio w Irlandii czy w Rosji. W roku

2000 do Lisieux – rodzinnego miasta św. Teresy – przybyło sześć milionów pielgrzymów. Ta Święta cieszy się wyjątkowo wielką czcią i popularnością – podkreśla ksiądz proboszcz. – Myślałem o tym, jak dobrze by było, gdyby również u nas ludzie mogli przyjść do niej, prosić ją o łaski, a ona by sygnęła różami z nieba. Aż pewnego wieczoru podeszła do mnie parafianka i powiedziała, że będzie miała relikwie św. Teresy dla naszej parafii. Stałem jak zamurowany. Skąd, jak? – wspomina ks. Cichoń.

Parafianka należy do świeckiej rodziny karmelitańskiej i poprzez swoje związki z klasztorami karmelitanek udało jej się sprowadzić relikwie Świętej do ro-

dzinnej parafii. Minęły trzy dni od rozmowy z księdzem proboszczem i relikwiarz św. Teresy znalazł się w Głuchołazach. Nie było czasu na wielkie, specjalne przygotowania parafian do tego wydarzenia. W niedzielę, 30 września, akurat kiedy przypadała 104. rocznica śmierci, wszyscy parafianie mieli okazję adorować relikwie małej Tereski, usłyszeć kazania o jej przesłaniu i prosić o łaski. Przez pięć następnych dni w parafii św. Wawrzyńca trwały spotkania modlitewne wokół relikwii Świętej. Kapelan szpitala zaniósł je również chorem, by ta, która umiała cierpieć z miłością, przyniosła im trochę pociechy.

– Bez egzaltacji mogę powiedzieć, że otrzymaliśmy podarunek z Nieba – podsumowuje wizytę relikwii św. Teresy z Lisieux w Głuchołazach ks. Edward Cichoń. a.k.

Kronika diecezji

● 6 października br. w klasztorze Annuntiata w Raciborzu odbyło się jesienne spotkanie animatorów misyjnych regionu raciborskiego. Mszę św. odprawił diecezjalny duszpasterz ds. misji ks. dr Stanisław Klein. Wraz z pracą misyjną na Filipinach podzieliła się siostra Bernadeta Jójko. W spotkaniu brało udział prawie 50 osób z Raciborza, Kietrza i okolic.

● 6 października br. odbyła się pielgrzymka pracowników i wolontariuszy Caritas Diecezji Opolskiej do sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy. Koncelebrowanej przez 15 kapłanów Mszy św. przewodniczył ks. prałat Edmund Podzielny, natomiast kazanie wygłosił ks. Ginter Żmuda. Konferencję poświęconą tożsamości Caritas wygłosił dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej, ks. Arnold Drechsler.

● W ramach dekanalnych spotkań Towarzystwa Ludzi Niepełnosprawnych „Zdrowi Inaczej”, 7 października br., parafialny zespół Caritas w Chałupkach zorganizował spotkanie dla niepełnosprawnych dzieci. Spotkanie rozpoczęło się w kościele parafialnym pw. św. Anny nabożeństwem różańcowym, przygotowanym przez dzieci i młodzież parafii. Drugą część odbyła się w zespole szkół ogólnokształcących w Chałupkach. Niepełnosprawni uczestnicy spotkania m.in. obejrżeli ciekawy program artystyczny przygotowany przez tamtejszych uczniów. W spotkaniu uczestniczyło około 70 członków towarzystwa.

● 7 października br. abp Alfons Nossol poświęcił nowy kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzelcach Opolskich.

● Parafia św. Michała Archanioła w Opolu Półwsi zorganizowała 7 października br. festyn dożynkowy, z którego dochód został przeznaczony na pomoc dla powodzian z Zalesia Gorzyckiego koło Sandomierza. Uzyskano około 12 tysięcy złotych dochodu. Wśród festynowych atrakcji były wspaniałe ciasta miejscowych gospodyń, loteria fantowa, występy zespołów dziecięcych i pokaz strażacki. Jedną z prywatnych firm z Półwsi będzie remontować poddasza, przygotowując je do celów mieszkalnych.

● Bp Jan Bagiński poświęcił 7 października br. rozbudowaną kaplicę pw. Trójcy Świętej w Unikowicach. Unikowice należą do parafii Gościce w dekanacie paczkowskim.

● Pod hasłem „Status naukowy teologii pastoralnej” 8 i 9 października w Diecezjalnym Domu Formacyjnym w Nysie odbywało się sympozjum, w którym uczestniczyli członkowie sekcji teologii pastoralnej z poszczególnych polskich uczelni. Referat wstępny poświęcony pojęciu i specyfice teologii pastoralnej wygłosił ks. prof. dr hab. R. Kamiński z KUL. Podczas dwudniowych obrad obok siedmiu referatów przedstawiono również komunikaty o aktualnościach naukowych sekcji teologii pastoralnej. Organizatorem tegorocznego sympozjum był ks. dr hab. Józef Mikołajec z Uniwersytetu Opolskiego.

Zaproszenia

Duszpasterstwo nauczycieli akademickich

9 listopada, godz. 19.00 – Msza św. za zmarłych pracowników uczelni opolskich (w DA „Resurrexit”, ul. Drzymały 1a)

„Resurrexit” dla studentów

Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit” (Opole, ul. Drzymały 1a) zaprasza studentów Opola na spotkania. Tygodniowy program ramowy spotkań jest następujący: niedziela – 20.00 Eucharystia akademicka, w poniedziałek, wtorek, środa i czwartek: 18.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu (w ciszy) i okazja do spowiedzi; 19.00 – Eucharystia z kazaniem. Ponadto w poniedziałek – 20.00 – Kolacja z Kimś...; wtorek – 20.00 – Teologia zaprasza; środa – 20.00 – Na sportowo... (sala gimnastyczna); czwartek – 20.00 – Spotkanie biblijne

KIK w Kluczborku

28 października, godz. 17 – Piotr Stefaniuk – Polskie nekropole.

Koncert w Starych Budkowicach

W niedzielę, 28 października o godz. 15.30, w kościele parafialnym pw. św. Rocha w Starych Budkowicach odbędzie się koncert organowy w wykonaniu Teresy Ramoli.

Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej

Do końca października przyjmowane są zapisy na Diecezjalny Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej; w bieżącym roku nowi słuchacze są przyjmowani do filii w Baborowie, Nysie i Kluczborku. Zapisy prowadzone są w Kurii Diecezjalnej lub w sekretariacie Uniwersytetu w Opolu Goślawicach, ul. Wiejska 101 a, tel./fax 455 89 49, oraz przez księży prowadzących filie: ks. Z. Pykę z Dzielowa, ks. B. Dołhana z Bielicy i ks. P. Gołąbka z Bogacicy.

Nowy semestr nauki zainaugurowany zostanie 3 listopada 2001 o godz. 11.00 Mszą św. w kościele parafialnym w Opolu Goślawicach oraz uroczystością połączoną z wręczeniem absolwentom dyplomów ukończenia Katolickiego Uniwersytetu Ludności Wiejskiej.

● W muzeum w Praszce 16 października odbył się wernisaż wystawy filatelistycznej „Pielgrzym Pokoju”, na którą złożyły się znaczki, karty pocztowe i okolicznościowe datowniki związane z osobą Ojca Świętego Jana Pawła II ze zbiorów Bolesława Tokara. Ideę wystawy i jej autora przedstawił ks. Zdzisław Góra CM, proboszcz parafii św. Michała w Grodkowie. Ponadto wystąpił chór „Grodkovia” z Grodkowa.

● Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Ośrodek Myśli Politycznej i Inicjatyw Samorządowych oraz Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach zorganizowali w październiku konferencję naukową pt. „Mniejszości narodowe w suwerennym państwie”. Referenci przybliżyli śląską literaturę niemieckojęzyczną oraz przedstawili sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce w XX wieku i współcześnie.

● W Muzeum Śląska Opolskiego otwarto wystawę poświęconą wizerunkowi kobiety w sztuce polskiej, poczynając od malarstwa i rzeźby religijnej i pierwszych portretów z XV wieku, aż do malarstwa XIX i XX wieku, reprezentowanego przez takich twórców jak Teodor Axentowicz, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer.

● Wśród laureatów tegorocznych nagród Marszałka Województwa za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania i ochrony dóbr kultury jest o. Henryk Kałuża – werbista z Nysy, Marian Kaczanek – rzeźbiarz z Lisieć, Emilia Szpiech – nauczycielka z Piotrków, Andrzej Puławski – społecznik z Zagwizdza, Czesława Rosak – kierowniczka zespołu folklorystycznego „Rudniczanka”, Barbara Ziobinska – pracownik kultury z Kluczborka, Jacek Melnicki – lider zespołu „Studio Singers” z Opola.

● 49 100 euro czyli 186 580 złotych otrzymało miasto Racibórz na kolejne przedsięwzięcie organizowane w ramach Programu Małych Projektów realizowanych przez przedstawicielstwo komisji europejskiej w Polsce. Projekt zakłada wydanie i dystrybucję podręcznika pt. „Kompedium młodego Europejczyka” dla nauczycieli i młodzieży zamieszkalej w dorzeczu górnej Odry, przeprowadzenie kursów metodycznych dla nauczycieli gimnazjalnych oraz utworzenie młodzieżowego ośrodka edukacji obywatelskiej i europejskiej.

● Jury XX Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Lalkowych nagrodziło trzy przedstawienia spośród dziewięciu tytułów konkursowych: „Śmieszno staruszką” Rózewicza w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Lalek; „Szkice z Becketta” w wykonaniu Teatru „Dwaj Pano wie X” z Bielska-Białej i opolskie przedstawienie „Czy mogą stworzyć świat” w reżyserii Krystiana Kobylki.

● Górskie schronisko na Kopie Biskupiej obchodziło 75-lecie swego istnienia. W imprezie jubileuszowej uczestniczyli turyści z Polski, Czech i Niemiec.

Czwarta rano

O jasną przyszłość

Nasi lokalni politycy mają nad czym myśleć. Ranking powiatów przygotowany przez Centrum Badań Regionalnych, a opublikowany przez „Rzeczpospolitą”, poza tym, że dostarcza materiału do politycznych rozmyślań, powinien ich także nastrawić raczej bojowo. Nie mówiąc już o tym, że nastraja pesymistycznie.

Pesymizm ten, by tak rzec, rozwijać się może w opolskiej duszy smętnym nastrojem dwuwątkowo. Wojewódzko i powiatowo. Nasze województwo znalazło się na przedostatnim miejscu w tym rankingu, który ocenia tzw. potencjał rozwojowy. Cokolwiek miało by to oznaczać – a jeśli

rozumiem, może to oznaczać tzw. widoki na przyszłość – nie jest to informacja wesoła.

Drugi wątek – powiatowy – jest nie mniej niewesoły. Większość opolskich powiatów sklasyfikowana została w najniższej kategorii. Z jednym wyjątkiem. Opolski powiat grodzki, a mówiąc prościej – miasto Opole – znalazło się w kategorii pierwszej.

A zatem wnioski są dość proste. Centra się rozwijają, peryferie się nie rozwijają, a nawet wręcz przeciwnie. Być może jako takim pocieszeniem dla mieszkańców nie-Opola jest fakt, że to jest tendencja ogólnopolska. Najlepsze perspektywy

ma Warszawa, a prowincja leci w dół.

Czy to jest pocieszenie? Oczywiście, nie jest. Być może jest to wskazówka. Jeśli szukasz dobrych perspektyw na przyszłość, to uciekaj z małych ośrodków miejskich, o wiejskich nie wspominając. Ale i to nie jest optymistyczne, nawet dla ósmego w skali Opola. Ponieważ jeśli tendencja centralizacyjna nie będzie zahamowana, to będzie nabierała rozpędu. Aż do momentu, gdy w kraju będzie się liczyć może z sześć centrów regionalnych, które będą zagarniać wszystko do siebie. Z pełnym szacunkiem dla stolicy naszego województwa, ale w tej szóstce się raczej nie znajdziemy.

A więc – lokalni politycy – do boju! O lepszą przyszłość dla prowincji, o pomyślne perspektywy dla ludu pracującego ośrodków peryferyjnych.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Z potrzeby serca...

...ukazała się książka poświęcona dziejom parafii NSPJ w Raciborzu */. Publikacja ta upamiętnia dwie rocznice: 65-lecie konsekracji kościoła, która minęła w ubiegłym roku, i 25-lecie posługi duszpasterskiej ks. radcy Alojzego Jurczyka jako proboszcza w tejże parafii.

„Dedukując tę książkę wszystkim parafianom, pragnę wyrazić im w ten sposób moją wdzięczność za to, że zawsze mnie wspierają, że obdarzają mnie zaufaniem, bez nich przecież niemożliwe byłoby przeprowadzenie tak wielu przedsięwzięć duszpasterskich i gospodarczych” – napisał w słowie wstępnym ks. Alojzy Jurczyk.

Kościół NSPJ w Raciborzu budowano od 1934 do 1935 r. Pracami tymi kierował ks. Jerzy Schulz, proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP. Konse-

kracji świątyni 20 października 1935 r. dokonał pasterz archidiecezji wrocławskiej, kard. Adolf Bertram. Publikacja niniejsza plastycznie przedstawia historię budowy i tworzenia się nowej wspólnoty parafialnej na tle burzliwych dziejów – czasy drugiej wojny światowej, odbudowę zniszczonej świątyni, kształtowanie się życia kościelnego w nowej rzeczywistości zniewolenia stalinowskiego, aż po czasy współczesne. W tym okresie pracowało w tejże parafii dwóch proboszczów – ks. Jan Post i ks. Alojzy Jurczyk oraz 32 wikariuszy. Na szczególną uwagę czytelnika zasługuje informacja o Mszy św. w raciborskim więzieniu odprawionej przez ks. Posta 2 lutego 1952 r. Wtedy też rozpoczęła się jego „przygoda” jako kapelana więziennego w tymże zakładzie. Starsi ka-

płani raciborscy powiadają, że ks. Jan Post był bodaj jedynym w tym okresie w PRL kapłanem posługującym więźniom!

Książka powstała z inspiracji proboszcza parafii NSPJ. Autorem tekstu i całości opracowania jest Janusz Nowak, natomiast tłumaczenia i streszczenia w języku niemieckim dokonał Paweł J. Newerla. Publikacja została opatrzona licznymi fotografiami wykonanymi przez Bolesława Stachowa oraz pochodzącymi z archiwum parafialnego. Książkę można zakupić w kancelarii parafialnej parafii NSPJ w Raciborzu.

w. i.

*/ Janusz Nowak, *Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu, Racibórz 2001.*

Mądzik w Muzeum Diecezjalnym: „Z drogi”

Tytuł wystawy nawiązuje do czasu i miejsca wykonywania fotografii. W drodze, w podróży, czyli w chwilach wolnych od prób, wystawiania spektaklu czy bycia na scenie. – Zdjęcia te powstały podczas podróży z teatrem. Zawsze jest czas, aby je wykonać. Nigdy nie piszę scenariuszy, nie robię notatek. Wspomagam się fotografią, intuicyjnie czując, że może ona pomóc w pracy reżyserskiej, zainspirować. Zdarzenia ulotne, tylko pozornie wyrwane z kontekstu, istnieją dla mnie, dla mojego teatru i nie wiadomo kiedy mogą być przydatne – powiedział Leszek Mądzik, twórca Sce-

ny Plastycznej KUL w Lublinie, na opolskim wernisażu. Tematyka zdjęć pokazanych w Muzeum Diecezjalnym w niczym nie nawiązuje do sceny czy teatralnych szczegółów. Na wystawionych fotografiach oglądamy krajobrazy, architekturę, przyrodę, przedmioty: – Pejzaże, postacie, przedmioty zastają w różnych miejscach na świecie i od dwu lat utrwalam je na kliszy, często nie znajduję racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego wykonałem takie ujęcie – wyznaje artysta. Bosra, Tallin, Kair, São Paulo, Barcelona, Wilno – to tylko niektóre z miejsc odwiedzonych przez Leszka

Mądzika i jego zespół teatralny. Kilkadziesiąt artystycznych fotografii oddaje klimat tych miejsc, piękno, inność, niezwyczajność.

Bp Gerard Kusz otwierając wystawę, nawiązał do wielkiego dorobku Leszka Mądzika jako twórcy Sceny Plastycznej KUL, do jego oryginalnego otwierania przestrzeni teatralnej, gdzie perspektywą jest metafizyka, religia, którą dostrzegamy też w jego rzeźbach i innych artystycznych dziełach.

Po raz pierwszy w Muzeum Diecezjalnym w Opolu wystawiane są prace Leszka Mądzika. Jak zapowiedział dyrektor muzeum ks. Piotr Maniurka, otwarta 11 października br. wystawa eksponowana będzie przez dwa miesiące. Zwiedzać ją można w każdy wtorek i czwartek oraz w pierwszą niedzielę miesiąca. (Muzeum Diecezjalne, 45-032 Opole, ul. Kardynała Kominka 1 a, tel. 077/4566015).

T. S-M.



JERZY STEMPLEWSKI

Opole

Adres redakcji:
ul. Sikorskiego 7/1,
45-051 Opole,
tel./fax (0-77) 454 64 72
Zespół: Andrzej Kerner,
ks. Zbigniew Zalewski,
Teresa Sienkiewicz-Miś
e-mail: opole@goscnielny.pl

Film Zeffirellego to piękna poetycka opowieść o jednej z najbarwniejszych postaci w historii Kościoła katolickiego – świętego Franciszka z Asyżu. Nie jest to film biograficzny w dosłownym tego słowa znaczeniu, Zeffirelli dość swobodnie potraktował fakty z życia tego niezwykłego człowieka, świętego poetów i poety świętych, jak nazywano go na przestrzeni wieków. Film ukazuje losy Franciszka przez pryzmat kultury lat sześćdziesiątych w formie nastrojowej impresji ozdobionej balladami Donovana – barda epoki dzieci-kwiatów. Reżyser obrazuje nam przemianę duchową człowieka, który odnalazł drogę prawdy i zdecydował się nią podążać, porzucając bogactwo na rzecz wspierania ubogich i cierpiących.



Brat słońce, siostra księżyc;
reż. Franco Zeffirelli; wyk.: Graham Faulkner, Judi Bowker, Leigh Lawson, Kenneth Cranham; Włochy/W. Bryt. 1973;
TV Puls, czwartek, godz. 15.30
(zdj. AKPA)

Programy katolickie w telewizji

Niedziela 28.10

TV Polonia	7.05	Słowo na niedzielę
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
WOT	8.00	Wierzę, wątpię, szukam
TV Puls, TVP 1,		
TV Polonia	12.00	Anioł Pański
TVP 1, TV Polonia	12.10	Czasy – katolicki magazyn informacyjny
TV Polonia i WOT	13.00	Transmisja Mszy świętej z kościoła NMP Matki Kościoła w Otrębusach
TV Katowice	13.30	Z życia Kościoła
WOT	18.10 i 21.00	Kościół i świat
	21.35	Wierzę, wątpię, szukam (powt.)

Poniedziałek 29.10

TVP 2	19.30	Znaki czasu
-------	-------	-------------

Środa 31.10

TV Polonia	16.25	Raj – magazyn katolicki
------------	-------	-------------------------

Piątek 02.11

TVP 1	16.05	Raj
TV Kraków	16.30	Msza święta

Sobota 03.11

TV Katowice	8.30	Z życia Kościoła
TVP 1 i TV Polonia	8.45	Ziarno – program dla dzieci i rodziców
TV Wrocław	17.00	W kręgu wiary – magazyn katolicki
TVP 2	20.50	Słowo na niedzielę

PULS

- 7.00 Jedynie prawda jest ciekawa [2] – film dok.
- 8.00 Karolina i przyjaciele [26] – serial anim.
- 8.25 Historie biblijne [8] – serial
- 8.55 King Kong – film fantastyczny USA
- 11.30 Cudowne lata [86] – serial
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.20 Bazylika św. Piotra i św. Pawła, dawna i nowa – film dok.
- 13.20 Steve Martin, poważnie zabawny [1] – film dok.
- 14.20 Polak, katolik, obywatel – magazyn
- 14.50 Arsene Lupin [18] – serial
- 15.50 Covington Cross [5] – serial
- 16.50 Zdarzyło się jutro [16] – serial
- 17.45 Jak się robi...? – reportaż
- 18.15 Pieczone gołąbki – komedia obyczajowa, Polska
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Detektyw w sutannie [8] – serial sens. USA
- 21.25 Piątka u Semki – prog. publicystyczny
- 22.00 Widzialne i niewidzialne: Radiestezja – magazyn zjawisk niezwykłych
- 22.30 Steve Martin, poważnie zabawny [1] – film dok.
- 23.25 Bazylika św. Piotra i św. Pawła, dawna i nowa – film dok.
- 0.20 Studio otwarte – prog. publ.

NIEPOKALANÓW II

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Tadeusza Judy
- 9.15 Różaniec – część chwalebna
- 9.40 Tajemnica plemienia Loma [1] – reportaż
- 9.55 Nasz dziadzio [1,2,3] – filmy rys. dla dzieci
- 10.25 Ewolucja: Kupcy prehistorii – film dok.
- 11.00 Brat Albert – film dok.
- 11.50 Drogami Europy: Carcassonne – prog. krajoznawczy
- 12.00 Śladami przymierza z Bogiem: Na drogach wiary z Kościołem – film dok.
- 12.50 I co było dalej?: Szczęśliwy książę – prog. dla dzieci
- 13.00 Syn Człowieczy – film fab. produkcji włoskiej
- 14.10 Matka Teresa – film dok.
- 14.45 Skrzatusz – felieton
- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.15 Przegląd Rycerza Niepokalanej – magazyn
- 15.25 Świątynie drewniane: Łukowo – reportaż
- 15.40 Sudan – film dokumentalny
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Tadeusza Judy
- 16.10 Koncert Życzęń
- 16.45 Papież na Węgrzech – film dok.
- 17.15 Nasza Rodzina Poszerzona – prog. muzyczny

- 17.45 Safari mingi [4] – reportaż
- 18.05 Biblia Gutenberga – film dok.
- 18.30 Kino rodzinne
- 19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
- 19.20 Nasz dziadzio [4,5,6] – filmy
- 19.50 Pigmeje – film dok.
- 20.05 Poszło o miłość – film dok.
- 20.35 Różaniec – część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: św. Tadeusza Judy
- 21.15 Paradoxy św. Teresy z Lisieux – film dok.
- 21.35 Pielęgnacja niemowląt [2] – poradnik
- 22.05 Rodzina w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia – felieton
- 22.10 Klasyka automobilizmu [8] – prog. motoryzacyjny
- 22.35 Poszukiwany, poszukujący – film dok.

TVP 1

- 6.30 Proszę o odpowiedź
- 6.45 Przystanek Unia
- 7.40 Zwierzęta świata: Kondor, kojot i kanion [1] – film dok.
- 8.10 Czarodziejski peryskop [20] – serial dok.
- 8.35 Teleranek
- 9.10 Zew krwi [8] – serial
- 10.00 Tydzień
- 10.35 Wieży krwi [4] – serial
- 11.25 Wybierz teledysk
- 12.00 Anioł Pański – transmisja modlitwy
- 12.10 Cząsy – katolicki mag. informacyjny
- 12.25 Od A do Zdrowia
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Od przedszkola do Opola – Kabaret Starszych Panów
- 13.40 Poszukiwacze skarbów – teleturniej
- 14.25 Żar pustyni [2/3] – serial
- 15.55 Za kulisami
- 16.20 Dwadzieścia jeden – teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Dziennik telewizyjny – prog. Jacka Fedorowicza
- 17.35 Lokatorzy – Srebrne wesela – serial TVP
- 18.05 Śmiechu warte
- 18.30 Jaka to melodia? – quiz
- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myski Miki i Kaczora Donalda
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Przeprowadzki [8/10] – serial
- 21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej – Odprawa posłów
- 21.50 Sportowa Jedynka
- 22.15 Uczta kinomana: Zuchwały Beaumarchais – film fab. prod. francuskiej
- 23.55 Noc internauty

TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących: Pogranicze w ogniu [4/24] – serial
- 7.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)

- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [81] – serial USA
- 9.25 Jej styl – Zainwestuj w siebie
- 9.50 XII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego [4]
- 10.10 Na maksa – teleturniej
- 10.40 Wyprawa z National Geographic: W poszukiwaniu kałamarnicy – serial dok. USA
- 11.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 12.05 Dick i Jane – film fab. USA
- 13.40 Pomóż! Telewizjowcy powodzianom
- 14.00 Familiada – teleturniej
- 14.30 Złotopolscy [355] – telenowela TVP
- 15.00 VI Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej Warszawa 2001
- 16.00 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.00 Święta wojna – serial TVP
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 19.00 Magazyn piłkarski Gol
- 19.55 Kabaterowy słownik kapitalizmu
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Marszałek Piłsudski [2/8] – serial TVP
- 22.35 Zwierzenia kontrolowane
- 23.05 XII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego
- 1.10 Ostatni raz – film fab. USA

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 4 x 4
- 7.30 Magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Serial animowany dla dzieci
- 8.30 Faceci w czerni [52]
- 9.00 Hugo
- 9.30 Power Rangers [134]
- 9.55 Disco Relax
- 11.00 Dharma i Greg [867]
- 11.30 Teraz Ty [11]
- 12.00 Giganci – film USA
- 13.50 Zawód śpiew [9]
- 14.45 Benny Hill
- 15.20 Fundacja Polsat
- 15.30 Informacje
- 15.40 Prognoza pogody
- 15.45 Rodzina zastępcza [74]
- 16.15 Pokój na czarno [3]
- 16.45 Pietrzak show – kabaret
- 17.35 Chciwość, czyli żądza pieniądza
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Rozbitkowie [9]
- 20.00 Życiowa szansa: gra-zabawa
- 20.55 Zerwane więzi
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 21.55 Za wcześniej umierać – film USA
- 0.00 Magazyn Ligi Mistrzów

0.10 Magazyn sportowy
1.50 Muzyka na BIS

TVN

6.20 Telesklep
7.50 Inspektor Gadget [1/86] – serial anim.
8.15 Przygody Kuby Guzika [20/52] – serial anim.
8.35 Odszukane szczęście – film obyczajowy USA
10.15 Zakazana planeta – film science fiction USA
12.00 Droga do gwiazd – prog. rozrywkowy
13.00 Przygody Supermana [40/66] – serial USA
13.50 Co za tydzień – magazyn
14.05 Batman forever – film USA
16.15 Reality show
17.15 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
17.45 Ananasy z mojej klasy – prog. rozrywkowy
19.00 TVN Fakty
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.35 Milionerzy – teleturniej
20.25 Reality show
21.40 Pod napięciem – talk-show
22.10 Superwizjer
22.40 Nie do wiary – opowieści niesamowite
23.10 Noktowizjer
23.45 Ale plama – prog. rozrywk.
0.15 Reality show
1.10 Rosewood w ogniu – film USA
3.40 Nic straconego – powtórki programów

TV4

6.10 Plac budowy [4] – serial
6.40 Dzieciaki z mgławicy [4] – serial
7.10 Abbott i Costello spotykają Niewidzialnego Człowieka – komedia USA
9.00 Plac budowy [5] – serial
9.30 Dzieciaki z mgławicy [5] – serial
10.00 Hakerzy – thriller USA
12.00 KINomaniaK – mag. filmowy
12.30 Informator prawny
12.45 Informator gospodarczy
13.00 Mistrzostwa Świata w Rajdach Samochodowych – Rajd Korsyki
14.00 Gang Olsena na szlaku [6] – komedia, Dania
15.50 Szpiedzy i piraci [5] – serial przygodowy
16.50 Reality show
17.20 Między nami partnerami [7] – komedia USA
17.45 Dziennik
17.58 Informacje sportowe
18.05 Jej cały świat [7] – serial USA
18.35 Niewiarygodne, ale prawdziwe [7] – serial dok.
19.30 Hoboczeki [11] – serial anim. dla dzieci
20.00 Reality show
21.30 Millennium [15] – serial USA
22.25 Drogówka – magazyn polityczny
22.55 Supergol – magazyn piłkarski
23.25 Chińskie duchy – film fantastyczny, Hongkong

1.10 Millennium [16] – serial USA
2.00 Super VIP – prog. muzyczny
2.30 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.10 Na dobre i na złe [58] – serial
7.05 Słowo na niedzielę – program z udziałem Jana Nowaka Jeziorańskiego
7.25 Kościół moje życie – reportaż (powt.)
7.40 Spotkania z tradycją [2]
8.05 Fraglesy [2] – serial anim. prod. angielskiej
8.30 Niedzielne muzykowanie: Ludwig van Beethoven – VIII Symfonia F-dur op. 93
8.55 Ryszard Krynicki – Magnetyczny punkt
9.25 Złotopolscy [326] – telenowela TVP (powt.)
9.50 Złotopolscy [327] – telenowela TVP (powt.)
10.15 Wspomnień czar: Panienska z poste restante – komedia prod. polskiej
11.40 Dary i ludzie – Od PRL do III Rzeczypospolitej – film dok.
12.00 Anioł Pański
12.10 Czesy – katolicki mag. informacyjny
12.25 Piękno, pamięć, pietyzm – film dok.
13.00 Transmisja Mszy świętej – z kościoła NMP Matki Kościoła w Otrębusach
14.10 Teatr dla Dzieci: Dzikie konie
15.20 Spotkanie z Balladą
16.10 Biografie: Człowiek, który rozniecił światło
16.30 Kochamy polskie seriale [47] – teleturniej
17.00 Teleexpress
17.15 M jak miłość [8] – serial TVP
18.00 Kabaret z miłością w tle
18.50 Podziemne bogactwa i lampa w ciemności – reportaż
19.15 Dobranocka: Maurycy i Hawranek [1]
19.30 Wiadomości
19.50 Pogoda
19.52 Sport
20.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Dyrygent – film prod. polskiej
21.35 Magazyn piłkarski Gol
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.05 Koncert laureatów Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Wieniawskiego
1.15 Maurycy i Hawranek [1] – serial anim. (powt.)
1.30 Wiadomości (powt.)
1.50 Sport telegram (powt.)
1.54 Pogoda (powt.)
2.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Dyrygent (powt.)
3.40 Kabaret z miłością w tle (powt.)
4.30 Zaprośzenie – program krajoznawczy (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.25 Podróże kulinarne Roberta Małkowiaka (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Odkrywcy niewiarygodnych tajemnic [24] – film fab. 7.30 Bajki Hektora [25] 9.00 Święty [12] – film fab. 10.00 Małe ojczyzny 10.30 Niefortunna czarownica [4] – serial 11.00 Angela Anakonda [4] 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze – serial dok. 14.30 W głębinach – film dok. 15.25 Klasztory polskie – film dok. 15.55 Co to konia obchodzi? 16.45 Polska dziewczyna 2001 – koncert życia i nadziei 18.35 Panna Nikt – film fab. 20.15 Sport 22.00 Kino Mocne: Nakarmić kruki 23.35 Jazz nocą 0.50 Min, Bykman – film

KATOWICE

8.00 Tam, gdzie biją źródła 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Koncert życzeń 12.30 Studio gol 13.00 Sport na luzie 13.30 Z życia Kościoła 13.50 Klub globtrotera 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 21.00 Och, przepraszam 21.30 Aktualności 21.40 Wojciecha Kilara exodus polskie

KRAKÓW

8.00 Kronika świętokrzyska 8.10 Kalejdoskop sportowy 12.30 Rola 12.45 Kocham cię życie 13.00 Podpowiedzi w plenerze 13.25 Warto wiedzieć 13.30 Arena kultury 14.10 Życiorysy z refrenem 18.00 Kronika 18.20 To jest temat 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy 21.20 Kronika świętokrzyska 21.30 Kronika 21.45 Kocham cię życie

WOT

8.00 Wierzę, wątpię, szukam 8.25 Są takie miejsca – magazyn kulturalny 8.45 Telenowyny (powt.) 13.00 Transmisja Mszy św. 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.10 Kościół i świat – informacyjny prog. katolicki 18.20 To jest temat 21.00 Kościół i świat – informacyjny program katolicki (powt.) 21.10 Muzyka (powt.) 21.30 Wiadomości Kuriera 21.35 Wierzę, wątpię, szukam (powt.)

WROCŁAW

8.00 Twoja Telewizja Wrocław 8.10 Zielone okienko 8.20 Kompas – mag. wojskowy 8.30 Teraz wieś – magazyn rolniczy 12.30 Weekend, weekend – prog. rodzinny 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 21.00 Telesport 21.30 Fakty wieczorne 21.45 Sportowe wydanie tygodnia

PULS

- 7.30 Biznes Info – mag. ekonomiczny
- 7.35 Telesklep
- 8.05 Remington Steele [78] – serial sens. USA
- 8.55 Kacper i przyjaciele [30] – serial anim. USA
- 9.20 Baśnie braci Grimm: Muzykanci z Bremy – serial anim.
- 9.45 Było sobie życie [15] – serial anim., Francja
- 10.15 Covington Cross [5] – serial
- 11.10 Detektyw w sutannie [8] – serial sens. USA
- 12.00 Arsene Lupin [18] – serial sens., Francja
- 12.50 Telesklep
- 13.55 Ulica zakochanych [125] – telenowela, Meksyk
- 14.45 Talk-show – prog. satyryczny
- 15.15 Bill Cosby Show [39] – serial
- 15.40 Kacper i przyjaciele [30] – serial anim. USA
- 16.05 Baśnie braci Grimm: Muzykanci z Bremy – serial anim.
- 16.35 Było sobie życie [15] – serial
- 17.05 Domek na prerii [41] – serial
- 17.55 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 18.30 Bill Cosby Show [40] – serial
- 19.00 Dotyk anioła [116] – serial
- 19.45 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Tajemniczy element [17] – serial sens. USA
- 21.30 H. M. S. Defiant – film przygodowy, W. Bryt.
- 23.20 Wydarzenia
- 23.30 Puente dnia – prog. publicystyczny
- 23.35 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 0.10 Biznes Info – mag. ekonom.
- 0.15 H. M. S. Defiant – film przygodowy, W. Bryt.

NIEPOKALANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.15 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
- 15.35 Fatima – film dok.
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Ermelindy
- 16.10 Kino familijne
- 16.35 Pius XII – papież wobec wojny – film dok.
- 17.00 Pielęgnacja niemowląt [2] – poradnik
- 17.30 Jubileusz Księdza Prymasa – felieton
- 17.35 Dwory i pałace ziemi gorzowskiej – filmy dok.
- 18.05 U Pana Boga za piecem – mag. niepełnosprawnych
- 18.20 Dom i ogród [9] – poradnik
- 19.00 Promieniowanie ojcostwa [3] – film dok.
- 19.20 Nasz dziadzio [7]: Duch w starym zamku – film dla dzieci
- 19.30 Gdańskie szanty [2] – reportaż

- 19.45 Solidarność – ziemia obiecana – film dok.
- 20.25 Warszawa – miasto wielu wzniań – felieton
- 20.35 Różaniec – część radosna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: św. Ermelindy
- 21.15 Misje Orionistów w Jordanii – prog. misyjny
- 21.35 Tajemnica plemienia Loma [2] – reportaż
- 21.50 Syn Człowieczy – film fab.

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Telezakupy
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.45 Lassie [21] – serial
- 9.10 Budzik – prog. dla dzieci
- 9.40 Kino Malucha: Pico Poco – serial
- 10.00 Zdarzyło się jutro [7] – serial
- 10.50 Telezakupy
- 11.05 Od Jezusa do Chrystusa – Pierwsi chrześcijanie [1/8] – film dok. USA
- 11.40 Hallo aus Berlin [1] – kurs języka niemieckiego
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.30 Rolnictwo na świecie
- 12.45 Plebania [97] – serial TVP
- 13.15 Gotowanie na ekranie
- 13.35 Telezakupy
- 13.50 Czas na komputer
- 14.25 Dobrą szkoła – Uzdolniony uczeń
- 14.35 Abecadło kina: Efekty specjalne
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Sprawa dla reportera (powt.)
- 15.45 Automix
- 16.00 Rower Błężeja
- 16.30 Moda na sukces [1477] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Klan [510] – telenowela TVP
- 18.05 Czarodziejki [18] – serial USA
- 19.00 Wieczorynka: Bob Budowniczy
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Miej oczy szeroko otwarte – Hakerzy – film dok.
- 21.15 Teatr Telewizji: Wielebni: Sławomir Mrożek [stereo]
- 22.45 Festiwal Gwiazd Teatru TV – finał
- 23.10 Monitor Wiadomości
- 23.35 Sportowy flesz
- 23.45 Ten przekłety Londyn – film fab. prod. angielskiej

TVP 2

- 7.25 Opowieści z księgi cnót [1/39] – serial anim. USA
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Na dobre i na złe [75] – serial
- 9.30 Gwiazdodział – Koncert Galowy I Ogólnopolskiego Festiwalu Estrady

- 10.25 Ojczyzna polszczyzna
- 10.45 Pielgrzym Polski II – reportaż
- 11.00 Lucy Sullivan [16-ost.] – serial
- 11.30 Życie na gorąco [1/9] – serial
- 13.00 Panorama
- 13.10 Ich pięcioro [100/144] – serial
- 13.55 Ponad czasem [6/39] – serial
- 14.25 Świat przyrody [1/9] – serial dok.
- 15.15 Krzyżówka 13-latków
- 15.40 Program lokalny
- 16.00 Panorama
- 16.19 Pogoda
- 16.25 Złotopolscy [354] – telenowela
- 16.55 Na dobre i na złe [75] – serial
- 17.50 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.55 Va banque – teleturniej
- 19.30 Znaki czasu
- 19.55 Śpiewające Fortepiany
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Normalni – prog. pub.
- 22.20 Lubię nietoperze – film fab.
- 23.40 Warszawska Jesień 2001

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [78]
- 7.25 Power Rangers [65]
- 7.50 Air America [10]
- 8.45 Asy z klasy [30]
- 9.40 Cud miłości [130]
- 10.35 Po prostu miłość [64]
- 11.30 Rodzina zastępcza [73]
- 12.00 Człotkość i kłamstwa [85]
- 12.30 Życiowa szansa
- 13.25 David Copperfield
- 14.20 Twój lekarz
- 14.40 Wystarczy chcieć
- 14.50 Power Rangers [66]
- 15.15 Pokemon [79]
- 15.40 Fundacja Polsat
- 15.45 Informacje
- 16.10 Człotkość i kłamstwa [86]
- 16.40 Air America [11] – film USA
- 17.35 Cud miłości [131]
- 18.30 Informacje
- 18.55 Sport
- 19.05 Dzikie księżyc [101]
- 20.00 Życiowa szansa
- 20.55 Mission Impossible – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.05 Informacje i biznes informacje
- 23.30 Polityczne graffiti
- 23.45 Bumerang
- 0.15 Zostać Miss [9]
- 1.10 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Prawo do szczęścia [69/80] – telenowela, Meksyk
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Cena miłości [4/95] – telenowela
- 7.50 Inspektor Gadget [2/86] – serial
- 8.15 Przygody Kuby Guzika [21/52] – serial anim.
- 8.40 kębski Harry [41/86] – serial
- 9.05 Denis rozrabiaka [3/78] – serial
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.25 Reality show
- 12.40 Inspektor Gadget [2/86] – serial

13.05 Przygody Kuby Guzika [21/52] – serial anim.
 13.30 Łebski Harry [41/86] – serial
 13.55 Denis rozrabiaka [3/78] – serial
 14.20 Beverly Hills 90210 [41] – serial
 15.15 Milionerzy
 16.00 TVN Fakty, pogoda
 16.20 Virginia [81/150] – telenowela
 17.15 Reality show
 18.00 Rozmowy w toku
 19.00 TVN Fakty
 19.30 Kropka nad i
 19.45 Sport
 19.50 Pogoda
 20.00 Reality show
 20.50 Milionerzy – teleturniej
 21.40 13 posterunek [9/42] – serial
 22.15 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
 22.45 Maraton uśmiechu
 23.15 TVN Fakty
 23.25 Fakty, ludzie, pieniądze – magazyn ekonomiczny
 23.55 Reality show
 0.40 Multikino – mag. filmowy
 1.00 Reality show
 2.10 Co za tydzień – mag.
 2.25 Automaniak
 2.55 Nic straconego – powtórki prog.

TV4

6.00 Strefa P – mag. muzyczny
 6.30 KINOmaniaK – mag. filmowy
 7.00 Muzyczne listy
 7.50 Eek! straganza [51] – serial
 8.20 Oni, ona i pizzeria 3 [8] – serial
 8.50 M. A. S. H. [20] – serial USA
 9.20 Kameleon – serial sensac. USA
 10.20 Przygody Sindbada Żeglarza [12] – serial USA
 11.20 Abbott i Costello spotykają Niewidzialnego Człowieka – komedia USA
 13.15 Informator prawny
 13.30 V Max – mag. motoryzacyjny
 14.00 Strefa P – mag. muzyczny
 14.35 Muzyczne listy
 15.25 Eek! straganza [52] – serial
 15.50 Oni, ona i pizzeria 3 [9] – serial
 16.15 M. A. S. H. [21] – serial USA
 16.45 Reality show
 17.30 Program publicystyczny
 17.45 Dziennik
 18.00 Przygody Sindbada Żeglarza [13] – serial USA
 19.00 Kameleon – serial sens. USA
 20.00 Millennium [16] – serial USA
 20.55 Pierwsza fala [8] – serial
 21.50 Dziennik
 22.02 Informacje sportowe
 22.05 Program publicystyczny
 22.15 Kojak [21] – serial krym. USA
 23.15 Reality show – powtórka finału
 0.45 Family Guy 2 [8] – serial USA
 1.15 Podwójna gra [7] – serial USA
 2.15 X Laski – prog. rozrywkowy
 2.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
 3.45 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata
 7.30 Polskie smaki (powt.)
 7.45 Kawa czy herbata
 8.00 Wiadomości
 8.15 Krakowski Przedmieście 27
 8.25 Kawa czy herbata

8.40 Klan [501] – telenowela TVP
 9.05 Klub pana Rysia – prog. dla młodych widzów
 9.30 Jest jak jest [7] – serial (powt.)
 10.00 M jak miłość [8] – serial (powt.)
 10.45 Kochamy polskie seriale – teleturniej (powt.)
 11.10 Kabaret z miłością w tle (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Europejskie Dni Kultury Ludowej – Dikanda – występ zespołu
 12.45 Zaginione skarby [4] – reportaż
 13.10 Klan [501] – telenowela (powt.)
 13.35 Biografie: Człowiek, który rozniecił światło (powt.)
 13.50 Kabaret na festiwalu – Fabularny show kabaretowy [2] (powt.)
 14.35 Obsługiwałem Biały Dom – reportaż
 15.00 Wiadomości
 15.10 Małe ojczyzny – Muzeum Pana Boga – film dok.
 15.35 Wielka radość, a ty co? – Elektryczne Gitary
 16.30 Kundlie i reszta [17/26] – serial
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyński
 17.30 Sportowy tydzień
 18.20 Dziennik telewizyjny – prog. Jacka Fedorowicza
 18.35 Klan [501] – telenowela (powt.)
 19.00 Echo zapomnianych przodków – reportaż
 19.15 Dobranocka: Przygód kilka wróbla Ćwirka
 19.30 Wiadomości
 19.55 Pogoda
 19.57 Sport
 20.00 Sława i chwała [4/7] – serial
 21.00 Jestem – Michał Bajor
 21.45 Fryzjer, artysta, kolekcjoner... – reportaż Artura Głowackiego
 22.05 Zaproszenie – prog. krajoznawczy
 22.30 Panorama
 22.50 Sport telegram
 23.00 Ze sztuką na ty – Jan Kott – teatr mojego wieku
 23.55 Ze sztuką na ty – Sto lat Filharmonii w Warszawie
 0.20 Alborada del gracioso – Maurice Ravel
 0.30 Monitor Wiadomości
 1.00 Echo zapomnianych przodków – reportaż (powt.)
 1.15 Przygód kilka wróbla Ćwirka [10] – serial anim. (powt.)
 1.30 Wiadomości (powt.)
 1.55 Sport telegram (powt.)
 1.59 Pogoda (powt.)
 2.00 Klan [501] – telenowela TVP (powt.)
 2.30 Sława i chwała [4/7] – serial (powt.)
 3.30 Jestem – Michał Bajor (powt.)
 4.15 Fryzjer, artysta, kolekcjoner... – reportaż
 4.35 Zaproszenie – program krajoznawczy (powt.)
 5.00 Panorama (powt.)
 5.20 Sport telegram (powt.)
 5.25 Dziennik telewizyjny (powt.)
 5.35 Obsługiwałem Biały Dom – reportaż

PASMO WSPÓLNE

7.00 Mały miś [21] – film anim. 7.30 Zdumiewający świat zwierząt – film anim. 8.35 Za wszelką cenę [161, 162] – film fab. 9.30 Smakując życie z Krzysztofem Kowalewskim 9.45 Język filmu – felieton 10.00 Taxi [22/24] – film fab. 10.45 Telekurier bis 11.15 Kino w południe: Saga Jacksonów [12] – film 12.00 To jest temat 12.15 Tragedie [9] – film dok. 12.40 Tragedie [10/23] 13.15 Muzyka łączy pokolenia? 14.05 Klan [199] – film fab. 14.30 Klan [200] 15.00 Kino familijne: Minty [5] 16.30 Siódme niebo – serial 19.00 Kino Wieczorne: Pan Rettich, Czerni i ja – film fab. 20.40 Telekurier 21.05 Życie to film – film fab. 22.00 To jest temat 22.15 Mroczne dziedzictwo 23.00 Country nocą

KATOWICE

8.00 Z krukiem w herbie 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 15.25 Porozmawiajmy 15.40 Z krukiem w herbie 16.00 Gra kolorów – sztuka witrażu 17.15 Stacja graniczna 18.00 Ora et labora 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualność 18.20 Magazyn Telewizyjny 1 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Rola – magazyn 15.25 Warto wiedzieć 15.30 Na rynku pracy 15.40 U siebie 15.55 Warto wiedzieć 16.00 J. Wasik – Nastroje 17.15 Ludzie i tematy 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Za sprawą samorządu 17.45 Warto wiedzieć 17.50 Tematy dnia 18.00 Kronika 18.20 Warto wiedzieć 18.25 Kto tu rządzi 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy dnia

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski (powt.) 8.05 20 lat później (powt.) 15.25 Wiadomości Kuriera 15.30 Mój pies i inne zwierzątka (powt.) 15.40 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 16.00 20 lat później (powt.) 16.20 Dzieje Warszawy 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Warszawski październik 1956 [5] – film dok. 17.45 5 Minut o... 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Warszawa znana i nieznana 18.40 Powiat przasnyski (powt.) 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Rozmowa dnia

WROCŁAW

8.00 Protestuję – reportaż 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 8.30 Program dnia 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę – prog. dla dzieci 15.40 Magazyn Aktualności Kulturalnych 16.00 Więcej kultury – Dialog Wschód-Zachód 16.30 Pogoda 17.15 Fakty 17.25 Pogoda 17.30 Czas biznesu – mag. gospodarczy 17.50 Pogoda 17.55 Fakty – wydanie główne 18.10 Fakty komentarze 18.20 Moim zdaniem – publicystyka polityczna 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Protestuję – reportaż 23.00 Stan zgromienia – mag. kryminalny 23.25 Festiwal Piosenki Francuskiej

PULS

- 7.30 Biznes Info – mag. ekonomiczny
- 7.35 Telesklep
- 8.05 Ulica zakochanych [125] – telenowela, Meksyk
- 8.55 Kacper i przyjaciele [31] – serial anim. USA
- 9.20 Baśnie braci Grimm: Stoliczku nakryj się – serial anim.
- 9.45 Było sobie życie [16] – serial
- 10.15 Domek na prerii [41] – serial
- 11.10 Dotyk anioła [116] – serial
- 12.00 Tajemniczy element [17] – serial sens. USA
- 12.50 Telesklep
- 13.55 Remington Steele [79] – serial
- 14.45 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 15.15 Bill Cosby Show [40] – serial
- 15.40 Kacper i przyjaciele [31] – serial anim. USA
- 16.05 Baśnie braci Grimm: Stoliczku nakryj się – serial anim.
- 16.35 Było sobie życie [16] – serial
- 17.05 Domek na prerii [42] – serial przygodowy USA
- 17.55 M Kwadrat – talk-show
- 18.30 Bill Cosby Show [41] – serial
- 19.00 Dotyk anioła [117] – serial obyczajowy USA
- 19.45 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 84 Charing Cross Road – film obycz. USA
- 22.20 Nietykalni [30] – serial USA
- 23.10 Wydarzenia
- 23.20 Puenta dnia – prog. publicystyczny
- 23.25 M Kwadrat – talk-show Mania i Materny
- 23.55 Biznes Info – mag. ekonomiczny
- 0.00 84 Charing Cross Road – film obyczajowy USA

NIPOKALANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.25 Tajemnica plemienia Loma [2] – reportaż
- 15.40 Ja jestem z wami – program dla dzieci
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Foilana
- 16.10 Kino rodzinne
- 16.35 Aby świat żył – prog. misyjny
- 17.05 Przygody Joselito i Paluszka – film fab. produkcji włoskiej
- 18.30 Kino rodzinne
- 19.00 Przegląd „Rycerza Niepokalanej” – magazyn
- 19.10 I co było dalej?: W dolinie niewidomych – prog. dla dzieci
- 19.20 Przygody Błękitnego Rycerzka [1] – film rys. dla dzieci
- 19.30 Fidzi i Tonga – film dok.
- 20.05 Drogiami Europy: Cannes
- 20.20 Totus Tuus – film dok.
- 20.35 Różaniec – część bolesna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: św. Foilana

- 21.15 Rozmowy o katechizmie: Nie będziesz miał Bogów... – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 21.25 Zakonnice w kręgielni – felieton
- 21.35 Tworzone ludzką ręką [9]: Pszczelarz – reportaż
- 21.50 Rok po roku: Droga pokoju – film dok. (1986 r.)
- 22.10 Portugalia – kraj wielkich odkrywców [1] – film krajoznawczy
- 22.40 Ecce homo: Dom samotnej matki – prog. publicystyczny

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata – w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
- 7.30 Telezakupy
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.45 Stinky i Jake – serial anim.
- 9.10 Jedyneczka – prog. dla dzieci
- 9.40 Bajeczki Jedyneczki
- 9.45 Mysia – serial anim.
- 10.00 Zdarzyło się jutro [8] – serial
- 10.45 Telezakupy
- 11.05 Życie i śmierć. Etyka w medycynie 21. wieku [1] – serial dok.
- 11.40 Hallo aus Berlin [2] – kurs języka niemieckiego
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 12.20 do Unii
- 12.45 Klan [510] – telenowela TVP
- 13.15 Dom Muratora
- 13.35 Telezakupy
- 13.50 Współcześni wojownicy
- 14.25 Katalog zabytków – Darłowo
- 14.35 Prawdziwy koniec wielkiej wojny [1] – Lignica
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Fronda – Brazylia – tygiel religijny
- 15.35 Słowo daję – Wypędzeni II – Pożegnanie z kresami
- 16.00 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1478] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyndy
- 17.35 Klan [511] – telenowela TVP
- 18.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
- 19.00 Wieczorynka: Listonosz Pat i jego kot
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 J. A. G. Wojskowe Biuro Śledcze [8] – serial USA
- 21.00 Czas na dokument: Serce z węgla [8] – telenowela dok.
- 21.35 Forum – prog. publicystyczny
- 22.20 Wrzuć Jedyndę
- 22.30 Monitor Wiadomości
- 22.55 Sportowy flesz
- 23.00 Plus minus – mag. ekonomiczny
- 23.30 Obcy w wielkim mieście – film

TVP 2

- 7.25 Opowieści z księgi cnót [2/39] – serial USA
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 W labiryncie [20/120] – serial

- 9.00 Doktor z alpejskiej wioski [30] – serial
- 10.00 Ziemia – ostatnie starcie [43] – serial
- 10.40 Świder – film dok.
- 11.05 Morten Korch [1/26] – serial
- 11.35 Na granicy życia i śmierci [6/13] – serial dok.
- 12.05 Święta wojna – serial TVP
- 12.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 12.55 Studio Sport: Puchar UEFA – Wisła Kraków–Inter Mediolan
- 13.45 Panorama
- 14.55 Krajobraz Polski – Architektura regionalna
- 15.15 Krzyżówka szczęścia – teleturniej
- 15.40 Program lokalny
- 16.00 Panorama
- 16.21 Pogoda
- 16.25 Złotopolscy [355] – telenowela
- 16.55 Nowojorscy gliniarze [1/44] – serial USA
- 17.50 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.30 Ogród sztuk – Świętość
- 20.00 M jak miłość [12] – serial TVP
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 22.35 Wieczór filmowy: Kocham Kino: Moja ulubiona pora roku – film prod. francuskiej
- 0.50 Wieczór artystyczny – Ekstrawagancja z MW2

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [79]
- 7.25 Power Rangers [66]
- 7.50 Air America [11]
- 8.45 Roswell: w kręgu tajemnic [31]
- 9.40 Cud miłości [131]
- 10.35 Po prostu miłość [65]
- 11.30 Macie, co chcecie
- 12.00 Czulość i kłamstwa [86]
- 12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
- 13.25 Idź na całość
- 14.20 4 x 4
- 14.50 Power Rangers [67]
- 15.15 Pokemon [80]
- 15.40 Fundacja Polsat
- 15.45 Informacje
- 16.10 Czulość i kłamstwa [87]
- 16.40 Xena, wojownicza księżniczka [128] – serial
- 17.35 Cud miłości [132]
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Sport
- 19.05 Dziki księżyc [102]
- 20.00 Adam i Ewa [155]
- 20.30 Rodzina zastępcza [74]
- 21.00 Półmrok – film USA (1998)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacja
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.45 Skrót Ligi Mistrzów
- 0.55 Na każdy temat
- 2.00 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Prawo do szczęścia [70/80] – telenowela, Meksyk
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Cena miłości [5/95] – telenowela
- 7.50 Inspektor Gadget [3/86] – serial
- 8.15 Przygody Kuby Guzika [22/52] – serial anim.
- 8.40 Łebski Harry [42/86] – serial
- 9.05 Denis rozrabiaka [4/78] – serial
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku
- 12.10 Superwizjer
- 12.40 Inspektor Gadget [3/86] – serial
- 13.05 Przygody Kuby Guzika [22/52] – serial anim.
- 13.30 Łebski Harry [42/86] – serial
- 13.55 Denis rozrabiaka [4/78] – serial
- 14.20 Beverly Hills 90210 [42] – serial
- 15.15 Milionerzy
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 Virginia [82/150] – telenowela
- 17.15 Reality show
- 18.00 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.30 Kropka nad i
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.45 Kłamstwo i zbrodnia – film USA
- 22.35 Na ratunek – serial fab.-dok.
- 23.05 TVN Fakty
- 23.15 Drew Carey Show [19/26] – serial
- 23.45 Reality show
- 0.30 Tenbit. pl – magazyn nowości internetowych
- 1.30 Superwizjer
- 2.00 Nic straconego – powtórki programów

TV4

- 6.00 Strefa P – mag. muzyczny
- 6.30 Supergol – mag. piłkarski
- 7.00 Muzyczne listy
- 7.50 Eek! straganza [52] – serial
- 8.20 Oni, ona i pizzeria 3 [9] – serial
- 8.50 M. A. S. H. [21] – serial USA
- 9.20 Akcja nad Berlinem – serial
- 10.20 Przygody Sindbada Żeglarza [13] – serial przyg. USA
- 11.20 Podwójna gra [7] – serial USA
- 12.20 Star Trek: Voyager [24] – serial
- 13.15 Informator gospodarczy
- 13.30 Supergol – mag. sportowy
- 14.00 Strefa P – mag. muzyczny
- 14.35 Muzyczne listy
- 15.25 Lochy i smoki [21] – serial
- 15.50 Kolorowy dom 2 [9] – serial
- 16.15 M. A. S. H. [22] – serial USA
- 16.45 Reality show
- 17.30 Program publicystyczny
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Na granicy prawa [13] – serial
- 19.00 Akcja nad Berlinem – serial
- 20.00 Bieg po szmal [9] – serial
- 20.30 Liga Mistrzów – FC Liverpool–Borussia Dortmund
- 21.30 Dziennik
- 21.45 Liga Mistrzów c.d.
- 22.45 Family Guy 2 [8] – serial USA
- 23.15 Ośmiornica [1] – dramat krym., Francja/Włochy
- 1.15 Słoneczna wigilia – dramat USA

- 3.05 X Laski – prog. rozrywkowy
- 3.35 Muzyczne listy
- 4.35 Muzyczny VIP

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Gość Jedyńki (powt.)
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.00 Wiadomości
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.40 Klan [502] – telenowela TVP
- 9.05 Dzieci dzieciom
- 9.20 Ale heca – prog. dla dzieci
- 9.40 Julek i zwierzęta – prog. dla dzieci
- 10.00 Sława i chwała [4/7] (powt.)
- 11.00 Ze sztuką na ty – Jan Kott
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Spotkania z tradycją (powt.)
- 12.40 Konwencje teatralne – Świat na opak, czyli w Teatrze Arlekina
- 13.10 Klan [502] – telenowela (powt.)
- 13.35 Sportowy tydzień (powt.)
- 14.25 Wielka historia małych miast – Koźuchów
- 14.45 Eurofolk – Sanok – zespół „Galicja Folk Band”
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Chrzęszcz brzmie w trzcinie...
- 15.30 Benefis Jana Miodka w Teatrze Stu (powt.)
- 16.20 Hetmańskim śladem – reportaż
- 16.35 Meonici nad Wisłą – prog. edukacyjny
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Dzieci dzieciom (powt.)
- 17.45 Awantura o Basię [7/12] – serial
- 18.10 Bajki polskie – prog. dla dzieci
- 18.35 Klan [502] – telenowela TVP
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka: Rekisio [35]
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.57 Sport
- 20.00 Sukces [30/36] – serial TVP
- 20.30 Forum Polonijne
- 21.30 Wieczór z Jagielskim
- 22.00 Anima – Stanisław Lenartowicz
- 22.20 Chwila poezji
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ormo czuwa – film dok.
- 23.25 Przeboje J. F. Haendla gra W. Kłosiewicz
- 23.45 Forum – prog. publicystyczny
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne (powt.)
- 1.15 Rekisio [35] – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 1.59 Pogoda (powt.)
- 2.00 Klan [502] – telenowela (powt.)
- 2.30 Sukces [30/36] – serial (powt.)
- 3.00 Forum Polonijne (powt.)
- 4.00 Wieczór z Jagielskim (powt.)
- 4.30 Anima – Stanisław Lenartowicz – (powt.)
- 4.50 Chwila poezji (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Wielka historia małych miast – Koźuchów (powt.)

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Anatol [14] – film anim.
- 7.30 Przygody Oggy'ego [3] – film anim.
- 8.35 Za wszelką cenę [163, 164] 9.30 Piknik – j. francuski 10.00 Taxi [23] – film fab.
- 10.45 Telekurier [197]
- 11.15 Kino w południe: Pani Ambasador [1] – film fab.
- 12.15 To jest temat 12.30 Serial dok.
- 13.15 Kabaret – Przechowalnia 14.05 Klan [201, 202] – serial 15.00 Tajemnicze archiwum Shelby Woo [4] – film 16.30 Siódme niebo 19.00 Nabucco [3/4] 20.30 Telekurier 21.00 Życie to film – film fab.
- 22.00 To jest temat 22.15 Film dokumentalny 23.15 Unosząc mnie konie

KATOWICE

- 8.00 Agrounia 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 15.25 Porozmawiajmy 15.40 Zbliżenia 16.00 Klub globtrotera 17.15 A w sercu ciągle maj... 17.30 Goście śląskiej jesieni gitarowej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Z policyjnego raportu 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Za sprawą samorządu 15.25 Kocham cię życie 15.40 Za sprawą samorządu 15.55 Warto wiedzieć 16.00 Armia – Piekło 17.15 Ludzie i tematy 17.25 Warto wiedzieć 17.30 W dziesiątkę – reportaż 17.45 Warto wiedzieć 17.50 Tematy dnia 18.00 Kronika 18.20 Załatwmy to razem 18.40 Na rynku pracy 18.50 Ludzie i tematy 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski (powt.) 8.02 Telewizyjny Kurier Mazowiecki (powt.) 8.15 Architektura Warszawy – Lata Wielkiej Rozbudowy (1866–1890) 15.25 Wiadomości Kuriera 15.30 Architektura Warszawy – Lata Wielkiej Rozbudowy (1866–1890) 15.40 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Dzieje Warszawy 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Studio reportażu 17.45 5 Minut o... 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Muzyka łączy pokolenia! 18.40 Saga rodów 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Studio Wschód – rep. 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 Czas biznesu – magazyn 16.00 Tajemnice Dolnego Śląska 16.25 Pogoda 17.15 Fakty 17.25 Pogoda 17.30 Gonic regionalny – magazyn 17.50 Pogoda 17.55 Fakty 18.10 Fakty komentarze 18.20 Profesor Miodek odpowiada 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Studio Wschód – reportaż 21.55 Super 3 – magazyn

PULS

- 7.30 Biznes Info – mag. ekonomiczny
- 7.35 Telesklep
- 8.05 Film dokumentalny
- 8.55 Kacper i przyjaciele [32] – serial anim. USA
- 9.20 Baśnie braci Grimm: Wierny Jan – serial anim.
- 9.45 Było sobie życie [17] – serial
- 10.15 Domek na prerii [42] – serial
- 11.10 Dotyk anioła [117] – serial
- 12.00 Remington Steele [79] – serial
- 12.50 Telesklep
- 13.55 Remington Steele [80] – serial
- 14.45 M Kwadrat – talk-show Man-na i Materny
- 15.15 Bill Cosby Show [41] – serial
- 15.45 Kacper i przyjaciele [32] – serial anim. USA
- 16.05 Baśnie braci Grimm – serial
- 16.35 Było sobie życie [17] – serial
- 17.05 Domek na prerii [43] – serial
- 17.55 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 18.30 Bill Cosby Show [42] – serial USA
- 19.00 Dotyk anioła [118] – serial USA
- 19.45 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Zdarzyło się jutro [17] – serial
- 21.30 Ojciec chrzestny 3 – film USA
- 0.30 Wydarzenia
- 0.40 Puentea dnia – prog. publicystyczny Jacka Łęskiego
- 0.45 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 1.20 Biznes Info – magazyn ekonomiczny
- 1.25 Ojciec chrzestny 3 – film USA

NIEPOKANANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.15 Droga Krzyżowa z Lourdes
- 15.40 Promieniowanie ojcostwa [3] – film dok.
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Wolfganga
- 16.10 Kino rodzinne
- 16.35 Portugalia – kraj wielkich odkrywców [1] – film krajoznawczy
- 17.05 Ecce homo: Dom samotnej matki – program publicystyczny
- 17.30 Audycja Generalna
- 18.30 Kino rodzinne
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Ja jestem z wami – prog. dla dzieci
- 19.20 Przygody Błękitnego Rycerzka [2] – film rys. dla dzieci
- 19.30 Fatima – film dok.
- 19.55 Na tej skale – prog. edukacyjny
- 20.10 Pius XII – papież wobec wojny – film dok.
- 20.35 Różaniec – część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: św. Wolfganga
- 21.15 Obchody Roku Prymasowskiego – felieton

- 21.20 Rozmowy o katechizmie: Oto dzień Pański – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 21.35 Świątynie drewniane – reportaż
- 21.50 Safari przez osiem [1] – reportaż
- 22.10 Wspaniałości przyrodnicze Europy [9] – film przyrodniczy

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata – w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
- 7.30 Telezakupy
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.45 Niezwykły przyjaciel [7] – film
- 9.10 Jedynećka
- 9.40 Bajeczki Jedynećki
- 9.45 Mysia – serial anim.
- 10.00 J. A. G. Wojskowe Biuro Śledcze [8] – serial USA (powt.)
- 10.50 Telezakupy
- 11.10 Przewodnik po biznesie [9]
- 11.40 Hallo aus Berlin [3] – kurs języka niemieckiego
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.25 Samo życie – powt.
- 12.45 Klan [511] – telenowela TVP
- 13.10 Program edukacyjny
- 13.25 Kiosk przy Wspólnej
- 13.35 Telezakupy
- 13.50 U siebie – Znikające ślady
- 14.10 Sekrety zdrowia
- 14.30 Szkoły zamiast armat – Kostaryka państwo edukacyjne – reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Wyprzedzić chorobę
- 15.35 Twarzą w twarz z Europą – Finlandia – ekologia
- 16.00 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1479] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Klan [512] – telenowela TVP
- 18.05 Życie moje – prog. Małgorzaty Snakowskiej
- 19.00 Wieczorynka: Madeline
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Okrucy życia: Niespodziewane życie – film fab. USA
- 21.50 Kronika kryminalna [tylko dla dorosłych]
- 22.30 Monitor Wiadomości
- 22.55 Sportowy flesz
- 23.00 Czas na... kontrowersyjny dokument – film dok. prod. japońskiej
- 23.55 Gorąco polecam – Królestwo [5] – serial prod. duńskiej

TVP 2

- 7.25 Opowieści z księgi cnót [3/39] – serial USA
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 W labiryncie [21/120] – serial
- 9.00 Doktor z alpejskiej wioski [31] – serial

- 9.50 Letnie życzenia, zimowe marzenia – film USA
- 11.20 Protestanci – reportaż
- 11.30 Na granicy życia i śmierci [7/13] – serial dok.
- 12.00 Wieczór z Jagielskim na bis – Witold Pyrkosz, Jan Machulski, Janusz Kulig
- 13.00 Panorama
- 13.10 Ich pięcioro [101/144] – serial
- 13.55 Ponad czasem [7/39] – serial
- 14.20 Ale heca
- 14.45 Matki, żony i kochanki [1/42] – serial TVP
- 15.40 Program lokalny
- 16.00 Panorama
- 16.19 Pogoda
- 16.25 Święta wojna – serial TVP
- 16.50 Nowojorscy gliniarze [2/144] – serial USA
- 17.50 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.30 Camerata – mag. muzyczny
- 20.00 M jak miłość [13] – serial TVP
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Świat bez fikcji: Mordercy nie płaczą – film dok.
- 22.30 Czarny orzeł – film sens. USA
- 0.15 Świat bez fikcji: Rydwan Śmierci – film dok.
- 1.00 Europejski przegląd piłkarski

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [80]
- 7.25 Power Rangers [67]
- 7.50 Xena, wojownicza księżniczka [128]
- 8.45 Zawód szpieg [9]
- 9.40 Cud miłości [132]
- 10.35 Po prostu miłość [66]
- 11.30 Adam i Ewa [155]
- 12.00 Czułość i kłamstwa [87]
- 12.30 Życiowa szansa
- 13.25 Zerwane więzi
- 14.20 13 posterunek [33]
- 14.55 Power Rangers [68]
- 15.20 Pokemon [81]
- 15.40 Fundacja Polsat
- 15.45 Informacje
- 16.10 Czułość i kłamstwa [88]
- 16.40 MacGyver [65]
- 17.35 Cud miłości [133]
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Sport
- 19.05 Dzikie księżyc [103]
- 20.00 Adam i Ewa [158]
- 20.30 Mecz Ligi Mistrzów
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 20.30 Świat według Kiepskich [80]
- 23.15 Informacje i biznes informacja
- 23.35 Prognoza pogody
- 23.40 Polityczne graffiti
- 23.55 Skrót Ligi Mistrzów
- 1.50 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Prawo do szczęścia [71/80]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Cena miłości [6/95] – telenowela

- 7.50 Inspektor Gadget [4/86] – serial
- 8.15 Przygody Kuby Guzika [23/52] – serial anim.
- 8.40 Łebski Harry [43/86] – serial
- 9.05 Denis rozrabiaka [5/78] – serial
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku
- 12.10 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 12.40 Inspektor Gadget [4/86] – serial
- 13.05 Przygody Kuby Guzika [23/52] – serial anim.
- 13.30 Łebski Harry [43/86] – serial
- 13.55 Denis rozrabiaka [5/78] – serial
- 14.20 Beverly Hills 90210 [43] – serial dla młodzieży USA
- 15.15 Milionerzy
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 Virginia [83/150] – telenowela
- 17.15 Reality show
- 18.00 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.30 Kropka nad i
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.50 Wielki poker – teleturniej
- 21.40 Rodzina Soprano [8/39] – serial
- 22.40 Nocne rozmowy w toku
- 23.40 Reality show
- 0.25 Granice – serial fab.-dok.
- 0.55 Dom pełen pomysłów – magazyn
- 1.25 Nic straconego – powtórki programów

TV4

- 6.00 Muzyczny VIP
- 6.30 TV4 Kropka pl – magazyn
- 7.00 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 7.50 Lochy i smoki [21] – serial
- 8.20 Kolorowy dom 2 [9] – serial USA
- 8.50 M. A. S. H. [22] – serial USA
- 9.20 Kameleon – serial sens. USA
- 10.20 Na granicy prawa [13] – serial
- 11.20 Kojak [20] – serial krym. USA
- 12.20 Star Trek: Voyager 2 [25] – serial
- 13.15 Informator prawny
- 13.30 TV4 Kropka pl
- 14.00 Muzyczny VIP
- 14.35 Muzyczne listy
- 15.25 Eek! straganza [53] – serial
- 15.50 Przygody rodziny Addamsów 2 [5] – serial kom. USA
- 16.15 M. A. S. H. [23] – serial USA
- 16.45 Reality show
- 17.30 Program publicystyczny
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Mecz koszykówki – Euroliga: Idea Śląsk Wrocław-Efes Pilsen Stambuł (mecz na żywo z Hali Ludowej we Wrocławiu)
- 20.00 Na fali – film akcji USA
- 22.30 Dziennik
- 22.42 Informacje sportowe
- 22.45 VIP – magazyn ciekawostek
- 22.55 Kojak [22] – serial krym. USA
- 23.55 Ośmiornica [2] – dramat krym., Francja/Włochy
- 1.55 Zabójczy widok – film sens., Wielka Brytania
- 4.25 X Laski – prog. rozrywkowy
- 4.55 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata – w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
- 7.30 Gość Jedyńki (powt.)
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.00 Wiadomości
- 8.15 Krakowski Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.40 Klan [503] – telenowela TVP
- 9.05 A ja jestem – prog. dla dzieci
- 9.15 Julek i zwierzęta – prog. dla dzieci
- 9.30 Awantura o Basię [7/12] – serial
- 10.00 Sukces [30/36] – serial (powt.)
- 10.30 Ormo czuwa – film dok. (powt.)
- 11.00 Pegaz – mag. kulturalny (powt.)
- 11.25 Przeboje J. F. Haendla (powt.)
- 11.35 Podziemne bogactwa i lampa w ciemności – reportaż (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Dary i ludzie – Od PRL do III Rzeczypospolitej – film dok.
- 12.25 Wieści polonijne (powt.)
- 12.40 Rozmowy na nowy wiek – Z Bronisławem Łagowskim o polityce
- 13.10 Klan [503] – telenowela (powt.)
- 13.35 Forum – prog. publicyst. (powt.)
- 14.25 Wersal Północny [1] – reportaż
- 14.40 Zamki i Pałace Śląska
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza (powt.)
- 15.35 Muzyka łączy pokolenia
- 16.25 Raj – magazyn katolicki
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 A ja jestem – Sarna (powt.)
- 17.45 Noddy [32/39] – serial anim.
- 18.10 Klub pana Rysia – prog. dla młodych widzów
- 18.35 Klan [503] – telenowela (powt.)
- 19.00 Dzień, jak co dzień – Czas na „Poloneza”
- 19.15 Dobranocka: Kangurek Hip-Hop
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Pogoda
- 19.57 Sport
- 20.00 Jak daleko stąd, jak blisko – film fab. prod. polskiej
- 21.35 Wannes Van de Velde – występ folkowego pieśniarza z Holandii
- 22.10 Forum Polonijne
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ogród sztuk – magazyn
- 23.25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
- 0.10 Łańcut 2000 – Johann Sebastian Bach – Koncert E-dur
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Dzień, jak co dzień (powt.)
- 1.15 Kangurek Hip-Hop [2/9] (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 1.59 Pogoda (powt.)
- 2.00 Klan [503] – telenowela (powt.)
- 2.30 Jak daleko stąd, jak blisko
- 4.00 Nowa Tradycja – Wannes Van de Velde (powt.)
- 4.40 Forum Polonijne (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.25 Wersal Północny [1] – reportaż
- 5.40 Łańcut 2000 – Johann Sebastian Bach (powt.)

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Zuzia i jej przyjaciele [27] 7.30 Babar [17] 8.35 Za wszelką cenę [165, 166] 9.30 Smakując życie z Krzysztofem Kowalewskim 9.45 Język filmu 10.00 Taxi [24] 10.45 Telekurier 11.15 Kino w południe: Polijanci z Mt. Thomas [8] 12.00 To jest temat 12.15 W poszukiwaniu francuskich przysmaków [9] 12.45 Odkryj nowy świat 13.15 Kostek [30] 13.40 Teleturniej 3 na 6 14.05 Klan [203, 204] 15.00 Za głosem serca 16.30 Siódme niebo 19.00 Kino wieczorne: Życie od nowa, czyli historia Beatrice – film fab. 20.30 Telekurier 21.00 Życie to film – film fab. 22.00 To jest temat 22.15 Mały budda – film fab. 0.35 Ostatnia instancja – film dok.

KATOWICE

- 8.00 Magazyn beskidzki 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 15.25 Porozmawiajmy 15.40 Magazyn beskidzki 16.00 Podróże obieżyśtopki 17.15 Stacja graniczna 17.30 Organy górnośląskie 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Magazyn telewizyjna 1 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 W dziesiątkę – reportaż 15.25 Marzenia i kariery 15.40 W dziesiątkę – reportaż 15.55 Warto wiedzieć 16.00 Armia – Czyścić 17.15 Ludzie i tematy 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Wieści spod Łysicy 17.45 Warto wiedzieć 17.50 Kronika świętokrzyska 18.00 Kronika 18.20 Kundel buri i kocury 18.35 Rola 18.50 Ludzie i tematy 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.02 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 8.15 Architektura Warszawy – Lata Wielkiej Rozbudowy (1866–1890) 15.25 Wiadomości Kuriera 15.30 Architektura Warszawy – Lata Wielkiej Rozbudowy (1866–1890) 15.40 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Dzieje Warszawy 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Studio reportażu 17.45 5 Minut o... 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Psychiatria bez lęku... 18.45 Są wśród nas 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Rozmowa dnia

WROCŁAW

- 8.00 Pierwszy stopień do piekła – magazyn 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 Goniec regionalny 16.00 Świat nie zna czasu – film dok. 16.30 Pogoda 17.15 Fakty 17.25 Pogoda 17.30 O niej i dla niej 17.50 Pogoda 17.55 Fakty 18.10 Fakty komentarze 18.20 Niezła kiecka 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Pierwszy stopień do piekła – magazyn 21.55 Super 3 – magazyn

PULS

- 7.00 Film dokumentalny
- 8.05 Remington Steele [80] – serial sens. USA
- 8.55 Kacper i przyjaciele [33] – serial anim. USA
- 9.20 Baśnie braci Grimm – serial anim.
- 9.45 Było sobie życie [18] – serial anim., Francja
- 10.15 Domek na prerii [43] – serial przyg. USA
- 11.10 Dotyk anioła [118] – serial obyczajowy USA
- 12.00 Kacper i przyjaciele [33] – serial anim. USA
- 12.25 Baśnie braci Grimm: Śpiąca królewna – serial anim.
- 13.00 Remington Steele [81] – serial sens. USA
- 13.50 Zdarzyło się jutro [17] – serial sens. USA
- 14.35 Bill Cosby Show [42] – serial kom. USA
- 15.00 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych
- 15.30 Brat słońce, siostra księżyc – film obyczajowy, Włochy/W. Bryt.
- 17.35 Domek na prerii [44] – serial przyg. USA
- 18.30 Bill Cosby Show [43] – serial kom. USA
- 19.00 Dotyk anioła [119] – serial obycz. USA
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Uwierz w ducha – film obyczajowy USA
- 22.40 Widzialne i niewidzialne – magazyn zjawisk niezwykłych
- 23.10 Brat słońce, siostra księżyc – film obyczajowy, Włochy/W. Bryt.

NIEPOKALANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.25 Tworzone ludzką ręką [9]: Pszczelarz – reportaż
- 15.40 Memento mortuorum – w pamięci potomnych – film o sztuce
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: Wszystkich Świętych
- 16.10 Kino rodzinne
- 16.35 Wspaniałości przyrodnicze Europy [9]: Europa podziemna – film przyrodniczy
- 17.30 Tajemnica plemienia Loma [2] – reportaż
- 17.45 Jan XXIII – dobry pasterz – film dokumentalny
- 18.10 Misje Orionistów w Jordanii – prog. misyjny
- 18.30 Kino rodzinne
- 19.0 Rok po roku: Droga pokoju [1986 r.] – film dok.
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Mała droga – film dok.
- 20.05 Aby świat żył – prog. misyjny
- 20.35 Różaniec – część radosna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia

- 21.10 Kalendarz liturgiczny: Wszystkich Świętych
- 21.15 Mistyczka z Krakowa – felieton
- 21.20 Rozmowy o katechizmie: Miłuj bliźniego swego... – rozmowa z ks. prof. A. Dziubą
- 21.35 Magazyn Diecezji Toruńskiej
- 22.05 Światowa Odyseja: Niemcy – dolina Renu – film krajoznawczy
- 22.50 U Pana Boga za piecem – magazyn niepełnosprawnych

TVP 1

- 7.10 Suplikacje – prog. oparty na poezji ks. Jana Twardowskiego
- 7.30 Klan [512] – telenowela TVP
- 8.00 Wiadomości i pogoda
- 8.10 Wesoły Hugo z dżungli [I] – film anim.
- 9.30 Barabas – film fab. prod. amerykańsko-włoskiej
- 11.40 Nie opuszczaj mnie, Wilno – reportaż
- 11.55 Waldorff (in Memoriam)
- 12.30 Dni tworzenia – dni zagłady – film dok.
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Bełz. Rok 1951 – felieton
- 13.35 Golgota Jasnogórska – II część Drogi Krzyżowej
- 14.00 Listy miłosne – film fab. USA
- 15.25 Tam, gdzie rzeka jest czarna – film USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Plebania [99] – serial TVP
- 17.40 Podwójne życie Weroniki – film fab. prod. francusko-polskiej
- 19.15 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Sport
- 19.54 Pogoda
- 20.00 Rubin z Kairu – film USA
- 21.45 Zielono mi – piosenki Agnieszki Osieckiej – koncert
- 0.30 Powrót państwa Hart – film fab. USA

TVP 2

- 7.15 Tajemniczy świat Machu Picchu – film anim. USA
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Podróż do miejsca urodzenia – film dok.
- 9.45 Dziecko szczęścia – film fab. prod. polskiej
- 11.30 Świat bez fikcji: Kursk – list z otchłani – film dok.
- 12.15 Awantura o Basię – film fab.
- 14.00 Familiada – teleturniej
- 14.30 Złotopolscy [356] – telenowela
- 14.55 Ej, przeleciał ptaszek – 50 lat Mazowsza
- 15.50 Dzwonnik z Notre Dame – film fab. prod. amerykańsko-angielskiej
- 17.30 Hej, góry moje góry, ty wieczna tęsknota – reportaż
- 18.00 Program lokalny
- 18.20 Pogoda
- 18.30 Panorama

- 19.00 Wideołeka Dorosłego Człowieka
- 20.00 M jak miłość [14] – serial TVP
- 20.50 Studio Sport – Puchar UEFA – CF Walencja-Legia Warszawa [w przerwie ok. 21.40 Panorama]
- 22.50 Panorama
- 23.05 Sport telegram
- 23.08 Pogoda
- 23.10 Magnat i aktoreczka – film fab. USA
- 0.45 Paderewskiego życie po życiu [1/3] – dokument fabularyzowany prod. polskiej

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [81]
- 7.25 Power Rangers [68]
- 7.50 MacGyver [65]
- 8.45 Rozbitkowie [9]
- 9.40 Cud miłości [133]
- 10.35 Bruce Lee – czułowiek i legenda – film Hongkong
- 12.05 Upadek cesarstwa rzymskiego – film USA (1964)
- 15.15 Pokemon [82]
- 15.40 Podaruj dzieciom słońce
- 15.45 Informacje
- 16.10 Czułość i kłamstwa [84]
- 16.45 Psiś tropem do domu – film USA (1995)
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Sport
- 19.05 Proroctwa tysiąclecia – film USA
- 20.00 Na zawsze – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.20 Informacje i biznes informacja
- 22.24 Prognoza pogody
- 22.50 Dwaj zgryźliwi tetrcy – film USA
- 0.50 Proroctwa tysiąclecia – film USA (1997)
- 1.45 Muzyka na BIS

TVN

- 6.15 Kropka nad i
- 6.30 Prawo do szczęścia [72/80] – telenowela, Meksyk
- 7.15 Cena miłości [7/95] – telenowela, Meksyk
- 8.00 Inspektor Gadget [5/86] – serial anim.
- 8.25 Przygody Kuby Guzika [24/52] – serial anim.
- 8.50 Łebski Harry [44/86] – serial animowany dla dzieci
- 9.15 Denis rozrabiała [6/78] – serial anim.
- 9.35 Alvin – serial anim.
- 9.45 W obronie honoru [1] – western USA
- 11.25 Reality show
- 12.05 Arka Noego [1] – miniserial USA
- 13.35 Na ratunek
- 14.05 Arka Noego [2] – miniserial USA
- 15.35 Reality show
- 16.20 Złoto dla zuchwałych – film USA
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport

19.25 Pogoda
19.35 Extra Wizjer
20.00 Reality show
20.45 Masz wiadomość – komedia romantyczna USA
23.00 Granice – serial fab.-dok.
23.30 Urzekła mnie Twoja historia – talk-show
0.00 Reality show
0.45 Anna Karenina – film kostiumowy USA
2.45 Nic straconego – powtórki programów

TV4

6.00 Strefa P – magazyn muzyczny
6.30 Super VIP – magazyn
7.00 Muzyczne listy
7.50 Eek! straganza [53] – serial anim. USA
8.20 Czarny Królewicz [6] – serial
8.50 Biały Kieł [6] – serial przygodowy
9.20 Przygody Sindbada Żeglarza [14] – serial USA
10.20 Wielka ucieczka małego słonia – film USA
12.20 Star Trek: Voyager [26] – serial USA
14.15 Lochy i smoki [22] – serial dla dzieci
14.45 Nico jednorozec – film fantastyczny USA
16.45 Przygody Sindbada Żeglarza [15] – serial USA
17.45 Dziennik
18.00 Love Story – melodramat USA
20.00 Zabójczy widok – film sens., Wielka Brytania
22.30 Dziennik
22.42 Informacje sportowe
22.45 Program publicystyczny
23.00 Zły glina – dramat kryminalny USA
0.55 Muzyczne listy – mag. muzyczny
1.55 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.00 Jak daleko stąd, jak blisko – film fab. prod. polskiej (powt.)
7.30 Ogród sztuk (powt.)
8.00 Wiadomości
8.15 Nowa Tradycja – Wannes Van de Velde (powt.)
8.45 Złotopolscy [328] – telenowela TVP
9.15 Bajki polskie – prog. dla dzieci (powt.)
9.35 A ja jestem – Niedźwiedź – prog. dla dzieci (powt.)
9.45 Biblioteka rodzinna – Dziecko dżungli – film anim.
10.35 Łostetni różaniec – widowisko obrzędowe
11.05 Łańcut 2000 – wyk. Konstanty Andrzej Kulka (powt.)
11.30 Wspólna pamięć – restauracja polskiego cmentarza w Dreźnie
11.45 Pod twoją obronę – film fab. prod. polskiej

13.00 Wiadomości
13.10 Złotopolscy [328] – telenowela TVP (powt.)
13.40 Song of Songs Festival – Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej
14.40 Okolice spokojnego morza – film fab. prod. polskiej
16.05 Góral w sutannie – film dok.
17.00 Teleexpress
17.20 Słoneczna włócznia [5/13] – serial prod. polsko-niemieckiej
17.50 W cieniu starych drzew – reportaż
18.35 Złotopolscy [328] – telenowela (powt.)
19.00 Wspólna pamięć – restauracja polskiego cmentarza w Dreźnie (powt.)
19.15 Dobranocka: Jeż Kleofas [5] – Potwór – serial anim.
19.30 Wiadomości
19.50 Pogoda
19.53 Sport
20.00 Złota Setka Teatru TV: Kłopoty to moja specjalność
20.55 Henryk Mikołaj Górecki – III Symfonia – Symfonia pieśni żałobnych
21.55 Stempel – film dok.
22.20 Łostetni różaniec – widowisko obrzędowe (powt.)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.10 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny – film fab.
0.40 Góral w sutannie – film dok. (powt.)
1.25 Jeż Kleofas [5] – Potwór – serial animowany dla dzieci (powt.)
1.38 Wiadomości (powt.)
1.55 Sport telegram (powt.)
2.02 Pogoda (powt.)
2.05 Złotopolscy [328] – telenowela (powt.)
2.30 Złota Setka Teatru TV: Kłopoty to moja specjalność (powt.)
3.30 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny – film fab. prod. polskiej (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.15 Sport telegram (powt.)
5.25 Łostetni różaniec – widowisko obrzędowe (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Rycerze królestwa owadów [25] – film anim. 7.30 Maggie i przyjaciele – film anim. dla dzieci
9.00 Łowca – film fab. 10.35 Orient Express – film dokumentalny 11.15 Kino w południe – film fabularny
12.00 Święto Zmarłych 12.30 Muzyka poważna 13.15 Księga dżungli – film fab. 14.45 Katedra w Bourses 15.10 Towarzyszyć im do końca 15.40 Szczęśliwy brzeg – film fab. 17.15 Ofertoria Palestriny na Dzień Wszystkich Świętych – koncert 18.25 Jeśli serce masz bijące – film fab. 20.00 Koncert w kościele K. Boromeusza na Powązkach 20.30 Święto Zmarłych 22.00 Wybór Zofii – film fabularny 23.35 Koncert w kościele K. Boromeusza na Powązkach

KATOWICE

8.00 Serce za serce 8.50 Telewizyjne ogłoszenia drobne 18.00 Aktualności 21.00 Joaquin Rodrigo 21.30 Aktualności 21.45 W zadumie nad przeszłością

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Wieści spod Łysicy 8.30 Z plecakiem i walizką – magazyn podróżników 18.00 Kronika 21.00 Portrety 21.30 Kronika 21.45 Sport

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.02 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 8.15 Architektura Warszawy – W Poszukiwaniu stylu narodowego 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 21.30 Wiadomości Kuriera 21.35 Cmentarze Powązkowskie – sanktuaria narodowe 21.55 Dzień Wszystkich Świętych

WROCŁAW

8.00 Aleja pamięci 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 8.30 Film dokumentalny 8.50 Aleja pamięci 18.00 Fakty 18.20 Prognoza pogody 21.00 Aleja pamięci 21.15 Dolnośląski Magazyn Reporterów 21.45 Aleja pamięci

PULS

- 7.30 Biznes Info – mag. ekonomiczny
- 7.35 Telesklep
- 8.10 Kacper i przyjaciele [34] – serial animowany, USA
- 8.35 Baśnie braci Grimm: Błękitny obłok – serial animowany
- 9.00 Uwierz w ducha – film USA
- 11.10 Dotyk anioła [119] – serial
- 12.00 Remington Steele [81] – serial
- 12.50 Telesklep
- 13.55 Remington Steele [82] – serial
- 14.45 Widzialne i niewidzialne – magazyn zjawisk niezwykłych
- 15.15 Bill Cosby Show [43] – serial
- 15.45 Kacper i przyjaciele [34] – serial anim. USA
- 16.05 Baśnie braci Grimm: Błękitny obłok – serial anim.
- 16.35 Było sobie życie [19] – serial
- 17.05 Domek na prerii [45] – serial
- 17.55 Talk-show – prog. satyryczny
- 18.30 Bill Cosby Show [44] – serial
- 19.00 Dotyk anioła [120] – serial
- 19.45 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Tajemniczy element [18] – serial
- 21.30 Otwarte studio – program publicystyczny
- 22.30 Talk-show – prog. satyryczny
- 23.00 Wydarzenia
- 23.10 Puenta dnia – prog. publicystyczny
- 23.15 Wiek niewinności – melodramat USA

NIEPOKALANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.15 Droga Krzyżowa z Krakowa
- 15.40 Rozmowy o katechizmie: Nie będziesz miał Bogów... – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 15.50 Zakonnice w kręgielni – felieton
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: Wszystkich Wiernych Zmarłych
- 16.10 Kino rodzinne
- 16.35 Wokół Deklaracji „Dominus Iesus” – felieton
- 16.45 Pasja – program o sztuce
- 16.55 Safari przez osiem [1] – reportaż
- 17.15 Łągiennickie spotkanie z piosenką – prog. muzyczny
- 17.45 Memento mortuorum – w pamięci potomnych – film o sztuce
- 18.00 Magazyn Diecezji Toruńskiej
- 18.30 Kino rodzinne
- 19.00 Dziura ozonowa – prog. popularnonaukowy
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Archeologia: Cywilizacja grecka – film dok.
- 20.15 310. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski – felieton
- 20.20 Nasze Oratorium – reportaż
- 20.35 Różaniec – część bolesna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: Wszystkich Wiernych Zmarłych

- 21.15 Kapłaństwo misją społeczną – rozmowa z ks. prałatem Józefem Majem
- 21.30 Joni znowu w Polsce – reportaż
- 22.10 Papież w Polsce – film dokumentalny
- 22.35 Drogami Europy: Cannes – program krajoznawczy
- 22.50 Totus Tuus – film dok.

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Telezakupy
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Kawa czy herbata
- 8.45 Noddy – serial anim.
- 9.15 Jedynecka
- 9.45 Bajeczki Jedynecki
- 9.50 Mysia – serial anim.
- 10.00 Życie jak muzyka [20] – serial
- 10.50 Telezakupy
- 11.05 Krakowskie oblicza kultury – Barok krakowski – film dok.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Wielkie sprzątanie
- 12.45 Plebania [99, 100] – serial TVP
- 13.40 Telezakupy
- 13.55 Dom Muratora
- 14.20 Adres – Krupngusz
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Concorde z jasnego nieba – reportaż
- 15.30 Słowo daję
- 16.05 Raj
- 16.30 Moda na sukces [1480] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynek
- 17.35 Plebania [100] – serial TVP
- 18.05 Przyjaciele – prog. z udziałem niepełnosprawnych
- 18.35 Jaka to melodia? – quiz
- 19.05 Wieczorynka: Mały Pingwin Pik-Pok
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Marzenia do spełnienia [5] – serial TVP
- 21.00 Graj z Kuroniem
- 21.35 Wrzuć Jedynekę
- 21.45 Na żywo – widowisko publicystyczne
- 22.35 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.05 Wieczór kawalerski – Mroczne dziedzictwo [9] – serial
- 23.50 Lano i Woodley rozrabiają [3] – serial
- 0.20 Żądze [9] – serial USA [tylko dla dorosłych]

TVP 2

- 7.25 Opowieści z księgi cnót [4/39] – serial USA
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 W labiryncie [22/120] – telenowela TVP
- 9.35 Malaika – film USA
- 11.10 Wniebowzięci – film prod. polskiej

- 12.00 Cudowne dziecko – film fab. prod. polskiej
- 13.35 Aż po kresy wspomnień
- 14.00 Familiada – teleturniej
- 14.30 Złotopolscy [357] – telenowela TVP
- 15.00 To, co dał mi los... – koncert Krzysztofa Krawczyka
- 16.00 Panorama
- 16.10 Obywatel Piszczek – film fab. prod. polskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.55 Czterej pancerni i pies [5/21] – serial TVP
- 19.55 Śpiewające fortepiany – teleturniej
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Wieczór z Jagielskim – Jan Tomaszewski, Grażyna Barszczewska
- 22.25 Falcone [5/9] – serial krym. USA
- 23.15 Balsamista – film dok.
- 23.45 Apartament zero – film fab. USA

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Bruce Lee – człowiek i legenda – film Hongkong (1993)
- 8.35 Psim tropem do domu – film USA (1995)
- 10.20 Po prostu miłość [67]
- 11.20 Adam i Ewa [156]
- 11.50 Życiowa szansa
- 12.45 Disco Relax
- 13.45 Dwaj zgrzyliwi tetrycy – film USA (1993)
- 15.40 Fundacja Polsat
- 15.45 Informacje
- 16.15 Czułość i kłamstwa [90]
- 16.45 Air America [12]
- 17.35 Cud miłości [134]
- 18.30 Informacje i publicystyka
- 18.55 Sport
- 19.05 Dzikie księżyc [104]
- 20.00 Życiowa szansa
- 20.55 Wizjoner – film USA–Niemcy
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacja
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.45 Wagary – film USA
- 2.25 Muzyka na BIS

TVN

- 6.30 Prawo do szczęścia [73/80] – telenowela, Meksyk
- 7.15 Cena miłości [8/95] – telenowela, Meksyk
- 8.00 Inspektor Gadget [6/86] – serial anim.
- 8.25 Przygody Kuby Guzika [25/52] – serial anim.
- 8.50 Łebski Harry [45/86] – serial anim.
- 9.15 Denis rozrabiała [7/78] – serial anim.
- 9.35 W obronie honoru [2] – western USA
- 11.25 Reality show

12.05 Rozmowy w toku
13.00 Urzekła mnie Twoja historia – talk-show
13.30 Inspektor Gadget [6/86] – serial anim.
13.55 Łebski Harry [39/86] – serial anim.
14.20 Beverly Hills 90210 [44] – serial obyczajowy USA
15.15 Milionerzy
16.00 TVN Fakty, pogoda
16.20 Virginia [84/150] – telenowela
17.15 Reality show
18.00 Rozmowy w toku
19.00 TVN Fakty
19.30 Kropka nad i
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 Reality show
20.45 Kilerów 2-óch – kom. Polska
23.00 Rebelianci [9/13] – serial USA
23.55 Reality show
0.40 Operacja Krogulec – film USA
2.25 Komandosi z wybrzeża – film obyczajowy USA
4.10 Nic straconego – powtórki programów

TV4

6.00 Mistrzostwa Świata w Rajdach Samochodowych – Rajd Korsyki
7.00 Muzyczne listy
7.50 Lochy i smoki [20] – serial
8.20 Wielka ucieczka małego słonia – film przyg. USA
10.20 Nico jednoróżec – film USA
12.20 Star Trek: Voyager [27] – serial
13.20 Mistrzostwa Świata w Rajdach Samochodowych – Rajd Korsyki
14.15 Eek! straganza [54] – serial
14.45 Oni, ona i pizzeria 3 [10] – serial
15.25 M. A. S. H. [24] – serial USA
15.50 Love Story – melodramat USA
17.45 Dziennik
18.00 Przygody Sindbada Żeglarza [16] – serial przyg. USA
19.00 Na granicy prawa – serial sens.
20.00 Nauczyciel z przedmieścia. Nowe wyzwanie – dramat USA
21.50 Dziennik
22.02 Informacje sportowe
22.05 Program publicystyczny
22.15 Zły glina – dramat krym. USA
0.50 O czym mówią gwiazdy [17] – serial dok.
1.05 Muzyczne listy
2.05 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata – w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Film animowany dla dorosłych – Po deszczu jest słońce – film Bogdana Nowickiego
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.40 Złotopolscy [329] – telenowela
9.05 Tęczowa bajeczka – Bajeczka o listopadzie
9.15 Z dziecięcej półki – prog. dla dzieci
9.20 Słoneczna włócznia [5/13] – serial (powt.)

9.50 Na Orawie biją dzwony – reportaż (powt.)
10.20 Wspomnień czar: Panienska z poste restante – komedia
11.35 Pieśni pogrzebowe Stanisławy Łukaszy
12.00 Wiadomości
12.15 Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny
12.40 Historie obyczajowe – Chata
13.10 Złotopolscy [329] – telenowela (powt.)
13.35 Henryk Mikołaj Górecki – III Symfonia „Symfonia pieśni żałobnych” (powt.)
14.35 Zapomniane cmentarze – reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Kulisy wojska
15.35 Cmentarz znaczący pamięć – reportaż
15.50 Kresowa Dusza – reportaż
16.05 Pasje Księdza Proboszcza – reportaż
16.30 Cygańskie Zaduszki – film dok.
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.30 Tęczowa bajeczka: Bajeczka o listopadzie (powt.)
17.40 Z dziecięcej półki (powt.)
17.45 Zabawy językiem polskim
18.10 Południk 19. – magazyn
18.35 Złotopolscy [329] – telenowela (powt.)
19.00 Nasz przyjaciel Mietek – mój przyjaciel Papież [3] – reportaż
19.15 Dobranocka: Zaczarowany ołówek [31]
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 Plebania [9] – serial TVP
20.30 Lady of Warsaw – reportaż
20.55 Hity satelity
21.10 Koncert Urszuli Dudziak i Grażyny Auguścik
21.55 Zaduszki Narodowe – Sybir ostatnie pożegnanie
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Porozmawiajmy
0.00 Pamiętnik rodzinny: Pierwszy krzyk (seria 2)
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Nasz przyjaciel Mietek – mój przyjaciel Papież [3] (powt.)
1.15 Zaczarowany ołówek [31] – serial anim. (powt.)
1.30 Wiadomości (powt.)
1.55 Sport telegram (powt.)
1.59 Pogoda (powt.)
2.00 Złotopolscy [329] – telenowela (powt.)
2.30 Plebania [9] – serial TVP (powt.)
3.00 Lady of Warsaw – reportaż (powt.)
3.25 Hity satelity (powt.)
3.40 Koncert (powt.)
4.25 Zaduszki Narodowe... – film dok. (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Cygańskie Zaduszki – film dok. (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Babar [18] 7.30 Wyprawa na Zachód [19] 9.05 Za wszelką cenę [167] 9.30 Smakując życie z Krzysztofem Kowalewskim 9.45 Język filmu 10.00 Serial fabularny 10.45 Telekurier 11.15 Rycerze i rabusie – film fab. 12.00 To jest temat 12.15 Świat ogrodów [11] – film dok. 12.45 U siebie – reportaż 13.10 Kostek [28] – film fab. 13.35 Familiada 14.05 Klan [205, 206] – film 15.00 Kino rodzinne: Szkoła mistrzów – film 16.30 Siódme niebo [24] – film 19.00 Polska Liga Siatkówki – Mostostal-Azoty Kędzierzyn-Koźle-Warka Czarni Radom 21.00 Życie to film 22.00 To jest temat 22.15 Wizyta domowa – film 0.00 Powiedz to głośno – talk-show

KATOWICE

8.00 Aktualności kulturalne 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Jurańskie natarcie 15.25 W zadumie nad przeszłością 15.40 Aktualności kulturalne 16.00 Megazynek 17.15 Zbliżenia 17.30 Magia głębin 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Magazyn Telewizyjna 1 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 U siebie 15.25 Podróże dalekie i bliskie 15.40 Rekomendacje kulturalne 16.00 Madonny polskie 16.30 Msza św. 17.30 Rekomendacje kulturalne 17.50 Tematy dnia 18.00 Kronika 18.20 Nowe miasto 18.50 Ludzie i tematy 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy dnia

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Palmiry w programie 8.15 Architektura Warszawy – Secesja (1901–1910) 8.30 Odeszli od nas (powt.) – felieton 8.40 Na wiecznej warcie (powt.) 15.25 Wiadomości Kuriera 15.30 Architektura Warszawy – Secesja (1901–1910) 15.40 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Skarby naszej kultury 17.15 Gość WOT 17.20 Komunikaty i ogłoszenia 17.25 Studio reportażu – Cmentarze mniejszości narodowych 17.40 Łazienki – zniszczenie i odbudowa 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda 18.20 Muzyka łączy pokolenia 18.40 Studio reportażu 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Rozmowa dnia

WROCŁAW

8.00 Śląskie smaki i klimaty 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 8.30 Film dokumentalny 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 O niej i dla niej – magazyn 16.00 Niezła kiecka 16.25 Pogoda 17.25 Pogoda 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych 17.55 Pogoda 18.00 Fakty 18.20 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych 18.25 Więcej kultury 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Śląskie smaki i klimaty 21.55 Super 3

PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Rycerz Redwall [9] – serial anim.
- 8.30 Strażnicy prawdy [9]: Fatima – serial
- 9.00 Domek na prerii [45] – serial USA
- 10.00 Dotyk anioła [120] – serial USA
- 11.00 Tajemniczy element [18] – serial sens. USA
- 12.00 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 12.30 Jedynie prawda jest ciekawa [3] – film dok.
- 13.30 Wyprawy w nieznanne: Jemen – film dok.
- 14.30 Cudowne lata [87] – serial USA
- 15.00 Człowiek, który został królem – film USA
- 17.30 Wiek niewinności – melodramat USA
- 20.00 Wydarzenia
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 20.30 Zdarzyło się jutro [18] – serial sens. USA
- 21.25 Pan wzywał milordzie? [9] – serial kom., W. Bryt.
- 22.20 Cała naprzód – komedia, Polska
- 0.00 Pan wzywał milordzie? [9] – serial kom., W. Bryt.

NIEPOKALANÓW II

- 15.00 Godzina Miłosierdzia
- 15.25 U Pana Boga za piecem – magazyn niepełnosprawnych
- 15.40 Obchody Roku Prymasowskiego – felieton
- 15.45 Rozmowy o katechizmie: Oto dzień Pański – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
- 16.00 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Marcina de Porres
- 16.10 Kino rodzinne
- 16.35 Dom i ogród [9] – poradnik
- 17.10 Na tej skale – prog. edukacyjny
- 17.35 Światowa Odyseja: Niemcy – dolina Renu – film krajoznawczy
- 18.20 Warszawa – miasto wielu wyznań – felieton
- 18.30 Kino rodzinne
- 19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Dwory i pałace Ziemi Gorzowskiej: Pałace w Stanowicach i Przybysławiu, dwory w Krzyńkach, Polotnie i Lubiance – filmy dok.
- 20.00 Koncert Życzeń
- 20.30 Różaniec – część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Kalendarz liturgiczny: św. Marcina de Porres
- 21.15 Jan XXIII – dobry pasterz – film dok.
- 21.40 Mały pułkownik – film fab. produkcji włoskiej

TVP 1

- 6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.00 Agrolinia
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Dom Czarnoksiężnika [9] – serial
- 8.45 Ziarno – prog. redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.10 5-10-15 – prog. dla dzieci i młodzieży
- 9.40 Walt Disney przedstawia: Sabrina – serial anim. USA
- 10.05 Walt Disney przedstawia: Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki – serial USA
- 11.00 Co Pani na to?
- 11.35 Bezpieczna Jedyńka
- 12.00 Poszukiwacze zagubionych cywilizacji – stereo
- 12.30 Zabawy językiem polskim
- 13.00 Wiadomości
- 13.15 Zwierzęta świata – Kondor, kojot i kanion [2] – film dokumentalny
- 13.45 Kwadrans na kawę
- 14.05 Lista przebojów
- 14.40 KAC – komiczna audycja cykliczna
- 15.05 Dzieci Witkacego [8] – serial dokumentalny
- 15.35 Słoneczny patrol [10] – serial prod. USA
- 16.20 Dwadzieścia jeden – teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Plebania [101] – serial TVP
- 18.00 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 18.30 Jaka to melodia? – quiz
- 19.00 Wieczorynka: Tęczowe rybki – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Jutro nie umiera nigdy – film fab. USA
- 22.10 Magazyn motoryzacyjny „MOC”
- 22.30 Tylko u nas
- 23.00 Osiem głów w torbie – komedia USA
- 0.35 Procesor – magazyn

TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia [dla niesłyszących]
- 7.30 Spróbujmy razem – mag. dla niepełnosprawnych
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [82/97] – serial USA
- 9.25 Psi świat [12/26] – serial prod. kanadyjskiej
- 9.50 Nie tylko dla komandosów
- 10.40 Wszystko o rasach – Alaskan Malamut – serial dok.
- 11.10 Arka Noego
- 11.35 Kino bez rodziców: Jetsonowie – serial USA
- 12.00 Gwiezdny pirat [5, 6] – serial
- 13.05 Przychodzi Piachu do kina
- 14.00 Familiada – teleturniej
- 14.30 Złotopolscy [358] – telenowela

- 15.00 Wielka gra – teleturniej
- 16.00 Śpiewające Fortepiany – teleturniej
- 17.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 17.30 Jazda kulturalna
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 19.00 Przychodzi Piachu do kina – prog. rozrywkowy
- 19.55 Statek szalony [1]
- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Bat 21 – film fab. USA
- 23.25 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście [2/12] – serial USA
- 23.55 Historie policyjne – serial USA

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Twój lekarz
- 7.15 Wystarczy chcieć
- 7.30 Magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Normalny Norman [9]
- 8.30 Faceci w czerni [53]
- 9.00 Tajemniczy rycerz [38]
- 9.30 Power Rangers [135]
- 10.00 Disco Polo Live
- 11.00 Państwo Hart: Aż nas śmierć rozłączy – film USA
- 12.45 Śmieszka – film USA
- 14.15 Benny Hill
- 15.00 4 x 4
- 15.30 Informacje
- 15.40 Prognoza pogody
- 15.45 Publicystyka
- 16.15 Apetyt na miłość: gra-zabawa
- 16.45 Roswell: w kręgu tajemnic [32]
- 17.35 Asy z klasy [31]
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Chciwość czyli żądza pieniądza
- 20.00 Miodowe lata [76]
- 20.50 Graczykowie – czyli Buła i spółka [65]

TVN

- 6.25 Telesklep
- 7.55 Punky Brewster [57/88] – serial kom. USA
- 8.20 Inspektor Gadget [7/86] – serial anim.
- 8.45 Przygody Kuby Guzika [26/52] – serial anim.
- 9.10 Łebski Harry [46/86] – serial anim.
- 9.35 Uczniowskie manewry [9/26] – serial kom. USA
- 10.00 Automaniak – mag. motoryzacyjny
- 10.30 VIVA Polska! – prog. muzyczny
- 12.30 Reality show
- 13.15 Przygody Supermana [41/66] – serial USA
- 14.10 Maraton uśmiechu – prog. rozrywkowy

- 14.40 Ananasy z mojej klasy – prog. rozrywkowy
- 15.45 Dom pełen pomysłów – magazyn
- 16.15 Wielki poker – teleturniej
- 17.00 Kochane kłopoty [6/21] – serial obyczajowy USA
- 17.55 13 posterunek [9/42] – serial kom. USA
- 18.30 Ale plama – prog. rozrywkowy
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.35 Milionierzy – teleturniej
- 20.25 Reality show
- 21.10 Droga do gwiazd – prog. rozrywkowy
- 22.10 Parszywa dwunastka 2 – film wojenny USA
- 0.00 Operacja Wieczność [3/26] – serial sens. USA
- 1.00 Wirtualna obsesja – film science-fiction USA
- 3.30 Nic straconego – powtórki programów
- 21.20 Zostać Miss [10]
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.25 Złe intencje – film USA
- 0.15 Opowieści z krypty [18]
- 2.20 Śmieszka – film fabularny USA
- 4.40 Muzyka na BIS

TV4

- 6.00 Plac budowy [5] – serial
- 6.30 Czarny królewicz [6] – serial przygodowy, Wielka Brytania
- 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 7.30 Zaginione cywilizacje [8] – film dok.
- 8.30 Hoboczeki [11] – serial anim. dla dzieci
- 9.00 Plac budowy [6] – serial
- 9.30 Dzieciaki z mgławicy [6] – serial
- 10.00 Biały Kieł [7] – serial przygodowy
- 10.30 K&A – program rozrywkowy
- 11.15 Z afrykańskiego pamiętnika [3] – serial przygodowy USA
- 12.00 Dawni wojownicy [16] – serial dok. USA
- 12.30 Ach, śpij kochanie [9] – serial kom. USA
- 13.00 TV4 Kropka pl – magazyn internetowy
- 13.30 V Max – prog. motoryzacyjny
- 14.00 Winnetou wojownik [1] – western, Niemcy-Jugosławia-Włochy-Francja
- 15.50 Szpiedzy i piraci [6] – serial przygodowy
- 16.50 Niewiarygodne ale prawdziwe [8] – serial dok.
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Fantom – film USA
- 20.00 Zawieszeni na drzewie – komedia sytuacyjna, Francja
- 21.45 Anioł ciemności 2 [8] – serial
- 22.40 Drogówka – mag. policyjny
- 23.10 Kaligula – dramat kostiumowy, Włochy-Wielka Brytania-USA

- 1.20 Millennium [16] – serial USA
- 2.20 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

TV POLONIA

- 6.00 Historia pewnej miłości – komedia
- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Hubertus – reportaż
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Lecznica pod św. Franciszkiem [8] – serial dok.
- 8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.10 Ale cyrk – prog. dla dzieci
- 9.35 Plebania [9] – serial (powt.)
- 10.00 Stempel – film dok. (powt.)
- 10.30 Uczmy się polskiego – Wesołych świąt
- 11.05 Klan [501, 502, 503] – telenowela (powt.)
- 12.20 Dzieje kultury polskiej [9] – Edukacja i upadek (XVIII w.)
- 13.10 Podróże kulinarne Roberta Małkowiaka
- 13.35 Maściągka [70] – serial anim.
- 14.00 Pałac Hetmana – reportaż
- 14.30 Piraci – teleturniej
- 15.00 Jest jak jest [8] – serial prod. polskiej
- 15.30 Sensacje XX wieku – Bomba Stalina
- 16.00 Ojczyzna polszczyzna
- 16.15 Od A do Z – Leszek Długosz
- 16.25 Tam, gdzie jesteśmy: Domowe spotkania – Dania [2]
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Dozwolone od lat 40
- 18.05 Na dobre i na złe [59] – serial
- 18.55 Zaproszenie – prog. krajoznawczy
- 19.15 Dobranocka: Przygody Misia Colargola [17]
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.53 Sport
- 20.00 Polonica: Dzika namiętność – film fab. prod. włoskiej
- 22.05 Santor Cafe „Nic oprócz miłości”
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Bezludna wyspa – Krzysztof Krawczyk, Rudi Schuberth, Stanisław Szcel
- 23.55 Doktor Kapliczek – reportaż
- 0.25 Na dobre i na złe [59] – serial
- 1.15 Przygody Misia Colargola [17] – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.50 Sport telegram (powt.)
- 1.54 Pogoda (powt.)
- 2.00 Polonica: Dzika namiętność – film fab. prod. włoskiej (powt.)
- 4.05 Santor Cafe... (powt.)
- 4.30 Pałac Hetmana – reportaż (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Sensacje XX wieku – Bomba Stalina (powt.)
- 5.50 Hity satelity (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Czerwony pies Clifford – film animowany dla dzieci 7.30 Tommy i Oscar [21] – film animowany dla dzieci 9.00 Święty [13] – film sens. prod. angielskiej 10.00 Teleturniej 3 na 6 10.30 Najwspanialszy – film fabularny 12.00 Cel podróży [4] – film dokumentalny 13.00 Skarbiec 13.25 Meksyk i Karaiby [12] – film dokumentalny. Serial dokumentalny opowiadający o najpiękniejszych miejscach położonych w zakątku świata, o którym marzą wszyscy urlopowicze. 14.00 Skąpane w słońcu – film dokumentalny 14.25 Gościniec 15.00 Mała Meg, duża Meg [13] – film 15.30 Kazimierz Kowalski zaprasza. W każdym z programów K. Kowalski i jego goście prezentują znane utwory muzyki klasycznej 16.15 Wakat 16.35 Zaproszenie. Toruń – piekny ogród. Prezentacja ciekawych zakątków naszego kraju, piękna polskiego krajobrazu, walorów turystycznych odwiedzanych miejscowości. Informacje o rzemiośle, kuchniach regionalnych, hotelach i restauracjach 19.00 Teatr w TVP 3 Regionalnej: O człowieku, który redagował gazetę... 19.55 Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa 20.40 Telekurier bis 22.00 Kino Mocne: Napad – film sens., Francja, reż. Alexandre Arcady, wyk.: Jean Paul Belmondo, Guy Marchand, Jacques Villert, Jean Pierre Marielle. Komedia kryminalna o trójce przestępców, która dokonuje napadu na bank przy użyciu niekonwencjonalnych metod. Drobiazgowo zaplanowana akcja udaje się i po kilku godzinach zabawy w kotka i myszkę z otaczającymi budynkiem policjantami, wszyscy udają się na lotnisko z łupem wynoszącym blisko dwa miliony dolarów. Czekają jednak przykra niespodzianka – ktoś pozazdrościł im zdobyczy i za wszelką cenę stara się ją odebrać 23.50 Muzyka w filmie: Vonda Shepard cz. I

KATOWICE

8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 17.00 Ślązak roku 17.50 Palce lizać 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lata lecą 21.00 Europejskie nagrody muzyczne 21.30 Aktualności

WROCŁAW

8.00 Weekend, weekend 8.15 Agrofakty – magazyn dla rolników 8.30 Weekend, weekend 17.00 W kręgu wiary – mag. katolicki 17.30 Przepytywanka – talk-show 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Pół żartem – prog. kabaretowy 18.50 Czas na bajkę 21.00 Bluesowe klimaty – prog. Martyny Jakubowicz 21.30 Fakty 21.45 Studio Sport

Wtorek, 30.10.2001

Fronda.

Brazylia – tygiel religijny

W wielorasowej i wielokulturowej Brazylii, największym katolickim kraju świata, mnożą się ostatnio alternatywne propozycje religijne. Obok trendów sięgających korzeniami afrykańskich kultów przeniesionych na brazylijski grunt przez czarnych niewolników, pojawiły się także liczne odłamy protestantyzmu. Jeszcze kilka lat temu ewangelickie ruchy przybywające na ten spragniony duchowości grunt, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, zdobywały zwolenników agresywną retoryką wobec Kościoła katolickiego. W kolejnym wydaniu magazynu o wyzwaniach przed jakimi staje Kościół katolicki w Brazylii.

Autorzy: Grzegorz Górny, Nelson Pereira; TVP 1, godz. 15.10

Prawdziwy koniec wielkiej wojny (1)

O tym, co w latach 1945–48 działo się na zachodzie Polski, czyli na Ziemiach Odzyskanych, napisano i powiedziano już bardzo wiele. Jednak wymogi propagandowe PRL i nadzór wszechobecnej cenzury sprawiły, że wiele z tych opisów nijak się ma do powojennej rzeczywistości zachodniej Polski. Większość Polaków zna ją głównie z filmów Sylwestra Chęcińskiego, ukazujących zabawne perypetie rodziny Kargulów i Pawlaków. Prawdziwa, znacznie mniej pogodna, historia przesiedleńców nadal nie doczekała się rzetelnego przedstawienia – również w filmie dokumentalnym. Autorzy cyklu „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” postanowili zrealizować wielowątkową opowieść na podstawie relacji naocznych uczestników i świadków wydarzeń sprzed ponad pół wieku.

Autor: Mirosław Jasiński TVP 1, godz. 14.35

Czwartek, 01.11.2001

Suplikacje

Impresja filmowa oparta na refleksyjnej poezji księdza Jana Twardowskiego. Przemyśłany i spójny obraz świata widzianego oczami człowieka o głębokiej duchowości, dostrzegającego piękno i złożoność otaczającej nas rzeczywistości. Ilustracją do wierszy księdza Jana Twardowskiego są sceny z codziennego życia.

Autorzy: Bogdan Mazurek, Grzegorz Skurski; TVP 1, godz. 7.10

Góral w sutannie

Aby sporządzić filmowy wizerunek zmarłego 28 czerwca 2000 roku filozofa i teologa,

księdza profesora Józefa Tischnera, nie trzeba przedzierać się żmudnie przez gąszcz intelektualnych rozważań zawartych w wielu opublikowanych przez niego tomach. On sam wielokrotnie wyjaśniał portreciście istotę i metodę swojej misji, pisząc przekornie: „Czy nie lepiej jest uprawiać filozofię, niż pisać o uprawianiu filozofii?”. W kreśleniu portretu Józefa Tischnera pomagają autorowi filmu bliscy i przyjaciele zmarłego kapłana.

Reż. Adam Kinaszewski; TV Polonia, godz. 16.05

Piątek, 02.11.2001

Zaduszki narodowe – Sybir – ostatnie pożegnanie

W zaduszkowy wieczór artyści scen warszawskich składają hołd Polakom, którzy cierpieli i ginęli za ojczyznę na obcej i wrogiej ziemi bezkresnej Syberii. Przez ponad 200 lat ta odległa i mroźna kraina była miejscem kaźni wielu rodaków. Ich losy ujęte w tekstach Adama Mickiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Lenartowicza oraz we wspomnieniach sybiraków okresu stalinowskiego są kanwą widowiska, w którym aktorzy śpiewali i recytowali przejmujące wiersze i fragmenty dzienników.

Przedstawienie upamiętniające więźniów sowieckich łagrów zarejestrowano 1 listopada 2000 roku na placu Teatralnym w Warszawie. Prezentowany program jest filmową wersją tego spektaklu.

Reż. Olgierd Łukaszewicz; wyk.: Maja Komorowska, Zofia Kucówna, Katarzyna Groniec, Jan Englert; TV Polonia, godz. 21.55

Sobota, 03.11.2001

Ziarno

Głównym tematem wydania jest praca misyjna. Zaproszeni do studia misjonarze opowiadają o swoich doświadczeniach na tym polu. Mówią także o tzw. adopcji na odległość, czyli o prowadzonej pod tym hasłem od kilku lat akcji pomagania dzieciom z najbiedniejszych krajów. Polega ona na tym, że jakaś rodzina, albo osoba, zobowiązuje się do finansowego wspierania dziecka z krajów misyjnych. O szczegółach prowadzenia tego typu pomocy opowiada rodzina, która podjęła takie zobowiązanie i teraz stara się regularnie wysyłać pieniądze. Ponadto: dalszy ciąg gry komputerowej o Ziemi Świętej, piosenki „Arki Noego” i „Dzieci z Brodą”, spotkanie po długiej przerwie z Dyziem i Doktorkiem oraz wiele innych atrakcji.

Autorki: siostra Mariola Klos, Lidia Lasota; TVP 1, godz. 8.45